Dziś w numerze:

- Coraz bliżej otwarcia pubu na Młynarskiej ..... s. 21
- Nasze zespoły ludowe umierają ..... s. 4
- Uczniowie z Bratoszewic wrócili z Francji ..... s. 27
- Nawet w przedszkolu można już uczyć gry w szachy ..... s. 6

Wieści z Głowna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Czwartek, 24 kwietnia 2003 r. Nakład 12.160 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)
Nr 17 (307), rok XIII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

STRACIŁ ŻONĘ, CZY STRACI TAKŻE MIESZKANIE?

s. 4

Remontują kolejne skrzyżowanie. *23 kwietnia rozpoczął się remont skrzyżowania ul. Kopernika z trasą krajową nr 14. Podobnie jak w przypadku remontu skrzyżowania z Sikorskiego, zmieniona została organizacja ruchu dla kierowców poruszających się w obrębie miasta. Aby dotrzeć z jednego końca miasta na drugi, będziemy mieli do wyboru albo skrzyżowanie z ul. Targową albo skrzyżowanie z ul. Sikorskiego. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przewiduje, że remont potrwa co najmniej 2 miesiące. Prowadzone będą prace kanalizacyjne, poszerzane łuki, modernizowana sygnalizacja i nakładany nowy asfalt.* *(ljs)*

JELCZ CHCE ODDAĆ HOTEL

Kolejna szansa na mieszkania komunalne?

W styczniu pisaliśmy o tym, że spółka Jelcz zwróciła się do Urzędu Miejskiego w Głownie z propozycją sprzedaży miastu hotelu SAS mieszczącego się przy ul. Sikorskiego za 1,56 mln zł. Około 50 mieszkań, jakie w ten sposób mogłoby pozyskać Głowno, praktycznie rozwiązałoby problemy mieszkaniowe, ale miasto nie mogło sobie pozwolić na taki wydatek. Minęło kilka miesięcy i spółka Jelcz zmieniła zdanie - chce przekazać hotel w zamian za długi. Przedstawiciele spółki wystąpili do starosty, jako przedstawiciela Skarbu Państwa z propozycją przekazania hotelu w zamian za ciążące na nim długi wobec Skarbu Państwa i Urzędu Miejskiego w Głownie. Z tytułu podatku od nieruchomości Jelcz jest miastu winien 96 tys. zł. Kilkakrotnie wyższą sumę jest natomiast dłużny Skarbowi Państwa m. in. z tytułu podatku dochodowego i VAT. Przy wspólnym przejęciu w grę wchodziłaby znikoma ilość udziałów dla miasta. Wyjściem z tej sytuacji mogłoby być przekazanie miastu przez Skarb Państwa jego praw do hotelu pod warunkiem przeznaczenia budynku na cele komunalne. Starosta zwrócił się z prośbą o opinię w tej sprawie do burmistrza Wojciecha Brzeskiego. Ten z kolei zaczerpnął opinii członków Komisji Spraw Obywatelskich, która zajmuje się problemami mieszkalnictwa komunalnego w Głownie.

Między innymi tej sprawie poświęcone było jej ostatnie posiedzenie. Radni podeszli do tematu ostrożnie. Z jednej strony próbowali oszacować koszty przejęcia budynku, z drugiej korzyści dla miasta z tego wynikające. Tego pierwszego miasto nie jest jeszcze w stanie ocenić. Na dzień dzisiejszy można tylko powiedzieć, że na pewno nie będzie to mała kwota i już dziś trzeba myśleć o zabezpieczeniu jej w przyszłorocznym budżecie miasta. Najwięcej pieniędzy może pochłonąć urządzenie kotłowni, gdyż wcześniej hotel ogrzewany był z kotłowni wuzetmotowskiej. Do tego dojdzie jeszcze konieczność modernizacji kotłowni w biurowcu naprzeciw hotelu, również przejętym przez miasto za długi.

W dyskusji przeważyła jednak szala korzyści - całkowite zaspokojenie głodu mieszkań komunalnych w Głownie.

dok. na str. 2

To będzie emocjonująca sesja

We wtorek, 29 kwietnia, odbędzie się sesja Rady Powiatu, która rozstrzygnie o tym, kto dalej rządził będzie na tym szczeblu samorządu. Rządząca dotychczas koalicja Samoobrony z ugrupowaniami prawicowymi rozpadła się pod koniec marca. Na marcowej sesji przegłosowano wniosek o odwołanie starosty Lesława Jarzębowskiego. Miało to nastąpić najwcześniej za 30 dni, czyli na sesji 29 kwietnia. Wydawało się, że nową koalicję utworzą SLD oraz Wspólnota Samorządowa powiększona o PSL i jednego członka SBS. Spekulowano, że gdyby podpisane zostało porozumienie, wówczas oba kluby dysponowałyby 17 głosami w radzie, czyli większością, która mogłaby odwołać dotychczasowy zarząd.

Tymczasem sprawy się skomplikowały. Rezygnację z członkostwa w klubie SLD złożył Grzegorz Leśniewicz, starosta w poprzedniej kadencji. Tym samym, nawet gdyby zawiązała się nowa koalicja, to i tak nie będzie ona dysponować większością głosów i może się zdarzyć, że i starosta Jarzębowski, i jego zarząd pozostaną na swoich stanowiskach. *Od pewnego czasu nie mogłem znaleźć wspólnego języka z członkami klubu SLD. Mieliśmy rozbieżne wizje co do funkcjonowania powiatu. Póki co jestem radnym niezależnym, choć otwartym na współpracę. Poczekam, zobaczę, jakie decyzje zapadną na sesji* - powiedział w rozmowie z nami Grzegorz Leśniewicz.

Tak czy inaczej w porządku obrad wtorkowej sesji znalazło się podjęcie uchwały w sprawie odwołania Lesława Jarzębowskiego ze stanowiska starosty i wyboru nowego starosty. Przygotowano również projekty uchwał w sprawie wyboru wicestarosty i członków zarządu. W porządku obrad znalazła się też uchwała w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Powiatu. Wojewoda nie wypowiedział się jeszcze w sprawie odwołania, jakie złożył do niego zarząd po tym, jak na ostatniej sesji bez zasięgnięcia jego opinii radni odwołali Krzysztofa Cylke z funkcji przewodniczącego.

Na wtorek zaplanowano również dyskusję nad udzieleniem zarządowi absolutorium za 2002 rok i podjęcie uchwały w tej sprawie. Początek sesji o 10.00.

(ljs)

Za tydzień w środę

W związku ze zbliżającym się długim majowym weekendem, następny numer „Wieści" ukaże się w sprzedaży już w środę, 30 kwietnia.

Dmosin

W krajowej czołówce z języka polskiego

Katarzyna Kowalik z kl. IVa oraz Karina Rudnicka z kl. IVb znala zły się w ścisłej krajowej czołówce laureatów rozgrywanego w lutym tego roku konkursu wiedzy o języku polskim. Konkurs organizowany był przez warszawskie Centrum Edukacji Szkolnej, uczestniczyły w nim klasy IV, V i VI. Uczniowie wykazywali się wiedzą pisząc test sprawdzający przede wszystkim znajomość reguł ortografii i gramatyki. Dzieci musiały się również wykazać znajomością literatury. Według polonistki Jolanty Cybulskiej, organizatorki konkursu na terenie szkoły, test był dość trudny, a nade wszystko podchwytliwy. W niektórych pytaniach trzeba było wykazać się wiedzą wykraczającą poza własną kategorię wiekową. Katarzyna, która zajęła VIII miejsce (178 pkt. na 200 możliwych) i Karina, która zajęła X miejsce (174 pkt. na 200 możliwych) otrzymają dyplomy i nagrody rzeczowe. Zostaną one wręczone na jednym ze szkolnych apeli w maju. Biorąc pod uwagę, że z całej Polski do konkursu przystąpiło kilka tysięcy uczestników, wyniki dmosińskich uczennic są bardzo dobre.

(ljs)

Kurczewski stawia na swoim

Konflikt z Bankiem Spółdzielczym zakończy się raczej w sądzie

Wojewoda łódzki Krzysztof Makowski, utrzymał w mocy decyzję burmistrza Strykowa, Henryka Kurczewskiego, dotyczącą odmowy wydania pozwolenia na rozbiórkę starego budynku Banku Spółdzielczego w Strykowie. Przyczyną powstrzymania takiej decyzji jest objęcie budynku ewidencją konserwatorską. Jest to przykład architektury nowoczesnej z elementami secesji. Bank chce rozebrać przylegający do jego nowej siedziby stary budynek. Burmistrz Henryk Kurczewski wyraził chęć odkupienia go i przystosowania do potrzeb lokalowych. O chęci kupienia budynku po Banku Spółdzielczym przez gminę pisaliśmy w jednym z poprzednim numerów „Wieści". Jako że do decyzji majątkowych władna jest Rada Nadzorcza Banku Spółdzielczego, burmistrz skierował do niego odpowiednie pismo. Chęć zakupienia umotywował wyjątkowo trudną sytuacją mieszkaniową w gminie i potrzebą znalezienia choćby kilku mieszkań. W gminie od zaraz potrzebnych jest 18 lokali, w tym 8 mieszkań socjalnych dla bezdomnych.

Przewodniczący Rady Nadzorczej banku, Grzegorz Kuna, w odpowiedzi wyjaśnił, że strategia umożliwiająca poprawę obsługi klientów podjęta w 1997 roku zakładała rozbiórkę budynku i zbudowanie w tym miejscu parkingu. Proponowany przez burmistrza wykup budynku mógł być brany pod uwagę w 1991 roku, kiedy to bank opracowywał założenia inwestycyjne, jakie będą realizowane w przyszłości.

Utrzymanie w mocy decyzji burmistrza Strykowa nie spowoduje jednak zgody banku na sprzedaż budynku. Sprawa najprawdopodobniej skierowana zostanie przez bank do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

(aw)

OPONY ✓ OSOBOWE ✓ DOSTAWCZE ✓ CIĘŻAROWE ✓ ROLNICZE
MICHELIN Kleber kormoran
ALICJA OPONY SERWIS
95-015 GŁOWNO ul. Sikorskiego 31
tel./fax (042) 719 00 99
tel.dom. (042) 719 28 51
e-mail: alicjaopony@poczta.onet.pl

Plus radio 103,5 FM
Między Łodzią a Warszawą

ODZIEŻ ▪ SKÓRZANA ▪ FUTRZANA ▪ KOŻUCHOWA
naprawy, przeróbki, renowacja
▪ skórzane meble ▪ wypoczynki ▪ wymiana skóry itp.
Róg ul. Bolimowskiej i Baczyńskiego
czynne środy 10-18, tel. 0-608-455-353
R-431

Agatel
TELEFON MIESIĄCA
Trwa promocja abonementu za 14,99 zł (18,29 zł z VAT)
Motorola T720i 49 zł
Trójwymiarowa gra Java™ Moto GP!
Sony Ericsson T68i 69 zł
Telefon w prezencie
R-482

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI": ▪ PPHU „ROBERT" W GŁOWNIE, UL. SWOBODA 4 (BUDYNEK GORSECIARNI); ▪ KWIACIARNIA DOBEJA W GŁOWNIE, UL. WOJSKA POLSKIEGO 24; ▪ KWIACIARNIA P. SZCZEPANIAK W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA 33A; ▪ PPHU ADRIAN W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 12; ▪ PPHU TOMA W GŁOWNIE, UL. TARGOWA 2; ▪ SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY W GŁOWNIE, UL. SIKORSKIEGO 4; ▪ SKLEP WIELOBRANŻOWY W GŁOWNIE, UL. HUTA JÓZEFÓW BL. 3; ▪ KIOSK WIELOBRANŻOWY P. ANASIK W GŁOWNIE, UL. ZABRZEŹNIAŃSKA; ▪ SKLEP NABIAŁOWO-SPOŻYWCZY W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 2; ▪ SKLEP WIELOBRANŻOWY P. GAWRYCH W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA; ▪ SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY P. PEŁKA W BRATOSZEWICACH, UL. ŁÓDZKA 25; ▪ KIOSK PRZEMYSŁOWY W STRYKOWIE PLAC ŁUKASIŃSKIEGO 2; ▪ SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI W STRYKOWIE, STARY RYNEK; ▪ PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AS" PP. ZUCHORA W DMOSINIE.

MARIA WRONIECKA NIE ŻYJE

Znana okulistka zginęła w wypadku samochodowym

Znana zarówno w Łowiczu, jak i w Głownie okulistka Maria Wroniecka zginęła kilka minut po godz. 13, 16 kwietnia w wypadku samochodowym w Anielinie w gminie Głowno. Wracała z Kutna trasą Głowno - Bielawy do domu w Głownie. Dziwnym zbiegiem okoliczności Maria Wroniecka załatwiała na cmentarzu w Kutnie pozwolenie na wybudowanie pomnika. *Obecnie można powiedzieć, że załatwiła go dla siebie* - mówi mąż zmarłej, Zbigniew Wroniecki...

Z raportu policyjnego wynika, że kierująca samochodem marki Chevrolet 64-letnia mieszkanka Łowicza z nieustalonych przyczyn zjechała na prawe pobocze drogi i uderzyła w przydrożne drzewo. Przybyły na miejsce lekarz pogotowia stwierdził zgon na miejscu. Samochód nie najnowszy, nie był wyposażony w poduszki powietrzne, a pasy bezpieczeństwa nie zapobiegły śmierci kierującej.

Patrząc na stojący w rowie w okolicach Anielina samochód trudno było sądzić, że skutki wypadku były aż tak tragiczne.

Maria Wroniecka jeździła samochodem od ponad 20 lat, codziennie była w trasie, najczęściej pokonywała tę z Łowicza do Głowna - trudno więc mówić o braku doświadczenia czy brawurze. Podejrzewa się, że przyczyną wypadku była chwilowa utrata przytomności kierowcy. Badanie toru jazdy samochodu wykazało, że Maria Wroniecka nie usiłowała go zmienić, aby ominąć drzewo. Gdyby była przytomna i widziała drzewo, na pewno próbowałaby je ominąć. Nie ustalono natomiast przyczyny zasłabnięcia. Sądowi medycy wykluczyli zaśnięcie za kierownicą, gdyż kierująca kilka metrów wcześniej pokonała prawidłowo ostry zakręt. Sekcja zwłok wykazała, że zmarła była w bardzo dobrej kondycji zdrowotnej. Nie chorowała na serce ani na inne schorzenia, które mogłyby wywołać utratę przytomności.

Msza żałobna odbędzie się 25 kwietnia o godz. 11.30 w kościele św. Ducha w Łowiczu. Następnie prochy zmarłej zostaną przewiezione na cmentarz św. Wawrzyńca w Kutnie, gdzie o godz. 14.00 odbędą się dalsze uroczystości żałobne. Straciliśmy dobrą, znaną wielu pacjentom lekarkę. *(eb)*

Miasto przegrało z wykonawcą

Komornik przez dwa dni zajmował konto gminy Stryków

W środę 16 kwietnia komornik zajął 280 tys. zł na rachunku bankowym gminy Stryków. Było to związane z egzekucją należności wobec spadkobierców pierwszego wykonawcy bloku dla niepełnosprawnych przy ul. Targowej, którzy wygrali sprawę w sądzie. Sprawa bloku na Targowej ciągnie się od 1994 roku. Budowę bloku rozpoczęto w czasie pierwszej kadencji burmistrza Henryka Kurczewskiego. Inwestycja realizowana miała być przez jednego z miejscowych wykonawców, który wygrał rozpisany przetarg. W czasie budowy w 1995 roku fotel burmistrza zajął Marek Jarocki. Nowy burmistrz miał wątpliwości co do jakości wykonywanych prac. Zerwał obowiązującą umowę i rozpisał nowy przetarg, który wygrała jedna z łódzkich firm budowlanych. Burmistrz Jarocki do zapłacenia miał już fakturę za wykonane przez pierwszego wykonawcę prace, ponadto tamten chciał również w drodze negocjacji z burmistrzem odzyskać pieniądze zainwestowane w budowę. Do negocjacji nie doszło z powodu śmierci właściciela firmy, która rozpoczęła budowę bloku.

Jego spadkobiercy oddali jednak sprawę do sądu. Wyrokiem z 14 lutego 1997 roku sąd uznał zasadność ich roszczeń i wyznaczył gminie do zapłacenia 379 tys. zł jako należność za wkład pracy pierwszego wykonawcy oraz 229 tys. zł jako należne odsetki. Należność główna została przez gminę uregulowana, natomiast co do odsetek gmina odwołała się. Sprawa doszła do Sądu Najwyższego, który wyrokiem z 21 września 2001 roku odmówił kasacji wcześniejszego wyroku. Gmina zmuszona została do zapłacenia wspomnianych odsetek. Zapłata ostatniej raty nastąpiła 3 grudnia 2001 roku.

Spadkobiercy najprawdopodobniej skierowali sprawę jeszcze raz do sądu, tym razem domagając się odszkodowania za utracone zyski. Definitywnie odmówili rozmowy z nami na temat tej sprawy. Rzecznik prasowy burmistrza, Włodzimierz Długołęcki, na temat wspomnianego procesu nic nie wie. Do gminy dotarło jednak pismo komornika z 11 kwietnia 2003 roku informujące o wydaniu decyzji odnośnie zajęcia kwoty 280 tys. zł z tytułu przegranej sprawy sądowej. W środę, 16 kwietnia, kwota 280 tys. zł na rachunku gminy została zajęta. Zaraz po otrzymaniu decyzji komornika prawnicy urzędu rozpoczęli prace nad napisaniem i złożeniem odwołania. Odwołanie zostało uznane, wskazano błędy proceduralne w postępowaniu i Sąd Rejonowy w Łodzi w piątek, 18 kwietnia, podjął decyzję o zawieszeniu decyzji komornika. Sprawa zostanie jeszcze raz rozpatrzona. *(aw)*

Płoną lasy i trawy

Apele o rozsądek niewiele dają

Hektar poszycia leśnego 30-letniego lasu spłonął w Feliksowie w gminie Głowno. Do pożaru doszło w sobotę, 19 kwietnia, przyczyną było podpalenie. Poza spaleniem ściółki częściowemu opaleniu uległy także drzewa. W akcji gaśniczej brały udział JR-G ze Strykowa oraz OSP z Głowna i Mąkolic. Straty oceniono na 2.000 zł. Do pożaru ściółki doszło także w drugi dzień Świąt Wielkanocnych w godzinach nocnych, we Władysławowie, gm. Głowno. Spaleniu uległo 1000 m² poszycia. Częściowemu spaleniu uległy także niektóre z rosnących na tym terenie drzew. Pożar gasili strażacy z Głowna, Boczek Domarackich i Woli Zbrożkowej. Straty oceniono na 5.000 zł. Dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Strykowie, Tomasz Kubiak, poinformował nas, że w lasach jest bardzo sucho. Wilgotność ściółki wynosi zaledwie 7% - to tak jak latem wilgotność siana. We wszystkich lasach Nadleśnictwa Grotniki wprowadzono III stopień zagrożenia pożarowego.

20 kwietnia na ul. Łódzkiej spłonął 1 ha połaci traw, w Strykowie na ul. Kościuszki - 3 ha, w Głownie na ul. Kolejowej - 1,5 ha, w Strykowie na nasypie kolejowym na Batorego - 400 m², w Woli Błędowej - 1,5 ha, jeszcze raz w Głownie na ul. Kopernika - 600 m² oraz w Klęku - 200 m².

Podobnie było 21 kwietnia. Trawa płonęła: w Rokietnicy na obszarze - 0,5 ha, w Głownie na ul. Leśnej - 100 m², Anielinie Swędowskim - 100 m², w Głownie na ul. Łódzkiej - 100 m², w Głownie na ul. Monte Cassino - 0,2 ha.

W tygodniu poprzedzającym święta, między poniedziałkiem, 14 kwietnia, a sobotą, 19 kwietnia strażacy do pożarów wyjeżdżali aż 20 razy. W wyniku takiej „niewinnej zabawy" w podpalanie traw, we wtorek 15 kwietnia spłonął niezamieszkały budynek na ul. Konarowej. W głowieńskich szkołach prowadzone są lekcje mające na celu uświadomienie dzieci i młodzieży o zagrożeniach wynikających z tego typu praktyk. O zaprzestanie wypalania traw oraz podpalania obszarów leśnych apeluje również burmistrz Głowna, Wojciech Brzeski. *(aw)*

Dmosin

Drugie miejsce w powiecie

Ewelina Klepczyńska z kl. VIa Szkoły Podstawowej w Dmosinie zajęła II miejsce w powiatowym etapie Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega Pożarom", który został rozegrany w Brzezinach kilkanaście dni temu. Oprócz Eweliny Dmosin reprezentowali również wyłonieni w eliminacjach gminnych: Emil Sasin z VIa, Mateusz Wilec i Kinga Wojtyńska z Va oraz Marcelina Hetka z IVb. *(ljs)*

dok. ze str. 1

Jelcz chce oddać Hotel

Przeniesienie rodzin, które obecnie zamieszkują w ruderach nadających się tylko do rozbiórki pozwoliłoby również miastu pozyskać nowe tereny do sprzedaży. Poza tym, jak zauważył przewodniczący komisji Dariusz Młynarczyk, niektóre osoby oczekujące na przydział mieszkania komunalnego deklarują, że mogłyby partycypować w kosztach remontu lokalu. Radni jednogłośnie poparli wszczęcie przez burmistrza działań w celu przejęcia hotelu. Do zakończenia procedury, która może potrwać nawet rok, Komisja Spraw Obywatelskich oraz pracownicy Urzędu Miasta mają czas na wypracowanie zasad przydziału mieszkań i odpłatności za nie. *(ljs)*

Pobił konkubinę

16 kwietnia ok. 16.30 funkcjonariusze z głowieńskiego komisariatu zatrzymali 37-letniego Tomasza M., mieszkańca Głowna. Zarzucono mu, że kilkadziesiąt minut wcześniej pobił swoją konkubinę 38-letnią Agnieszkę M. Bił ją rękoma i kopał nogami, ponadto skradł jej z portfela 170 zł. Po zatrzymaniu sprawcy pieniądze odzyskano, a poszkodowaną na miejscu opatrzył lekarz pogotowia. Mieszkający razem Tomasz M. i Agnieszka M. nie cieszyli się dobrą opinią.

Paczki dla potrzebujących

W Wielki Piątek, 18 kwietnia, w stołówce społecznej przy parafii św. Jakuba w Głownie wydawano paczki świąteczne dla rodzin korzystających z obiadów w tej placówce. Akcją zorganizowania paczek już tradycyjnie zajęło się Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. Przygotowano 140 paczek, w tym paczki dla osób samotnych, jak również paczki rodzinne. Wartość paczek wynosiła w granicach 30 - 40 zł. Znajdowały się w nich cytrusy, wędlina, pieczywo i ciasto. *(aw)*

„Pianista" w poniedziałek

W poniedziałek 28 kwietnia, w MOK w Głownie wyświetlany będzie nagrodzony Oskarami film Romana Polańskiego „Pianista". Seans przewidziano na godzinę 18.00. Bilety po12 i 10 zł.

Łowicka łatana po raz kolejny

W piątek, 18 kwietnia, po raz kolejny pracownicy Powiatowego Zarządu Dróg i Mostów w Zgierzu łatali dziury na ulicy Łowickiej. Nie znaczy to jednak, że odstąpiono od projektu położenia nowej nakładki asfaltowej na tej ulicy, o czym pisaliśmy wcześniej. Nie ma jeszcze konkretnych ustaleń między miastem a powiatem, co do wykonania tej inwestycji. Powiat wycenił położenie nowej nakładki na odcinku od księgarni „Ja-Ko" do poczty, na 350 tys. zł. Nie wiadomo kiedy sprawa zostanie sfinalizowana. PZDiM uważa, że w pierwszej kolejności należy załatać wszystkie ubytki w istniejącej nawierzchni. *(aw)*

Przystań rusza w maju

Trwają prace renowacyjne na terenie przystani nad zalewem Mrożyczka. Zgodnie z planem sezon rozpocznie się tu już 1 maja, choć jak podkreśla dyrektor MZK Jarosław Tafliński, wszystko zależy od pogody. Termin otwarcia wypożyczalni może przesunąć się nawet o kilka tygodni. Obecnie pracownicy MZK odnawiają ściany budynku wypożyczalni. Są one wygładzane, a następnie pomalowane zostaną białą farbą. Przynajmniej na razie nie zniknie jednak z frontowej ściany graffiti - wynik ubiegłorocznego młodzieżowego konkursu. Na pewno natomiast odświeżony zostanie dach budynku. W dalszej kolejności pracownicy MZK planują uzupełnienie zużytych i grożących niebezpieczeństwem desek na molo. Odnowione zostaną także ubikacje. Korzystanie ze zjeżdżalni nie powinno już grozić zadrapaniami. Zjeżdżalnia pokryta zostanie najprawdopodobniej specjalnym rodzajem żywicy, która wygładzi i zabezpieczy rynnę.

Do dyspozycji amatorów wodnych przygód przygotowano jak zwykle kajaki, łódki i rowery wodne. Dyrektor Lewandowski zapowiada, że ceny pozostaną na ubiegłorocznym poziomie. Pozostaje tylko czekać ładnej pogody. *(ljs)*

Wypożyczalnia ma lśnić nowością na pierwszą majówkę.

kronika policyjna

GŁOWNO I OKOLICE

■ 17 kwietnia funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Głownie o godzinie 19.25 zatrzymali we wsi Kadzielin 60-letniego Stanisława G., który pod wpływem alkoholu jechał rowerem. Badanie alkomatem wykazało, że miał 1,76 promila alkoholu w organizmie.

■ 21 kwietnia do KP w Głownie wpłynęło zgłoszenie o kradzieży, której nieznani sprawcy dokonali w okresie 18 - 21 kwietnia. Po przecięciu skobla w drzwiach domku letniskowego we wsi Domaradzyn skradli meble kuchenne, szafki wiszące i stojące o łącznej wartości 1.000 zł na szkodę Renaty K., mieszkanki Łodzi.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 17 kwietnia, o godzinie 18.10 w Strykowie na skrzyżowaniu ulicy Warszawskiej z Targową doszło do kolizji drogowej. Marek K., mieszkaniec Bratoszewic kierujący samochodem marki Nysa nie zachował należytej odległości od jadącego przed nim samochodu marki Toyota Aventi, którym kierowała Karina K., mieszkanka Łodzi. W wyniku uderzenia Karina K. z podejrzeniem urazu kręgosłupa została przewieziona na obserwację do szpitala w Zgierzu. Sprawca kolizji odpowie przed Sądem Grodzkim. *(eb)*

Niezamieszkana posesja przy ul. Limanowskiego 20 powoli zamienia się w śmietnisko.

STRAŻACY UGASZĄ, POLICJANCI UKARZĄ

Mieszkańcy ulicy Limanowskiego w Głownie od kilku miesięcy niepokoją się stanem jednej z posesji na tej ulicy. Przy posesji nr 20 znajduje się bowiem duże składowisko odpadów foliowych po zamkniętym już zakładzie produkującym plastikowe zabawki. Właściciel działki nie mieszka w Głownie, a po likwidacji zakładu około pół roku temu bardzo rzadko się tu pojawia. Oprócz miniwysypiska na działce znajduje się jeszcze niewielki drewniany domek, do niedawna stała tam drewniana szopa, ale przed miesiącem została rozebrana, prawdopodobnie przez ludzi potrzebujących opału.

Wszystkie panoszące się tam śmieci są łatwopalne. Jest to duże zagrożenie szczególnie dla sąsiednich posesji. Na Cichorajce jest bardzo ciasna zabudowa. Jeżeli ta folia się zapali, ogień bardzo szybko może przenieść się do sąsiadów, tym bardziej, że pod numerem 20 nikt nie mieszka - mówi jedna z mieszkanek ulicy Limanowskiego.

Mieszkańcy okolicznych domów interweniowali w tej sprawie na Komisariacie Policji w Głownie oraz w miejscowej jednostce OSP. Strażacy nie mają prawnych możliwości interwencji w tej sprawie, pozostaje im tylko ugaszenie ewentualnego pożaru. Policjanci natomiast zapewnili, że właściciel posesji zostanie ukarany mandatem za nieutrzymywanie porządku na i wokół swojej posesji.

(eb)

Jeszcze 10 mieszkań do sprzedania

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Głownie ma jeszcze 10 mieszkań do sprzedania w bloku nr 19 na osiedlu Kopernika. Blok został wybudowany trzy lata temu. Zasiedlanie rozpoczęło się w sierpniu 2000 roku. Do chwili obecnej w „dziewiętnastce" zamieszkały 22 rodziny. Wolnych pozostaje 10 lokali o powierzchni 53 m² każdy. Są to standardowe M - 3, czyli dwa pokoje z kuchnią, dużą łazienką i przestronnym przedpokojem. Cena 1 m² wynosi 1.630 zł.

Od lewej: Jarosław Urbanek - finalista olimpiady rolniczej w kategorii agrobiznes i Emil Bień - finalista olimpiady w kategorii produkcja roślinna.

Bień i Urbanek w krajowym finale

Emil Bień z kl. V Technikum Rolniczego oraz Jarosław Urbanek z IV Liceum Ekonomicznego będą reprezentować Zespół Szkół Rolniczych w Bratoszewicach na finale XVII Edycji Olimpiady Wiedzy Rolniczej, który odbędzie się w Sejnach na przełomie maja i czerwca.

Regionalne eliminacje olimpiady odbyły się w dniach 11 i 12 kwietnia w Zespole Szkół Rolniczych w Wolborzu koło Piotrkowa Trybunalskiego. Ze szkoły w Bratoszewicach wystartowały 4 osoby. W kategorii produkcji roślinnej II miejsce zajął wspomniany Emil Bień. Wśród pytań odpowiadał m. in.: co to jest roślina wieloletnia, ile państw ubiega się o przyjęcie do struktur europejskich, musiał także znaleźć w Internecie cenę pszenicy.

W kategorii ekonomiki (agrobiznesu) III miejsce zajął Jarosław Urbanek z IV LE. Przykładowe pytania z jego kategorii to np.: obliczyć cenę końcową towaru, uwzględniając przy obliczaniu wszystkie nakłady oraz oczekiwany zysk. Przygotowania do konkursu rozpoczął już w grudniu, zbierając potrzebny materiał, na „ostro" przygotowywał się do olimpiady przez dwa tygodnie.

Dorota Majchrzak z III Technikum Żywienia, zajęła V miejsce w kategorii żywienia. Zabrakło jej 7 punktów do IV miejsca, które dawało możliwość wejścia do finału. W olimpiadzie startował jeszcze Tomasz Wojciechowski z V Technikum Rolniczego - reprezentant Bratoszewic w produkcji zwierzęcej. Przypomnijmy, że zajęcie punktowanego miejsca w finale olimpiady daje możliwość zdobycia indeksu wyższej uczelni rolniczej.

(aw)

Poseł Krzywicki w Głownie

Wśrodę, 16 kwietnia, przebywał z roboczą wizytą w Głownie poseł Prawa i Sprawiedliwości Piotr Krzywicki. Spotkał się on z burmistrzem Wojciechem Brzeskim, Przewodniczącym Rady Miejskiej Albertem Waśkiewiczem oraz przewodniczącym Komisji Rozwoju Andrzejem Florczakiem, z inicjatywy którego doszło do wizyty. Rozmawiano o sytuacji w głowieńskim ZOZ, planach naszego miasta związanych z gazyfikacją oraz o jednostce straży pożarnej. Ten ostatni temat poruszono w kontekście możliwości utworzenia w Głownie chociażby posterunku Państwowej Straży Pożarnej współfinansowanego przez ministerstwo, powiat i miasto. Jeszcze w tym miesiącu Krzywicki pojawi się w Głownie drugi raz. 30 kwietnia odwiedzi Zespół Szkół Zawodowych nr 1. Tego dnia w szkole odbywać się będzie uroczystość nadania imienia prof. Romualda Cebertowicza.

W maju natomiast przedstawiciele władz miejskich złożą posłowi rewizytę w Sejmie. Krzywicki wraz z innymi posłami z naszego rejonu oprowadzi Głownian po parlamencie.

(ljs)

Wyścigi rowerowe dla dzieci

W czwartek 1 maja, w Strykowie odbędą się wyścigi rowerowe dla dzieci. Organizatorem ich jest miejscowa Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Dwójka" oraz strykowski hufiec Związku Harcerstwa Polskiego. W wyścigu mogą startować dziewczęta i chłopcy na dowolnych rodzajach rowerów za wyjątkiem rowerów wyścigowych i takich, których koła mają rozmiar powyżej 26 cali. W jednym wyścigu startują wspólnie chłopcy z dziewczętami. Warunkiem jest posiadanie kasków, zgody rodziców. Zapisy przyjmowane będą w biurze zawodów, mieszczącym się w Domu Kultury w Strykowie w dniu zawodów od godz. 9.00. Przewidziano start w czterech kategoriach: o godz. 10.00 wystartują dzieci z rocznika 1997 i młodsze, do pokonania będą miały dystans 400 m, o godz. 10.05 start roczników 1996 - 1995 na dystansie 1200 m, o godz. 10.20 dzieci z roczników 1994 - 1993 na dystansie 2400 m, o godz. 10.40 z roczników 1992 - 1991 na dystansie 3600 m. *(aw)*

Walczak ujawnia kosztorys niwelacji Debets-Schalke

O sprzedaży przez poprzednich burmistrzów Strykowa gruntów firmie produkującej elementy szklarniowe Debets-Schalke pisaliśmy w jednym z lutowych wydań „Wieści". Przypomnieć należy, że do umowy sprzedaży dołączono porozumienie dotyczące wykonania na koszt gminy niwelacji terenu podlegającego sprzedaży. Okazało się, że koszt wykonania niwelacji jest prawie równy zyskom, jakie gminie przyniesie sprzedaż gruntów czyli 760 tys. zł. Informacje o tym przekazane zostały podczas lutowej sesji Rady Miejskiej w Strykowie. Były burmistrz Marek Jarocki nie chciał z nami na ten temat rozmawiać.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Strykowie, Bogdan Walczak, ujawnił nam kosztorys złożony przez firmę Debets-Schalke w Urzędzie Miasta-Gminy w październiku 2002 roku. Kosztorys dotyczy zagospodarowania terenu i wykonania nasypów kontrolowanych dla zakładu Debets-Schalke. Przy sporządzaniu kosztorysu przewidziano usunięcie warstwy ziemi urodzajnej o grubości do 10 cm oraz formowanie i zagęszczanie nasypów wyrównujących teren o wysokości w niektórych miejscach sięgającej nawet 3 m. Nasypy wykonane zostałyby z zakupionego w tym celu piasku. Łączny koszt wykonania niwelacji obliczono na 633.560 zł. *Otrzymanie tego kosztorysu jeszcze w październiku świadczy, że poprzedni burmistrz wiedział, jakie gmina może ponieść koszty związane z wykonaniem porozumienia dołączonego do umowy, a mimo to nie zrobił nic, aby uchronić gminę przed tymi kosztami* - mówi Walczak.

Sprawa nie została jeszcze zakończona, gmina pertraktuje cały czas zamianę działki na inną. Mówi się, że firma zainteresowana jest kupnem innych gruntów na terenie gminy. *(aw)*

Uczniowie z „Dwójki" uczyli się wykonywania łowickich pisanek.

Pisanki łowickie na Wielkanoc

Uczniowie klas młodszych ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie 11 kwietnia uczestniczyli w Bronisławowie w warsztatach wykonywania pisanek wielkanocnych. Oklejania papierem kolorowym wydmuszek w tradycyjne łowickie wzory uczyła dzieci Alicja Matczak, kierownik Ośrodka Upowszechniania Kultury w Bronisławowie. Uczniom klas Ib i IIc pomagały wycinać małe i czasochłonne elementy kwiatowe nauczycielki: Bogusława Długosz, Magdalena Majcher i Joanna Mazurkiewicz. Efekty pracy dzieci na pewno trafią do wielkanocnych święconek, zaś szkoła wzbogaci się o kilka pisanek łowickich oklejonych przez Alicję Matczak. *(eb)*

Radni przeciwko Radzie Gospodarczej

Objazd części dróg gminnych i dyskusja nad ich stanem po zimie oraz rozmowa o planach inwestycyjnych holenderskiej spółki Grontmij, przewidziane były w programie posiedzenia Komisji Inwentaryzacji Mienia Komunalnego, Planu Miejscowego i Dróg Publicznych Rady Miejskiej w Strykowie, we wtorek, 15 kwietnia. Członkowie zainteresowani byli także podzieleniem się spostrzeżeniami odnośnie informacji zamieszczonej w „Wieściach" o zainteresowaniu jednej z firm austriackich możliwością kompleksowej budowy 130 km dróg na terenie gminy. Członkowie komisji byli zaniepokojeni faktem, że nikt wcześniej nie poinformował ich o prowadzeniu takich rozmów. Nie podoba im się, że negocjacje prowadzone są przez Radę Gospodarczą, co do której funkcjonowania mają coraz więcej zarzutów.

To źle, że my jako członkowie komisji zajmującej się m. in. drogami, znajdujemy się poza tematami gminnych projektów inwestycyjnych - mówił Karol Lenart. *Radca prawny Jolanta Kwiatkowska, na jednej z sesji stwierdziła, że prawo mówi, że burmistrz prowadzi sprawy gminy za pomocą pracowników Urzędu Miasta-Gminy, a w skład Rady Gospodarczej wchodzą osoby spoza urzędu* - przypominano na posiedzeniu. Członkowie komisji są przeciwni prowadzeniu negocjacji w sprawach inwestycyjnych przez Radę Gospodarczą, szczególnie że ostatecznie decyzję i tak będzie podejmować Rada Miejska, i to jej członkowie będą ponosić odpowiedzialność. Radni będą wnioskować na najbliższej sesji, aby jeszcze raz przedstawiono im zakres spraw, jakimi zajmuje się Rada Gospodarcza. Zapowiadają także inne działania zmierzające do ograniczenia jej uprawnień w zakresie spraw, które ich zaniepokoiły - jakie, na razie nie chcą mówić.

(aw)

ZA DUŻO BY UMRZEĆ - ZA MAŁO BY ŻYĆ

Najpierw była rodzinna tragedia, potem załamanie, teraz może być eksmisja

Kiedy kobieta roni łzy, ktoś może powiedzieć, że to słaba płeć, kiedy jednak robi to mężczyzna, sprawa musi być poważna. Pan Adam siedzi przy stole w pokoju swego niewielkiego mieszkanka na osiedlu Sikorskiego. W rogu kaflowy piec na węgiel, nader skromne umeblowanie. Jutro Wielki Czwartek, ale pan Adam nie dokonał przedświątecznych porządków. Wiadomość, którą otrzymał ze spółdzielni na początku kwietnia, przelała czarę goryczy. Jest zrezygnowany i załamany. Nie wie co ma robić, gdzie iść, kogo jeszcze prosić o pomoc. Siedzi przy stole, na którym z jednej strony teczki ze starannie poukładanymi dokumentami, a z drugiej rodzinne fotografie - fotografie jeszcze z tych dobrych czasów. Ten mały berbeć na zdjęciu dokazujący na nagusa po łóżeczku to jego syn Krzyś, dziś jedenastoletni chłopak. Pan Adam od 7 lat wychowuje go sam. Kiedy Krzyś jest w szkole, pan Adam często przegląda te zdjęcia i płacze. Nigdy nie przypuszczał, że życie zagna go w kozi róg. A jednak... Nie ma pracy, za to ma długi i decyzję Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej o wykluczeniu z członkostwa, co jest pierwszym krokiem do rozpoczęcia postępowania eksmisyjnego. Ale zacznijmy od początku.

Wiedli normalne życie

Wróćmy do grudnia 1992 roku - najszczęśliwszej chwili w życiu pana Adama i jego żony Elżbiety. Wtedy to Ośrodek Adpocyjno-Opiekuńczy w Łodzi powierzył ich opiece siedmiomiesięcznego Krzysia. Byli małżeństwem od 10 lat, ale nie mieli dzieci. Nigdy nie dociekali przyczyny. Przez szereg lat cierpliwie znosili wścibskie pytania rodziny. W końcu pani Elżbieta zapatrzona w dwie maleńkie siostrzenice swojego męża zaproponowała, aby rozpoczęli starania o adopcję. Czekali na nią dwa lata. Dziecko urodziło się w Szpitalu Matki Polki w Łodzi i zaraz po urodzeniu zostało przewiezione do Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego. Pan Adam jak dziś pamięta chwilę, kiedy po raz pierwszy zobaczyli swojego syna. Żona wzięła Krzysia na ręce i już nie chciała go oddać. Jeszcze miesiąc jeździli do ośrodka, aby dziecko się do nich przyzwyczaiło. Później przywieźli syna do domu. Wówczas mieszkali jeszcze w domu jednorodzinnym, który dzielili z bratem żony. Pan Adam, z wykształcenia lakiernik-dekorator, pracował jako dyżurny ruchu oddziału kolejowego łódzkich zakładów budowlanych FADOM. Jego żona natomiast pracowała w Telekomunikacji Polskiej również w Łodzi. W 1993 roku w wyniku prywatyzacji pan Adam został zwolniony z pracy. Żona na szczęście nadal pracowała.

Został sam z synem

Kiedy Krzyś miał 4 lata wydarzyła się rodzinna tragedia. Pani Elżbieta nagle zmarła. Miała tylko 40 lat. Pan Adam został sam z synem. Nagła śmierć żony doprowadziła go do depresji i nerwicy, z której leczył się ponad rok. Przez ten okres w wychowywaniu dziecka pomagał mu leciwy ojciec. Pan Adam jako jedyny opiekun dziecka otrzymał trzyletni zasiłek gwarantowany, do którego od czasu do czasu dorabiał na czarno, dziecko otrzymało rentę po matce. W międzyczasie wespół ze szwagrem sprzedali dom, a za pieniądze uzyskane ze sprzedaży pan Adam kupił mieszkanie w starym budownictwie na Sikorskiego. Ze łzami w oczach uświadamia sobie teraz, że właśnie w Wielki Czwartek minęła szósta rocznica ich przeprowadzki, a kto wie czy za moment nie zostaną z tego mieszkania wyrzuceni. *Do momentu, kiedy miałem zasiłek gwarantowany, nie miałem kłopotów. Nie miałem długów. Tak jak potrafiłem opiekowałem się synem. Starałem się zastąpić mu również matkę. Tragedia zaczęła się, kiedy zasiłek przestał mi przysługiwać. Pieniądze, na które mogłem co miesiąc liczyć, pozwalały mi z jednej strony zajmować się dzieckiem, z drugiej w wolnych chwilach dorabiać* - opowiada pan Adam. Nie mógł znaleźć pracy. Bycie samotnym rodzicem, bez wsparcia ze strony dalszej rodziny i szukanie pracy nie jest rzeczą łatwa. Zdarzało się, że jak coś podłapał w wakacje, jeździł do pracy z synem. Chłopak jest tak zżyty z ojcem, że kiedy tego dłużej nie było w domu, wychodził przed blok i czekając płakał. W końcu panu Adamowi udało się dostać pracę w MZK. Pracował tam rok, później odezwały się znowu kłopoty ze zdrowiem - nadciśnienie, na które pan Adam leczy się również i dziś. Nie ma swojego aparatu, mierzy sobie ciśnienie u sąsiada.

Dzięki pracy w MZK uzyskał prawo do pobierania „kuroniówki" przez rok. Dorabiał do niej przycinając sady. Pieniądze szły na prąd, węgiel, jedzenie, ubranie, a i tak na wszystko nie wystarczyło. Trzeba było płacić na raty, wziąć kredyt. *Przyznaję, że w pewnym momencie po prostu przestałem płacić czynsz, ale tylko dlatego, że to wydawało mi się mniejszym złem, liczyłem na to, że w niedługim czasie moja sytuacja się poprawi i zacznę płacić od nowa, spłacę zadłużenie. Syn szedł do komunii, to mądre dziecko, jestem z niego dumny, chciałem, aby miał prawdziwe święto* - mówi pan Adam. Lepsze czasy jednak nie nadeszły. Pan Adam zaczął szukać pomocy w opiece społecznej, która wpłaciła część pieniędzy za prąd i raz dała na zakup podręczników dla Krzysia. Od 11 kwietnia pan Adam jest bez prawa do zasiłku. Szuka pomocy wszędzie: w bankach, firmach prywatnych, kościele, urzędzie. Spotyka się z różnymi reakcjami. Jedni wysłuchają, inni nie chcą nawet słuchać, kręcą głową i mówią mu, aby wziął się za robotę. Zebrał już trochę pieniędzy, ale to na pewno nie wystarczy na spłacenie długu w spółdzielni, a ta jest nieubłagana.

2 tysiące - dla jednych mało, dla innych wręcz przeciwnie

18 marca tego roku rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Fortuna" podjęła uchwałę w sprawie wykluczenia ze spółdzielni pana Adama. Przyczyną takiej decyzji jest dług, który narósł od grudnia 2001 roku, do chwili obecnej wynosi około 2 tys. zł. W uzasadnieniu spółdzielnia napisała, że pan Adam uporczywie uchyla się od opłat za korzystanie z lokalu, mimo wcześniejszych zapewnień, że spróbuje zaradzić tej sytuacji. Rada Nadzorcza przed podjęciem uchwały chciała wysłuchać pana Adama, ale on nie przyszedł na obrady. Dlaczego? Mówi, że jest już psychicznie wykończony wizytami i rozmowami z pracownikami spółdzielni. - *Ich nie obchodzi to, w jakiej ja faktycznie jestem sytuacji, że sam wychowuję uczące się dziecko. Po co tam pójdę? Aby znowu narazić się na nerwy i szykany?* - tłumaczy pan Adam.

Prezes spółdzielni twierdzi, że panu Adamowi po prostu brak dobrej woli, zarzuca, że nie ubiega się on w Urzędzie Miejskim o dodatek mieszkaniowy. Pan Adam tłumaczy, że prawo do tego dodatku stracił wówczas kiedy pracował w MZK, a następnie pobierał zasiłek, gdyż wysokość miesięcznych dochodów jego rodziny przekroczyła dozwolony limit. Teraz o dodatek może ubiegać się dopiero w lipcu. *Z jednej strony miałem za duże dochody na dodatek, a z drugiej strony z tych dochodów musiałem spłacać zadłużenie za prąd, węgiel i kredyt w banku, który wziąłem na ubrania dla syna. Ktoś mógłby powiedzieć, że powinienem w tej sytuacji sprzedać komputer i telewizor. Komputer kupowałem synowi na raty przez 3 lata, telewizor dostał od chrzestnej na komunię i mam teraz powiedzieć dziecku, że trzeba to sprzedać* - mówi pan Adam.

Będzie pisał odwołanie do Zebrania Przedstawicieli. Ciągle szuka pracy. Swoją sytuację kwituje tak: *Staram się dbać o dom, o dziecko, a przez głupie rozgrywki polityczne, nieustanne kłótnie wśród rządzących krajem oraz horrendalne pożyczki tych, którzy i tak pewnie ich nigdy nie spłacą, ja i moje dziecko straciliśmy poczucie bezpieczeństwa, normalne życie.*

Imiona bohaterów artykułu zostały zmienione. Ich prawdziwe dane znajdują się w redakcji. Jeżeli ktoś chciałby pomóc służymy kontaktem.

Lilianna Jóźwiak-Staszewska

Kapela Stanisława Kałuży już dwa lata temu nie występowała w komplecie.

Gmina Głowno

Schyłek zespołów ludowych?

Marzeniem kierownik bronisławowskiego Ośrodka Upowszechniania Kultury, Alicji Matczak, jest utworzenie przy każdym Kole Gospodyń Wiejskich zespołu śpiewaczego. Na początek maja w bronisławowskim ośrodku zaplanowano zebranie przedstawicielek wszystkich kół z gminy Głowno, na którym Alicja Matczak będzie zachęcała do tworzenia zespołów śpiewaczych. *Na naszym terenie kobiety mają wielki potencjał muzyczny. Wiele z nich ma piękne głosy, ale chyba się trochę wstydzą. Powstanie wielu zespołów naszych gminnych spowodowałoby m.in. że nie musielibyśmy zapraszać tych z zewnątrz, a panie z naszego terenu mogłyby się pokazywać w innych gminach* - mówi Alicja Matczak.

Te starania to część szerszych wysiłków na rzecz ratowania lub odbudowy zespołów ludowych na terenie gminy. Bo te umierają. Od kilkudziesięciu lat w gminie Głowno funkcjonuje kapela Stanisława Kałuży, która od 2 lat przeżywa kryzys. Jest to tradycyjna ludowa kapela. Składała się z trzech osób: z akordeonisty, którym jest Stanisław Kałuża, grający na autentycznej ludowej harmonii, skrzypka i bębnisty. Kapela ostatni raz występowała dwa lata temu na przeglądach w Bedlnie i w Łowiczu. Ostatnio nie występuje, z uwagi na pogarszający się stan zdrowia skrzypka i bębnisty. Istnieją znikome szanse na jej reaktywowanie, bo samemu panu Stanisławowi coraz mniej na tym zależy. Starzeją się muzycy i kapela powoli umiera.

Nowych członkiń poszukuje także zespół śpiewaczy „Kalisianki". Zespół ten do niedawna tworzyło 7 pań z Władysławowa Popowskiego. Także w tym wypadku jedna ze śpiewaczek, Cecylia Dziedziela odeszła z uwagi na pogarszający się stan zdrowia. *dok. na str. 27*

Mąkolice

Plusy i minusy naszej szkoły

Nauczyciele z Mąkolic na przełomie marca i kwietnia przeprowadzili wśród uczniów ankiety sprawdzające, jakie zdanie o szkole mają uczniowie, jak oceniają pracę nauczycieli, co sądzą o skuteczności stosowanego w szkole systemu kar i nagród. Z przeprowadzonych ankiet wynika, że większość z uczniów przychodzi do szkoły wiedząc, że jest to ich obowiązek, ale jednocześnie sami czują taką potrzebę. W większości lubią swoich nauczycieli i chcieliby kontynuować znajomość również poza szkołą. Oczywiście znalazły się również ankiety, w których uczniowie wskazywali, że wśród nauczycieli jest ktoś, kogo nie darzą zbytnią sympatią.

Uczniowie chcieliby więcej swojego czasu spędzać na zajęciach kół przedmiotowych, których ich zdaniem w szkole jest zbyt mało. Czują także potrzebę redagowania gazetki szkolnej. Za największy minus uczniowie uznali gonitwę i atmosferę ciągłej mobilizacji, czyli szczegółowe rozliczanie z obowiązków. Dyrektor szkoły, Henryka Wieteska, przyznaje, że niektórzy z uczniów chcieliby, żeby „coś" czasami uszło im na sucho. Uczniowie uważają, że nagradzane powinny być dobre oceny, wysokie miejsca w zawodach sportowych, udział i miejsca w olimpiadach, pełna frekwencja oraz zaangażowanie w prace regionalnego zespołu „Pasiaczki". Członkostwo w zespole powinno być szczególnie wynagradzane przez np.: dobre oceny, dyplomy, pomoce naukowe, wycieczki, maskotki, płyty CD.

W ankiecie pytano się także uczniów o to, czym w ich pojęciu jest przewinienie. W odpowiedziach wskazano przede wszystkim na wandalizm, w dalszej kolejności na branie narkotyków, picie alkoholu, wagary, używanie wulgaryzmów, bicie młodszych, ściąganie podczas pisania prac klasowych, kradzieże i niską frekwencję. Stosownie do przewinień powinny być dobierane kary. Uczniowie godzą się na naprawę zepsutego sprzętu, obniżenie oceny ze sprawowania, wezwanie rodziców, zawiadomienie policji o dosyć ciężkim przewinieniu.

Ankiety wypełniali uczniowie wszystkich klas. W każdej odbyła się lekcja poświęcona omówieniu ankiet. Wnioski z jej wyników, zostaną wdrożone do „Programu wychowawczego szkoły". Nauczycielami najbardziej zaangażowanymi w przeprowadzenie ankiet były wychowawczynie klas gimnazjalnych: Jolanta Siedlecka, Halina Marcinkowska i Henryka Wieteska.

(aw)

Uczniowie z Dmosina wypadli najlepiej

Szkoła Podstawowa w Dmosinie oraz Gimnazjum w Dmosinie zajęły pierwsze miejsca w rozegranym w poniedziałek, 14 kwietnia, powiatowym etapie Ogólnopolskiego Turnieju „Bezpieczeństwo w Ruchu Drogowym". Konkurs rozegrany został na sali gimnastycznej dmosińskiej podstawówki, wzięły w nim udział oprócz drużyn gospodarzy, Szkoła Podstawowa nr 2 z Brzezin oraz gimnazja z Jeżowa i z Rogowa. Trzyosobowe drużyny najpierw pisały test, w którym najwięcej pytań dotyczyło zasad udzielania pierwszej pomocy. Dzieci musiały się również wykazać gruntowną znajomością znaków drogowych. Po teście drużyny zaliczały jazdę rowerem po torze przeszkód. Pierwsze miejsce dla SP Dmosin wywalczyła drużyna z kl. VIa w składzie: Adam Dziuda, Mateusz Kraszewski i Krystian Kuna. Zwycięska drużyna dmosińskiego gimnazjum tworzyli natomiast: z Krzysztof Łapacz, Jakub Kotecki i Kamil Donakowski. Przygotowaniem zawodników obu drużyn zajął się nauczyciel techniki Stanisław Łapacz. W kategorii gimnazjów II miejsce zajęła szkoła z Jeżowa, a III - z Rogowa. Do 11 maja rozegrane zostaną wojewódzkie eliminacje turnieju, które najprawdopodobniej odbędą się w Łodzi. Do końca maja zorganizowany zostanie etap ogólnopolski turnieju.

(ljs)

CO ZROBIĆ Z TYMI PSAMI?

W niedługim czasie do szeroko zakrojonej, organizowanej przez miasto akcji sprzątania Głowna powinna dołączyć również akcja wyłapywania bezpańskich psów. I bardzo dobrze, bo wylegujące się na przystanku autobusowym w centrum Głowna albo skwerze przy ul. Swoboda, czy też atakujące przechodniów zwierzęta, nie są pochlebną wizytówką miasta.

Decyzja co do sposobu przeprowadzenia wyłapywania nie jest jednak taka prosta. Póki co w pobliżu Głowna nie ma schroniska dla zwierząt, a oddawanie ich do tzw. hoteli jest bardzo drogie. Przykładowo jedna z łódzkich firm żąda za odłowienie i roczne utrzymanie psa 800 zł. Według szacunków Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami prowadzącego w Głownie przytulisko dla bezpańskich psów, oprócz 20 zwierząt, które przebywają obecnie w tym przytulisku, co najmniej 50 bezpańskich czworonogów wałęsa się na osiedlach i ulicach. W ubiegłym roku miasto przeznaczyło na odłowienie, transport do przytuliska i opiekę weterynaryjną nad bezpańskimi psami kwotę 23 tys. zł, w tym roku w budżecie zarezerwowano 15 tys. zł. Zważając na cel przeznaczenia pieniędzy, wydaje się, że są to horrendalne sumy.

Funkcjonowanie przytuliska od dawna wzbudza protesty okolicznych mieszkańców ze względu na nieustanny hałas. Póki co jednak nikt nie zamierza go likwidować, a opiekujący się nim członkowie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, często zwracają się do mieszkańców, również za pośrednictwem naszej gazety, o zaopiekowanie się chociażby szczeniakami.

Najprawdopodobniej na przełomie kwietnia i maja odłowione zostaną najbardziej agresywne psy i oddane do jednego z hoteli dla zwierząt. Na dłuższą metę Głowno byłoby natomiast zainteresowane korzystaniem ze schroniska, które ma powstać na terenie gminy Stryków, w Wyskokach. Aby zapewnić sobie taką możliwość, chce partycypować w kosztach budowy obiektu. W rozmowach dotyczących sposobu przeprowadzenia akcji uczestniczą na bieżąco członkowie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Będą oni także obecni przy samym odławianiu. O terminie i godzinach akcji Urząd Miejski poinformuje odpowiednio wcześniej umieszczając w widocznych miejscach na terenie miasta obwieszczenia.

Jest agresywny czy nie? Lepiej przejść na drugą stronę ulicy.

Psy w Strykowie wyłapywane na bieżąco

Ponad 90 bezdomnych psów zostało już wyłapanych od grudnia 2002 roku na terenie gminy Stryków. Przypomnijmy, że przed końcem poprzedniego roku gmina podpisała umowę z Hotelem dla Zwierząt w Łodzi, który zobowiązał się do wyłapywania i zabierania do swojego schroniska bezdomnych psów. Przez dwa pierwsze miesiące współpracy złapano 26 psów. W lutym sołtysi z poszczególnych wsi mieli za zadanie sprawdzić ile bezdomnych psów wałęsa się po ich terenie i zgłosić to do urzędu. Określali także miejsca, w których najczęściej psy przebywają. Po przyjęciu zgłoszeń urzędnicy informowali łódzki hotel, który wysyłał swoich pracowników w celu złapania psów. W taki sposób na terenie całej gminy wyłapano blisko 60 psów. W budżecie na ten rok przeznaczono 40 tys. złotych na wyłapywanie bezpańskich psów. Początkowo zapisano na ten cel 10 tys. zł, jednak uchwałą Rady Miejskiej w marcu zwiększono kwotę do 40 tys. zł. Z tego wydano już 30 tys. zł.

Obecnie nie jest prowadzona „masowa" akcja wyłapywania psów, przyjmowane są jedynie pojedyncze zgłoszenia w Urzędzie Miasta-Gminy w Strykowie.

(ljs, aw)

Miejskie słupy ogłoszeniowe nie są w pełni wykorzystywane. Może zmiana ich lokalizacji wpłynie na wyższą poczytność przyklejanych ogłoszeń?

Słupy ogłoszeniowe mało widoczne

Uczestnicząca 15 kwietnia w posiedzeniu Komisji Oświaty dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, Urszula Zawadzka zwróciła uwagę radnych na miejskie słupy ogłoszeniowe, które jej zdaniem ustawione są w miejscach mało uczęszczanych przez głownian. Oczywiście nie chodziło o wszystkie słupy, ponieważ ten stojący na Placu Wolności doskonale spełnia swoją rolę. Inaczej jest na przykład ze słupem przy ul. Sikorskiego, który stoi kilkadziesiąt metrów od minitargowiska przy osiedlu. Na pewno lepiej spełniałby swoją rolę, gdy stał na targowisku. Słup ogłoszeniowy przy parafii św. Maksymiliana stoi praktycznie w lesie, dlatego warto by go przestawić.

W Głownie jest bardzo mało miejsc, w których można byłoby wieszać ogłoszenia o imprezach, różnego typu zajęciach dla dzieci i młodzieży czy spotkaniach. Trzy tablice informacyjne są w fatalnym stanie, a z 12 słupów ogłoszeniowych może 3 spełniają swoją rolę - mówi Urszula Zawadzka. Według niej najlepszymi miejscami na ich ustawienie byłby teren przy kościele św. Jakuba, w pobliżu Gimnazjum Miejskiego i przy wejściu na targowicę miejską, a nie na jej obrzeżach. *Reklama powinna bić po oczach, a nie wyglądać z zakamarków. Tak jest na przykład przy sklepie chemicznym przy ul. Kopernika. Przechodzień musi specjalnie podejść kilka kroków do słupa, aby przeczytać ogłoszenia* - dodaje Zawadzka.

Komisja poparła pogląd Urszuli Zawadzkiej i wystąpiła z wnioskiem do burmistrza, Wojciecha Brzeskiego o przestawienie betonowych słupów w bardziej uczęszczane miejsca. W niektórych przypadkach do ustawienia słupów konieczna będzie zgoda właściciela gruntu, m.in. Spółdzielni Mieszkaniowej czy parafii św. Jakuba. Po uzgodnieniach z pracownikami wydziału geodezji przestawianiem słupów zajmą się pracownicy MZK. *(eb)*

Będzie spływ na byle czym

Do 24 maja przyjmowane będą zgłoszenia uczestników imprezy „MROGA - TROPHY, czyli spływ na byle czym", który odbywać się będzie 1 czerwca. Start spływu znajdować się będzie w Dmosinie II, natomiast meta nad zalewem „Mrożyczka" w Głownie. Organizatorem imprezy jest Łódzki Okręgowy Związek Żeglarski przy współpracy z Urzędem Miejskim w Głownie oraz Harcerskim Klubem Wodnym „Dal". Głównym sponsorem i współorganizatorem imprezy jest Poczta Polska, zaś fundatorami nagród głowieńska stocznia jachtowa JANMOR oraz Poczta Polska. Spływ ma charakter otwarty i jest przeznaczony dla osób pełnoletnich. Osoby, które nie ukończyły 18 lat mogą startować, ale pod warunkiem potwierdzonej zgody rodziców. Zgłoszenia przyjmowane są pocztą elektroniczną **mrogatrophy@poczta.onet.pl** lub telefonicznie **0502-547-530.** Wszyscy zawodnicy muszą potwierdzić tożsamość okazując dowód osobisty w Biurze Organizacyjnym w trakcie trwania imprezy na moście w Dmosinie II. Każdy uczestnik powinien mieć aktualne badania lekarskie. Osoby nie posiadające zaświadczenia o zdolności do startu będą mogły wziąć udział w spływie na własną odpowiedzialność, po podpisaniu stosownego oświadczenia.

Każdy uczestnik zgłasza się na starcie z własnym „Byle czym" - sprzętem pływającym będącym w stanie utrzymać jedno- lub dwuosobową załogę. Impreza trwać będzie od godziny 12 do 17.00 w następujących kategoriach: najszybszy uczestnik solo, najszybsza dwójka, najmłodszy uczestnik, najstarszy uczestnik, najliczniej reprezentowana rodzina, szkoła, klasa, najciekawsze „Byle co". Zwycięzcy „Mroga - TROPHY" otrzymają dyplomy i nagrody podczas uroczystego finału nad zalewem. Tutaj też przez cały czas trwania spływu odbywać się będzie rodzinny festyn.

(ljs)

Sprzątanie lasów trochę później

Zapoczątkowana w ubiegłym roku akcja sprzątania lasów na terenie miasta Głowna w tym roku nieco się opóźni. Początkowo Leśnictwo Głowno oraz Urząd Miejski zamierzali wysprzątać lasy przed świętami Wielkiej Nocy, przeszkodziły im w tym warunki pogodowe. Leśnicy nie zdążyli jeszcze zalesić wyznaczonego na ten rok terenu z uwagi na utrzymujący się długo mróz i śnieg. Dopiero kiedy skończą akcję zalesiania, będą mogli zająć się sprzątaniem lasów. W tym roku do zalesienia jest aż 9 hektarów użytków leśnych, w lesie na Hucie Józefów w Głownie, w Kalinowie w gminie Stryków i Helenowie w gminie Głowno. Sadzone będą w zasadzie wszystkie gatunki drzew: dęby, buki, modrzewie, brzozy, sosny, świerki oraz tak zwane gatunki biocenotyczne dające ściółkę leśną, w szczególności lipy, klony oraz krzewy. Sadzeniem lasu w Leśnictwie Głowno zajmie się zgierska firma wyłoniona na podstawie przetargu, która zajmuje się tym nie pierwszy raz.

Tego typu akcje podejmowane były kilkakrotnie w ubiegłym roku. Akcja sprzątania rozpocznie się tuż po świętach. Sprzątać będą pracownicy leśnictwa, a kontenery wystawi MZK. Na terenie Głowna jest spory obszar lasów, w których mieszkańcy zostawiają nie tylko drobne papierki, ale i całe worki śmieci. *(eb)*

Dopłaty do wymiany okien po staremu

Mieszkańcy bloków Spółdzielni Mieszkaniowej w Głownie w tym roku mogą liczyć na takie same dopłaty do wymiany okien, jak ubiegłoroczne. Oznacza to, że wysokość dopłat uzależniona jest od wieku budynku. Największe dofinansowanie wynosi 50% wartości standardowego okna i dotyczy najstarszych bloków, jak choćby tych na osiedlu Swoboda. Najniższe, dotyczące najnowszych bloków np. na osiedlu Kopernika, wynosi tylko 10%. Mieszkańcy, którzy wystąpią z wnioskiem o dofinansowanie wymiany okien, otrzymają dopłatę na pewno w tym roku. Dopłaty wliczane są w opłaty za mieszkanie, a nie wypłacane w gotówce. Tylko ci, którzy wystąpią z wnioskami pod koniec roku, otrzymają dopłaty w roku następnym. W ubiegłym roku z dopłat do wymiany okien skorzystało 179 osób na łączną kwotę 45.000 zł. W tym roku pula pieniędzy przeznaczonych na dofinansowanie została podniesiona i wynosi 55.000 zł.

(eb)

Giną znaki drogowe w Woli Mąkolskiej

Od 2001 roku, czyli od momentu pokrycia asfaltem drogi gminnej w Woli Mąkolskiej prowadzącej z Głowna do Mąkolic, na skrzyżowaniu z drogą powiatową na początku kwietnia już po raz trzeci zniknęły znaki informujące o drodze z pierwszeństwem przejazdu. Informacyjne trójkąty gmina stawia po obu stronach skrzyżowania. Nie wiadomo, komu znaki przeszkadzają, ale prawdopodobnie systematycznie usuwa je jeden z miejscowych rolników. W ciągu 2 lat gmina postawiła w tym samym miejscu już sześć znaków. Koszt postawienia jednego wynosi 120 zł. Teraz musi ponownie kupić dwa nowe znaki. *(eb)*

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl
SIB ŁOWICZ
SUPER CENY OKIEN I MONTAŻU
VEKA
OKNA
3-komorowy SOFTLINE
4-komorowy TOPLINE
■ Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
■ Okucia Winkhaus
■ Mikrowentylacja gratis
■ Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
■ Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
■ Profesjonalny montaż
CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY
1435 1765 722,-
1435 1165 451,-
1435 1465 550,-
CENY NETTO
R-412

Dzieci z Przedszkola nr 1 w Głownie z zainteresowaniem słuchają trenera szachistów z Łodzi, Eugeniusza Walczaka.

JUŻ W PRZEDSZKOLU MOŻNA GRAĆ W SZACHY

Od kwietnia w Miejskim Przedszkolu nr 1 w Głownie rozpoczęły się zajęcia nauki gry w szachy. Prowadzi je trener Eugeniusz Walczak z Łódzkiego Związku Szachowego. W każdy wtorek dzieci 5- i 6-letnie zasiadają nad szachownicą i uczą się szachowego abecadła, czyli nazewnictwa figur, poruszania się figur po szachownicy i ataków na króla, czyli tzw. szach i mat. Na spotkania przychodzi coraz więcej dzieci. Na ostatnim 15 kwietnia było ich 12. Według Eugeniusza Walczaka łatwiej uczy się dzieci starsze ze szkoły podstawowej, szybciej przyswajają one wiedzę i więcej rozumieją, jednak kiedy już u przedszkolaka wykryje się talent, ma on większe szanse w przyszłości. *Ten sport rozwija wyobraźnię i inteligencję poprzez to, że dzieci muszą zaplanować kilka ruchów do przodu i przewidzieć posunięcia przeciwnika. Jednak przede wszystkim przedszkolaki się przy tym świetnie bawią* - mówi Eugeniusz Walczak.

Zajęcia prowadzone w przedszkolu są odpłatne. Miesięczna opłata wynosi 30 zł. Dzieci z głowieńskiego przedszkola nie zdążą jeszcze na tyle opanować gry w szachy, aby wziąć udział w Mistrzostwach Polski Przedszkolaków, które odbędą się 24 - 25 maja w Rybniku, ale 3 najzdolniejszych maluchów na pewno wystartuje w Mistrzostwach Łodzi na początku czerwca.

Eugeniusz Walczak 4 lata temu prowadził podobny klub w Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie, ale jego członkowie stopniowo się wykruszali. Obecnie ma zamiar rozszerzyć działanie klubu na całe Głowno. Jego marzeniem jest utworzenie Uczniowskiego Klubu Sportowego, który zajmie się nauką gry w szachy i rozwijaniem umiejętności w tym zakresie. UKS są częściowo wspomagane przez fundusze ministerialne, ale potrzebna jest także przychylność lokalnego samorządu. Eugeniusz Walczak ma zamiar podjąć rozmowy z burmistrzem Głowna na ten temat. *(eb)*

Gimnazjum Miejskie

Plusik - Minusik po raz pierwszy

Z inicjatywy czworga nauczycieli matematyki z Gimnazjum Miejskiego w Głownie: Elżbiety Ćwiklińskiej, Anny Zuchory, Marii Tomczuk oraz Ireneusza Szubielaka 15 kwietnia odbył się w tej szkole I Międzyszkolny Konkurs Matematyczny „Plusik-Minusik". Na sali gimnastycznej Gimnazjum Miejskiego zasiadło 51 uczniów z tejże szkoły oraz z Gimnazjum Powiatowego w Głownie, a także z gimnazjów w Domaniewicach, w Dmosinie, Bratoszewicach i Strykowie. Przygotowano trzy rodzaje testów zróżnicowanych według kryteriów wiekowych. Wszystkie zadania wykraczały poza program nauczania w gimnazjum. Nawet uczniowie z klas I mieli do rozwiązania zadania z matury próbnej. Na testach znalazły się ponadto zadania z ogólnopolskiego konkursu „Kangur" itp.

Po napisaniu testu na wszystkich uczestników czekała niespodzianka. Uczniowie otrzymali karty z życzeniami świątecznymi, na których odwrocie widniały prawidłowe rozwiązania zadań. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone po świętach, wówczas to odbędzie się uroczyste podsumowanie i wręczenie nagród. *Zamiarem naszym było zorganizowanie konkursu, który będzie odbywał się co roku, być może za każdym razem w innym gimnazjum z Głowna i okolic* - mówiła do uczniów dyrektor Gimnazjum Miejskiego w Głownie, Bożena Skorek - Paszyńska. *(eb)*

Dzień Ziemi w pracującą sobotę

W pierwszy dzień nauki szkolnej po przerwie wielkanocnej, w środę, 23 kwietnia, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Strykowie zaplanowali wielkie sprzątanie terenu wokół szkoły. Związane jest to z Dniem Ziemi przypadającym dzień wcześniej. Główne uroczystości z tej okazji odbędą się w szkole w sobotę, 26 kwietnia. Uczniowie w ten dzień będą mieli zajęcia, odrabiając w ten sposób piątek, 2 maja. Zaplanowano wykonanie przez najmłodszych uczniów przedstawienia o tematyce ekologicznej, a starsi uczniowie zaprezentują program wzorowany na podstawie telewizyjnego programu „Kawa czy herbata". Program poświęcony będzie oczywiście ekologii i zdrowemu życiu. Jego gośćmi będą m.in. pracownicy referatu ochrony środowiska z Urzędu Miasta-Gminy w Strykowie. *(aw)*

Dbają o bociany

Wzorem ubiegłego roku uczniowie Szkoły Podstawowej w Mąkolicach będą brali udział w Programie Ochrony Bociana Białego prowadzonym przez Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „Pro-Natura". W tym sezonie lęgowym będą prowadzone obserwacje gniazd bocianich i liczone potomstwo tych ptaków. Wyniki przesłane zostaną do Towarzystwa. W ramach tego programu w ostatnim czasie przeprowadzono lekcje w kl. II-III mające na celu pogłębienie wiedzy dzieci o tym gatunku. W maju będą prowadzone podobne lekcje w klasach IV-VI, natomiast jeszcze w tym miesiącu zaplanowano ekspozycje materiałów propagujących ochronę ptaków.

O poczynaniach szkoły w temacie ochrony bociana białego dowiedzieć się można na szkolnej stronie internetowej **edu.apple.pl/makolicesp** *(aw)*

Drzwi otwarte w ZSR w Bratoszewicach

W sobotę i niedzielę, 26 i 27 kwietnia w Zespole Szkół Rolniczych w Bratoszewicach odbędą się „drzwi otwarte", w trakcie których zainteresowani nauką w niej będą mogli uzyskać dokładne informacje na temat kierunków, jakie szkoła zamierza otworzyć we wrześniu. Będą to, podobnie jak w obecnie trwającym roku szkolnym: technikum rolnicze o specjalizacji technik rolnictwa i agrobiznes, technikum żywienia w kierunku hotelarstwo i usługi turystyczne, liceum ekonomiczne - bankowość, liceum profilowane - zarządzanie informacjami czyli informatyka, zasadnicza szkoła zawodowa w dwóch kierunkach: rolnik, mechanik operator maszyn i urządzeń rolnych. Planuje się także po raz pierwszy otworzenie klas szkoły policealnej w zakresie technika żywienia oraz hotelarstwo i usługi turystyczne. *(aw)*

Fluorescencyjne znaczki dla uczniów

Komisariat Policji w Głownie wystąpił do władz miasta Głowna i gminy Głowno z zapytaniem czy nie zechciałyby sfinansować odblaskowych gadżetów w celu poprawienia widoczności uczniów na drodze do szkoły oraz powrotu z niej. Różnego typu fluorescencyjne naklejki, opaski i emblematy oferuje wydawnictwo „Rondo" z Bielska-Białej współpracujące z głowieńskim komisariatem w zakresie dostarczania materiałów do codziennej pracy policjantów. Poprawiające widoczność gadżety wykonywane są pod hasłem „Bezpieczeństwo na drodze to nasza wspólna sprawa".

Wzory i ceny odblaskowych elementów są bardzo różnorodne. Arkusz 50 naklejek samoprzylepnych np. na tornister czy rower kosztuje 10 zł. Paski odblaskowe kosztują 2,33 zł, a opaski sprężyste - 3 zł, elementy odblaskowe dwustronne z przywieszką są w cenie od 0,74 zł do 1,15 zł.

W ubiegłym roku mieliśmy kilka potrąceń dzieci. Wyposażenie uczniów w takie elementy na pewno zwiększyłoby ich widoczność. Policji nie stać na zakup takowych, dlatego zwróciłem się w tej sprawie do władz miasta i gminy Głowno - mówi komendant, Roman Półbratek. Burmistrz Głowna, Wojciech Brzeski oraz wójt gminy Głowno, Stanisław Tarkowski wstępnie wyrazili zainteresowanie sfinansowaniem wyposażenia dzieci w odblaskowe elementy. *(eb)*

Tym razem na zieloną szkołę do Korbielowa

Gimnazjaliści z Dmosina w dniach 17 - 23 maja wybierają się na zieloną szkołę do Korbielowa położonego w masywie Pilska. Po organizowanych w ubiegłych latach wyjazdach do Szklarskiej Poręby będzie to dla nich odmianą. Na tegoroczną zieloną szkołę wybiera się 43 uczniów z kl. I - III z trzema opiekunami. W tej chwili opracowywany jest program wyjazdu. Uczniowie zakwaterowani będą w pensjonacie złożonym z pojedynczych domków w góralskim stylu. Do ich dyspozycji będzie kryty basen, kort tenisowy i sauna. Przez tydzień zwiedzą okolicę, wybiorą się na kilka wędrówek, zaplanowana została również wycieczka na Słowację. *(ljs)*

ZDUŃSKIE LICEUM SZKOŁĄ JANCZARÓW?

Przed laty w niezapomnianym kabarecie „Dudek" śpiewano: „Fantazjo, a wisz, życia nie przejaskrawisz!". Święta racja, życie bardziej zaskakuje niż najwymyślniejsza ludzka fantazja. Wydawało się, że nie można wymyślić już nic bardziej nonsensowniejszego niż podporządkowanie zduńskiego liceum sąsiedniej szkole rolniczej, szkole o zupełnie odmiennej tradycji, filozofii działania, nie mówiąc już o stosunku do społeczności lokalnej. Ale oto z nr 13 nieocenionego „Nowego Łowiczanina" dowiadujemy się, że nowa dyrektor chce w Zdunach zrealizować swoją „idee fixe", jak mówią Francuzi, czyli stworzyć „szkołę o nachyleniu mundurowym".

Już sam ten zwrot przyprawia o dreszcze, przypomina bowiem słynną (i groźną) nowomodę peerelowską. Ta „perełka" językowa, autorstwa notabene nauczycielki języka polskiego, dołączy zapewne do bogatej kolekcji wielkiego znawcy przedmiotu, którym jest profesor Michał Głowiński, autor m.in. „Peeriady" i „Marcowego gadania". Niegdyś wszystko było „na bazie" i „po linii", a szkoła była „socjalistyczna w formie", zaś „narodowa w treści". Idzie więc nowe, stare zaś jedzie. To też z kabaretu, tyle że „Pod Egidą".

Dyrektor Zakrzewska zapomniała zapewne, że idea „szkoły o nachyleniu mundurowym", znana pod nazwą „szkoły janczarów", jest stara jak świat. W każdym razie już w 1330 r. w Turcji utworzono specjalną szkołę dla młodych brańców chrześcijańskich, którzy następnie tworzyli elitarne oddziały wojskowe i policyjne. Ten typ szkoły znany był zresztą i w III Rzeszy, i w samym ZSRR! W PRL-u słynne natomiast było warszawskie liceum DWL-otu (Dowództwa Wojsk Lotniczych), kształcące tylko dzieci wysokiej rangi oficerów LWP (Ludowego Wojska Polskiego dla przypomnienia młodszym czytelnikom). Jej absolwenci zasilali następnie aparat partyjny i rządowy, a także, oczywiście, instytucje wojskowe. Taki charakter miało też mokotowskie liceum im. K. Gottwalda, które kształciło z kolei dzieci dygnitarzy partyjnych i dyplomatów. Swoistą „szkołą janczarów" była też Wyższa Szkoła Nauk Społecznych przy KC PZPR (mam nadzieję, że tych skrótów nie trzeba jeszcze tłumaczyć), zwana pogardliwie „czerwonym Oxfordem". Kształciła polityków, dyplomatów, oficerów SB (Służby Bezpieczeństwa). Wielu dzisiejszych prominentnych działaczy SLD zdobyło dyplom na tej uczelni, przygotowując prace na tak fascynujące tematy, jak np. „Solidarność jako agenda CIA"...

Zawężenie profilu zamiast rozszerzenia horyzontów

Pomysł Zakrzewskiej jest nie tyle kuriozalny, co i nie odpowiadający duchowi epoki. Jest raczej żywcem przeniesiony z PRL-u. Współczesna szkoła średnia, podobnie jak uniwersytety, ma moralny oraz intelektualny obowiązek kształcić obywateli otwartych na zmiany, jakie czekają ich w niedalekiej już przyszłości. Zawężenie profilu szkoły tylko do „kształcenia wojskowego", czyli kształcenia przyszłych żołnierzy, policjantów i strażaków, jest nie tylko niezgodne z misją wiejskiej szkoły średniej, lecz także szeroko rozumianych interesów współczesnego społeczeństwa polskiego.

Zduńskie liceum powstało właśnie jako szkoła, która miała umożliwić awans młodego pokolenia wsi. Ta idea legła u zarania szkoły, była też konsekwentnie realizowana przez blisko już 60 lat. Jej efektem jest plejada absolwentów, wśród których są profesorowie uniwersytetów, ministrowie, prawnicy, inżynierowie itp. Zabrakłoby miejsca, by wymienić wszystkie dziedziny, w których brylują absolwenci zduńskiego liceum. Radzę sięgnąć Zakrzewskiej po prace mego Ojca, publikowane na łamach tak renomowanych czasopism jak „Wieś Współczesna" czy „Ruch Pedagogiczny". Znajdzie w nich odpowiedź na pytanie czym powinna być szkoła średnia na wsi.

Zakrzewska swój pomysł uczynienia ze zduńskiego liceum „szkoły janczarów" opiera na prywatnej „miłości do munduru". Zapomniała jednak dodać: do jakiego munduru? Czy do munduru LWP, MO lub SB, choć ta formacja „służyła" raczej w szarych garniturach, co znam z autopsji. Jeśli chodzi o LWP, nie jest to najlepszy wzorzec, którym należałoby się chwalić publicznie. Oddziały LWP strzelały w 1956 r. do robotników w Poznaniu, a w 1970 - do stoczniowców na Wybrzeżu. Skutecznie też wprowadzały stan wojenny w 1981 r.

Może Zakrzewska zauroczyła się mundurem MO? Podobnie jak red. K. Miklas, pamiętam akcję oddziałów MO i ZOMO 8 marca 1968 r. na dziedzińcu Uniwersytetu Warszawskiego. Aż dziw bierze, że ktoś, kto mieni się być pedagogiem, o tym nie pamięta. O zbrodniczej przeszłości LWP i MO.

Warto, aby dyr. Zakrzewska pamiętała, iż zduńskie liceum - otwarte 18 XI 1945 r. - było wówczas „Sejmikowym Gimnazjum i Liceum". Była to bowiem szkoła samorządowa, powołana przez sejmik powiatowy, zbudowana na wydzierżawionym od powiatu na 100 lat za symboliczną złotówkę gruncie, sfinansowana w znacznej części przez mieszkańców ówczesnej gminy Bąków z siedzibą w Zdunach.

Cegiełka na budowę szkoły - dowód zaangażowania lokalnej społeczności w tworzeniu tej placówki.

Kreśląc więc wizję przyszłości tej szkoły nie można pomijać środowiska, w którym powstała, a zwłaszcza opinii tego środowiska. A opinia ta zawsze wspierała ideę szkoły otwartej na świat, wspartej na wartościach kultury humanistycznej. Pisał też o tym profesor Józef Kuczyński, rodem ze Zdun Nowych, profesor SGGW w Warszawie, znakomity znawca oświaty wiejskiej. W moim rodzinnym archiwum mam też słynne „cegiełki", którymi mieszkańcy Zdun i okolic wspierali budowę swojej szkoły! Polecam ich (cegiełek) wnikliwą lekturę.

Sprawa przeszłości zduńskiego liceum jak widać ma znacznie szerszy wymiar. Oto bowiem funkcjonariusze administracji oświatowej i władz samorządowych usiłują wcielić w życie swoje wizje, ideologie, rodem z PRL-owskich podręczników oraz dokumentów partyjnych. Ich pewność i buta nie liczy się ani z tradycją, ani świadomością społeczną, ani dążeniami społeczeństwa lokalnego. Nie ma się co jednak dziwić. Zgodnie bowiem z II Prawem Parkinsona im wyższy szczebel w hierarchii biurokratycznej, tym wyższy stopień niekompetencji... może jednak lepiej by było zastosować starą i sprawdzoną zasadę: „Właściwy człowiek na właściwym miejscu!". W przypadku dyr. Zakrzewskiej tym właściwym miejscem byłoby „wychowanie początkowe", zgodnie z wykształceniem bohaterki niniejszego artykułu.

Dobiesław Jędrzejczyk
absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach oraz Uniwersytetu Warszawskiego

Łowicki folklor na ekranie telewizora

„Kawa czy herbata" - poranna audycja pierwszego programu TVP, gościła we wtorek 15 kwietnia reprezentację powiatu łowickiego, składającą się z przedstawicielek kół gospodyń wiejskich, środowiska twórców ludowych i kapeli folklorystycznej działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Kocierzewie Południowym. Podczas dwu godzin trwania programu co i rusz pojawiały się wstawki, w których panie w strojach ludowych prezentowały tradycyjny stół wielkanocny i potrawy na nim się znajdujące, m. in. babę gotowaną czy szynkę jajeczną, która wzbudziła szczególne zainteresowanie redaktorów prowadzących. Często pobrzmiewała podczas trwania programu swojska łowicka muzyka. Na ekranie zobaczyć można było także dekoracje nawiązujące do wsi łowickiej: imitację wiejskiej chaty, bociniec - czyli konstrukcję na bocianie gniazdo i fragment płotu.

(wcz)

Gmina Kocierzew

Konkurs recytatorski rozstrzygnięty

Znamy już wyniki Gminnego Konkursu Recytatorskiego, którego finał odbył się 15 kwietnia w Szkole Podstawowej w Kocierzewie. W grupie najmłodszych (klasy 0-III) w konkursowe szranki stanęło 18 uczestników, w grupie starszej było ich 20. W pierwszej z nich komisja konkursowa przyznała 3 główne nagrody i 7 wyróżnień. Pierwsze miejsce zdobył Jakub Kowalik z SP Kocierzew, drugie Daniel Bury z SP Łaguszew, trzecie Agata Miazek z SP Kocierzew. Trzy główne nagrody przyznano także w grupie starszej. Pierwsze miejsce zajęła Weronika Dąbrowska z SP Kocierzew, drugie miejsce - Natalia Sekuła z SP Gągolin i trzecie Antoni Sikorski z SP Łaguszew. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody książkowe.

(wcz)

GO-TRAKT
ŁÓDŹ ul. Wedmanowej 8
tel. (0-42) 649-10-04, 649-12-23
Filia STRYKÓW, ul. Batorego 23
tel./fax (0-42) 719-94-23

OFERUJE:
- beton towarowy z transportem
- pustaki „Alfa" (betonowe, keramzytowe)
- bloczki betonowe
- nadproża
- przepusty betonowe
- kręgi betonowe i żelbetowe
- płytki chodnikowe
- krawężnik drogowy
- płyty drogowe „Jomb" i pełne
- płyty dachowe panwiowe
- płyty korytkowe
- płyty stropowe kanałowe od 2,10 do 7.20 mb
- stropy „Teriva"

USŁUGI W ZAKRESIE:
✓ wykonywania wszelkich wykopów
✓ zmechanizowanych robót ziemnych itp.
✓ transportu piasku, żwiru
✓ wynajmu sprzętu budowlanego:
- koparki,
- ładowarki,
- spycharki,
- walce

PRZEDSIĘBIORSTWO POSIADA CERTYFIKAT I ZEZWOLENIE NA OZNACZANIE WYROBÓW ZNAKIEM BEZPIECZEŃSTWA „B"
R-394

Santar Pacific
Zapraszamy klientów indywidualnych, instalatorów, przedstawicieli firm budowlanych.
• emalie • farby • lakiery
• impregnaty • rozcieńczalniki
• tynki • utwardzacze
• silikony • szpachle
• kleje • akcesoria malarskie
• Ceramika łazienkowa tradycyjna i kolorowa
• Płytki ścienne i podłogowe
• Umywalki
• Art. instalacyjne
• Armatura
• Szafki łazienkowe
DLA KLIENTÓW HURTOWYCH DUŻE UPUSTY!!!
ŁOWICZ, UL. KRAKOWSKA 34
R-490

NAJTAŃSZE NAWOZY
oferuje firma PHU ANROB
- saletra importowana i krajowa
- śruta sojowa
- śruta rzepakowa
a także szeroki asortyment innych nawozów
Możliwość dowozu
Ponadto:
deski, krokwie, otręby, stal, cement
Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28
R-399

SKLEP HYDRAULICZNY
• piece • rury
• grzejniki • usługi
Lisiewice Duże 24, tel. 838-20-48
ZAPRASZA
R-377

ROWER POTRZEBUJE TROSKLIWOŚCI

Coraz cieplejsze dni sprawiają, że ciągnie nas na spacery i wycieczki. Jeśli ktoś lubi aktywny sposób wypoczynku, pewnie już sięgnął po rower. Czy jednak wystarczająco zadbał o swój jednoślad? Rower musi być przygotowany przez nas do jazdy po okresie zimowym.O kilka cennych rad w tym temacie poprosiliśmy znanego łowickiego przewodnika PTTK, turystę, członka Klubu Turystyki Kolarskiej „Szprycha", Eligiusza Pietruchę.

Grzegorz Pryk pracownik hurtowni Arka przyznaje, że przed sezonem ma sporo pracy z rowerami zapalonych cyklistów.

Po okresie zimowym cały rower powinien zostać dokładnie przejrzany, zwłaszcza jeśli przed odstawieniem nie został on dobrze zakonserwowany. Rower posiada wiele mechanizmów, które są bardzo wrażliwe, ich odpowiednia konserwacja jest kluczem do tego, by służył on nam latami, a jazda na nim była po prostu przyjemnością - stwierdził w rozmowie z nami Pietrucha. Sposób konserwacji roweru zależy też od częstotliwości jego używania, jeśli w okresie zimowym nie stał on cały czas i czasami używaliśmy go, to pierwszą rzeczą powinno być dokładne umycie ciepłą wodą, do której można dodać jakieś detergenty, choć niekoniecznie. Myjemy cały rower, ramę, koła i inne części. W ten sposób pozbywamy się soli, która pozostała na nim po zimowych jazdach i która może spowodować szybszą korozję naszego pojazdu, a także niszczenie opon. Po umyciu i spłukaniu odstawiany rower, by wysechł. Nie wycieramy go!

Kolejnym krokiem jest odkręcenie kół, przejrzenie szprych, czy wszystkie są całe, wyczyszczenie ich, sprawdzenie czy koła są wycentrowane. Dobrze jest także zdjąć opony, sprawdzić dętki, sprawdzić czy po dokręceniu szprych w czasie centrowania koła szprychy nie wyszły ze sznypla, jeśli tak, to przypiłować je, by nie przebiły dętki. Należy też sprawdzić pasek ochraniający dętkę, wyściełający dno obręczy, czy czasem nie sparciał przez zimę.

Przed założeniem opony należy jej wnętrze obficie wysypać talkiem. Przed odstawieniem kół dobrze jest jeszcze sprawdzić czy przez zimę mamy całe wentyle, można też przy tej okazji pokusić się o wyminę ich na wentyle metalowe.

Smarowanie osi kół, jeśli robiliśmy to niedawno i jeśli wszystko pracuje prawidłowo, możemy pozostawić do następnego roku. Jeśli nie - to oczywiście rozkręcamy i bardzo dokładnie czyścimy, płucząc na przykład części w benzynie, by pozbyć się starego smaru i nieczystości, jakie się w nim znalazły. Potem wszystko smarujemy dokładnie smarem, najlepszy jest WD-40, lub specjalnym smarem do łożysk rowerowych, które, niestety, są nadal dość trudne do nabycia w sklepach.

Trzeba także zająć się łańcuchem, najważniejszym elementem napędu roweru. Dokładnie więc go czyścimy, możemy go nawet wypłukać w benzynie, by dobrze został zakonserwowany. Jeśli chcemy dokonać szybkiej konserwacji łańcucha, możemy tylko go bardzo obficie naoliwić, jednak ostatecznie trzeba go dobrze wytrzeć, by nie ubrudzić sobie ubrania w czasie jazdy.

Warto sprawdzić także suport, ale nie należy tego robić częściej niż co 2 lata, lub gdy słyszymy pierwsze oznaki złego funkcjonowania łożysk. Dobrym sposobem na poprawienie ich żywotności jest wyłuskanie kulek łożyskowych z metalowych obręczy, ułożenie ich samych w koszyczkach, a następnie dokładne dokręcenie. Wtedy mamy pewność, że obręcze nie ulegną wytarciu i ich resztki nie będą niszczyć kulek łożyska. Oprócz tego całość oczywiście dokładnie musimy wyczyścić i ponownie zakonserwować, najlepiej smarem LT-4. Pedały możemy rozebrać i dosmarować lub tylko dooliwić.

Najwięcej problemu zazwyczaj jest przy konserwacji wielotrybu i mechanizmu w tylnym kole. Wielotryb czyścimy długą wąską szmatką, którą wkładamy pomiędzy tryby i usuwamy wszystkie nieczystości. Tu także możemy użyć benzyny. Wnętrze, po wyczyszczeniu i założeniu piesków (inaczej trajkotki), z którymi jest najwięcej zabawy, smarujemy olejem wrzecionowym i obficie smarem, i dokręcamy. Jednak nie należy rozkręcać tego mechanizmu zbyt często, raz na 2 - 3 lata. Samą przerzutkę należy wymyć w benzynie, szczególnie kółka, po których prowadzony jest łańcuch, a potem naoliwić. Sprawdzamy także stery, czy śruba mocująca kierownicę jest dobrze dokręcona. Przy okazji dokręcamy także wszystkie śruby mocujące bagażnik, błotniki, oświetlenie, sprawdzając czy jest ono sprawne. Warto poprawić stan styków czyszcząc je ze śniedzi. Na koniec warto jeszcze wyciągnąć linki z hamulców, wyczyścić wężyki i ponownie je wprowadzić. Ostatnim zabiegiem jest zadbanie o czystość roweru, ramę można przemyć, a potem przesmarować jednym ze środków do pielęgnacji lakierów samochodowych - to wystarcza.

Często zapominamy o sprawdzeniu pompki do roweru, dobrze jest wyczyścić ją i posmarować tłok smarem. Przed rozpoczęciem sezonu dobrze jest sprawdzić jeszcze czy posiadamy komplet podręcznych kluczy do roweru. Dobrze jest wyposażyć się, jeśli jej jeszcze nie mieliśmy, w podręczną apteczkę. Oprócz tego bardzo ważne jest, jeśli lubimy jeździć na wycieczki rowerowe całą rodziną, wyposażyć chociaż dzieci w kaski rowerowe. *(tb)*

Wiosna na rowerach

Wiosnę zacząłem dobrze. Miesiąc już temu, w niedzielne przedpołudnie znalazłem się przed siedzibą łowickiego oddziału PTTK, gdzie na umówioną zbiórkę stawiło się piętnastu chętnych do wspólnego wyjazdu rowerowego, do którego namawiał klub rowerowy „Szprycha". Niewątpliwie największe zaciekawienie wśród przybyłych wzbudziła wcześniej przygotowana kukła Marzanny majestatycznie niesiona przez Pana Eligiusza Pietruchę. W ten oto sposób, tworząc zwartą grupę wyruszyliśmy na swoich „rumakach" ulicami naszego miasta w kierunku wcześniej ustalonej trasy rajdu. Droga wiodła przez Jamno, Dąbkowice, Guźnię, Bocheń oraz polne drogi. Kto jeszcze inny był w stanie tak daleko udać się z tą kukłą? - tylko my, rowerzyści. Mijaliśmy lasy i przydrożne kapliczki, które na stałe wkomponowały się w polski krajobraz. Zewsząd można było zaobserwować nadchodzącą wiosnę, a lekki podmuch wiatru napełniał optymizmem. W sumie przejechaliśmy ok. 35 km, ale pomimo tak długiej trasy nikt nie skarżył się na zmęczenie. Warto tu dodać, że komandorem całej wyprawy był pan Adam Szymański, który dbał o sprawny i bezpieczny przejazd grupy na całej trasie. Tak dotarliśmy nad brzeg Bzury, gdzie po wcześniejszym zaopatrzeniu w gałęzie przystąpiliśmy do sporządzania ogniska. To właśnie tutaj nastąpiła, tak długo oczekiwana ceremonia pożegnania Zimy...

Tak, to już było dawno, ale pamiętam w jak wyśmienitych humorach i pełni wrażeń wróciliśmy do Łowicza. Myślę, że był to bardzo udany rajd, a tym samym czas nie zmarnowany. Czas, który gdyby nie propozycja „Szprychy" pewnie spędziłbym gapiąc się w telewizor.

Zachęcam więc wszystkich do brania udziału w podobnych rowerowych rajdach, bo naprawdę są one tego warte. Można jechać samemu, można z dziećmi, a można ze Szprychą. Byle się ruszać - bo wiosna na rowerze jest dużo ciekawsza niż wiosna bez roweru.

Jacek Rybus

NIKT MU NIE POMÓGŁ

Dentysta, który leczył dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Łowiczu zrezygnował ze swojej dobroduszności po próbach sformalizowania tej formy pomocy.

Paweł Martyniak, znany łowicki stomatolog przez długi czasu leczył za darmo zęby dzieci z łowickiego Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego. Podjął się tego osiem lat temu podczas balu Resursy Obywatelskiej. Z początku pomoc miała trwać rok, nie umiał jednak jej wtedy zakończyć. Próbował podpisać umowę z Łódzką Kasą Chorych, aby dzieci z ośrodka objąć opieką w ramach systemu ubezpieczeń społecznych. Odmawiano mu, tłumacząc to zbyt małą liczbą uczniów w ośrodku - 140. Chodzi o to, że umowy z Kasą miały swoją specyfikę: było w nich dokładnie określone, za jakie leczenie kasa płaci - czyli za jakie leczenie, jakie wypełnienia, jakimi materiałami i których zębów. Pacjenci stomatologów posiadających umowy, za usługi nie objęte umową z kasą czy NFZ też muszą płacić. Dotychczasowe umowy były zawierane od 100 tysięcy punktów, natomiast opieka nad taką liczbą dzieci w przeliczeniu na punkty wynosiła 6 tysięcy.

Podpisaniem umowy na świadczenie usług takiego typu, jak podpisują inni dentyści Martyniak nie był zainteresowany, woli prowadzić gabinet prywatny niż świadczyć usługi na podstawie umów, limitów, ograniczeń w zakresie stosowanych materiałów, itp.

Gratulujemy, nie pomożemy

Przed wejściem w życie „reformy reformy", czyli likwidacją kas chorych i powołaniem Narodowego Funduszu Zdrowia, Martyniak zwrócił się z pismem do Rzecznika Praw Dziecka. Krótko opisał, jak doszło do nawiązania współpracy, prosił o wskazówkę, jak może dalej opiekować się dziećmi. Zrobił już tak wiele, wartość leczenia byłaby trudna do policzenia, jednak z pewnością liczona jest w dziesiątkach tysięcy złotych.

Odpowiedź przyszła pod koniec marca. Już pierwszy akapit pisma sugeruje, że instytucja ta wiele mu nie pomoże. *„Szanowny panie, opisana przez pana w piśmie skierowanym do Rzecznika Praw Dziecka inicjatywa charytatywnego leczenia stomatologicznego dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Łowiczu spotkała się z wielkim uznaniem. Jesteśmy pełni podziwu dla prowadzonej przez pana działalności, tym bardziej, iż obowiązujący stan prawny nie w pełni sprzyja takim przedsięwzięciom".*

W dalszej części podana jest wykładnia prawna z 1991 i 1992 roku, która gwarantowała dzieciom korzystanie ze świadczeń profilaktycznych w placówkach oświatowych oraz pięć lat późniejsza, która z początkiem 1999 roku pozbawiła dzieci opieki takiego rodzaju. Rzecznik Praw Dziecka deklaruje, że dostrzega rangę problemu, w jego odczuciu konstytucyjny obowiązek zapewniania dzieciom szczególnej opieki zdrowotnej nie jest realizowany w sposób wystarczający.

Zdaniem rzecznika obecna sytuacja zmienić się może, ponieważ w ustawie o NFZ jest zapis o finansowaniu opieki zdrowotnej w szkole. Według zapisów ustawy, opiekę stomatologiczną nad uczniami mają sprawować lekarze stomatolodzy, którzy zawrą umowę z funduszem. Zdaniem Krzysztofa Joniewicza - dyrektora ds. medycznych w skierniewickim oddziale NFZ, dyrekcja ośrodka powinna porozumieć się z dentystą, który będzie mieć umowę z NFZ, aby w jego gabinecie leczyć dzieci. W tym roku nie ogłaszano nowych konkursów, w związku z planowaną likwidacją kas chorych, aneksowano jedynie ubiegłoroczne. Zresztą konkurs, nawet gdyby został przeprowadzony, nie daje gwarancji, że wygra akurat ten dentysta, a nie inny - a dyrekcji ośrodka właśnie na tym zależało.

System jest nienormalny

Zbigniew Sitkowski, dyrektor ośrodka nie po raz pierwszy podkreśla, jak bardzo zależy mu na tym, żeby dzieci miały zapewnioną opiekę medyczną w tym stomatologiczną. - *Założenie, że dzieci dotrą do dentysty gdzie indziej jest mylne z założenia. Tego typu placówka powinna być otoczona szczególną opieką.* W chwili obecnej szkoła nie ma żadnej możliwości uzyskania pomocy lekarza, pielęgniarka z Caritasu jest w szkole jest przez kilka godzin tygodniowo, ale pomoc ta jest niewystarczająca. Dyrektor Sitkowski jest daleki od oczekiwań, że w placówce powinna być pielęgniarka na cały etat, ale chciałby mieć możliwość kontaktu z lekarzem i pielęgniarką w razie potrzeby. Przez osiem lat Sitkowski widział, jak duża jest różnica od kiedy Martyniak opiekował się dziećmi, w porównaniu do stanu jaki był wcześniej. Dzieci z ośrodka są specyficzne i trudno jest u nich wyrobić nawyki, również w zakresie dbania o zęby, w większości ich rodzice nie przypominają im o tym.

Po staraniach w kasie chorych, u Rzecznika Praw Dziecka i w powiecie, Martyniak postanowił dalej nie próbować, stanowczo nie planuje starać się u umowę z NFZ. W jego odczuciu NFZ nic nie zmienił i nic nie zmieni. - *Warunki są dokładnie takie, jak były. Lecząc na podstawie umowy musiałbym pobierać opłaty, nie mam w swoim gabinecie amalgamatu ani innych środków szkodliwych dla zdrowia. Wolę już leczyć za darmo, niż oszukiwać siebie i pacjentów.* Cały system jest według jego odczucia nienormalny. Uważa, że wszystkie dzieci do 18. roku życia powinny mieć zapewnioną bezpłatną, najlepszą z możliwych opiekę stomatologiczną, a w późniejszym wieku powinno się za nią płacić.

Paweł Martyniak przy pracy - mała pacjentka pochodzi ze Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego. Foto zrobione w grudniu 2000 roku.

Nikomu innemu nie zależy

Bardzo zabolało go, gdy podczas rozmowy z zespole ds. ochrony zdrowia Starostwa Powiatowego w Łowiczu, Joanna Jaros, która zajmuje się służbą zdrowia, wymieniła kwotę 380 zł, jaką mógłby dostać miesięcznie za leczenie dzieci. Była to kwota wyliczona przez pracowników skierniewickiego oddziału nieistniejącej już ŁRKCh, powstała z prostego przemnożenia stawek przez liczbę dzieci. Na razie nie ma nawet możliwości, aby dostał choćby złotówkę, NFZ nie zawiera nowych umów. Usłyszał, żeby na razie dzieci nie leczył, a może coś uda się zrobić od nowego roku szkolnego. - *Poczułem się fatalnie, uświadomiłem sobie, że w zasadzie przez osiem lat zależało na tym tylko mnie i Sitkowskiemu* - mówi dentysta. Boli go bardzo, że nie brano pod uwagę specyfiki dzieci, trudności, jakie trzeba pokonać, aby je leczyć, a wreszcie realnych kosztów leczenia. Tymczasem faktyczny koszt leczenia dzieci wynosił średnio 1500 zł miesięcznie, przy czym lekarz sam po dzieci jeździł i odwoził je do szkoły, jeździł też w celu ustalania godzin leczenia, dowoził dzieci na okresowe przeglądy.

Zrobiłem wystarczająco wiele

Przed balem Resursy w 1995 roku Martyniak nie miał kontaktu z ośrodkiem, znał jedynie kilka nauczycielek, które były jego pacjentkami. Pytały go niekiedy czy nie podjąłby się leczenia dzieci. Mówiły, że większość z nich nigdy nie była u dentysty. Po balu, swojej deklaracji i pierwszym roku współpracy, był w ośrodku, nie pamięta już w jakim celu, może chciał się pożegnać? Otoczyły go dzieci, pytały się: *Panie doktorze, kiedy ja? Teraz ja!* Pomyślał, że skoro przez rok ciągnął, to może jeszcze rok wytrzyma? Nie miał z tego tytułu żadnych gratyfikacji, wprost przeciwnie - spotykał się z krytyką, że robi to dla autoreklamy, a gdy kupił nowy samochód, dowiedział się, że „dorobił się" na tych dzieciach. Nie zaprzecza, że był 2 czy 3-letni okres, kiedy można było odliczyć to od podatku. Za uzyskany zwrot kupował kolejne materiały do leczenia dzieci.

- *Po tym, jak mnie potraktowano, nie będę już leczył tych dzieci* - mówi Martyniak, zaraz jednak dodaje: - *Przynajmniej nie w tej formie jak do tej pory, czyli w sposób planowy i systematyczny. W wyjątkowych sytuacjach, jeżeli zwrócą się do mnie z prośbą o pomoc, nie odmówię im. Wyrzutów sumienia nie mam, zrobiłem wystarczająco dużo. Wszystkie dzieci ze Szkoły Podstawowej mają obecnie wyleczone zęby, a w zmianę systemu nie wierzę.*

Martyniak czuje się zmęczony pracą i pomocą, ma problemy ze zdrowiem. Mówi, że po 19 latach pracy jako stomatolog, czas najwyższy zacząć się oszczędzać Nie wierzy, że można będzie wynegocjować normalne warunki i uważa ten rozdział w swoim życiu za zakończony. Nie oczekuje specjalnych podziękowań za to, co robił. Uważa, że dzieci już podziękowały. Na nic więcej nie liczy.

Mirosława Wolska-Kobierecka

Spotkanie diabetyków

Powstałe niedawno w Łowiczu koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków, zaprasza chorych na cukrzycę i członków ich rodzin na spotkanie w sali widowiskowej Łowickiego Ośrodka Kultury w budynku przy ul.Podrzecznej 20, w środę, 14 maja o godz. 17.00. W czasie spotkania będzie można dokonać pomiaru poziomu cukru, obecni będą na nim przedstawiciele dwóch firm zajmujących się produkcją specjalistycznych aparatów do pomiaru glukozy Optima i Johnson & Johnson. Na spotkanie przybędzie także jeden ze specjalistów lekarzy zajmujących się leczeniem i zapobieganiem cukrzycy, który wygłosi referat o tej chorobie, będzie można z nim także swobodnie porozmawiać. Na spotkaniu będą poruszane także aktualne sprawy koła, do którego należą już 54 osoby.

(tb)

AGROLIDER & IMO

DO OGRODU

Hurtowe ceny:
- podłoże kwiatowe 20L - 3,49 zł
- podłoże uniwersalne 50L - 4,99 zł
- podłoże uniwersalne 80L - 6,99 zł
- kora drzewna 50L - 4,99 zł
- kora drzewna 80L - 6,99 zł
- torf luzem m^3 - 29,89 zł

SKUP ZŁOMU

Najwyższe ceny skupu złomu:
- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

R-507

99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 505 315 693

BŁĘDY W PROGRAMIE CZY PRÓBA OBRONY OSKARŻONEJ

Ciąg dalszy sprawy niedoboru pieniędzy w kasie telewizji kablowej TVM

W dniach 9 i 16 kwietnia odbyły się kolejne rozprawy w sprawie byłej kasjerki telewizji kablowej TVM w Łowiczu* Izabeli S. 9 kwietnia obrońca oskarżonej wniósł o przesłuchanie świadka Jolanty P., która wielokrotnie odwiedzała Izabelę S. w biurze i może opowiedzieć jak wyglądała tam praca. Sąd postanowił przesłuchać świadka - *Moim zdaniem panował tam chaos i zamieszanie. Do tego pomieszczenia wchodził kto chciał* - zeznawała Jolanta P. Dalej mówiła, że widywała, jak pieniądze od abonentów przyjmował Przemysław K. i dyrektor Piotr P. Działo się tak na przykład wówczas, gdy oskarżona Izabela S. jeździła do domu karmić dziecko. Zeznała również, że i w jej obecności komputer się zawieszał - widziała to raz osobiście, a o dwóch przypadkach, dowiedziała się od dyrektora Piotra P.

Następnym świadkiem był właśnie Piotr P., były dyrektor filii telewizji kablowej TVM. Piotr P. zeznał, że budował sieć abonentów, najpierw Mescomp później TVM. Przyznał, że z prezesem firmy z Warszawy właściwie od samego początku był w konflikcie - różnili się poglądami na temat funkcjonowania filii w Łowiczu i Skierniewicach. *Wychodziłem z założenia, że klient jest osobą, którą trzeba obsłużyć kulturalnie, dyrektor z Warszawy wydał polecenie służbowe, żeby wyłączyć wszystkich abonentów, którzy mają zadłużenie powyżej trzech miesięcy* - mówił Piotr P. Zdaniem byłego dyrektora łowickiej filii odłączenie abonentów spowoduje, że oni za chwilę będą prosić o ponowne podłączenie. Razem z tym, zaleceniem wprowadzono opłatę za ponowne podłączenie w wysokości 100 zł + 22% VAT. *W Łowiczu była konkurencyjna sieć kablowa i dla nas stworzyła się sytuacja katastrofalna* - zeznawał dalej. W 1999 rok zaczęli masowo odłączać się abonenci.

Błędy w programie

Zdaniem Piotra P. program kasowy Cash, na którym pracowali, zawierał liczne błędy. Świadek podał kilka przykładów wystąpienia błędów w programie. Zdarzyło się tak, że jego sąsiadka figurowała w komputerze dwa razy pod tym samym numerem abonenta i tym samym imieniem i nazwiskiem. Przy dokonywaniu przez nią wpłat komputer raz zaliczał jej wpłatę na poczet jednej pozycji, innym razem na drugiej. *Zgłosiłem to pisemnie do Marcina F. - specjalisty do spraw finansowych* - mówił Piotr P. Były dyrektor łowickiej filii poprosił informatyka, żeby poczynił takie ustawienia, by komputer sam oddzielał części dziesiętne - abonament wówczas wynosił 16,50 zł. Jego prośba została spełniona, jednak zdarzyło się tak, że po zrobieniu raportu kasowego okazało się, że brakuje w kasie 1650 zł. Można wnioskować z tego, że komputer jednak raz nie oddzielił części dziesiętnych. *Ta sytuacja również została zgłoszona* - dodawał Piotr P.

Komputer, na którym pracowano w łowickiej filii telewizji kablowej TVM był słaby i wolny. Przy każdym uruchamianiu go przeliczenie wszystkich abonentów, tzw. indeksowanie zajmowało 20 - 30 minut, komputery ze skierniewickiej filii robiły to znacznie szybciej. W takich sytuacjach, żeby klienci nie musieli czekać, kasjerki przyjmowały pieniądze i wystawiały pokwitowania wypisywane ręcznie.

W styczniu 1999 roku program rozbudowano tak, że można było drukować sobie z niego różne zestawienia. Piotr P. śledził windykację wpłat poszczególnych abonentów i wówczas prosił o wydruki tabel, pokazujących ile abonamentu wpłacono oraz listy abonentów z ich saldem. *Równoważyć się powinna różnica wynikająca z tabeli* (między abonamentem należnym, a wpłaconym - przy. red.) *z kwotą zaległości wynikającej z listy abonentów. To było zainstalowane w styczniu, a w lutym już się nie zgadzało.*

Po pierwszym kwartale 1999 roku Piotr P. złożył do Warszawy sprawozdanie z budżetu. *Wtedy po raz pierwszy padło pytanie, dlaczego w Warszawie jest mniej wpłat abonamentu niż u nas. Już wtedy ujawniła się rozbieżność między tym, co mają oni, a my. Skierowałem pismo do Warszawy w tej sprawie i była cisza.*

W tym czasie, jak zeznaje Piotr P. zapytał Marcina F., specjalistę do spraw finansów z Warszawy dlaczego firma zrezygnowała z kas fiskalnych, które wcześniej „sprawdzały" się w firmie. *Powiedział mi tylko, żebym nie zawracał sobie tym głowy.*

Nim zaczęto pracować na programie Cash, w filiach funkcjonowały kasy fiskalne. Abonent dostawał wtedy mały kwitek, a kopia przechowywana była w biurze na rolce. *Wtedy był kategoryczny zakaz przyjmowania pieniędzy poza kasą. Przyjęcia wypłaty poza kasą fiskalną na ręczny dowód wpłaty były przestępstwem, a komputer nie był kasą fiskalną* - tłumaczył Piotr P. Świadek podkreślił też, że w łowickiej filii zdarzało się tak, że niektórzy pracując przy komputerze używali nie swoich identyfikatorów. Zdarzało się, że kasjerka zastępowała drugą na krótki czas, wówczas pracowała na identyfikatorze tej poprzedniej, żeby uniknąć ponownego włączania komputera i indeksacji abonentów trwającej 20-30 minut.

Nie wierzy, że to była ona

16 kwietnia w kolejnym dniu rozprawy Piotr P. zeznał, że odszedł z pracy za porozumieniem stron z końcem grudnia 1999 roku. Jeden z prezesów firmy oznajmił mu wówczas, że potrzebny jest przysłowiowy kozioł ofiarny. Jego zdaniem firmie zależało na tym, by odszedł z pracy z powodów nie związanych z ujawnionym niedoborem pieniędzy. O jakie powody chodziło? - nie powiedział. Podczas rozmowy, na którą Piotr P. został wezwany do Warszawy już po wykryciu nieprawidłowości, jeden z dyrektorów dawał do zrozumienia, że kwoty, jakiej brakuje w Łowiczu nie mogła zabrać jedna osoba. Sugerowano mu wówczas, że do rozbieżności w plikach dochodziło, gdy w pracy była obecna Izabela S., ale zeznał również, że podczas tych rozmów nie czuł, żeby był w kręgu podejrzanych. Wówczas podpisał przygotowane w firmie skierowane do prokuratury zawiadomienie o przestępstwie. *Powiedziano mi, że jeśli nie złożę zawiadomienia, to mogę ponieść karę związaną z zatajeniem tego. Nie pamiętam, czy w tym zawiadomieniu było nazwisko Izabeli S. Wtedy też napisałem wniosek o zwolnienie Izabeli S. z pracy* - mówił Piotr P. Dodał, że wnioskując o zwolnienie Izabeli S. z pracy nie był przekonany, że oskarżona przywłaszczyła te pieniądze i nadal nie jest.

Po ujawnieniu niedoboru szefostwo firmy dało dwa tygodnie pracownikom filii Łowicz na wyjaśnienie zaistniałej sytuacji. Wówczas doszło do kilku spotkań Katarzyny O., Izabeli S. i Piotra P. Jak zeznał Piotr P., podczas tych spotkań świadek mówił kasjerkom, że jeżeli faktycznie któraś z nich wzięła te pieniądze, to lepiej żeby się do tego przyznała. Mówił tak dlatego, że z przeprowadzonej rozmowy w Warszawie wywnioskował, że jeśli sprawa zostanie wyjaśniona, nie trafi do prokuratury.

Zdaniem Piotra P. - byłego dyrektora łowickiej filii TVM, Izabela S. była sumiennym pracownikiem. Razem z nim od 1995 roku budowała tę filię. Nie zgadzał się również ze stwierdzeniem Jolanty P., która na poprzedniej rozprawie zeznała, że w kasie panował bałagan. *Z tego co wiem, to ona chciała tam pracować. Więc dziwię się, że chciała pracować gdzieś, gdzie jest bałagan* - mówił Piotr P.

Piotr P. zarówno na poprzednim terminie rozprawy, jak i teraz zaznaczył, że jego zdaniem program, na którym pracowały kasjerki nie był idealny, zawierał liczne błędy. Oskarżona Izabela S. dodała, że zdarzały się sytuacje, kiedy przychodził abonent i był zdziwiony, że na jego koncie jest nadpłata. Ponadto, jak wyjaśnia oskarżona, nadpłata nie była równa wartości abonamentu za kolejny miesiąc lub wielokrotności tej kwoty, ale wynosiła na przykład kilka złotych.

Następnie zeznawało kilku abonentów, którzy dokonywali opłat abonamentowych w kasie Biura Obsługi Abonenta na os. Bratkowice. Świadkowie kolejno zeznawali, że po dokonanej wpłacie otrzymywali od kasjerki pokwitowanie wypisane ręcznie lub drukowane na komputerze, jednak jak wynika z ich zeznań - tych drugich było znacznie więcej. Zofia C. - jeden z abonentów zeznała, że kiedyś podczas dokonywania wpłaty okazało się, że na jej koncie jest nadpłata. Nie potrafiła wytłumaczyć skąd ta nadpłata się wzięła - co pokrywało się z zeznaniami oskarżonej.

Kolejna rozprawa odbędzie się w połowie maja.

Marta Kolas

** Sprawa Izabeli S. dotyczy telewizji kablowej TVM, która ma swoją filię na Bratkowicach. Nie ma ona nic wspólnego z działającą na ulicy Pijarskiej telewizją kablową Marton.*

Hurtownia „GLAZPANEL"
Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00
GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA
PONADTO:
■ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
■ GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
■ KLEJE, FUGI, LISTWY
■ BOAZERIA PCV, SIDING
■ RYNNY
■ DRZWI - wewnętrzne - zewnętrzne - antywłamaniowe - harmonijkowe
■ SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
■ SCHODY STRYCHOWE, OKAPY
PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.
PROMOCJA
- PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
- PANELE ŚCIENNE MDF
- GLAZURA, TERAKOTA
- ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH i SKIL
Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty
R-17

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA	DODATKI
SEICENTO 900	1999	wiśnia met.	92 800	15 500	I właściciel, immobilizer, siedzenie tylne dzielone, szyby tylne uchylane
POLONEZ TRACK 1600 (DŁUGA KABINA)	1992	błękit	80 000	3 900	hak holowniczy

✓ Przyjmujemy samochody osobowe i dostawcze.
✓ Badania techniczne, ocena stanu samochodu.
✓ Raty ✓ Leasing na miejscu.
POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

BIS
Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
tel/fax (046) 832 53 32
www.bis-meble.com.pl
Meble kuchenne
Szafy wnękowe
Sprzęt AGD
Garderoby

RABATY !!!
R-10

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58
Astra Łowicz

Prawdziwa biel na lata
OKNA PVC deceuninck
W ofercie: NOWE MODELE OKIEN
- wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE
- żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne
- szeroka gama parapetów
- TANIE okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł
R-13
PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS okno 034 w cenie 540 zł netto

PRODUCENT OKIEN I DRZWI ZALUMINIUM I PCV
ALUMEX
montaż · transport · serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!
RATY
Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277 tel. kom. 0-601-508-950
R-15

MOZART, PIJARZY I INNI

Sukcesy dwójki uczniów z Chełmońskiego w Olimpiadzie Artystycznej

Dariusz Żyto i Katarzyna Drzażdżyńska z I Liceum Ogólnokształcącego im. J. Chełmońskiego zostali finalistami tegorocznej XXVII edycji Olimpiady Artystycznej. Finał odbył się w dniach 7 - 9 kwietnia w Warszawie. W tych dniach Darek brał udział w finale plastycznej części olimpiady, który odbywał się w Muzeum Narodowym w Warszawie, Kasia startowała w muzycznej części, która zorganizowana była w szkole muzycznej przy ul. Miodowej. Finał Olimpiady Artystycznej składał się z kilku części, najpierw uczestnicy rozwiązywali trudne testy. Test składał się z pytań teoretycznych oraz zadań polegających na rozpoznaniu - w części muzycznej - utworu, a także określenie - stylu, epoki, kompozytora lub w przypadku części plastycznej - rozpoznanie dzieła sztuki np. zabytku, obrazu, rzeźby. W części plastycznej brało udział 52 licealistów, należało zdobyć ponad 50 punktów, aby brać udział w dalszej części finału. Udało się to 42 osobom, w gronie tym był Darek Żyto. W finale części plastycznej brało udział 29 osób, ale tutaj nie było granicy punktów zdobytych w teście, cała grupa uczestniczyła we wszystkich częściach finału. W dalszej części olimpiady Kasia Drzażdżyńska referowała temat własny, który przygotowywała już na etap okręgowy, ale teraz był on omawiany znacznie szerzej, a dotyczył opery Mozarta „Czarodziejski flet". Kolejne zadanie polegało na rozpoznaniu wylosowanego utworu muzycznego.

Laureat Darek Żyto odbiera dyplom z olimpiady plastycznej.

Darek Żyto po teście pisał analizę porównawczą dwóch dzieł sztuki. Uczestnicy finału mieli do wyboru kilka zestawów wybranych dzieł, które albo były na stałej ekspozycji Muzeum Narodowego i można było je dokładnie obejrzeć, bądź przedstawione były ich reprodukcje.

Ostatnie konkurencje finału Olimpiady Artystycznej były zróżnicowane dla każdej z grup, „muzycy" wysłuchali koncertu, o którym pisali recenzje, a „plastycy" mieli egzamin ustny, na którym przedstawiali temat własny i odpowiadali na dodatkowe pytania jurorów. Darek Żyto mówił o łowickim kościele o.o. pijarów. Temat ten wydał się osobom oceniającym bardzo interesujący, między wymieniającymi poglądy jurorami doszło nawet do różnicy zdań w niektórych kwestiach. W końcowej ocenie Dariusz Żyto został laureatem, zajął 5. miejsce, Katarzyna Drzażdżyńska została zakwalifikowana do grona wyróżnionych finalistów, zajęła 8. miejsce.

Agnieszka Łazińska, nauczycielka sztuki w „Chełmońskim" i opiekunka olimpijczyków podkreśla, że Darek Żyto w finale pokonał osoby, które były od niego lepsze podczas etapu okręgowego w Łodzi. Wiele z tych osób brało udział w Olimpiadzie Artystycznej po raz kolejny, a on startował po raz pierwszy, a to nie jest łatwa olimpiada. - *Większość finalistów obu części olimpiady pochodziła z wielkich ośrodków, a tam są możliwości wszechstronnego obcowania z kulturą* - podkreśla Agnieszka Łazińska sukces Łowiczan - *Darek musiał uczyć się wszystkiego z książek, podręczników, uzyskał też pomoc z Muzeum Sztuki w Łodzi, mogąc co 2 tygodnie jeździć w soboty na konsultacje pod kątem olimpiady.*

Sukces w olimpiadzie daje też szansę łatwiejszego wstępu na studia związane z tematyką olimpiady. Darek ma możliwość studiowania historii sztuki na wybranych uczelniach (m.in. na Uniwersytecie Warszawskim) i z przywileju tego zamierza skorzystać, jest bowiem w klasie maturalnej. Katarzyna jako finalistka, może zdając egzaminy na studia, być zwolnioną z egzaminu z muzyki. *(mwk)*

Od lewej: Katarzyna Drzażdżyńska, Halina Kowalczuk - jurorka w etapie okręgowym olimpiady i opiekunka uczestników podczas finału w Warszawie oraz Agnieszka Łazińska - nauczycielka sztuki w „Chełmońskim".

Szkoła pijarska tematem audycji radiowej

Łowicka szkoła pijarska stała się bohaterem audycji Radia Łódź wyemitowanej 24 marca. O placówce traktował program Krystyny Namysłowskiej zatytułowany „Moda na prowincję", w którym usłyszeć można było m. in. wypowiedzi dyrektora szkoły Przemysława Jabłońskiego, dyrektora łowickiego muzeum Waleriana Warchałowskiego oraz rzecz jasna samych uczniów.

Młodzież już na początku audycji zaznaczyła, że nie zamieniłaby szkoły na żadną inną, że jest tu większa tolerancja dla uczniów, że nie ma chuligaństwa. Warchałowski, którego dziecko uczęszcza do tej właśnie szkoły powiedział, iż jest to szkoła mniejsza i nie ma problemów np. z narkotykami. Zaznaczył, iż nie twierdzi, że inne szkoły są gorsze, ale ta pozbawiona jest podobnych problemów. Dyrektor szkoły Przemysław Jabłoński jak relacjonuje w audycji, do placówki trafił za dzieckiem, a po dwu latach poproszono go o prowadzenie szkoły. Na pytanie reporterki, czy jest to dla niego sposób na życie, powiedział: - *Jeśli człowiek nie lubi tej pracy, nie utożsamia się z nią, wtedy jest mu ciężko. Trzeba mieć powołanie, iskrę bożą* - dodał.

Ciekawie zabrzmiały wypowiedzi młodzieży szkolnej, która tak się rozgadała, iż zupełnie nie spieszyło się jej na lekcje. Uczniowie wspominali m. in. o działającym w szkole kółku teatralnym, o inscenizacji „Snu nocy letniej", czy scenek z „Krzyżaków", o tym, że klasy prześcigają się w tych inscenizacjach, rywalizują ze sobą. W jasełkach, które według słów uczniów, są już słynne w mieście, a do których scenariusze piszą sami uczniowie, brało udział ponad sto osób. Po każdym takim przedstawieniu nauczyciele wyciągają wnioski i przekazują je uczniom. Nie są to tylko pochwały, ale także słowa krytyki. *W naszej szkole każdy dzień jest inny, ciekawy* - powiedziała jedna z uczennic.

Może dzięki takim audycjom młodzież z pijarskiej nie będzie musiała tłumaczyć swoim rówieśnikom z innych szkół, że pijarska nie kształci przyszłych zakonników i zakonnic. *(wcz)*

ZSP 4

Które kierunki kształcenia sprawdzą się na rynku pracy?

Z opinii wielu młodych ludzi, czy to absolwentów szkół średnich, czy uczelni wyższych, często przebija rozgoryczenie niemożnością znalezienia pracy. Częstokroć jest to spowodowane wyborem niewłaściwego kierunku kształcenia, na absolwentów którego nie ma zapotrzebowania. Poza ogólnymi wiadomościami młody człowiek nie może się właściwie niczego konkretnego dowiedzieć, a już na szczeblu lokalnym badań w tym zakresie nie prowadzi niemal nikt.

W łowickim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4, przed utworzeniem kierunków specjalizacji w III klasie liceum ekonomicznego, przeprowadzono takie badania. Na ich podstawie powołano trzy specjalizacje: ekonomia i organizacja małej firmy, finanse i rachunkowość małej firmy i ubezpieczenia społeczne i gospodarcze. Badania rynku pracy kazały zrezygnować np. z bankowości. Wyniki tychże badań, jak i sposób ich przeprowadzenia stały się przedmiotem prezentacji na Łódzkich Targach Szkolnych, zorganizowanych 27 marca przez Centrum Doskonalenia Nauczycieli z Łodzi.

W ramach badań, które w wielu przypadkach potraktowano jako prace dyplomowe uczniów, uczniowie ci dotarli m. in. do 183 absolwentów szkoły z pięciu roczników rozdając ankiety, których wyniki informowały o obecnej pracy absolwenta, o tym czy uważa on, iż ukończony kierunek kształcenia pomógł mu i czy jest zadowolony z wyboru, czy ułatwiło mu to zdobycie pracy. Inne badania opierały się m. in. na współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy i na wywiadach wśród lokalnych pracodawców. Takie właśnie badania prowadzone być mają co dwa lata. W pracę tę zaangażowane są nauczycielki: Jadwiga Baranowska, Grażyna Kaba, Bożena Wilkoszewska-Wielemborek, Marzena Wnuk. *(wcz)*

Czy może być demokracja w szkole?

8 kwietnia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Łowiczu odbyło się forum dyskusyjne „Szanse i fikcje demokracji szkolnej", na którym samorządy szkół ponadgimnazjalnych z powiatu łowickiego dyskutowały o swojej działalności oraz przeszkodach, jakie napotykają.

Przedstawiciele Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie widzą szansę na demokrację w szkole. Jako przykłady podawali, że uczeń sam wybiera miejsce praktyk, dyrekcja jest otwarta na propozycje. Statut i regulamin szkoły tworzony był również z udziałem młodzieży. I LO w Łowiczu podawało jako przykład samorządności w szkole przeprowadzenie demokratycznych wyborów do samorządów, do których kandydować może każdy prócz uczniów klas maturalnych. Samorząd uczniowski jest organizatorem imprez szkolnych, jak na przykład spotkanie opłatkowe, Chełmonalia, walentynki. Jest organizatorem wyjść do kina, jego członkowie porządkują łowickie cmentarze, współpracują z Polską Akcją Humanitarną. Ich zdaniem samorząd jest łącznikiem między uczniami a nauczycielami.

ZSP Nr 2 przedstawił takie elementy demokracji szkolnej, jak wybory samorządowe, zasięganie przez samorząd opinii uczniów za pośrednictwem przewodniczących klasowych, zasięganie opinii przy ocenie nauczycieli. Demokracja zdaniem uczniów tej szkoły, przejawia się nie tylko na szczeblu szkolnym, ale i klasowym. To w klasach decyduje się, jaką zorganizować wycieczkę, jak spędzić wolny czas. Jednak, ich zdaniem, społeczeństwo nie umie demokracji. Samorząd funkcjonuje, ale pewne kwestie są narzucane z góry.

Jednak po prezentacji działań samorządu w poszczególnych szkołach, uczniowie przeszli do dyskusji, z której wynikało, że tej demokracji w szkole do końca nie ma. *Robimy gazetkę, ale tam też jest cenzura, tematy są narzucane* - mówili uczniowie. Uczniowie zwrócili również uwagę na fakt, iż przygotowywane imprezy są potrzebne, jednak ich przygotowanie wymaga dużo czasu. Stają wtedy przed wyborem: iść do domu i się uczyć, czy zostać po lekcjach i poświęcić się pracy społecznej. Twierdzą, że nie ma w dniu następnym dla nich taryfy ulgowej. Tłumaczenia, że nie mieli czasu się nauczyć, nie są przyjmowane. Uczniowie zwrócili uwagę, że nie tylko nauczyciele są niechętni do działania, ale i gros uczniów nie obchodzi co się dzieje w szkole. Jedni widzieli sposób na szerzenie demokracji w szkole poprzez włączanie do działania jak największej rzeszy uczniów. Inni z kolei byli zdania, że należy skupić się na osobach, które chcą być aktywne i nie wywlekać nikogo za uszy.

Uczeń się boi

Uczniowie w początkowej prezentacji samorządów szkolnych mówili tylko o lepszej stronie życia w szkole, podczas dyskusji wypłynęło, że nie wszystko jest takie kolorowe. Zwrócili uwagę, że w szkole wciąż istnieje ten podział „my" i „oni". Uczeń nierzadko boi się powiedzieć z czym się nie zgadza.

Uczniowie podczas dyskusji podnieśli ważny problem, jakim jest palenie papierosów w szkole. Padały tu różne pomysły, na przykład żeby zobowiązać dyrektorów, by zorganizowali palarnię lub wyznaczyli miejsce, w którym będzie można palić. W tym miejscu Dariusz Żywicki, dyrektor szkoły, w której forum zostało zorganizowane, powiedział, że na terenie szkoły nie można zorganizować palarni. Jego zdaniem należy oddziaływać na samego człowieka. *Dlaczego, gdy palacz pójdzie do kościoła, nie zapali papierosa?* - pytał retorycznie. Jeden z uczniów podchwycił temat mówiąc - *Kulturą jest to, że w szkole się nie pali. To co my mamy powiedzieć, gdy wchodzimy do pokoju nauczycielskiego i jest siwo od dymu?* Dyrektor przyznał rację uczniowi i jednocześnie powiedział, że uczniowie mają prawo dopominać się, by to zaniknęło. *Kilkanaście lat temu paliło się wszędzie. Dziś już się tego nie robi. Przez zakazy i nakazy może część młodych ludzi z tego zrezygnuje* - uważa dyrektor.

Dyskusja na temat demokracji w szkole trwała ponad dwie godziny. Można z niej wnioskować, że demokracji tak do końca w szkole nie ma. Obowiązują pewne normy narzucone przez dyrekcję i radę pedagogiczną. Czy jednak demokracja w szkole być może?

(mko)

Myślenicki kabel

KRZYSZTOF MIKLAS

SPOZA KADRU

Fabryka kabli w Ożarowie dawała kiedyś niezłą pracę wielu osobom nie tylko z samego Ożarowa, ale nawet z Łowicza i okolic. Szczególnie tych okolic, które położone są przy trasie kolejowej w kierunku Sochaczewa i Warszawy. Wokół ożarowskiego „Kabla" było ostatnio wiele zamieszania wynikającego z prostego faktu likwidacji tej dobrze dotąd prosperującej fabryki. Likwidacji, której być nie musiało, ale która znalazła się w planach nowego właściciela, niejakiego Bogusława Cupiała z Myślenic. Nieczuły na wszelkie apele, prośby, blokady zachował się jak pozbawiony ludzkich odruchów fabrykant z początku XIX wieku. Zarządził ściągnięcie do Ożarowa równie bezwzględnych, jak on „goryli", którzy dopilnowali wywiezienia maszyn do innego zakładu, pod Szczecin, gdzie praca ludzka jest tańsza niż pod Warszawą. Za to pod Warszawą dużo droższa, niż pod Szczecinem, jest ziemia. Grunty, które przejął, warte są grube miliony. Przed paroma dniami już bez najmniejszego kamuflażu Cupiał pokazał, do czego potrzebna mu była ożarowska fabryka. Zaproponował otóż zamianę należącego już teraz do niego terenu w Ożarowie na grunty w Krakowie, które są własnością państwową. Ma co do terenu krakowskiego pewne plany związane z interesem sportowym, bo sport, a szczególnie piłka nożna, też przecież może być żyłą złota.

Początkowo było ich trzech. Dwóch miało sporą wiedzę, trzeci, właśnie Cupiał, głowę do biznesu. Szybko pozbył się wspólników i wietrząc w kablach złoty interes zaczął działać w pojedynkę. Błyskawicznie pomnażał fortunę. W swoich Myślenicach, w części miasteczka nazywanej Zarabie, z jednej strony ograniczonej rzeką Rabą, z drugiej górami, wykupił wszystkich sąsiadów dookoła, żeby mieć enklawę bezpieczeństwa, ciszy i spokoju. Teraz jest prywatna ulica, po której przechadzają się prywatni ochroniarze. Historia jak z amerykańskiego filmu. „Telefonika", gdy jeszcze była firmą trzech, zaczęła sponsorować jedną z najbardziej zasłużonych polskich drużyn piłkarskich – Wisłę Kraków. Ale tu Cupiał też wkrótce został sam na placu boju, co było oczywistą konsekwencją pozbycia się wspólników z „Telefoniki".

Wisła to klub z olbrzymimi tradycjami, za trzy lata będzie, podobnie jak Cracovia, obchodzić swoje stulecie. Przez cały okres PRL-u Wisła była przypisana do pionu gwardyjskiego (milicja, bezpieka), ale mimo to w Krakowie była postrzegana zupełnie inaczej niż na przykład Gwardia w Warszawie. Decydowały oczywiście tradycje, przechodzące z ojca na syna przywiązanie do barw klubowych, wreszcie „święta wojna" z Cracovią. Przyznać trzeba, że nowy właściciel piłkarzy Wisły (klub ma jeszcze kilka innych sekcji) robi dużo, by jego drużyna brylowała w kraju i osiągała sukcesy także w rozgrywkach międzynarodowych. Bo tylko wtedy piłkarski biznes może dawać duże pieniądze. A Kraków jest do tego wymarzonym miejscem. Cupiał ściągnął do siebie trenera Henryka Kasperczaka, który powoli już o Polsce zapominał. Ma w drużynie połowę obecnej reprezentacji Polski. W Pucharze UEFA zostawił w pokonanym polu takie firmy, jak Parma i Schalke, a niewiele brakowało, by na tej liście znalazło się także Lazio Rzym. Wisła zdecydowanie zmierza po mistrzostwo Polski i kto wie, czy wkrótce nie zagra w lukratywnej Lidze Mistrzów, dającej naprawdę wielkie dochody. Jednak na razie porównywanie któregokolwiek polskiego klubu, także Wisły, ze wspomnianymi drużynami z Włoch czy Niemiec, jest narażaniem się na śmieszność. Polska siermiężność piłkarska wyszła całą mocą przy rewanżowym meczu z Lazio. Być może to się niedługo zmieni, bo bez dobrego stadionu z podgrzewaną płytą i porządnym zapleczem nie ma czego szukać w Europie. Takie są po prostu wymogi piłkarskiego dużego biznesu. A o czymś takim marzy przecież Cupiał, który w ten sposób ma szansę na zaistnienie w wielkim świecie. Trochę tylko u nas, na prowincji, zmienia się sposób myślenia o statecznym, królewskim Krakowie i jego ludziach.

PLAGA KRADZIEŻY LINEK ENERGETYCZNYCH

Tylko w tym miesiącu nieznani sprawcy wycięli łącznie ponad 13 kilometrów aluminiowych napowietrznych linek energetycznych na terenie powiatu łowickiego. Złodzieje wycinają linki po to, żeby sprzedać je jako złom - po około 3 zł za kilogram. Straty zakładu energetycznego są jednak dużo wyższe niż wartość złomu. Należy bowiem oszacować koszt nowego materiału, robociznę grupy pracowników, którzy naprawiają szkody oraz wartość prądu, który w czasie awarii nie zostanie przez zakład sprzedany. W czwartek, 17 kwietnia w wyniku działań operacyjnych policja zatrzymała trzech sprawców kradzieży linek. Wszyscy trzej są mieszkańcami Łodzi w wieku 20, 23 i 28 lat. Policja przypisuje im kradzież linek energetycznych w co najmniej trzech przypadkach. Decyzją Prokuratury Rejonowej w Łowiczu zastosowano wobec nich środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Do kradzieży doszło m. in. w nocy 9/10 kwietnia. Nieznani sprawcy wycięli około 2.700 metrów linki w okolicach Krępy w gminie Domaniewice. Podczas poprzedniej kradzieży, 5 kwietnia w Maurzycach, wyciętych zostało również około 2.700 metrów linki. Jeszcze dzień wcześniej, w okolicach Strugienic zginęło około 2 kilometrów linki aluminiowej. 3 kwietnia podobnie - nieznani sprawcy wycięli około 2 kilometry linki w Sobockiej Wsi w gminie Bielawy.

Linki wycinane są na terenach niezamieszkałych, późno w nocy. Wtedy mało kto jest w stanie zauważyć brak prądu w gniazdku. Policja jednak apeluje do mieszkańców wsi o to, żeby w przypadku stwierdzenia zaniku prądu, szczególnie w nocy, natychmiast poinformować o tym łowicki Zakład Energetyczny lub policję. *Dopóki nie będziemy mieli szybkiej informacji o tym, że gdzieś są wycinane linki, trudno będzie wszystkich złapać...* - twierdzi zastępca naczelnika Sekcji Prewencji Andrzej Rokicki. Kilkukrotnie sprawdzane były punkty skupu metali kolorowych na terenie powiatu łowickiego, jednak nie przyniosło to efektu. Sprawcy mogą oddać wycięte linki w skupie w dowolnym miejscu w kraju. *Obowiązkiem właściciela skupu jest spisanie osoby, która oddaje złom i opisanie jakiego typu on jest. Najwyraźniej jest tu wspólny interes złodziei i niektórych punktów, które przymykają na to oko* - tłumaczy Rokicki.

Ostatnia sprawa karna przeciw nieuczciwemu właścicielowi skupu była prowadzona kilka lat temu. Teraz nie prowadzi on takiej działalności.

(mak)

SP Mastki

Sprzęt sportowy za pomoc

Jak co roku członkowie Koła Myśliwskiego „Orzeł", które ma swój rejon polowań w okolicach wsi Mastki pojawili się w tamtejszej Szkole Podstawowej, by podziękować dzieciom za pracę, którą w okresie zimowym włożyły w pomoc w dokarmianiu dzikich zwierząt łownych. W tym roku podziękowania szczególnie były gorące, bo zima była dużo ostrzejsza niż w latach poprzednich i pokrywa śniegowa przez dłuższy czas utrudniała zwierzynie dostęp do pokarmu. Uczniowie kilka razy w tygodniu sprawdzali karmniki wystawione na polach, donosząc tam ziarno i słomę. Jan Jarota i Zbigniew Kukiela zaoferowali w czasie spotkania z młodzieżą szkoły w środę, 16 kwietnia, że koło w dowód wdzięczności zakupi dla placówki sprzęt sportowy za ok. 250 zł.

Nie pierwszy raz szkoła otrzyma takie prezenty od koła. Sprzęt sportowy trafił do niej już w latach poprzednich, kiedyś były to dwie dobrej klasy lornetki do obserwacji zwierząt. *(tb)*

Strugienice: Ratujmy ziemię, chrońmy środowisko

Niezwykłe spotkanie proekologiczne odbyło się w piątek, 11 kwietnia w szkole filialnej w Strugienicach. Jego ukoronowaniem było zasadzenia na terenie tej placówki drzewka i rozdanie około 60 kolejnych rodzicom uczących się tam dzieci, by posadzili je przed domami.

„Ratujmy ziemię - chrońmy najbliższe środowisko" - pod taką nazwą odbyło się spotkanie, które opracowała i przeprowadziła w Strugienicach nauczycielka tej placówki Krystyna Guzek. Wzięło w nim udział ponad 70 osób, uczniów, rodziców, nauczycieli oraz zaproszonych gości z władz powiatu i gminy. Dzieci z klas I - III uczące się w szkole wystąpiły w roli aktorów i zaprezentowały program artystyczny złożony z wierszy i piosenek, swoimi treściami nawiązujących do przyrody, jej piękna i potrzeby ochrony. Dzieci także zadbały o kolorowe dekoracje korytarza, na którym odbyło się spotkanie. Na koniec spotkania, jego uczestnicy zebrali się na terenie szkoły, gdzie Ryszard Deluga, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska w starostwie wspólnie z Ryszardem Wójcikiem inspektorem ds. oświaty w gminie Zduny zasadzili drzewko - młodą jarzębinę. Takie same drzewka trafiły do rodziców z prośbą o zasadzenie przed posesjami. Drzewka zakupił Zarząd Dróg Powiatowych w Łowiczu.

(tb)

Gminny konkurs na witraż

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Bolimowie ogłosił konkurs na witraż, przeznaczony dla uczniów klas III-VI ze szkół podstawowych oraz gimnazjum z terenu gminy Bolimów. Projekty przygotowane na konkurs powinny być wykonane z bibuły i kartonu, format prac - A3, sugerowany motyw - roślinność. Prace oceniane będą w trzech grupach wiekowych. Prace należy przekazać do GOKSiR w terminie do 12 maja, podsumowanie konkursu nastąpi 15 maja. *(mko)*

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE
Wydział Rolniczy z siedzibą w Łowiczu- Blichu

OGŁASZA NABÓR NA ROK AKADEMICKI 2003/2004 NA ZAOCZNE STUDIA INŻYNIERSKIE

z możliwością kontynuowania nauki na 1,5-rocznych studiach magisterskich

1.kierunek Rolnictwo specjalność: „Agronomia i Agrobiznes" /3,5-letnie/
2.kierunek „Ochrona Środowiska" /4-letnie/

Studia zaoczne są płatne.

Dokumenty przyjmuje :
-Sekretariat SGGW w Łowiczu, ul. Blich 10 , pok. 22 (bud. ZSRCKU)
-Od dnia 5 maja do 31 sierpnia 2003 r. , tel. 046/ 837 99- 56

Wymagane dokumenty:
-oryginał świadectwa dojrzałości,
-podanie na odpowiednim druku (ankieta komputerowa),
-orzeczenie lekarskie (wydane przez lekarza medycyny pracy) oraz zaświadczenie o szczepieniu przeciw tężcowi,
-3 fotografie,
-wypis lub kserokopię z dowodu osobistego,
-dowód opłaty rekrutacyjnej

Wydział Rolniczy Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego uruchamia: 2 - semestralne Studia Podyplomowe Zamiejscowych Ośrodku Dydaktycznym w Łowiczu Blichu o kierunkach:
1. „Biologia z Higieną Człowieka i Ochroną Środowiska", 2. „Przyroda"

Wymagane dokumenty:
-podanie
-uwiarygodniona kserokopia dyplomu ukończenia studiów
-kserokopia dowodu osobistego str. 2 i 3.

Informacji udziela:
Sekretariat Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego SGGW w Łowiczu, ul. Blich 10, pokój 22, tel. 046/ 837-99-56

R-468

AGROL
CENTRUM DYSTRYBUCJI NAWOZÓW
Dojazd: 1 km za Łowiczem, przy trasie Łowicz - Bielawy, koło Otolic
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89
(0-46) 837-14-10
agrol_hn@wp.pl
TRADYCYJNIE U NAS NAJTANIEJ
AZOTOWE FOSFOROWE POTASOWE WIELOSKŁADNIKOWE
R-484

OKNA Z PCV
DREWNO
ALUMINIUM
Rabaty
Najwięksi producenci
Najniższe ceny
o 34 - 560 zł k-1,1 netto
Łowicz
ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06
OKFENS - 2
R-24

NAJTANIEJ W BĄKOWIE
✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
✓ WYROBY HUTNICZE
Dowóz i rozładunek „HDS"
BĄKÓW GÓRNY 33
tel./fax (0-46) 838-79-12
tel. kom. 0-604-284-079
R-347

CZY SKARB PAŃSTWA ROZDAJE PREZENTY?

Mieszkańcy szkolnych budynków na Blichu nie uważają się za uprzywilejowanych

Umieszczenie w dn. 3.04.2003 r. w Nowym Łowiczaninie obok siebie dwóch artykułów dotyczących warunków sprzedaży mieszkań przez władze powiatu i miasta Łowicza sprawia wrażenie, że są to podobne sprawy. Naszym zdaniem tak nie jest, co postaramy się udowodnić poniżej.

Sprzedaż mieszkań zlokalizowanych przy ul. Blich realizowana jest przez Pracodawcę, jakim jest Starosta Łowicki, na rzecz zamieszkujących je długoletnich pracowników i byłych pracowników ZSP Nr 2 RCKU Łowicz - Blich, w znacznej części emerytów. Jest to sytuacja diametralnie różna od sprzedaży realizowanej przez miasto Łowicz na rzecz jego mieszkańców.

Sejm, rozwiązując narastający problem mieszkań zakładowych, w dniu 15 grudnia 2000 r. przyjął ustawę o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa. Zgodnie z tą ustawą Skarb Państwa, przy sprzedaży mieszkań na rzecz pracowników, zobowiązany jest pomniejszać ich cenę o 6% za każdy rok pracy najemcy i 3% za każdy rok najmu mieszkania. Emeryci, renciści, wdowy (wdowcy) mogą nabywać mieszkania za 5% jego wartości. **Zgodnie z ustawą pracownik zamieszkujący mieszkanie zakładowe ok. 11 lat może nabyć je przy zastosowaniu bonifikaty wynoszącej 95%.**

ZSP nr 2 RCKU Łowicz - Blich wraz z mieszkaniami został przekazany w roku 1999 samorządowi powiatowemu. W tym momencie lokatorów-pracowników szkoły pozbawiono możliwości skorzystania z dobrodziejstw wyżej wymienionej ustawy. Kolejny raz nie mogli wziąć udziału w realizowanym od początku lat 90. przez Państwo Polskie uwłaszczeniu społeczeństwa na majątku Skarbu Państwa. W wyniku realizacji tego procesu duża grupa osób została obdarowana akcjami komercjalizowanych przedsiębiorstw, wartymi nierzadko kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Jako mieszkańcy budynków, niedoinwestowanych, wymagających znacznych nakładów modernizacyjnych m. in. związanych z koniecznością budowy kotłowni, wnioskowaliśmy do władz powiatowych o zastosowanie wobec nas analogicznych rozwiązań, jak przewidziane w wyżej cytowanej ustawie.

Dlatego, nawiązując do artykułu z dnia 3.04.2003 r. Nowego Łowiczanina „Czy powiat rozdaje prezenty" dotyczącego „rozdawnictwa" realizowanego jakoby przez powiat, wydaje się, że jedynie osoba nie znająca szczegółów całej sprawy może tak to nazwać.

Zdziwienie i przykrość sprawią podobne opinie dochodzące z grona przedstawicieli naszego Pracodawcy. Osoby te nie widzą, że tzw. „rozdawnictwo" realizowane, nie za darmo, nie za 5% wartości mieszkania, ale faktycznie (po porównaniu kwoty do zapłaty do ceny rynkowej mieszkania) za ok. 15 - 20% wartości rynkowej mieszkania, adresowane jest do długoletnich pracowników szkolnictwa, według zasad stosowanych w podobnych sprawach od kilku lat przez Skarb Państwa.

Pragniemy dodać, że władze ościennych powiatów- przy zrealizowanych już sprzedażach - podobnego typu zasobów mieszkaniowych stosowały porównywalne lub większe upusty.

Na zakończenie chcieliśmy serdecznie podziękować większości radnych powiatu łowickiego, że podczas podejmowania decyzji nie kierowali się jedynie przesłankami merkantylnymi, dostrzegli złożoność problemu i przychylili się do zastosowania wobec nas rozwiązań podobnych do określonych w ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r.

Dzięki temu możliwa będzie szybka realizacja niezbędnych napraw i remontów, budowa kotłowni. Spowoduje to zmniejszenie obciążeń budżetu powiatu związanych z koniecznością utrzymywania w sprawności starzejących się budynków mieszkalnych oraz nakładów na eksploatację i utrzymanie rozległej sieci ciepłowniczej.

Mieszkańcy budynków należących do ZSP nr 2 RCKU Łowicz - Blich.
(kilkadziesiąt podpisów)

Copi-Flex
Autoryzowany Partner
09-520 Łąck k. Płocka

Salon: (024)261-47-15; 384-18-28; 261-41-68
Serwis: (024) 261-47-68; 261-47-09
Blacharnia-Lakiernia: (024) 261-47-68
Autokomis: (024) 261-41-68

R-492

Dwa dramaty i dokument

DKF Bez Nazwy

Filmem, na którego seans będą mogli wejść wyłącznie widzowie w wieku powyżej 21 lat, rozpocznie się maj w Dyskusyjnym Klubie Filmowym „Bez Nazwy" działającym przy łowickim kinie „Bzura". Osoby wyglądające na mniej niż 21 lat - a faktycznie starsze - powinny więc zabrać ze sobą dowód osobisty i należy spodziewać się, że może być on sprawdzony.

Majowy repertuar DKF jest następujący:

■ 8 maja, godz. 19.00 - „Nieodwracalne"

„Irréversible" (Francja, 2002), dramat, czas 95 min., **dozwolony od 21 lat**, scenariusz i reżyseria: Gaspar Noé.

Historia mężczyzny, który postanawia sam wymierzyć sprawiedliwość, mszcząc się na bandytach, którzy brutalnie zgwałcili jego ukochaną. Film ten jest dostępny dla widzów od 21 lat z uwagi na drastyczne sceny.

■ 15 maja, godz. 19.00 - „Gładka skóra"

„Peau douce, La", dramat, produkcja: Francja / Portugalia, prod. 1964, od lat 15, reżyseria: François Truffaut, scenariusz: Jean-Louis Richard, François Truffaut, zdjęcia: Raoul Coutard, muzyka: Georges Delerue, Joseph Haydn, czas trwania: 113 min.

Pisarz odczuwa przesyt codziennym życiem rodzinnym. Związek z pewną stewardesą zaspokaja jego potrzeby erotyczne, rodzi jednak głębokie konflikty wewnętrzne. Gdy chce zrezygnować z romansu, by wrócić do rodziny, zostaje zastrzelony przez żonę.

■ 22 maja, godz. 19.00 - „Nakręceni, czyli szołbiznes po polsku"

(Polska, 2003), dokumentalny, czas 90 min., scenariusz i reżyseria: Sylwester Latkowski.

Po raz pierwszy kamera zagląda za kulisy showbiznesu w Polsce. Obok znanych postaci ze sceny muzycznej jak Krzysztof Krawczyk, Marek Kościkiewicz, Maciej Maleńczuk, Myslovitz, Michał Wiśniewski, zespół Negatyw poznajemy nieznanych szarej widowni decydentów, szare eminencje polskiego showbiznesu.

(mak)

Gminny Ośrodek Kultury w Zdunach

Dwa występy w ramach „Zagraj z Nami"

Dzisiaj, w czwartek 24 kwietnia, Gminny Ośrodek Kultury w Zdunach już po raz 21. zaprasza na cyklicznie odbywające się raz w miesiącu spotkania muzyczne „Zagraj z nami". Tym razem w programie jest recital Moniki Kubik, studentki V roku na wydziale wokalnym Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Młoda artystka wykona arie i pieśni z najpopularniejszych oper i operetek. Akompaniamować na pianinie będzie jej Anna Sykuła.

Po występie wokalnym pojawi się przed publicznością drugi gość wieczoru, zespół „Guitar Band", złożony z sześciu młodych ludzi, grających na gitarach i uczących tajników tego instrumentu w Społecznym Ognisku Muzycznym w Łowiczu, pod kierunkiem Stefana Staszewskiego.

Młodzi adepci gitary zagrają zarówno klasyczne utwory na gitarę, jak i utwory muzyki popularnej.

Wstęp na „Zagraj z nami" jest bezpłatny, początek o godz. 17.00.

The Banditos atakują sieć

Jeden z najbardziej popularnych łowickich zespołów, grający muzykę, którą można zakwalifikować gdzieś pomiędzy reagge a ska country - The Banditos, kończy pracę nad własną stroną internetową.

Będzie można na niej przeczytać między innymi krótką historię zespołu, zapoznać się z tekstami utworów, obejrzeć zdjęcia z koncertów, przejrzeć zapowiedzi najbliższych koncertów. Bezpośrednio z „bandyckiej strony" będzie można przejść do informacji o festiwalu w niemieckim Wuppertalu, gdzie zespół grał jako jedna z pięciu zaproszonych gwiazd oraz do innych wiadomości w różnych serwisach muzycznych. Dział „innych projektów" będzie zawierał między innymi informacje o odbywających się w kinie Bzura i Łowickim Ośrodku Kultury poniedziałkowych *warsztatach arytmicznych*, które zainicjował członek zespołu - Jarek Michalski. Kolejnym „innym projektem" będzie planowany po raz pierwszy w maju tego roku plenerowy minifestiwal muzyki reagge „Rege nad Bzurą".

Ze strony internetowej zespołu będzie można również ściągnąć promocyjne utwory muzyczne w formacie mp3. Za pośrednictwem Internetu będzie można również kupić pierwszą płytę CD zespołu.

Strona jest wykonywana we współpracy z serwisem TipesTopes http://tipestopes.art.pl i podobnie jak ten zostanie umieszczona na komercyjnym serwerze w Chicago w USA. *(mak)*

Spotkanie świąteczne w SP 4

Dawni i obecni pracownicy łowickiej Szkoły Podstawowej nr 4, spotkali się w tej właśnie szkole w środę 16 kwietnia. Program artystyczny dla emerytowanych pracowników przygotowały dzieci z zespołu folklorystycznego działającego pod kierunkiem nauczycielki muzyki Wiesławy Skrzypińskiej. Dzieci w ludowych strojach łowickich wykonały repertuar nawiązujący do świąt wielkanocnych, przedstawiły zwyczaje, takie jak śmigus dyngus, czy chodzenie z kogutkiem. Uczniowie przygrywali sobie na dzwonkach i fletach, a na koniec odtańczyli siarczystego oberka i gwarą łowicką złożyli wszystkim obecnym serdeczne życzenia świąteczne.

(wcz)

Pożyczka Tęcza
BEZ PORĘCZYCIELI
DO KWOTY 2 X DOCHÓD MIESIĘCZNY NETTO
13%
36 miesięcy
oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN wynosi 23,11%
UBEZPIECZENIE GRATIS!
SKOK im. F. STEFCZYKA
O/ ŁOWICZ, UL. STANISŁAWSKIEGO 22
TEL. (046) 830 20 89, 830 21 53
R-422

HURTOWNIA ROWERÓW
naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne

Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel. (042) 719-64-04
Możliwość dostawy gratis!
GIANT ROWERY
R-396

INFORMUJE SIĘ,
że w związku z zarządzeniem dodatkowego dnia wolnego od pracy
w dniu **2 MAJA (PIĄTEK)**
URZĄD MIEJSKI
w Łowiczu
NIE PRACUJE
R-512

Herb wielki Łowicza

Herb powiatu łowickiego

POWIAT Z NAJGORSZYM HERBEM

Włódzkim dodatku Gazety Wyborczej z 20 marca zamieszczona została mapa województwa łódzkiego wraz z herbami miast i powiatów wchodzących w jego skład. Herb miasta Łowicza uznany został za wzorcowy pod względem heraldycznym. Szkoda jedynie, że autorzy graficznego opracowania mapy pomylili podpisy pod herbami, przypisując godło Łowicza powiatowi łowickiemu, a znak powiatu - Łowiczowi. Dla miasta pomyłka jest tym boleśniejsza, że w tym samym opracowaniu **wskazano herb powiatu łowickiego jako najgorszy pod względem sztuki heraldycznej i fałszujący historię regionu**. Artykuł pod tytułem *Skąd te herby?* autorstwa historyka dr Marka Adamczewskiego, pracownika naukowego Zakładu Nauk Pomocniczych Historii Uniwersytetu Łódzkiego ukazał się dzień przed dodatkiem w postaci mapy z herbami samorządów województwa łódzkiego.

Wśród herbów najgorszych wymienić należy przede wszystkim znak powiatu łowickiego, który zbudowany został z pogwałceniem podstawowych zasad heraldyki oraz ustaleń historyków. Część mieszkańców Łowickiego już teraz nazywa znak powiatowy kodem kreskowym (...) - argumentuje łódzki historyk, dodając: *Wszystkie sugestie historyków z pogardą odrzuciła Rada Powiatu Łowickiego i ustanowiła herb fałszujący jednak historię regionu.* Można z tego wnioskować, że jeszcze długo przyjdzie nam się wstydzić za decyzje podejmowane przez radnych powiatowych.

Zgoła odmienną ocenę otrzymał herb miasta Łowicza, zaprojektowany przez Krzysztofa J. Guzka: *Trudniej wskazać herb najlepszy. Sądzę, iż w tej kategorii zwycięzcą powinien zostać herb miasta Łowicza, którego współczesna wersja - wzorowo skomponowana plastycznie - nawiązuje do treści staropolskich pieczęci miejskich* - twierdzi dr Adamczewski z Uniwersytetu Łódzkiego. *(mak)*

✝ ODESZLI OD NAS (10.04.-21.04.)

10 kwietnia: Kazimierz Drab, l.75, Nadolna; Jan Pawlata, l.62, Łowicz; **11 kwietnia:** Zofia Gać, l.77, Kocierzew Północny; **12 kwietnia:** Waldemar Burzykowski, l.37, Łowicz; **13 kwietnia:** Apolonia Kret, l.92, Kamień; Władysław Sukiennik, l.84, Rozdzielna; Józef Kret, l.75, Łowicz; Genowefa Zajączkowska, l.73, Marywil; Władysław Marcinek, l.90, Wejsce; Marianna Kupiec, l.83, Wejsce; **14 kwietnia:** Władysława Włudarczyk, l.94, Łowicz; **16 kwietnia:** Zdzisław Kapusta, l.73, Głowno; **17 kwietnia:** Stanisław Jóźwiak, l.81, Złaków Kościelny; Waleria Gawinek, l.79, Kocierzew Północny; Janina Zielińska, l.88, Głowno; **18 kwietnia:** Jan Kuciński, l.64, Czatolin; Janina Grzelak, l.75, Dąbkowice Dolne; **21 kwietnia:** Daniela Janiszewska, l.77, Głowno; Józef Kruk, l.87, Glinnik.

WSZYSTKIM,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego Ojca
Ś.P. JANA WYSOCKIEGO
serdeczne Bóg zapłać
składają córki z rodzinami
R-513

H. Skrzydlewska
GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)
WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS
pogrzeb z trumną **od 500 zł**
pełny koszt kremacji z urną **1390 zł**
przewóz osób zmarłych do chłodni oraz formalności w USC i ZUS **NIEODPŁATNIE**
www.H.Skrzydlewska.pl
R-22

Połowa naszego zdrowia zależy od nas samych

Warto wracać do tradycyjnych, zdrowych potraw – zachęca Beata Mońka.

Współczesna polska dieta jest obfita w białko i tłuszcze zwierzęce oraz słodycze, a uboga w pełnoziarniste produkty zbożowe, warzywa i owoce. Spotyka się często sceptyczne, wręcz niechętne nastawienie do wegetarianizmu, jako zdrowego sposobu odżywiania. Osoby, które pragną przejść na dietę roślinną, są ostrzegane, że powinny posiadać spory zasób wiedzy na temat wartości odżywczej, układania jadłospisów, doboru i łączenia odpowiednich produktów spożywczych w posiłkach itp.

Czy rzeczywiście?... Czy osoby, będące na diecie tzw. „normalnej", w której podstawą są artykuły pochodzenia zwierzęcego, nie potrzebują „sporego zasobu wiedzy" w celu weryfikacji własnego sposobu żywienia?... Czy dieta roślinna sama w sobie stanowi zagrożenie zdrowia dla człowieka i jest podstawą niedoborów żywieniowych? Każdemu z nas grożą niedobory czy nadmiary pokarmowe i choroby z tego wynikające. Każdy z nas powinien znać elementarne zasady zdrowego odżywiania, aby móc w pełni świadomie zadbać o swoje zdrowie, gdyż prawie w 90% współczesnych schorzeń przyczyną są błędy żywieniowe.

Wiele osób, robiąc karierę zawodową, prowadzi nieregularny tryb życia, pracuje do późnych godzin nocnych, je w pośpiechu, nie zastanawiając się wcale nad pochodzeniem oraz postacią żywności. Często lepiej dbają o swój własny samochód, kupując właściwe paliwo niż o samych siebie posilając się świeżo zaparzoną zupką w proszku, bo i tak „wszystko jest zapisane w genach".

Czy rzeczywiście geny mają aż tak istotne znaczenie w utrzymaniu właściwej kondycji zdrowotnej? Statystyki wskazują, że czynniki genetyczne wpływają tylko w około15% na zdrowie i długość życia, opieka medyczna, mimo tak dużego postępu, decyduje w 10%, środowisko, w którym żyjemy w 20%, a styl życia aż w 55%. To znaczy, że 55%zależy od nas samych!...

Każdy codziennie dokonuje wyboru pomiędzy papierosem a gimnastyką, czekoladką a jabłkiem, przejażdżką rowerem czy samochodem, zjedzoną w pośpiechu przekąską typu „fast food" a prawidłowo sporządzonym ciepłym posiłkiem w gronie rodziny. Jaką podejmie decyzję, takie będą jej konsekwencje.

Człowiek przystosował się do jedzenia mięsa, mleka obcego gatunku, cukru, oczyszczonych produktów zbożowych, zupek w proszku, chipsów, hamburgerów itp., i co najciekawsze zaczął uważać ten pokarm za naturalny dla siebie. A czy rzeczywiście nim jest?

Nie ma dymu bez ognia

Odpowiedź można znaleźć analizując podstawowe przyczyny chorób. W wyniku nadużywania słodyczy próchnica stała się nieodłączną przypadłością ludzi już od najmłodszych lat. Coraz trudniej znaleźć choć jednego człowieka o idealnym uzębieniu bez śladów próchnicy. Poza tym słodka używka obniża w dużym stopniu odporność na stresy, choroby wirusowe czy bakteryjne i jest podstawową przyczyną drożdżycy. Wysokie spożycie mięsa i tłuszczów zwierzęcych prowadzi do odkładania się złogów cholesterolowych w naczyniach krwionośnych, w efekcie do rozwoju miażdżycy a nawet zawału serca. Nadmierne spożycie artykułów mlecznych jest często przyczyną zapalenia gardła czy migdałków, zapalenia płuc, artretyzmu czy osteoporozy. Powszechne stały się alergie pokarmowe, które są wynikiem nie tylko zbyt intensywnej chemizacji rolnictwa, ale również, a często przede wszystkim, popełnianych błędów żywieniowych.

Dawniej pokarmem Słowian były potrawy z grubo zmielonej mąki z całego ziarna zbóż: polewki, zacierki, kisiele, pierogi, bliny, podpłomyki czy chleb. W pożywieniu podstawowe i ważne miejsce zajmowały takie artykuły jak fasola, groch, zapomniana soczewica czy cieciorka, siemię lnu, marchew, kapusta, ogórki, rzepa, lebioda, pokrzywa, mniszek (mlecz), jagody, maliny, grzyby, chrzan, koper, kminek, czosnek, cebula, sól, oleje tłoczone na zimno z lnu i konopi. Mleko, sery czy jaja stanowiły niewielki dodatek do potraw. Ludziom w tamtych czasach nieznana była większość współczesnych schorzeń.

Postęp, który dynamicznie określa naszą współczesność, nie pomaga nam niestety rozwiązać problemów zdrowotnych. Bo czy rozwiązaniem jest propozycja stosowania odżywek witaminowych, substytutów białkowych, syntetycznego wzbogacania artykułów spożywczych w witaminy czy składniki mineralne, promowanie sztucznego karmienia dzieci (te chorują częściej niż dzieci karmione piersią)...

W krajach o wysokiej stopie życiowej wskaźniki zdrowotności są niższe niż w słabiej rozwijających się, gdzie podstawowym pokarmem są często nieprzetworzone dary natury, a otyłość jest rzadkością ze względu na niski status ekonomiczny.

Im prostsze tym lepsze

Sposób pozyskiwania i przetwarzania żywności ma istotny wpływ na wypełnienie podstawowej funkcji, jaką ma pełnić żywność.

Dla prawidłowego rozwoju i funkcjonowania organizmu człowieka potrzebny jest pokarm wysokiej jakości. W swej istocie żywność ma podtrzymywać życie, a nawet przywracać zdrowie.

Aby wypełnić powyższe wymagania powinna posiadać następujące cechy: naturalna, pełnowartościowa, nierafinowana, o niskim stopniu przetworzenia, niekonserwowana. Z takimi cechami produkty, uzyskiwane bez udziału chemii, oferuje nam rolnictwo ekologiczne.

W dzisiejszych czasach nie unikniemy wpływu zanieczyszczeń przemysłowych. Możemy jednak ograniczyć ich wpływ uprawiając żywność z dala od zakładów przemysłowych, od ruchliwych ulic, nie używając nawozów sztucznych, chemicznych środków ochrony roślin. Jak wykazują badania, jest istotna różnica w wartości odżywczej i procencie zanieczyszczeń między artykułami z upraw ekologicznych i konwencjonalnych (z użyciem sztucznych nawozów i chemicznych środków ochrony roślin).

W wyniku nawożenia azotowego w żywności znajdują się pozostałości azotanów, które w przewodzie pokarmowym przekształcają się w rakotwórcze azotyny, a te w połączeniu z produktami rozpadu środków grzybobójczych mogą powodować zmiany nowotworowe czy nawet mutacje genowe.

Rośliny uprawiane w sposób konwencjonalny zawierają około 90% więcej azotanów, około 50% więcej ciężkostrawnych wolnych aminokwasów, dużo więcej solaniny (głównie w ziemniakach). Natomiast warzywa ekologiczne mają między innymi: około 20 - 30% więcej białka, witaminy C, cukru, potasu, około 10% więcej wapnia i fosforu i aż 80% więcej żelaza i magnezu.

Również trwałość przechowalnicza warzyw i owoców ekologicznych jest zdecydowanie większa.

W produktach odzwierzęcych typu mleko i przetwory czy jaja, pochodzących z gospodarstw konwencjonalnych, w przeciwieństwie do ekologicznych, poza pozostałościami nawozów sztucznych i środków ochrony roślin mogą się znajdować pozostałości metali ciężkich, antybiotyków, hormonów. Zwierzęta często żywione są mieszankami wzbogacanymi preparatami mięsno - kostnymi pochodzącymi od zwierząt różnej kondycji zdrowotnej. W ten sposób mogą się szerzyć choroby pochodzenia zwierzęcego (choroba wściekłych krów).

Produkty ekologiczne są nie tylko wyższej wartości odżywczej, bardziej trwałe, ale również zdecydowanie smaczniejsze. Miałam okazję porównać truskawki tej samej odmiany, uprawiane w tym samym rejonie Polski, ale w różny sposób. Zdecydowanie smaczniejsze i słodsze są truskawki ekologiczne.

Marchew z upraw konwencjonalnych jest często większa niż ekologiczna, zawiera więcej azotu, wody a mniej składników odżywczych, może być gorzka i nie nadaje się do sporządzania świeżych czy pasteryzowanych soków. Dość często stosowanym dodatkiem poprawiającym smak potraw jest cukier, co w przypadku owoców i warzyw ekologicznych jest zupełnie niepotrzebne.

Jeśli nie mamy możliwości uprawiania warzyw i owoców we własnym ogródku lub gospodarstwie w sposób ekologiczny, jesteśmy zmuszeni zaopatrywać się bezpośrednio u rolników, w hurtowniach bądź sklepach. Pamiętajmy wówczas, że mamy zawsze wybór pomiędzy artykułami pochodzącymi z rolnictwa konwencjonalnego (wytwarzanymi z użyciem nawozów sztucznych i chemicznych środków ochrony roślin), wytworami o wysokim stopniu przetworzenia, zawierającymi środki konserwujące, które oferuje nam przemysł spożywczy, a produktami rolnictwa ekologicznego, uzyskanymi bez udziału chemii.

Na rynku panuje prawo podaży i popytu. Jakiej żywności domaga się klient - taką powinien otrzymać, z czego sam rzadko sobie zdaje sprawę i dokonuje wyboru pod wpływem reklamy. Decydujący głos powinien mieć zdrowy rozsądek świadomego konsumenta. Pogłębiając swoją wiedzę na temat sposobu pozyskiwania i przetwarzania żywności oraz zasad żywienia wzrasta szansa bardziej świadomego wyboru, a co za tym idzie - rozsądnych zakupów, racjonalizacji sposobu odżywiania i w efekcie poprawy stanu zdrowia. Szukajmy więc żywności ekologicznej.

Beata Mońka, dietetyk

Panu Prezesowi
Dr. ZBIGNIEWOWI WRONIECKIEMU
wraz z synami
wyrazy współczucia
z powodu śmierci
ŻONY
Dr MARII WRONIECKIEJ
składają
Współpracownicy Firmy ASTRA
R-510

Wyrazy głębokiego współczucia
Dr. ZBIGNIEWOWI WRONIECKIEMU
i jego rodzinie
z powodu śmierci
ŻONY
Dr MARII WRONIECKIEJ
składają
Pracownicy Firmy MAGDANNA
R-509

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

JANUSZ TRZOSKA (1953-2003)

Można dużo powiedzieć o Januszu Trzosce. Był konstruktorem maszyn, posiadał własną firmę, której produkty zdobyły uznanie w kraju i za granicą. Dla najbliższej rodziny był przede wszystkim wspaniałym mężem, ojcem, bratem, dającym często dowody swojej miłości i troski. Wśród swoich znajomych był natomiast znany z niepowtarzalnego humoru i samodzielnie wyuczonej umiejętności muzykowania na akordeonie, który, jak żartowano, był jego pierwszą miłością. Odejście takiego człowieka zawsze kładzie cień na żywych.

Janusz Trzoska urodził się w Łowiczu 22 czerwca 1953 roku jako pierwsze dziecko Augustyna i Jadwigi Trzosków, niedługo po tym jak sprowadzili się do Łowicza z okolic Kościerzyny. Po nim na świat przyszło jeszcze liczne rodzeństwo: dwaj bracia Franciszek i Zbigniew oraz siostry Elżbieta i Teresa. Rodzina od początku mieszkała w zakupionej posesji przy ul. 1 Maja, gdzie ojciec pana Janusza otworzył warsztat blacharski. Niejako naturalną rzeczą było dla niego, że szybko zaczął w nim pomagać. Swoją edukację rozpoczął w Szkole Podstawowej nr 1 w Łowiczu, jednak jego życie od początku toczyło się wokół warsztatu ojca, po szkole zazwyczaj tam kierował swoje kroki, miało to ogromny wpływ na jego zainteresowania techniczne i późniejsze życie.

W dzieciństwie także pojawia się jego fascynacja muzyką, a ulubionym instrumentem staje się akordeon. Pasja do muzyki spowodowała także to, że wręcz namiętnie kolekcjonował płyty gramofonowe. *W latach młodości pieniądze, które otrzymywał jako kieszonkowe szybko zamieniał na kolejne płyty, do końca został też wierny płytom winylowym, nie uznawał płyt kompaktowych, co najwyżej kasety. Płytoteka, którą po sobie pozostawił jest ogromna, kilkaset płyt. Najbardziej lubił muzykę wykonywaną na akordeonie. Samodzielnie, ze słuchu uczył się grać. Znał wiele utworów. Swoje umiejętności często wykorzystywał na różnych spotkaniach towarzyskich* - wspomina żona Maria. I faktycznie, Janusz Trzoska kochał akordeon, swoją pierwszą miłość, spędzał przy nim dużo czasu, grając czy słuchając muzyki odpoczywał. Nawet w samochodzie, którym jeździł, miał kasety z utworami na akordeon. Fascynowała go zarówno muzyka ludowa, przede wszystkim łowicka, poważna, jak i rozrywkowa.

Janusz Trzoska po szkole podstawowej kontynuował naukę w klasie Technikum Mechanicznego w Zespole Szkół Zawodowych przy ul. Podrzecznej. Po zakończeniu służby wojskowej osiadł w Gdańsku. 16 października 1976 roku ożenił się z Marią, rok później, we wrześniu, na świat przyszła pierwsza córka Agnieszka. Rozpoczął studia na Wydziale Mechaniczno - Elektrycznym na Politechnice Gdańskiej, nie skończył go, zaliczył tylko cztery semestry. W 1981 roku zdecydował się powrócić do Łowicza, by pomóc ojcu w prowadzeniu warsztatu, a w końcu go od niego przejąć i kontynuować tradycje. W zakładzie przy 1 Maja rozpoczął z ojcem produkcję specjalistycznych maszyn do cięcia i kształtowania blachy, świadczyli także drobne usługi dla ludności.

Praca na swoim, w zakładzie, pochłaniała go bez reszty. Zajął się realizacją własnych pomysłów, dużo projektował. Po przeniesieniu zakładu na ul. Blich, poszerzył działalność o maszyny do produkcji opakowań z tektury i kartonu. Zakład też świadczył usługi blacharskie, tokarskie, ślusarskie. W połowie lat 80. w pomieszczeniach po dawnym warsztacie otworzył sklep ze sprzętem AGD i RTV, pierwszy taki prywatny w Łowiczu. Po latach ten sklep upadł. *Żył jednak cały czas swoimi maszynami, ciągle miał pomysły dotyczące usprawnienia ich działania, dużo projektował. Maszyny jego pomysłu były pokazywane na Targach Poznańskich i zdobywały tam uznanie oglądających, trafiały do zakładów zarówno w całej Polsce, jak i za granicę, w większości za wschodnią granicę, do Estonii, na Łotwę. Niestety, wiele jego pomysłów nie doczekało się realizacji* - wspomina żona. To, co oferował zakład można najlepiej zobaczyć na stronie internetowej www.roller.com.pl.

Mimo że żył swoją pracą, znajdował czas na hobby - muzykę, ale też przede wszystkim dla rodziny. Był czułym i kochającym ojcem i mężem, dom i życie rodzinne były jego azylem, tam czuł się najlepiej. W ostatnich latach starał się znajdować więcej czasu dla bliskich, w 1987 roku na świat przyszedł syn Michał. Wolne chwile rodzina spędzała na wspólnych wycieczkach, jeździli rowerami, do Nieborowa, Arkadii, Guźni. Pan Janusz lubił las, jego zapach odprężał go. Kilka lat temu do muzyki dodał jeszcze jedną miłość, były nią narty. Rodzina często wyjeżdżała w ferie do Bukowiny Tatrzańskiej, by tam spędzić ferie zimowe syna.

Rok temu jego wielkim przeżyciem był Srebrny Jubileusz małżeństwa, na bankiecie bawiło się kilkanaście osób, przyjaciół, znajomych, członków rodziny.

A jaki był w kontaktach z ludźmi? *Cenił spokój, unikał gwałtownego reagowania, starał się być bezkonfliktowy, dążył zawsze do zgody, i zawsze był dyskretny. Miał swoje zasady których przestrzegał. Robił wiele dobrych rzeczy dla ludzi i nigdy się z tym nie afiszował, ale przede wszystkim rodzina była dla niego najważniejsza* - wspominają dzieci i żona.

Zmarł niespodziewanie, nic nie zdradzało, że śmierć jest tak blisko. W czasie zabawy sylwestrowej ok. godziny trzeciej zasłabł i osunął się na ziemię. Kilkudziesięciominutowa akcja reanimacyjna nie przyniosła skutku. *(tb)*

Z głębokim bólem powiadamiamy,
że w dniu 16 kwietnia 2003 r. zmarła śmiercią tragiczną
ś.†p.
dr MARIA WRONIECKA
Msza Św. żałobna zostanie odprawiona w piątek 25 kwietnia 2003 r.
o godz. 11.30 w Kościele Św. Ducha w Łowiczu,
po czym prochy zostaną przewiezione do Kaplicy na Cmentarz Św. Wawrzyńca
w Kutnie, gdzie o godz. 14.00 odbędzie się dalsza część uroczystości pogrzebowych.
O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
Mąż, Synowie i pozostała Rodzina
AUTOKAR NA PRZEJAZD DO KUTNA BĘDZIE PODSTAWIONY PRZY KOŚCIELE ŚW. DUCHA
R-514

JADWIGA SMOLIŃSKA (1923-2002)

Jadwiga Smolińska urodziła się 21 sierpnia 1923 roku w Radziejowie, małej wiosce koło Mszczonowa pod Warszawą, w rodzinie Stanisława i Heleny Stachurskich. Poza nią w rodzinie była starsza o rok siostra Marianna i młodszy brat Antoni. Ojciec pani Jadwigi był sołtysem. Rodzice posiadali kilkuhektarowe gospodarstwo rolne, z którego utrzymywali całą rodzinę. Tuż przed początkiem II Wojny Światowej pani Jadwiga rozpoczęła naukę w liceum w Mszczonowie, naukę w szkole przerwała jednak wojna.

Pani Jadwiga pozostała w domu do lat 50. W 1951 roku poznała Józefa Smolińskiego z Żyrardowa, który w tamtych latach pracował jako elektryk przy zakładaniu sieci energetycznych w pobliskich wioskach. W następnym roku młodzi pobrali się. Początkowo mieszkali w Żyrardowie u rodziców młodego, szybko jednak znaleźli własne małe mieszkanie. W 1954 roku urodziło się pierwsze dziecko państwa Smolińskich - córka Zofia. Trzy lata później na świat przyszedł syn Jacek. Całe swoje życie pani Jadwiga poświęcała się prowadzeniu gospodarstwa domowego. Obowiązek utrzymania rodziny spoczywał na mężu, który początkowo pracował w Zakładzie Energetycznym w Żyrardowie. *Mama była troskliwą osobą, nigdy żadnego z nas nie wypuściła rano bez zjedzenia obowiązkowego śniadania* - wspomina córka.

W połowie lat 60. mąż pani Jadwigi otrzymał nowe kierownicze stanowisko pracy, wiązało się to jednak z przeprowadzką do Łodzi. W Łodzi rodzinie oferowano zbyt małe mieszkanie, był jednak wybór, że Smolińscy mogą otrzymać większe, ale w oddalonym od Łodzi Głownie. Rodzina po obejrzeniu mieszkań wybrała to w Głownie - mieszkanie na os. Sikorskiego. Do tego miasta rodzina sprowadziła się w lutym 1966 roku. W Głownie państwo Smolińscy nie mieli żadnych znajomych, nie mieszkał tu nikt z rodziny. Dosyć szybko zaprzyjaźnili się ze swoimi sąsiadami, w czym pomocna była otwartość i życzliwość pani Jadwigi. *Matka dobrze znała się na ludziach, potrafiła z każdym porozmawiać, doradzić, czy pomóc w potrzebie. Pogodny nastrój potrafiła przekazać rozmówcom* - opowiada córka. Była typem domatorki, podobnie jak jej mąż. Poza wykonywaniem wszystkich czynności domowych lubiła robić na drutach, czytać, ale najbardziej oglądać teleturnieje w telewizji lub słuchać konkursów w radio. Swoją wiedzą wielokrotnie zadziwiała domowników, nigdy jednak nie wystartowała w żadnym z konkursów, pomimo że często ją do tego namawiali.

Po przejściu męża na emeryturę w końcu lat 80. Smolińscy najwięcej czasu poświęcali swoim wnukom. Razem mieli troje wnuków - Mateusza, Krystiana, Marcina i jedną wnuczkę - Alicję. Uwielbiali z nimi przebywać, zabierali na swoją działkę na Hutę Józefów, wychodzili z nimi na spacery. Cztery lata temu po długiej i ciężkiej chorobie zmarł mąż Jadwigi, Józef. Był to duży cios dla całej rodziny - i dla niej osobiście. Przez ostatnie lata swojego życia praktycznie nie wychodziła ze swojego mieszkania, jeżeli już to do najbliższego sklepu i na krótki spacerek. Zmarła nagle 16 grudnia 2002 roku. *(aw)*

„Każdemu daj śmierć jego własną Panie.
Daj umieranie, co wynika z życia,
gdzie miał swą miłość, cel i biedowanie."
R.M.Rilke
MARYSIU
- zawsze pozostaniesz w naszych sercach
i naszej pamięci, taka bliska i taka droga.
Łącząc się w głębokim żalu i smutku
z Dr. ZBIGNIEWEM WRONIECKIM i jego rodziną
PRZYJACIELE
R-508

SZACHY - SPOSÓB NA ŻYCIE

Gra w szachy w rodzinie państwa Piorun z Łowicza jest jak chleb powszedni - grają w nie od zawsze, gra sprawia im przyjemność. Z sześcioosobowej rodziny cztery osoby grają można powiedzieć „namiętnie", bo określenie „nałogowo" nie kojarzy się najlepiej, choć może lepiej oddaje rzeczywistą sytuację.

Rodzinna gra jest jak chleb powszedni. Przy szachownicy Kacper i Agata, grę obserwuje tata-trener i Pawełek.

Rodzinną pasję rozpoczęli rodzice Adama Pioruna, którzy zawsze grali w szachy i grają nadal. Pan Adam wspomina, że odkąd pamięta, w jego domu zawsze odbywały się rodzinne turnieje, w których brali udział rodzice i dwaj synowie. Najczęściej szachy królowały na stole w niedzielne popołudnia czy przy kiepskiej pogodzie. - *Mąż uczył mnie grać w szachy w czasach narzeczeńskich* - mówi żona pana Adama, Grażyna. *Grał bez figur (wież i hetmana), w ten sposób dając mi fory, zachęcał mnie do gry, ale i tak przegrywałam. Tylko raz wygrałam, ale myślę, że chyba dał mi wygrać. Później częściej grywaliśmy w brydża.* Grażyna Piorun deklaruje, że wraz ze starszą córką Ewą należą do mniej szachowej części rodziny, są natomiast typami „moli książkowych". Ewa pytana, czy umie grać w szachy, odpowiada, że nie. Rodzina uważa, że jest inaczej. Gdy Piorunowie mieszkali jeszcze w Skierniewicach, Ewa była uczennicą Szkoły Podstawowej nr 5 (obecnie Zespół Szkół Sportowych), w której szachy były przedmiotem obowiązkowym. Ewa umie więc grać, ale nigdy nie chciała grać tak, jak reszta rodziny. Grażyna Piorun natomiast mówi, że wie, do jakiej sytuacji należy doprowadzić, ale nie wie, jak to zrobić - orientuje się w grze, ale nie odnajduje w sobie tej smykałki.

Piorunowie są łowiczaninami, ale mieszkali przez 12 lat w Skierniewicach. Ponownie wrócili do rodzinnego miasta w 1998 roku. Adam Piorun w czasach, gdy mieszkali w Skierniewicach brał udział w różnych turniejach szachowych, organizowanych przez dom kultury czy centrum osiedlowe, ale nie chce mówić zbyt wiele o sobie, woli mówić o dzieciach.

Najpierw w szkole, później w domu

18-letnia Ewa i 15-letnia Agata nauczyły się podstaw gry w szachy we wspomnianej już szkole. Aby dostać się do klasy z szachami nie wystarczyła dobra wola rodziców, którzy zapisywali do niej dziecko. Dzieci wybierał nauczyciel i trener Bogdan Boger, który sprawdzał umiejętności 6-letniego dziecka pytając o wynik działań z tabliczki mnożenia oraz wyniki odejmowania np. ile jest 21 odjąć 3 czy 151 odjąć 2. Takie „egzaminy" pomyślnie przeszła z swoim czasie każda z sióstr, ale później gra w szachy dla każdej z nich stała się czymś innym. Ewa twierdzi, że nie umie grać, a dla Agaty szachy są sposobem na życie.

Prawdziwa przygoda z szachami zaczęła się dla nich po 1998 roku. Agata jako uczennica klasy IV pijarskiej Szkoły Podstawowej brała udział w XI Młodzieżowej Parafiadzie Dzieci i Młodzieży, organizowanej co roku w Warszawie. Ze szkoły pijarskiej pojechała na parafiadę w gronie około 15 osób, wystartowała w turnieju szachowym w kategorii dziewcząt do 15 lat i zajęła III miejsce. Agata i jej młodszy brat Kacper zaczęli jeździć na turnieje szachowe organizowane przez SP 5 w Skierniewicach. Wtedy odbywały się one co miesiąc, zawsze w soboty. Pomimo że były dobrowolne, brało w nich udział zazwyczaj około 100 uczestników. Początkowo Piorunom nie szło w nich najlepiej, ale po pewnym czasie zaczęli wygrywać. Na turniejach spotykali się też z Żanetą i Damianem Piorun, którzy są dziećmi rodzonego brata pana Adama.

- *Uczyli się, oswajali z atmosferą turniejową* - mówi Adam Piorun - ojciec i trener w jednej osobie. Po udziale w turnieju odbywającym się na terenie OSiR, Adam Piorun poznał Zdzisława Czyżaka, znanego na naszym gruncie szachistę ze Zdun. Szachiści nawiązali kontakt, w krótkim czasie powstał klub szachowy w szkole pijarskiej, a Piorunowie startowali dalej. Nauka i doskonalenie gry w szachy odbywało się w domu i w szkole. Zajęcia szachowe w szkole przyciągały co tydzień po 10-12 osób grających w różnym stopniu zaawansowania. W 2000 roku szachiści brali udział w kolejnej parafiadzie, wtedy II miejsca w swoich kategoriach wiekowych zajęli ich koledzy - Agata i Paweł Wojciechowscy z GOK Zduny.

Agata, Kacper, Paweł

Kacper Piorun ma obecnie 12 lat i podobnie jak jego siostra Agata bardzo lubi szachy. Jest dobry zwłaszcza w szachach błyskawicznych. W 2001 roku był 10., w 2002 - 23. na Mistrzostwach Polski Juniorów w Szachach Błyskawicznych. W ubiegłym roku uplasował się na III miejscu na turnieju w szachach szybkich w Kołobrzegu. Na tych samych zawodach Agata była 6., a najmłodszy z rodziny Piorunów Paweł, startujący w kategorii przedszkolaków, zajął 11. miejsce.

Turnieje szachowe dla przedszkolaków to zresztą zupełnie odrębny rozdział szachów. Fascynujące jest obserwować, jak zaangażowane w grę są dzieci i jak reagują na przegraną. Kilka lat temu Kacper schował między nogi wieżę przeciwnika, wtedy tamten wszedł na stół i bez większych problemów odebrał swoją własność. Kiedy indziej małej zawodniczce, która nie miała szans na wygranie, przeciwniczka zaproponowała remis. Propozycja nie spotkała się z akceptacją, mała powiedziała przeciwniczce, że tata nie kazał remisować. Grę przegrała, ale przecież tata nie mówił, żeby nie przegrywać... W takich pojedynkach zdarzały się łzy, a nawet małe „wypadki" - dzieci zajęte grą zapominały o swoich potrzebach fizjologicznych i bywały, że posikały się w czasie gry.

DANPOL
DOM CHŁOPA,
Łowicz, ul. Kurkowa 8
tel. (046) 830-21-51
ZAPRASZA NA WIOSENNE ZAKUPY
sprzętu AGD i RTV oraz zestawów meblowych i komputerowych
OFERUJEMY:
■ komplety wypoczynkowe
■ tapczany dziecięce
■ krzesła ■ stoły
■ komody ■ witryny
■ zestawy kuchenne
■ wykładziny PCV
■ wykładziny dywanowe
■ sprzęt na indywidualne zamówienia
TRANSPORT GRATIS!
tapczan dwuosobowy ELVIS od 420 zł
17" 540 zł
cena 1299 zł
Office 2003
AMD Duron Pro 1400+, Płyta SIS 740, USB 2.0, 1xPCI, 2xDIMM/2xDDR
Duża pamięć 256 MB RAM
Grafika SVGA 64 MB max.
Szybki Dysk Twardy 30GB 7200 obr./min
Karta Sieciowa 10/100 (Internet)
raty 0% - darmowy kredyt (bez żadnych kosztów)
odroczone raty
rata Gratis
oprocentowanie 0%* - kredyt bez odsetek
kup na raty i odbierz „kartę szczęścia"
promocja raty 0%
Duży wybór sprzętu do zabudowy
telewizor
14" - 449 zł
21" - 649 zł
R-486

Grażyna Piorun pokazuje nam zdjęcie sprzed kilku lat, na którym uwieczniono, jak Paweł uczy się grać w szachy z kuzynem rówieśnikiem. Obaj mają nie więcej jak po 4, 5 lat. To jest, zdaniem rodziny łowickich szachistów, najlepszy wiek na początek nauki. *Dzieci mają chłonny umysł. Dwa, trzy pierwsze lata dziecko uczy się pamięciowo, szybko zapamiętuje definicje szachowe i te podstawy zostają mu w głowie na wiele lat. W Polsce jest wiele klubów szachowych, które skupiają się na nauce dzieci w wieku przedszkolnym.* W Łowiczu nie udało się tego wprowadzić, Adam Piorun próbował w kilku przedszkolach uczyć gry w szachy, ale zainteresowanie było zbyt małe.

To jest sport, to jest wysiłek

Może szkoda, że w przedszkolach się nie udało? - *Moim zdaniem szachy to sposób na życie, pozwalają psychice szybciej się rozwijać* - mówi Adam Piorun, podkreślając zarazem ich wielką zaletę - można w nie grać do później starości. *To jest sport, bo jest element rywalizacji. Wysiłek umysłowy jest bardzo duży, podczas zawodów niektórzy chudną 2-3 kg w ciągu 3-4 godzin. Rozegranie jednej partii szachów klasycznych (2 razy po 1,5 godziny) nie jest takie proste.* Trenerzy w bardzo różny sposób rozkładają wysiłek umysłowy podczas treningu. Rosyjski trener Władimir Kisłow, który w październiku przyjedzie do Łowicza, robi 7-dniowy cykl zrównoważonych treningów umysłowych i fizycznych. Adam Piorun tłumaczy, jak to mniej więcej będzie wyglądać: 1,5-godzinna zaprawa, śniadanie, 6 - 7 godzin teoretycznego treningu (faza debiutu lub faza środka gry czy faza finału), obiad, zajęcia sportowe, kolacja, trening indywidualny, bieg przed odpoczynkiem nocnym.

Niektórzy czują tak silną potrzebę odreagowania wysiłku umysłowego, że po długiej grze w szachy grają np. 2-3 godziny w tenisa ziemnego.

Każde z młodych grających Pioruniątek jest inne. *Kacper jest nadpobudliwy, ale do gry w szachy musi się skupić, uspokoić, Agata jest bardzo spokojna, a Paweł bardzo ruchliwy* - mówi Grażyna Piorun o swoich dzieciach. Dla Agaty szachy to nie tylko satysfakcja z wygranej, ale też prawdziwa przyjemność ze zwiedzania Polski. Kacper deklaruje, że dzięki szachom zawiera się nowe przyjaźnie, szachy to też satysfakcja, gdy wygra się z silnym zawodnikiem. Jeżeli przegra, to mówi tacie, że trzeba w domu robić więcej szachowych lekcji. Kacper pasjonuje się też historią szachową, zna mistrzów świata, wie kto i w którym roku zdobył dany tytuł. Tata zadaje pytanie, Kacper podaje kilka przedziałów czasowych panowania jednego z „królów szachowych", cieszy się, że może się popisać.

Kilkuletni Paweł tak uczył się gry w szachy ze swoim kuzynem rówieśnikiem.

Pomysły na przyszłość

W przyszłości Piorunowie chcieliby zorganizować w Łowiczu szachowe imprezy plenerowe np. symultanę czyli grę jednoczesną na większej ilości szachownic. Zastanawiają się, czy dobrym pomysłem na to nie byłby Jarmark Łowicki. Myślą też o czymś takim jak szachy żywe, w których figurami szachowymi są odpowiednio przebrani ludzie - gra taka jest bardzo widowiskowa. Na razie cieszą się, że ich dzieci złapały „bakcyla szachowego", mają swoje szachowe towarzystwo, chętnie grają i startują w zawodach. Wraz z tatą analizują partie rozegrane przez światowych mistrzów, które publikowane są w formie książkowej. Prenumerują też szachowe czasopisma „Szachista", „Szachy Chess", organizują rodzinne turnieje.

W nauce to nie przeszkadza, wręcz odwrotnie. Na ostatnim świadectwie Agata miała średnią powyżej 5, Kacper też miał na koniec klasy IV cenzurkę z biało-czerwonym paskiem. Mama mówi, że to po części dlatego, iż mają bardzo wygimnastykowaną pamięć: po prostu czytają - i już wiedzą.

Mirosława Wolska - Kobierecka

Kacper i Agata z pucharami (Kacper drugi z lewej, obok niego Agata).

Agata Piorun podczas jednego z turniejów.

www.odziez-robocza.com
ubrania BRIXTON LIDER
Łowicz, ul. Blich 21
tel./fax 0-46/837 88 78
R-312

KREDYTY GOTÓWKOWE
„CHROBRY"
Łowicz, ul. Mostowa 28 (w budynku byłej Łowiczanki)
z dogodnym parkingiem przed biurowcem
tel. (046) 830-08-36 w godz. od 9.30 do 16.30
tel. kom. 0-608-088-513
- Wymagany stały dochód minimum 600 zł netto.
- Kredyty otrzymują: osoby pracujące, rolnicy oraz emeryci i renciści.
Wysokość kredytu:
- do 3.000 zł bez poręczycieli dla osób samotnych
- do 9.000 zł bez poręczycieli dla małżeństw
- do 11.000 zł z 1 poręczycielem
- do 20.000 zł z 2 poręczycielami
- Raty miesięczne do 4 lat.
Żadnych opłat przy zawieraniu umowy kredytowej
Czynne od poniedziałku do piątku od 9.30 do 16.30
ZAPRASZAMY
R-398

PROMOCJA 2003
Arsil Najniższe oprocentowanie!
KREDYTY LEASING
- GOTÓWKA - BEZ PORĘCZYCIELI
- POJAZDY I NIERUCHOMOŚCI
- BUDOWY I REMONTY
- DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA
- ROLNICTWO
- POD HIPOTEKĘ
- KONSOLIDACYJNY
ZNIŻKI DLA STAŁYCH KLIENTÓW SZYBKO I KOMPLEKSOWO
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 837-31-27
Skierniewice, ul. Pomologiczna 8
046/832-18-74; www.arsil.biz

BRAMY HÖRMANN
KOMFORT I ELEGANCJA
PROMOCJA DO 31 MAJA
na bramy ECOTHERM i napędy ECOMATIC
BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókiennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304
OFERUJEMY:
- bramy garażowe
- bramy przemysłowe
- napędy
- drzwi p. pożarowe i wielofunkcyjne
• SPRZEDAŻ • MONTAŻ
• POMIAR I DOWÓZ (DO 10 KM) - GRATIS
R-389

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NR 2
ROLNICZE CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO
Łowicz, ul. Blich 10
ORGANIZUJE KURSY
- AGENTA OCHRONY MIENIA
- KOMBAJNISTÓW
- KOMPUTEROWE
Zgłoszenia telefoniczne: 837-62-78, 837-37-05 w godz. 8.00-14.30
R-478

DO SPRZEDANIA !!!
w formie przetargu nieograniczonego ofertowego
DOM HANDLOWO-USŁUGOWY
w Łowiczu przy ul. Browarnej 10A
- Budynek o powierzchni 400 m² składa się z 12 niezależnych lokali o pow. od 25 do 100 m².
- Na ww. nieruchomość ustanowiona jest księga wieczysta w Sądzie Rejonowym w Łowiczu.
- Cena ww. nieruchomości wraz z naniesieniami wynosi 700.000,00 PLN.
- Wadium 10% ceny wywoławczej, tj. 70.000,00 zł należy wpłacić na konto Sp-ni do dnia 05-05-2003 r.
- Oferty w zalakowanych kopertach składa się w siedzibie Spółdzielni w Łowiczu, ul. Browarna 10a I-sze piętro od dnia 02-05-2003 do dnia 07-05-2003 w godz. od 12.00 do 13.00.
- Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 07-05-2003 r. o godz. 14.00
- Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie sp-ni w dniach od 02-05 do 07-05-2003 r.
- Bliższe informacje tel. 0-603-653-008, 0-604-107-760
- Organizator przetargu ma prawo unieważnić przetarg bez podania przyczyn.
R-477

SAMOCHODOWE

Autoskup - pilnie kupię samochody powypadkowe, lekko i mocno rozbite, uszkodzone, zniszczone, ewentualnie częściowo spalone, płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.

Kupię każde auto, całe lub uszkodzone, również od wszystkich firm, płatne gotówką. Tel. 0602-705-876.

KAŻDY POWYPAKOWY, PEŁNOSPRAWNY, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, NAJKORZYSTNIEJSZE CENY. TEL. 046/837-46-96, 0609-576-949.

Polonez Truck, chłodnia - sprzedam. Tel. 046/837-63-75.

Opel Astra 1.4 sedan, 2000 rok, salon, gaz, biały, idealny, cena 24800 zł - sprzedam. Tel. 0603-512-417 po 16.00.

Kupię auta powypadkowe. Tel. 0691-961-148.

Elektromechanika pojazdowa, Kadzielin 44. Tel. 0608-126-705, 042/719-20-56.

Turbo Star 1142, 1995 rok, izoterma - sprzedam. Tel. 0606-610-989.

Star 742, skrzyniowy - tanio sprzedam. Tel. 0502-086-560.

Aktualnie kupię samochody całe i powypadkowe, chętnie 126p i Cinquecento. Tel. 046/831-96-22, 0601-359-419.

Star 200, silnik po remoncie + przyczepa 6 t - sprzedam. Tel. 0603-993-060.

Ford Transit - sprzedam. Tel. 042/719-25-30.

Brava 1.4 12V, 1997/98 rok - sprzedam. Tel. 0600-741-178.

Polonez Truck, 1995 rok, 5-osobowy - sprzedam. Tel. 046/837-27-12.

Punto, 1997 rok, 3-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0600-235-160, 046/837-23-14.

Fiat Punto 1.1, 1995 rok, przebieg 68000 km - sprzedam. Tel. 0501-504-663.

Iveco Turbo Deaili 35.10, 1997 rok, do 3,5 t, 153 tys. km, kontener. Tel. 046/837-81-91, 046/837-90-69.

Mercedes 123 300 d, składak z 1993 roku, stan bdb, alufelgi, szyberdach, sprzedam. Tel. 0606-818-288.

Star 1142, 1990 rok, oryginał - sprzedam. Tel. 046/838-79-95 wieczorem.

Astra 1999 rok combi 1,4 + gaz, 25600 zł - sprzedam. Tel. 046/831-85-71, 0501-581-906.

Ford Sierra, 1989 rok, 2,3 D, 7500 zł, stan idealny - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Ford Escort, 1991 rok, 1,8 D, 9500 zł - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Toyota Carina II, 2.0 D, 1990 rok, 11000 zł - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Łada Samara, 1992 rok, 1.5, 4500 zł - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Auto - Skup. Samochody całe, powypadkowe, skorodowane. Tel. 046/831-06-67, 0608-506-174

Renault 19 1.4 na części - sprzedam. Tel. 046/831-06-67, 0608-506-174.

Mazda 323 1.6 16V, 1992 rok, 10900 zł - sprzedam. Tel. 046/831-85-71.

Opel Omega Combi 2,0, 16V, 1995 rok, gaz, bogate wyposażenie, II właściciel, 26000 zł - sprzedam. Tel. 046/831-06-67, 0608-506-174.

Tarpan, 1986 rok, rejestrowany - sprzedam. Tel. 046/838-13-02.

Peugeot 206, 2000 rok, I właściciel - sprzedam. Tel. 046/837-72-34, 0501-257-490.

Fiat 126p, 1990 rok, stan dobry, cena 1700 zł do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 046/837-51-26 po 16.00, 0694-763-944.

Audi 80, 1992 rok, 2 l + gaz, stan techniczny b. dobry - sprzedam. Tel. 0603-099-826.

Suzuki Maruti, 1992 rok - sprzedam. Tel. 046/838-17-15.

Fiat 126p, 1999 rok; piła spalinowa Alpina P-450 - sprzedam. Tel. 0601-237-788.

Liaz skrzyniowy, 1986 rok, cena do uzgodnienia - pilnie sprzedam. Tel. 024/254-45-88.

Skoda Favorit, 1993 rok - sprzedam. Maurzyce 55.

Łada 1500, 1981 rok, silnik po remoncie - sprzedam. Sprzedam eternit grubofalisty, dł. 2,4 m. Tel. 0600-394-324.

Sprzedam silnik L-385 do remontu, kabinę Hamag F-65, kontener do Robura. Tel. 0691-715-520.

Kupię samochody mocno, lekko rozbite, zniszczone, zdekompletowane, 1990-2003 rok. Zanim zaczniesz remontować - zadzwoń. Tel. 0604-557-182.

Cinquecento 700, 1998 rok - sprzedam. Tel. 0503-162-424.

Fiat 126 elx, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0602-725-598.

Żuk - sprzedam. Tel. 046/838-98-55.

Opel Kadett 1981 rok, stan dobry - niedrogo sprzedam. Tel. 046/837-96-77.

Sprzedam przyczepę Brandyska 11 t. Tel. 046/838-79-11, 0603-749-680.

Ford Escort Ghia 1.6, 1998 rok, z salonu, stan bardzo dobry, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 602-732-597.

Ford Fiesta, 1991 rok, na części - sprzedam. Tel. 0606-557-270.

126p, 1990 rok - sprzedam. Urzecze 73.

Gaźnik i kopułkę do Dacii - sprzedam. Tel. 0600-415-771.

Fiat 126p, 1998 rok, 54000 km, czerwony, I właściciel - sprzedam. Tel. 042/719-57-55.

Star 200 3W - sprzedam. Tel. 042/719-11-53.

Fiat 126p - sprzedam. Tel. 042/719-16-57.

Skoda Oktavia 1.6, 1998 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/861-25-51.

Skoda Felicia LXi, 1996 rok, alarm, blokada, garażowana - sprzedam. Tel. 0604-162-581.

VW Golf 1,6 D, 1991 rok, 3-drzwiowy, biały - sprzedam. Kocierzew Południowy 15.

Żuk izoterma wysoka, 1991 rok, stan techniczny dobry - sprzedam. Tel. 046/863-60-14.

Żuk blaszak diesel, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/863-60-14.

Bezgotówkowe naprawy powypadkowe samochodów. Spawanie: aluminium, żeliwa, kwasówki (balustrady), metali kolorowych oraz plastiku. Krzysztof Rybiński, ul. Warszawska 94, tel. 0605-636-202.

126p, 1994 rok - sprzedam. Tel. 046/837-10-95.

Star 200, 1987 rok, przebieg 130000 km - sprzedam. Tel. 046/838-75-11 po 20.00.

Polonez, 1989 rok - sprzedam. Tel. 046/839-21-60.

Opel Astra sedan, 1996-99 rok - kupię. Tel. 0695-502-628.

Fiat Punto, 5-drzwiowy, do 6 lat - kupię. Tel. 0608-108-139.

Volkswagen Polo lub Opel Corsa, 1997-2000 rok - kupię. Tel. 0694-216-417.

Fiat Uno 1.0, 1996-98 rok - kupię. Tel. 0692-829-882.

Skoda Felicia, 1997-2000 rok - kupię. Tel. 0603-747-689.

Kupię auto uszkodzone do 6 lat. Tel. 0691-409-346.

Seat Cordoba lub Fiat Brava - kupię. Tel. 0606-457-208.

Cinquecento - kupię. Tel. 0600-944-728.

Toyota Corolla, grudzień 1989 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0604-698-335.

Sprzedam przyczepkę do Fiata 126p. Tel. 046/837-67-26.

Fiat 126p, 1999 rok, czerwony, stan idealny, 5400 zł do negocjacji - sprzedam. Tel. 0501-254-977, 046/861-26-83.

Cinquecento 704, 1996 rok, niebieski metalik - sprzedam. Tel. 0607-244-358.

Fiat 126p, 1994 rok, czerwony, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0691-089-567.

CC 704 1998 rok, 32 tys. km - pilnie sprzedam. Tel. 046/830-37-66, 0601-400-714.

BMW 325i 1993 rok, czarny metalik, ABS, centralny zamek, elektryczne szyby i lusterka, garażowany - sprzedam. Tel. 046/838-34-36, 0601-986-664.

Seat Ibiza 1,0, 1996 rok, 3-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0600-972-227.

Kupię auta powypadkowe, krajowe i zachodnie, powyżej 1990 roku. Tel. 0609-842-723.

Wartburg 1985 rok, I właściciel, po kapitalnym remoncie. Tel. 0501-730-517.

126p po lakierowaniu, 1989 rok, cena 1500 zł - sprzedam. Tel. 0601-836-700.

Renault 5, 1988 rok, cena 4800 zł - sprzedam. Tel. 0601-836-700.

Daewoo Tico, 1988 rok - sprzedam. Wyborów 41, tel. 046/838-11-85.

126p 1990 rok, wzmacniacz samochodowy 300W, tubę - sprzedam. Tel. 0603-441-082.

126p el, czerwony, stan dobry oraz pakiet startowy Sim Plus sprzedam. Tel. 046/837-38-61.

Fiat 126p, 1987 rok, garażowany - sprzedam. Tel. 046/830-31-50.

Uno 1, XI.1996 rok, wytrysk, niebieski metalik, garażowany, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-95-60 po 15.00.

Cinquecento 700, 1998 rok, srebrny metalik - sprzedam. Tel. 0608-019-724.

Opel Corsa, 1995 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0692-905-009.

Cinquecento 900, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0609-842-773.

Opel Vectra 1.7D, 1994 rok, wiśniowy metalik, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-61-39.

Fiat 126p, 1990 rok - sprzedam pilnie. Tel. 046/838-08-25.

Żuk skrzyniowiec, po remoncie blachy - sprzedam. Tel. 0603-551-337.

Łada Samara sedan, 1993 rok, gaz, alarm - sprzedam. Tel. 0504-055-049.

Polonez Caro, 1995 rok, wtrysk - sprzedam. Tel. 024/277-73-56.

Uno 1.0, 1996 i 1998 rok - sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

Cinquecento 700, 1995 rok - sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

BMW 320i, 1988 rok, alufelgi 15", elektrycznie sterowane szyby, lusterka, instalacja gazowa, szyber dach, czarna perła, dodatkowy komplet alufelg z oponami zimowymi - sprzedam. Tel. 042/719-34-59, 0607-710-648.

Punto 1.2, 1996 rok; Astra 1.6 MPI, 1995 rok; Brava 1.2 16V, 1999 rok - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Daewoo Tico, 1997 rok, zielony metalik, bogate wyposażenie, cena 9800 zł - sprzedam. Tel. 0603-512-417 po 16.00.

MOTOROWE

Sprzedam małego ścigacza Gilerę 50RS, poj. silnika 50 cm3, 1994 rok, stan idealny. Tel. 046/838-95-74.

Sprzedam Ogar 205, stan idealny, wyrejestrowany, cena do uzgodnienia. Tel. 0604-349-020.

Sprzedam MZ-ETZ 251, 1989 rok, cena 1600 zł. Bełchów 51. Tel. 0504-512-218.

Motocykl Honda CB-400, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0503-057-348.

Sprzedam MZ-ETZ 150, 1988 rok, Jamahę RD250 - składak. Tel. 046/830-37-68.

Sprzedam Simson Skuter, 1988 rok, stan bardzo dobry. Tel. 046/837-18-76, 0608-686-489.

Sprzedam Kawasaki ZX-6R, 1995 rok, stan bardzo dobry. Tel. 0502-607-583.

Sprzedam Ogar 205. Tel. 046/837-10-11.

Sprzedam ETZ-MZ 250, 1988 rok, stan idealny. Tel. 0606-323-050.

Sprzedam Ogar 200. Tel. 0506-864-403.

Sprzedam Ogar 205, stan idealny. Tel. 046/837-10-10.

GARAŻE

Garaż do wynajęcia. Tel. 046/837-50-23.

Sprzedam garaż na os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-26-24,

Sprzedam garaż na Pelikanie. Tel. 046/838-65-37.

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

Sprzedam M-4 na os. M. Konopnickiej, 60 m. kw., 1350 m. kw. Tel. 0604-576-263.

Sprzedam mieszkanie 72 m. kw. na os. Dąbrowskiego, IV piętro. Tel. 0504-152-398.

Sprzedam działkę o pow. 2850 m.kw. z domkiem 70 m.kw., w pełni uzbrojoną, przy ul. Armii Krajowej. Tel.0600-532-067

Działki budowlane w Głownie przy ul. Jabłońskiego i Cebertowicza, media w ulicy. Tel. 042/719-10-55.

Sprzedam M-4 lub zamienię do 25 m. kw. Tel. 046/837-72-59, 0606-213-551.

Sprzedam mieszkanie M-4, os. Bratkowice 24, I piętro. Tel. 046/837-77-56, 0602-232-156.

Sprzedam mieszkanie 48 m. kw., os. Dąbrowskiego, II piętro. Tel. 046/837-57-54.

Sprzedam M-5, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-62-40.

Nieruchomość zabudowana 0,60 ha. Kiemozia, ul. Nowy Rynek 5. Tel. 046/833-17-14.

M-5, 72 m. kw., środkowe, III piętro + garaż, os. Bratkowice. Tel. 0602-182-107.

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie na os. Broniewskiego. Tel. 046/837-54-97.

Mieszkanie własnościowe, 3 pokoje, 60 m. kw., Łowicz - sprzedam. Tel. 0501-298-918, 022/675-20-88.

Sprzedam M-4, II piętro, os. Bratkowice + garaż, ul. Tuszewska. Tel. 046/837-77-03 po 19.00, 0602-124-555.

Biuro Obrotu Nieruchomościami - działki budowlane, rolne, rekreacyjne, mieszkania, budynki. Kupno, sprzedaż, wynajem. Tel. 046/837-47-42.

Zamienię dwupokojowe komunalne w Łowiczu, 47 m. kw., piecowe, na jednopokojowe własnościowe. Tel. 074/852-49-55.

Mieszkanie 42 m. kw., cegła, c.o. - sprzedam lub zamienię na większe. Tel. 046/837-55-55, 0601-303-261.

Sprzedam lub zamienię na mniejsze M-4, I piętro, środkowe, os. Bratkowice. Tel. 046/837-74-35.

Sprzedam działki pod zabudowę budynków mieszkalnych, Zduny Nowe. Tel. 0602-282-704.

Sprzedam dom w stanie surowym z działką 5600 m. kw., przy trasie Łowicz-Płock. Tel. 046/837-79-21 wieczorem.

Sprzedam lub zamienię na mniejsze M-4, 60 m. kw., II piętro, środkowe, os. M. Konopnickiej. Tel. 046/837-86-68.

Sprzedam działkę, Zielkowice II 98. Tel. 046/830-32-85.

Sprzedam działki. Tel. 046/837-14-54.

Sprzedam kiosk 15 m. kw. Tel. 046/837-08-92 po 16.00.

Sprzedam mieszkanie 75 m. kw. lub zamienię na domek, Łowicz lub okolice. Tel. 046/837-58-01.

M-3, I piętro. Tel. 0692-722-045.

Sprzedam lub wynajmę kiosk na stacji PKP Łowicz. Tel. 0506-118-135.

Tanio sprzedam 38 m. kw. Tel. 046/830-21-94.

Sprzedam dom w Głownie wolnostojący ze wszystkimi mediami, w dobrym punkcie. Tel. 042/643-14-60, 0601-331-460.

Bliźniak (Głowno, Sikorskiego). Tel. 042/719-27-71.

Sprzedam dom w Głownie na ul. Mickiewicza. Tel. 042/719-27-67.

Sprzedam M-4 na ul. Kwiatowej 50. Tel. 046/838-78-95.

Sprzedam 34 m. kw., os. Kostka. Tel. 046/837-04-17.

Wydzierżawię lub sprzedam gospodarstwo rolnicze, pow. 7 ha, wraz z budynkami. Tel. 0604-416-123.

Mieszkanie 42 m. kw., cegła, C.O. - sprzedam. Tel. 046/837-53-44.

Sprzedam działkę budowlaną 1500 m. kw. Zielkowice 158.

Sprzedam działki budowlane. Strzelcew (za Czerwoną Górą). Tel. 046/837-94-89 po 16.00.

Sprzedam lub wynajmę dom w centrum Łowicza. Możliwość prowadzenia działalności handlowo-usługowej. Tel. 0501-142-706, 0601-242-866.

Sprzedam dom w centrum Głowna, 180 m. kw., działka 800 m. kw. Tel. 0603-056-029.

58 m. kw., os. Starzyńskiego - zamienię lub sprzedam. Tel. 046/837-40-78.

Sprzedam M-4, 66 m. kw., ul. Kwiatowa 10, IV piętro. Tel. 0609-997-343.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 74 m. kw. (cegła, os. Dąbrowskiego). Tel. 046/837-20-38.

Sprzedam dom parterowy w Łowiczu 100 m. kw., garaż 80 m. kw., budynek gospodarczy 40 m. kw., na działce 5000 m. kw. Tel. 0600-276-603.

Sprzedam dom, stan surowy, otwarty, z pustaka, os. Mysłaków. Tel. 046/837-92-34.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o pow. 4985 m. kw., Łowicz, ul. Chełmońskiego. Tel. 0506-582-704.

Działka budowlana 3800 m. kw. w Bednarach - sprzedam. Tel. 0691-297-043.

Pilnie sprzedam mieszkanie, os. Kostka. Tel. 046/837-23-98.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną uzbrojoną 1 ha, dobry punkt blisko Łowicza. Tel. 0691-116-572 po 18.00.

Sprzedam małe gospodarstwo. Tel. 024/282-11-30.

Sprzedam domek 30 m. kw. przy trasie w Okólas. Tel. 024/383-11-63.

Sprzedam M-4, 50 m. kw. Głowno, os. Kopernika. Tel. 0606-410-470.

Sprzedam działki budowlaną i rolno-budowlaną. Głowno. Tel. 042/719-35-79.

Głowno, działka 10000 m. kw., ogrodzona, woda, sad wiśniowy. Tel. 0691-799-587.

Mieszkanie do wynajęcia M-3, I piętro, 48 m. kw. Os. Kopernika, Głowno. Tel. 046/874-71-56 po 18.00.

Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną nas ul. Wyspiańskiego, Głowno, powierzchnia 7000 m. kw. lub większą. Tel. 0693-350-873.

Sprzedam M-3, 51 m. kw., Głowno, Swoboda, blok murowany, ocieplany. Tel. 042/719-37-27.

Sprzedam działkę 2500 m. kw. na wsi. Tel. 046/839-63-36.

Sprzedam działkę budowlaną 1500 m. kw. w Nieborowie. Tel. 022/725-52-81 po 18.00.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 67 m. kw., cegła w Sochaczewie, mogą być raty. Tel. 0501-528-717.

Sprzedam plac 3000 m. kw. pod działalność gospodarczą, waga 40 t, wiaty, media. Paprotnia k/Niepokolanowa (trasa A 2, 40 km od Warszawy). Tel. 0501-528-717.

Sprzedam pawilon handlowy - Targowica. Tel. 046/837-65-08.

Sprzedam plac 2020 m. kw. koło Łodzi w Ksawerowie, ul. Ogrodnicza 12 - pilnie. Tel. 042/719-18-44.

Sprzedam mieszkanie 75 m. kw. przy ul. Baczyńskiego. Tel. 046/837-49-39, 0501-680-658.

Sprzedam działkę budowlaną 460 m. kw., Łowicz, ul. Tuszewska. Tel. 0606-235-768, 046/837-23-33.

Sprzedam dom z cegły o pow. 143 m. kw. z budynkiem gospodarczym i garażem o pow. 34,30 m. kw. na działce o pow. 45 arów. Tel. 046/838-74-13.

Sprzedam mieszkanie 75 m. kw., ciekawy rozkład, I piętro, Łowicz. Tel. 046/837-86-25.

Sprzedam mieszkanie 38,5 m. kw., os. Tkaczew, I piętro. Tel. 0608-175-849, 0600-539-494.

Sprzedam działkę budowlaną, ogrodzoną, uzbrojoną o pow. 640 m. kw. w Bolimowie. Tel. 046/830-39-54, 0600-240-752.

Sprzedam gospodarstwo z zabudowaniami w Zabostowie Dużym. Tel. 046/837-42-17 po 19.00.

Sprzedam mieszkanie, 58 m. kw., os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-33-27 po 18.00.

Sprzedam działkę uzbrojoną 60 arów pod Bełchowem. Tel. 046/837-24-19.

Tanio sprzedam 58 m. kw., os. Starzyńskiego po generalnym remoncie. Tel. 0691-688-304.

Sprzedam działkę budowlaną w Łowiczu, ul. Poprzeczna 15. Kontakt po 20.00. na posesji.

Sprzedam działkę rekreacyjną na ogródkach działkowych przy ul. Chrobrego. Tel. 046/837-49-04 po 18.00.

Sprzedam działkę pracowniczą Niedźwiadek, 400 m. kw. Tel. 046/830-21-36.

Sprzedam mieszkanie, os. Kostka, 47 m. kw. Tel. 046-830-21-36.

Sprzedam rolne lub tylko zabudowania, duże zasiedlisko. Tel. 046/838-77-65 w godz. 19.00-21.00 do 2.V.2003.

Sprzedam dom, Głowno, ul. Św. Barbary. Tel. 042/719-28-14 po 16.00.

Sprzedam mieszkanie 58 m. kw., ul. Starzyńskiego, II piętro. Tel. 046/837-64-05.

Sprzedam mieszkanie 33 m. kw. na os. Starzyńskiego. Tel. 0692-097-186.

Sprzedam działkę budowlaną wraz z ziemią we wsi Wygoda koło Łowicza. Tel. 0602-122-281, 046/838-92-04.

Działka 1500 m. kw., prąd, woda, os. Mysłaków, pilnie. Tel. 0502-261-898.

Tanio sprzedam 38 m. kw. Tel. 046/830-21-94.

Sprzedam 45 m. kw., os. Noakowskiego. Tel. 046/837-20-20, 046/837-04-59.

Sprzedam 1 ha łąki nad Bzurą koło zamku. Tel. 0606-709-751.

Działkę budowlaną ok. 1200 m. kw. przy centrum Łowicza tanio sprzedam. Tel. 046/837-79-14.

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 32 m. kw. Tel. 0604-617-562.

Sprzedam M-4 na os. Starzyńskiego lub zamienię na dom na wsi. Tel. 0691-730-180.

Sprzedam 48,13 m. kw.. Tel. 046/837-80-75.

Działkę budowlaną 1430 m. kw., Głowno, ul. Tuwima, media (bez kanalizacji), możliwość prowadzenia działalności (warsztatu). Tel. 042/719-22-36.

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 3200 m. kw. w Głownie. Tel. 0604-368-300.

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 2,2 ha wraz z zabudowaniami. Tel. 0606-361-050.

NIERUCHOMOŚCI - KUPNO

Kupię w Głownie działkę z letniskowym domkiem. Tel. 042/719-39-16.

Kupię lub wynajmę lokal na działalność handlową w Łowiczu, 50-60 m. kw. Tel. 0502-724-704.

Pilnie kupię domek - Łowicz i okolice. Tel. 046/830-21-94.

Kupię kawalerkę do 27 m. kw., może być III lub IV piętro, cegła. Tel. 0608-890-379.

Kupię dom lub plac w Głownie. Tel. 0694-312-879.

Kupię dom lub małe gospodarstwo. Tel. 024/282-11-30.

Kupię dom w Łowiczu lub pod Łowiczem w stanie surowym. Tel. 0603-408-041 po 18.00.

Pilnie kupię domek na wsi. Tel. 046/830-21-94

NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

Do wynajęcia pow. 80 m. kw., I piętro, róg ul. Zduńskiej i Koziej w Łowiczu, na działalność, oddzielne wejście od ul. Koziej. Wiadomość na miejscu.

Wynajmę 30 i więcej miejsc noclegowych, pomieszczenia na sklep, zakład lub pracownię. Przyjmę studentów zaocznych na noclegi. Usługi koparką. Tel. 046/837-99-16, Plac Przyrynek 11.

Do wynajęcia biuro. Tel. 046/837-45-88.

Lokale do wynajęcia - centrum. Tel. 0692-722-045.

Pokój do wynajęcia. Tel. 0603-123-916.

Wydzierżawię budynek pod działalność 20x14 m. Tel. 046/838-67-49.

Do wynajęcia mieszkanie 60 m. kw., os. Tkaczew bl. 8, Łowicz. Tel. 046/837-33-65.

Wynajmę dla firmy M-4 (49 m. kw.), I piętro, umeblowane, garaż, ul. Starzyńskiego. Tel. 046/837-64-31.

Do wynajęcia lokal, ul. Krakowska 2, przy aptece „Słoneczko". Tel. 0607-824-537.

Wynajmę lokal sklepowy z dobrą lokalizacją w Głownie. Tel. 0694-312-879.

Do wynajęcia dom mieszkalny oraz budynek gospodarczy pod działalność na wsi, w dobrym punkcie. Tel. 046/838-79-95, wieczorem.

Do wynajęcia lokal o pow. 100 m. kw. lub 2 po 50 m. kw. wraz z zapleczem, na biura, gabinety itp. ul. Bolimowska 7a. Tel. 046/838-79-95 wieczorem.

Do wynajęcia mieszkanie 66 m. kw. (2 pokoje, kuchnia, łazienka), centrum Łowicza, ogrzewanie węglowe. Tel. 046/837-63-39.

Odstąpię lokal handlowy w centrum Strykowa. Tel. 042/716-91-49.

Do wynajęcia mieszkanie, os. Tkaczew, 54 m. kw. Tel. 0600-415-771.

Poszukuję do wynajęcia mieszkania w Strykowie, Głownie, Łodzi. Tel. 0605-833-384.

Poszukuję lokalu na sprzedaż pieczywa na osiedlu. Tel. 042/719-49-39.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią w Łowiczu, ul. Zgoda 26a, centralne ogrzewanie węglowe. Tel. 0506-652-527.

Wynajmę lokal w centrum Łowicza, 30 m. kw. Tel. 046/837-37-70.

Do wynajęcia 25 m. kw., stare budownictwo prywatne, Głowno. Tel. 042/719-14-29.

Do wynajęcia lokal w Głownie na biuro, gabinet. Tel. 042/710-70-92.

Poszukuję do wynajęcia zadbanego mieszkania M-2 lub M-3 w Głownie lub w Łodzi. Tel. 0601-354-489.

Poszukuję mieszkania do wynajęcia. Tel. 046/837-35-29 po 18.00.

Wynajmę budynek gospodarczy na magazyn lub działalność gospodarczą. Tel. 0608-167-003.

Poszukuję trzeciej osoby do mieszkania w Warszawie. Tel. 0605-669-0394.

Wynajmę mieszkanie 21 m. kw. w starym budownictwie. Tel. 0504-169-262.

KUPNO - RÓŻNE

Przyjmę ziemię, piach, gruz, szlakę itp. Tel. 046/837-89-43.

Kupię fotelik samochodowy od 10 do 18 kg (nie styropianowy). Tel. 0501-707-657.

Przyjmę czarną ziemię. Tel. 0501-707-657.

Ziemię, piach - przyjmę. Tel. 0602-390-809.

Telefon komórkowy. Tel. 0506-864-403.

Kupię tuner Wizji. Tel. 0602-492-696.

Kupię stare zegary, cukiernice, figury porcelanowe, meble, itp. Gotówka od zaraz. Tel. 042/719-28-67.

Skup złomu metali kolorowych, wysokie ceny; miedź 4,90 zł/kg, aluminium 3,80 zł/kg, puszki 2,70 zł/kg. Łowicz, ul. Klickiego 66.

Pilnie kupię Ericssona T-28s. Tel. 046/839-68-71 po 17.00.

Kupię telefon komórkowy. Tel. 0506-864-403.

Kupię krzesła biurowe w dobrym stanie, nie drewniane. Tel. 046/874-74-15.

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Szkielet folii 3x6 m. kw. - sprzedam. Tel. 042/719-75-95.

Tanie piece c.o. miałowe poleca producent. Tel. 0501-627-469.

Sprzedaż krokwi, desek. Tel. 046/837-17-07, 0694-978-184.

Sprzedam kompletny sprzęt fryzjerski. Tel. 046/831-52-26.

Czarną ziemię - sprzedam. Tel. 046/837-76-79, 0503-861-179.

Zbiornik metalowy 15000 l na szambo, wodę. Tel. 0601-286-499.

Tanio sprzedam zamrażarkę 2-komorową MORS 222 i pralko-wirówkę KOMBI. Tel. 046/837-10-74 po 17.00.

Kotły C.O. na miał, groszek, węgiel, olej, gaz, wysoka wydajność. Kominki, termokominki, grzejniki, sterowniki i dmuchawy do modernizacji kotłów. Inne atrakcyjne towary. Raty. Sklep hydrauliczny - Mysłaków, przy trasie na Skierniewice.

Cegła Plecewice, silikaty, suporek, cement, wapno, kręgi, przepusty, belki nadprożowe. Dowóz, rozładunek, HDS. Złaków Borowy 24, tel./fax. 046/839-13-85, 0601-303-235.

Sprzedam drzewka świerkowe wys. 1-2 m, cena 5-8 zł. Tel. 0691-605-462.

Sprzedam tanio tuje, sosny, świerki, żywopłoty. Tel. 0600-215-589.

Sprzedam bardzo tanio: komplet mebli kuchennych, lodówka „Szron", monitor kolorowy 15 cali, klawiatura. Tel. 046/837-74-11.

Sprzedam beczki z blachy kwasowej 2000 l, 3000 l i 5000 l dzielone oraz silniki Leyland SW-400 i inne części do Stara. Tel. 0603-927-847.

Sprzedam monitor Philips 107 T20, płaski kineskop 17 cali (2,5 roku gwarancji). Tel. 046/837-27-84, 0501-079-456.

Z demontażu okno, drzwi balkonowe, umywalki. Terakota nowa (cegiełka). Tel. 046/837-44-20.

Overlock, stebnówkę, dwuigłówkę, tekstimy - sprzedam. Tel. 0693-441-562.

Discman Aiwa z MP3 - sprzedam. Tel. 0604-583-220.

Garniturek komunijny 70 zł. Tel. 0502-778-128, 046/837-20-59.

Sprzedam pianino. Tel. 046/837-06-08.

Radioodtwarzacz samochodowy Daewoo 2x25W, z kieszenią, cena do uzgodnienia. Tel. 0604-349-020.

Sukienkę do komunii, długą + włoską pelerynkę - sprzedam. Tel. 046/830-21-34.

Sprzedam sukienkę komunijną. Tel. 046/837-55-83.

Garnitur komunijny - sprzedam. Tel. 046/837-01-51.

Sprzedam suknię komunijną. Tel. 0501-375-411.

Sprzedam gazowy ogrzewacz wody. Tel. 046/838-75-17, wieczorem.

Sprzedam kosiarkę elektryczną Kabit 1300 W, pralkę automatyczną Wiatka - niedrogo. Tel. 0692-556-557.

Sprzedam głośniki niskotonowe. Tel. 046/838-60-99.

Kompozycje kwiatowe - cena producenta. Tel. 042/719-24-92, 719-15-23.

Rożen elektryczny. Tel. 042/716-91-49.

Sprzedam komputer lub zamienię na 126p. Tel. 0504-418-675.

Sprzedam kolumny 2x250 W, cena zestawu 550 zł. Tel. 046/838-55-74.

Sprzedam sofy 2x2. Tel. 046/837-65-15.

Sprzedam szafę 4-drzwiową w kolorze grusza kalwadros. Tel. 0693-618-729.

Telewizor Elemis 25", cena 250 zł. Tel. 0501-968-378.

Sprzedam tanio pralkę automatyczną Foron. Tel. 0604-252-374.

Sprzedam wciągarkę łańcuchową dużą. Tel. 0608-124-443.

Sukienka komunijna. Tel. 046/838-67-41.

Rusztowania warszawskie. Tel. 046/837-38-81.

Betoniarki. Tel. 046/837-38-81.

Łódkę z silnikiem Sahud. Tel. 0501-968-378.

Sprzedam telewizor Panasonic 28 cali - Nikan 1,5 roku, Uniwersum 28 cali, Pip Prologic, video Sony SLV 815HFI - model montażowy, Video Panasonic NV 610HFI. Tel. 0600-043-980, 046/838-57-17.

Sprzedam altanę ogrodową o wym. 2mx3,5m. Tel. 046/830-39-54, 0600-240-752.

Sprzedam pianino. Tel. 046/837-38-62.

Sprzedam lodówkę i chłodziarkę. Tel. 046/837-70-10.

Sprzedam sukienkę komunijną, krótką, na wysoką dziewczynkę oraz garniturek komunijny, ciemny granat roz. 140/146. Tel. 046/837-50-40 po 18.00.

Sprzedam sukienkę komunijną, tanio. Tel. 0692-473-794.

Sprzedam komputer 766 Mhz, dysk 20 GB, pamięć 256. Tel. 046/830-30-69.

Sprzedam eternit drobnofalisty 14 zł/szt. Tel. 0606-603-215.

Sprzedam zegar stojący, figurki porcelanowe stare. Tel. 042/719-25-51.

Sprzedam stare koła oraz inne starocie do dekoracji ogródka. Tel. 042-719-25-51.

Saksofon tenorowy Arnati - tanio. Tel. 0501-382-824.

Sprzedam stemple budowlane. Tel. 046/838-17-95 po 19.00.

Sprzedam dużą ilość brykietu do grilla. Tel. 0608-171-821.

Sprzedam atrakcyjną suknię ślubną, Agora 2002, roz. 36/38, wz. 168, dwuczęściowa, biała, dodatki gratis. Tel. 046/837-70-96.

Stemple budowlane. Tel. 0692-908-066.

Sprzedam 20 gier dema na Playstation, 18 gier wymienię. Tel. 046/837-24-82 po 16.00.

Sprzedam maszyny szwalnicze: lamowarka Union-Specjal, Zyg-Zak, Singer, stębnówka - mereszkarka Pfaff, stębnówka LZ. Tel. 0691-539-930, 042/719-12-39.

Sprzedam konsole do gier PS-One. Tel. 0604-695-066.

Sprzedam 8 tys. sztuk cegły kratówki. Tel. 046/838-45-65, 0602-255-831.

Sprzedam konstrukcję stalową z pokryciem dachowym, 42x18x3,5. Tel. 046/838-45-65, 0602-255-831.

Sprzedam radioodtwarzacz samochodowy Minidisc Sony, stan bardzo dobry. Tel. 0602-122-281.

DVD - XV10 Panasonic, tanio. Tel. 0503-567-826.

Aparat fotograficzny Samsung Slimzoom 145 Q Panorama, tanio. Tel. 0503-567-826.

Sprzedam suknię ślubną, rozmiar 38. Tel. 046/837-96-26.

Sprzedam saksofon, klarnet, komputery: Atari 1040 ST, PC Intel 200 MHz, z monitorami, drukarka. Tel. 046/837-66-11, 0606-371-329.

Tuner Cyfry+. Tel. 046/830-22-76.

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki ze spacerówką. Tel. 046/837-04-66.

Sprzedam drzewo budowlane, bale, krokwie. Tel. 0608-686-489.

Piła spalinowa Solo 645, pompa do kaskady i fontanny. Tel. 0694-078-045.

Sprzedam balustrady balkonowe, z demontażu. Tel. 046/837-13-74.

Sprzedam aparat cyfrowy Sony - używany, tanio. Tel. 0608-551-260.

Tanio drewno podpałkowe. Tel. 046/861-27-70 po 19.00.

Ziemia czarna, ziemia na podsypkę - Głowno i okolice, dowiozę. Tel. 046/837-34-00.

Sprzedam krajzegę, heblarkę, minitartak i pompę szambówkę. Tel. 046/838-61-78.

Sprzedam Nokia 3210 i Siemens SL42. Tel. 0506-864-403.

Topole ścięte 15 m³. Tel. 042/719-56-39, wieczorem.

Sprzedam sukienkę komunijną z dodatkami. Tel. 042/710-85-45.

PRACA

Zwrot podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. 071/385-20-18

Mężczyzna, lat 46 podejmie każdą pracę, prawo jazdy kat. B, uprawnienia na suwnice. Tel. 046/837-96-99.

Opłacalne zajęcie w wolnym czasie. Tel. 0606-405-349.

Masażystka szuka pracy. Tel. 0501-375-411.

Technik Odzieżowy - podejmie pracę w sklepie. Tel. 0692-925-867.

Avon - konsultantki. Tel. 0501-032-348, 042/719-44-47.

Avon - do współpracy. Tel. 0501-032-348.

Przyjmę do pracy szwaczki, krojczego, prasowaczki (żakiety). Tel. 042/719-19-22, 0601-500-183.

Perkusista z wieloletnim doświadczeniem dołączy do zespołu. Tel. 0501-940-243.

Fryzjera zatrudnię. Tel. 046/837-47-88 po 15.00, 0600-247-423.

Mechanika-elektryka samochodowego, kierowcę kat. C z praktyką - zatrudnię. Tel. 0608-051-716.

Nauczycielka języka polskiego szuka pracy. Tel. 0504-891-888.

Dwie młode dziewczyny szukają pracy. Tel. 0606-871-672.

Poprowadzę dom, zaopiekuję się dzieckiem, duże doświadczenie, referencje. Tel. 0602-847-764.

Zatrudnię stołowego i ucznia do piekarni. Tel. 046/838-75-51 od 8.00 do 10.00.

Zatrudnię szwaczki i chałupniczki (dzianina). Tel. 0692-221-180.

Sprzątanie, zaopiekuję się dzieckiem lub starszą osobą. Tel. 046/837-01-54.

Firma Bracia Urbanek zatrudni do działu handlowego z biegłą znajomością j. rosyjskiego, angielskiego (w mowie i piśmie), obsługa komputera. CV prosimy przesyłać e-mailem lub pocztą do dnia 30.04.03: 99-400 Łowicz, Katarzynów 59, urbanek@urbanek.com.pl.

Podejmę pracę jako kierowca, kat. B, BE, C, CE, świadectwo kwalifikacji. Tel. 0501-658-218.

Masz busa 9-osobowego? Szukasz pracy? Zadzwoń: tel. 0693-350-882.

USŁUGI WIDEO

Cyfrowe, analogowe wideofilmowanie, fotografowanie, pełna obróbka komputerowa, DVD, VCD. Tel. 046/837-94-85, 0608-484-079.

Wideofilmowanie, pełna obróbka komputerowa - tanio. Tel. 0606-852-557.

Wideofilmowanie - Studio Roma. Tel. 046/837-50-64, 0693-332-555.

Studio „Kroton" - kamery cyfrowe, DVD, VCD. Tel. 0692-975-488, 046/837-47-48.

Wideofilmowanie F.U. Mewa, obróbka komputerowa. Tel. 046/837-83-96, 0601-323-562, po 17.00. 837-77-75.

Wideofilmowanie. Tel. 0608-475-473.

Nagrania weselne - profesjonalnie, tanio. DVD gratis. Tel. 046/837-52-23.

Fotografowanie. Tel. 0506-109-908.

Wideofilmowanie cyfrowe - tanio. Tel. 042/719-49-41, 0604-689-005, 0608-707-817.

Fotografowanie - śluby, plenery. Przejazd BMW gratis. Tel. 0692-287-678.

Wideofilmowanie, DVD gratis. Tel. 0501-836-550, 046/837-11-75.

Wideofilmowanie cyfrowe, analogowe, obróbka komputerowa. Tel. 046/837-79-81, 0600-225-271.

Wideofilmowanie, cyfrowo. Tel. 0601-301-417.

Wideofilmowanie, cyfrowo. Tel. 0604-562-005.

Wideofilmowanie, cyfrowo. Tel. 0601-303-866.

Wideofilmowanie, cyfrowo, płyty DVD, promocja. Quartet. Tel. 046/837-06-87, 0601-301-417, 0601-303-866.

Wideofilmowanie cyfrowe oraz DVD. Tel. 0601-312-001.

Wideofilmowanie profesjonalną kamerą Sony DVCAM, obróbka cyfrowa, DVD. Atrakcyjne ceny. Tel. 0603-684-068.

Fotografia ślubna. Michał Sierszak. Tel. 0600-501-975.

Wideo - Studio „Maja". Tel. 046/838-85-16.

USŁUGI INSTAL.-BUD.-REM.

Cyklinowanie, układanie. Tel. 046/837-42-55, 0501-180-959.

Układanie glazury, terakoty, tapetowanie, inne wykończeniowe. Tel. 046/838-20-56, 0600-626-760.

El-Tom, Bobrowniki 248 - instalacje elektryczne w pełnym zakresie, projektowanie, pomiary, wykonawstwo. Tel./fax 046/838-68-08, 0602-461-341, 0602-461-342.

Profesjonalny montaż paneli podłogowych, ściennych, schody w panelach, malowanie, tapetowanie. Tel. 046/837-10-33, 0609-541-373.

Glazura, terakota, boazeria, gładzie gipsowe, panele, zabudowa balkonów typu loggia - tanio i solidnie. Faktury VAT. Tel. 0501-707-657.

Wyrób nagrobków, kucie liter nagrobkowych i zdobnictwo. Tanio i solidnie Tel. 0506-511-664.

Glazura, terakota, gładź gipsowa, panele, boazeria, tapetowanie i malowanie mieszkań. Ceny konkurencyjne. Tel. 0506-511-664, 0505-391-066.

Instalacje elektryczne, przyłącza, naprawy. Tel. 046/837-30-52, 0600-764-110.

Malowanie, tapetowanie, gips, zabudowa poddaszy, tynki mozaikowe, glazura. Tel. 0606-428-162, 046/839-62-30.

Usługi hydrauliczne, naprawy drobne. Tel. 046/837-22-04, 0604-245-722.

Przyłącza, elektroinstalacje, pomiary, videodomofony, bramonapędy. Systemy alarmowe (sygnalizacji włamania i napadu, kontroli dostępu, telewizji obserwacyjnej, podłączenie monitoringu). Projektowanie, montaż, konserwacja. Budowlane prace instalacyjne i wykończeniowe - cały zakres. Tel. 046/837-50-84, 0601-303-858.

Profesjonalnie doradzę i wykonam instalacje wodno-kanalizacyjne i C.O., miedź, plastik, kotły miałowe, olejowe. Tel. 0504-221-358.

Dachy - konstrukcję, pokrycia. Tel. 0502-478-440.

Usługi elektryczne: instalacje, automatyka, naprawy, pomiary. Tel. 046/837-77-05, 0608-124-443.

Budowa kominków, ogrzewanie domów. Tel. 046/837-84-92, 0602-282-415.

Panele ścienne, podłogowe - remonty od A-Z. Tel. 0602-513-558, 046/837-01-85.

Montaż boazerii, panele ścienne, podłogowe, szafy, pawlacze, łuki, cyklinowanie, wylewki. Adaptacja poddaszy, sufity podwieszane, gładź, malowanie, glazura, terakota, wymiana okien i drzwi. Tel. 046/837-73-99, 0605-562-651.

Bezpyłowe cyklinowanie, układanie parkietu. Popów 48. Tel. 0604-334-891.

Tynki, posadzki - wolne terminy. Tel. 0503-077-863.

Schody, balustrady - produkcja i montaż. Tel. 0502-261-898.

Dachy, konstrukcje, pokrycia i obróbki, podbitki - tanio, solidnie. Tel. 0692-817-156.

Sklep hydrauliczny „Instalator", Zduny 9 poleca tanie pleszewskie, energooszczędne kotły miałowe i węglowe, włoskie grzejniki aluminiowe, podgrzewacze elektryczne i do C.O. oraz inne artykuły sanitarne. Tel. 046/838-75-53, 0601-379-355.

Usługi hydrauliczne - pełny zakres. Tel. 0601-379-355, 046/838-75-53.

Pokrycia dachowe, montaż, podbitki, sprzedaż materiałów na pokrycia. Tel. 046/837-46-06, 0693-652-218. Wykończenia wnętrz. Tel. 0607-328-025.

Projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych. Rozbudowy, nadzór, wyceny, kosztorysy. Tel. 046/837-78-38, 0502-086-592.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0608-372-254.

Wypożyczam rusztowania warszawskie. Tel. 0503-089-825.

Remonty kompleksowo. Tel. 0600-614-490.

Glazura, terakota, panele. Tel. 042/710-82-28, 0608-810-953.

Remonty, adaptacja, wykończenia. Tel. 042/710-82-28, 0608-810-953.

Ziemię, piach - przyjmę. Tel. 0602-390-809.

Hurtownia Hydrauliczna - sprzedajemy tanie kotły miałowe górnoodpalane. Świadczymy usługi cena od 40 zł/ punkt. Łowicz, os. Górki, ul. Nałkowskiej 4. Tel. 046/837-19-29, 0602-342-128.

Usługi stolarskie. Tel. 046/837-15-54, 0600-329-365.

Wypożyczalnia rusztowań. Tel. 042/719-17-20, 0607-919-549.

Kominki, własne projekty. Tel. 0692-789-274.

Usługi remontowo-budowlane, docieplanie budynków, wykańczanie wnętrz od A do Z. Wycena gratis. Faktury VAT. Tel. 046/830-24-65 po 20.00, 0607-328-025.

Panele, boazeria, glazura, terakota, podłogi, płyta G/K, ścianki, sufity, gładź, malowanie, siding, podbitki, tynki, docieplenia. Tel. 046/838-98-40 po 19.00, 0609-910-776.

Kompleksowe remonty mieszkań, gipsy, malowanie, podłogi. Tel. 046/837-91-98, 0691-961-244.

Krycie dachów, docieplenia budynków i poddaszy, gipsy. „Elbo" s.c. Tel. 046/863-31-74, 0502-228-972, 0604-645-981.

Instalacje elektryczne, piece akumulacyjne, elektryczne ogrzewanie podłogowe. Tel. 0501-241-969.

Prace remontowo-budowlane, wykończenia wnętrz. Tel. 0605-385-489.

Aby tanio, profesjonalnie i z gwarancją zainstalować centralne ogrzewanie, czy instalację wodno-kanalizacyjną przyjedź do hurtowni hydraulicznej w Mysłakowie. Wszystkie urządzenia i materiały dostarczymy na miejsce gratis. Ceny za punkt wodny 45 zł, C.O. 65 zł. Tel. 046/837-61-09.

Demontaż, montaż, obróbka stolarki okiennej. Tel. 046/837-07-88.

Vertal - żaluzje aluminiowe, drewniane. Verticale - materiałowe, antystatyczne, PCV oraz do pracowni komputerowych. Rolety tekstylne, zaciemniające oraz antywłamaniowe. Produkcja, montaż. Tel. 0602-736-692, 0602-297-257.

Ocieplanie budynków. Tel. 046/838-63-94 po 18.00, 0600-949-943.

Tynki zewnętrzne, wewnętrzne, glazura, terakota. Tel. 0504-019-557.

Glazura, terakota, gładź gipsowa, elektryka, hydraulika. Tel. 042/719-19-98, 0503-370-181.

Żaluzje, verticale - montaż, naprawa. Tel. 0504-418-675.

Gipsy, płyty gipsowe, malowanie i panele. Tel. 0600-603-828.

Glazura, terakota, gładź, inne wykończeniowe. Ceny do uzgodnienia. Tel. 046/837-95-43.

Osłony w drzwi i okna przeciwko owadom. Tel. 046/837-44-35, 0600-294-318.

Wykończenia wnętrz - tanio. Tel. 0600-225-256.

Profesjonalne usługi remontowo-budowlane, układanie glazury, wykańczanie wnętrz. Tel. 046/837-02-68.

Dachy - naprawy, konstrukcje i pokrycia. Tel. 046/839-18-37, 0505-227-348.

Kompleksowe wykończenie wnętrz - płyty g/k, glazura, terakota, panele. Tel. 042/710-81-61.

Usługi remontowo-budowlane. Tel. 0507-341-234.

Glazura, terakota, docieplanie, inne. Tel. 046/838-66-04 po 20.00.

Santar - wszystko co potrzebne do remontu i wyposażenia łazienki. Ul. Krakowska 34.

Santar - „Eko-Nowinka" 10 l - 27 PLN, Cekol C-45 40 kg 59,99 PLN, „Mój Dom" 10 l 23 PLN, Sadoil 11 35 PLN, kompakt sedesowy 199 PLN.

Kompleksowo hydraulika, C.O., panele, domofony. Tel. 0506-293-053.

Remontowo-budowlane, wszystko. Tel. 046/830-34-12 wieczorem.

Tynki - wolne terminy. Tel. 0507-489-988.

Tynki - wolne terminy. Tel. 0507-490-468.

Montaż okien i drzwi z PCV. Tel. 0502-637-042.

Układanie glazury, terakoty, malowanie, gipsowanie. Tel. 0604-830-531, 046/838-38-05 wieczorem.

INNE USŁUGI

Szycie na miarę, przeróbki, szycie zasłon, firan, wszywanie taśm. Tel. 046/837-42-67.

Usługi transportowe - Renault Master, faktury VAT. Tel. 046/837-55-36, 0607-406-024.

Meble pod wymiar - kuchenne, szafy z drzwiami przesuwnymi, wykończenia wnętrz - terakota, glazura, panele, zabudowa balkonów typu loggia. Tanio, szybko, solidnie. Faktury VAT. Tel. 0501-707-657.

Rozliczanie pitów. Tanio. Tel. 046/837-95-28, 0501-777-872.

Zespół - wesela. Tel. 046/838-66-46.

Zespół muzyczny - doświadczenie i profesjonalizm. Tel. 0608-433-199, 046/838-11-74.

Naprawa pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek. Sprzedaż części AGD. Ul. Bolimowska 14/18B/05, Tel. 046/837-49-19, 0692-668-445.

Śluby luksusowymi Lincolnami. Tel. 0604-344-609.

Meble biurowe na wymiar, ścianki działowe - przeszklone na profilu aluminiowym (przesuwne i stałe). Tel. 0501-707-657.

Kamaz - transport materiałów budowlanych oraz piachu, żwiru itp. Tel. 0601-297-774.

Ścinanie drzew niebezpiecznych. Rodzina Szychowscy. Tel. 0604-891-092.

Tłumaczenia - niemiecki, włoski (także przysięgłe), rosyjski, angielski. Tel. 0603-924-682.

Korektor wymowy. Tel. 0693-398-514.

Krajowy przewóz osób, busy, 14 i 18 miejsc. Tel. 046/838-70-32, 0602-681-541.

Strony internetowe. Tel. 0604-676-613.

Skórzaną, kożuchową, futrzaną odzież - naprawimy, przerobimy na modne fasony. Malowanie, czyszczenie. Wymiana podszewki, zamków itp. Róg ul. Bolimowskiej, Baczyńskiego. Czynne: środa 10.00.-18.00. Tel. 0608-455-353.

Skórzane meble: wymiana skóry, renowacja, inne nietypowe usługi w skórze. Róg ul. Bolimowskiej, Baczyńskiego. Czynne: środy 10.00.-18.00. Tel. 0608-455-353.

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowo-samochodowej, w zakładzie i u klienta. Tel. 0501-431-978.

Naprawa urządzeń chłodniczych: lodówki, zamrażarki, schładzalniki do mleka (baseny), lady, szafy. Montaż komór chłodniczych, wypożyczanie przyczep chłodniczych na wesela. Faktury VAT. Sprzedaż części AGD i elektronarzędzi. Tel. 0602-344-092, 046/838-27-74, 837-88-79, Nowy Rynek 18.

Biuro Rachunkowe „Podatek" - rozliczenia roczne, PIT-36, PIT-37. Łowicz, ul. Browarna 10a, tel. 046/837-60-80.

Zespół muzyczny. Tel. 0607-768-477.

Zespół - bale, wesela, inne imprezy okolicznościowe. Tel. 0607-706-252.

Śluby - BMW, sesja foto gratis. Tel. 0692-287-678.

Przewóz 6 osób, 4,5 t, 24 m³. Tel. 0602-581-239.

Kredyty dla zadłużonych i bez ograniczeń wiekowych. Tel. 0606-405-349.

Naprawa sprzętu AGD, ogrzewacze przepływowe, pralki automatyczne i zwykłe, termy elektryczne, piecyki gazowe, kuchnie gazowe, gazowo-elektryczne, inny sprzęt AGD. Łowicz. Tel. 0603-531-989, 0603-614-363.

Śluby - biały Mercedes. Tel. 0608-168-206.

POŻYCZKI W 5 MINUT DLA KAŻDEGO - LOMBARD GOLD-ART. ŁOWICZ, UL. ZDUŃSKA 33. TEL. 046/837-36-68.

Lincoln biały, 7 m - wesela. Tel. 0604-348-540.

Limuzyna do ślubu - atrakcyjna, zabytkowa. Tel. 0601-232-366.

Śluby - białe Audi A6, srebrny Mercedes okularnik. Tel. 0604-826-416.

Naprawa sprzętu AGD, domofony, bramonapędy; remonty instalacji elektrycznych. Tel. 046/837-91-98, 0691-961-244.

Schudnij dzięki produktom Herbalife. Tel. 046/838-16-15.

Wesela najtaniej zorganizuje firma Wiktopolia. Tel. 046/830-31-35, 0504-359-441.

Ogrody, tereny zielone - projektowanie, wykonawstwo. Tel. 042/719-24-92, 719-15-23.

Dwóch kucharzy. Przyjęcia, catering (wesela, chrzciny, itd.). Tel. 0693-531-626.

Składanie komputerów, najniższe ceny, nowo otwarta kawiarenka internetowa, os. Górki, ul. Nałkowskiej 14. Tel. 046/837-14-37.

Szybko i tanio - rozliczenia podatkowe. Łowicz, ul. Mostowa 22a (sklep z oknami). Tel. 046/837-89-25.

Pranie dywanów i tapicerek. Tel. 0602-634-418.

Tunery cyfrowe - wszystko. Tel. 046/830-22-76.

Sala weselna w Jamnie - wynajem na wesela, komunie. Całe wyposażenie, profesjonalna obsługa. Tel. 046/838-91-38.

Pożyczki gotówkowe bez poręczycieli. Tel. 0600-892-383.

Usługi tapicerskie, naprawa i remonty mebli nowoczesnych i stylowych - szybko, tanio i solidnie. Dowóz i odbiór od klienta gratis. Tel. 0506-409-009.

Przedłużanie paznokci metodą akrylową, cena 60 zł. Tel. 0692-767-266.

Notebooki używane, gwarancja, komputery - sprzedaż, serwis. FHU Servcom. Tel. 046/838-75-45.

Wykonywanie i projektowanie ogrodów. Tel. 0604-727-412.

Zespół - wesela, tanio. Tel. 0605-283-913.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej u klienta. Szczepanik - Bratkowice 19/9, tel. 046/837-73-07.

Zespół Splatterhead z Łowicza, grający brutalny death metak pilnie poszukuje perkusisty z własnym sprzętem. Tel. 0600-768-559 po 21.00. - Michał, 046/837-01-02 - Konrad.

Kamaz - przewóz piasku, żwiru, pospółki; wykopy. Tel. 046/837-15-76, 0604-285-326.

Dom opieki - hotel dla starszych, samotnych, chodzących - domowe, rodzinne warunki, opieka, wyżywienie. Tel. 0609-135-500.

Śluby - okularnik, najtaniej. Tel. 042/710-92-97.

Balony - dekoracje sal, najtaniej. Tel. 042/710-92-97.

Masaż - dojazd do klienta gratis. Tel. 042/719-33-60, 0506-123-549.

KOMPUTERO - PISANIE

Komputerowe przepisywanie prac, tanio, szybko, solidnie. Tel. 0604-576-263.

Komputerowe przepisywanie prac, tanio, szybko, solidnie. Tel. 0604-576-338.

Komputerowe przepisywanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Komputerowe przepisywanie prac. Tanio i solidnie. Tel. 046/837-78-71.

Komputerowe przepisywanie prac, szybko, dokładnie. Tel. 0505-024-969, 0504-123-632.

Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 046/837-92-27, 0504-011-093.

Strony internetowe. Tel. 0604-676-613.

Prace magisterskie. Tel. 046/837-93-76.

Profesjonalne przepisywanie prac. Korekta, redakcja. Skanowanie i tworzenie wykresów. Jakość zagwarantowana umową. Agencja „Kaldruk". Tel. 046/837-61-61, 837-86-31.

Komputeropisanie. Tel. 046/838-13-37.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-44-77.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-72-12.

Komputerowe przepisywanie tekstów i pomoc w redagowaniu. Tel. 0693-542-122.

Prace dyplomowe - kompleksowo. Tel. 046/837-33-96, 0604-390-075.

Komputeropisanie, grafika, skan. Tel. 0606-678-923, 046/837-03-66.

NAUKA

Prace z języka polskiego, historii. Tel. 0604-576-263.

Matematyka. Tel. 046/837-85-96.

Prace z języka polskiego i historii. Tel. 0604-576-338, 046/837-31-83 po 16.00.

Matematyka - gimnazjum. Tel. 046/837-37-04.

Przygotowanie UM - biologia. Tel. 0601-268-289.

Hiszpański. Tel. 0501-851-719.

Język polski - przygotowania do matury, korepetycje, wypracowania. Tanio. Tel. 0607-328-038.

Korepetycje z biologii i polskiego. Tel. 0601-066-879.

Matematyka - tanio. Tel. 042/719-23-83.

Rosyjski - korepetycje, tłumaczenia - tanio. Tel. 046/837-19-37.

Biologia. Tel. 046/837-61-22.

Chemia. Tel. 0609-541-308.

Mgr matematyki - gimnazjum, szkoła średnia. Tel. 042/710-87-88, 0694-230-561.

Angielski - korepetycje. Tel. 0505-993-474.

Język niemiecki - tanio, solidnie. Tel. 0600-457-277.

Polski, historia, geografia, inne wypracowania, prace zaliczeniowe. Tel. 046/874-32-18, 0602-434-546.

Geografia - korepetycje. Tel. 0692-802-512.

ROLNICZE

Pasze, koncentraty, premiksy, pasze luzem z dostawą do klienta firmy Neorol i Sano. Łaźniki 11. Tel. 046/838-72-94, 0501-613-045.

Dojarki rurociągowe, hale udojowe nowe i używane, wygrodzenia do obór, zgarniacze obornika, akcesoria do hodowli bydła. Tel. 046/838-17-19, 0609-788-373.

Środki ochrony roślin, nasiona wszystkich firm, nawozy i podłoża ogrodnicze. Sklep „Ogrodnik", Łowicz, ul. Warszawska 110 (przy składzie drewna). Tel. 046/837-63-72.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Tel. 024/277-92-58.

Sprzedam Bizon Z-056, 1982 rok, dmuchawę do zboża. Tel. 0693-066-536.

Sprzedam śrutownik, sadzarkę czeską do ziemniaków i sortownik do ziemniaków. Tel. 0605-925-594.

Sprzedam prasę Z-224. Tel. 046/839-10-09.

Sprzedam ciągnik C-360, 1984 rok i owies siewny. Tel. 046/838-79-59.

Sprzedam drzewka owocowe, podkładki, materiał kwalifikowany. Tel. 046/832-14-55, 0604-262-759.

Szukam dzierżawy ziemi od 2 ha do 10 ha w odległości 15 km od Łowicza, może być od zaraz lub od jesieni. Tel. 0691-094-477, 0691-130-571.

Sprzedam Bizon Z-056. Tel. 042/719-56-55, 0601-817-654.

Sprzedam trzy tregry 18. Tel. 046/838-43-23.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Parma 102. Tel. 046/838-67-49.

Sprzedam słomę belowaną. Nieborów 185. Tel. 046/838-57-88.

Sprzedam wielorak 7-rzędowy, dmuchawę do zboża. Tel. 046/861-14-31.

Sprzedam sadzarkę do warzyw. Kompina 1.

Sprzedam basen do mleka 420 l. Tel. 046/838-13-62.

Sprzedam brony 5 mało używane, obsypnik do ziemniaków, podnośnik zębatkowy, nowy. Tel. 0608-289-605, wieczorem.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Tel. 042/719-36-31.

Sprzedam ciągnik C-360 3P + dwie kabiny do C-360. Tel. 046/838-90-33.

Sprzedam sieczkarnię samobieżną Z-350 + 3 hedery, sadzarkę do ziemniaków czeską w bardzo dobrym stanie. Tel. 0602-709-962.

Sprzedam pokosówkę E-301 do rzepaku i traw. Tel. 046/838-21-41.

Sprzedam jałówkę wysokocielną, owies. Tel. 046/838-66-70.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Tel. 046/838-15-45.

Sprzedam jałówkę. Kupię słomę i pszenicę. Tel. 046/838-74-91.

Sprzedam zbiorniki 1000 l, na paletach. Tel. 0503-178-157.

Sprzedam słomę. Tel. 0600-626-709.

Sprzedam dwukółkę ciągnikową, beczkę 2000 l, podwozie piasta z osią 10x15. Tel. 046/838-13-02.

Sprzedam krowę wysokocielną - tanio. Tel. 046/839-42-86.

Sprzedam przetrząsaczo-zgrabiarkę. Tel. 046/838-88-57.

Sprzedam słomę. Tel. 046/838-75-17, wieczorem.

Sprzedam siano luzem. Tel. 046/838-76-29.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Bolko. Tel. 046/838-38-08 po 18.00.

Sprzedam C-355. Seligów 29.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, 1989 rok, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 0604-335-104.

Sprzedam ciągnik Sam oraz Zetor K-25. Tel. 0692-575-415, 024/277-38-12.

Sprzedam dojarkę nieużywaną i basen 220 l. Tel. 0604-348-985.

Beczka 3000 l jedna oś, opony 900 radialki nowe - sprzedam. Tel. 046/838-25-63.

Sprzedam dojarkę dwustanowiskową nową. Tel. 046/838-30-30.

Sprzedam opryskiwacz sadowniczą Ślęza 1004 z dużym koszem. Majewski Mirosław, Lubianków 9. Tel. 042/710-72-38, 0693-531-610.

Sprzedam 1 ha łąki na Rydwanie i słomę belowaną ze stodoły. Tel. 0693-350-873.

Naprawa basenów do mleka - gwarancja. Tel. 046/837-35-94, 0603-531-989, 0603-614-363.

Sprzedam młodą krowę, cielną. Janowice 43 k/Bednar. Tel. 046/838-60-89.

Sprzedam obornik. Tel. 046/838-04-77.

Sprzedam słomę ze stodoły. Tel. 046/839-13-57.

Sprzedam obornik. Tel. 046/838-12-03.

Krowy i karuzelkę do siana - sprzedam. Urzecze 73.

Sprzedam słomę, duże bele. Tel. 046/838-70-89.

Sprzedam cegłę małą białą, śrutownik do zboża. Dzierzgówek 53.

Sprzedam obornik i dużą dmuchawę. Tel. 046/838-06-71.

Prasa Z-224/1, 1997 rok ze ślizgiem do bel, ładowacz Cyklop, 1989 rok, waga inwentarzowa 1 t - sprzedam. Tel. 0608-420-169.

Sprzedam Zetor K-25. Tel. 046/838-78-06.

Kupię ziemniaki jadalne. Tel. 0600-107-861.

Sprzedam schładzalnik do mleka 330 l, 1996 rok. Tel. 0602-211-613.

Sprzedam krowę na wycieleniu - 7 lat, siewnik do nawozu „Kos". Tel. 046/838-33-37.

Sprzedam kultywator duży, pług 4-skibowy, dmuchawę do siana, winkiel 10, mikser do pasz. Tel. 046/838-99-10.

Sprzedam dojarkę jednokonwiową. Tel. 0607-743-794.

Ciągnik U-914, kombajn Z-056, kombajn do porzeczek, Cyklop - sprzedam. Tel. 046/838-90-05, 0604-976-452.

Sprzedam przyczepę 4 t, niską, wywrotkę, wagę inwentarską - 1 t. Kocierzew Południowy 15.

Pasze pełnoporcjowe, śruty wysokobiałkowe, premiksy, otręby pszenne i żytnie. Złaków Kościelny 3. Tel. 046/838-71-36.

Firma Romax świadczy usługi siewu kukurydzy z dozowaniem nawozu wysokiej jakości siewnikiem Beckera. Zbiór sianokiszonek przyczepą Claas 330 Sprint lub sieczkarnią Claas Jaguar. Tel. 0604-078-564.

Ursus C-360, 1980 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-47-70.

Sprzedam kokoszki odchowane. Nowy Złaków 23. Tel. 046/838-73-90.

Sprzedam krowę na wycieleniu - 6-letnia. Dąbkowice Górne 12.

Sprzedam kopaczkę lewatorową, dwukółkę do transportu zwierząt. Tel. 046/861-25-42 po 20.00.

Sprzedam 2 jałówki na wycieleniu. Tel. 046/838-40-73.

Miniciągnik Vari z osprzętem, nawadnianie kropelkowe, kapilary. Tel. 046/838-56-63.

Sprzedam rozrzutnik obornika. Skowroda Płn. 23.

Sprzedam brony 3, lemiesz od kopaczki do buraku. Tel. 0692-556-557.

Sprzedam jałówki na wycieleniu i krowę, dmuchawę do siana Orkan. Tel. 0600-421-548.

Sprzedam C-385, 1981 rok. Tel. 0691-961-159.

Sprzedam słomę bełkowaną ze stodoły 15 zł/m³. Tel. 0606-189-399.

Kupię przyczepę D-47B. Tel. 046/838-33-04.

Sprzedam gałęziarkę węgierską oryginalną. Tel. 046/838-34-35.

Sprzedam ciągnik Sam. Tel. 046/838-37-43.

Sprzedam młocarnię MZ-413 i wóz konny - wszystko tanio. Tel. 046/838-34-21.

Sprzedam krowę wysokocielną 100% HF. Tel. 046/838-38-17.

Sprzedam prasę niemiecką - niedrogo. Uchań Dolny 14. Tel. 046/838-83-68.

Sprzedam siano belowane. Zawady 67. Tel. 046/838-90-28.

Sprzedam siano, słomę. Nieborów 60.

Sprzedaż mieszalników do pasz suchych i śrutowników ssąco-tłoczących. Tel. 054/285-25-71, 046/838-17-95 po 19.00.

Ursus C-363P, 1989 rok - sprzedam. Tel. 0691-198-690.

Sprzedam ciągnik C-330. Stępów 4. Tel. 024/277-97-43.

Sprzedam talerzówkę (20 talerzy). Tel. 0602-406-280.

Sprzedam brony 3 grudziądzkie. Wola Błędowa 53 koło Bratoszewic.

Sprzedam dojarkę dwukonwiową Alfa-Laval oraz dmuchawę sianowo-zbożową. Tel. 046/861-05-15.

Sprzedam C-360, silnik do remontu, C-360 w podzespołach, silnik po remoncie, barakowóz mieszkalny, Jelcz 325 w całości lub na części, 1987 rok, Jelcz 325 wywrot na boki, stan dobry. Tel. 046/861-05-47 po 20.00.

Sprzedam siano ze stodoły, luzem, niedrogo. Mysłaków 198.

Sprzedam suszarkę do zboża uniwersalną, maszyny rolnicze na zamówienie sprowadzamy z Niemiec. Tel. 0604-822-523.

Sprzedam słomę, ziemniaki. Tel. 046/838-17-64.

Sprzedaż suchych wysłodek granulowanych. Chąśno II 43, Łowicz, ul. Jasna 18 (po 14.00). Tel. 046/837-12-02, 0602-235-159.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Kocierzew Płn. 26. Tel. 046/838-48-64.

Sprzedam ziemniaki Astra. Niespusza 16.

Sprzedam ciągnik Ursus C-385, przyczepę asenizacyjną 6000 l. Skowroda Północna 10. Tel. 046/838-11-44.

Sprzedam: prasa zwijająca Z-230, przyczepa 3,5 t. Tel. 046/838-76-44.

Sprzedam opryskiwacz sadowniczy. Tel. 046/837-53-86.

Sprzedam ciągnik T-25 Władymirec, pług 2-skibowy Grudziądz. Tel. 046/838-82-44 po 22.00., 0600-366-237.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Tel. 046/838-65-71.

Sprzedam krowę po wycieleniu. Tel. 046/838-12-17.

Sprzedam gospodarstwo rolne lub tylko budynek mieszkalny z zabudowaniami gospodarczymi nadającymi się na składowanie lub inną działalność gospodarczą. Tel. 046/838-77-65 od 19.30-21.30, tylko do 2 maja.

Sprzedam źróbkę 14 miesięcy. Placencja 53, tel. 0692-318-190.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Karsznice 41 - po południu.

Sprzedam reduktory. Tel. 046/838-92-53, 0601-891-477.

Sprzedam jałówki hodowlane na wycieleniu. Tel. 046/838-11-05.

Sprzedam pług 3-skibowy i opryskiwacz. Tel. 024/285-37-00 po 19.00.

Sprzedam ziemniaki jadalne, odmiana bardzo plenna, odporna na choroby. Tel. 046/838-76-14.

Sprzedam pszenicę, prasę Z-224/1, 1997 rok, wagę inwentarzową 1 t, Ursus 1014, 1988 rok. Tel. 0600-822-089.

Jałówkę i krowę na ocieleniu - sprzedam. Tel. 046/838-13-87.

Sprzedam ciągnik C-330, przyczepę 6 t. Tel. 046/861-25-65.

Sprzedam przyczepę 3,5 t wywrotka, kupię wielorak. Tel. 046/838-73-72 po 21.00.

Sprzedam przetrząsarko-zgrabiarkę 7. Krępa 39.

Kupię opryskiwacz Ślęza sadowniczy. Tel. 024/277-48-65.

Sprzedam konia 4-letniego. Bobrowniki 113. Tel. 046/839-63-10.

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, stan bardzo dobry. Tel. 024/277-72-47.

Sprzedam ciągnik C-330. Tel. 024/277-73-56.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Tel. 042/710-72-97.

Sprzedam ciągnik C-328, przegląd, rejestracja aktualna, stan dobry. Tel. 0602-645-981.

ZWIERZĘTA

Klacz wielkopolską, 8-letnią, siwą, na wyżrebieniu - sprzedam. Tel. 042/710-83-78.

Sprzedam szczenięta syberian haski. Tel. 046/874-73-91.

Dziki, świniodziki. Tel. 0505-460-071.

Sprzedam psa kaukaza, 3-letniego i sukę roczną. Tel. 046/839-23-14.

Sprzedam sukę owczarek niemiecki, 4-miesięczna, z rodowodem i budy dla psów. Tel. 0606-752-762.

Sprzedaż królików do hodowli, kontraktacja i skup królików do uboju. „Zapinpol". Tel. 046/838-65-95.

Owczarki niemieckie - szczenięta roczne. Tel. 0693-441-608.

Bernardyny szczenięta - sprzedam. Tel. 046/874-72-71, 0691-707-937.

Sprzedam staffordy szczenięta żółte i pręgowane. Tel. 046/838-44-46.

Sprzedam szczenięta bernardyna, dorosłego owczarka kaukaskiego. Tel. 0504-722-965.

Sprzedam owczarek niemiecki 4-miesięczny. Tel. 0504-010-957.

Kupię niedrogo małego pieska pokojowego. Tel. 046/838-71-91.

Sprzedam owczarka niemieckiego 3 miesiące, ułożony, długowłosy. Tel. 046/838-58-06.

Sprzedam klacz rasy małopolskiej, gniada, ujeżdżona i rocznego ogierka, tanio. Tel. 042/719-75-56.

Głowno

NA MŁYNARSKIEJ BĘDZIE PUB

Na najbliższy weekend planowane jest otwarcie pierwszego w Głownie pubu. Obecnie w lokalu przy ul. Młynarskiej vis a vis Urzędu Miejskiego trwają ostatnie przygotowania. Budynek wydzierżawił od miasta zgierzanin Andrzej Kubiak i on też będzie prowadził lokal. Wcześniej był tu sklep spożywczy, a do połowy ubiegłego roku bar, który później przeniósł się na Pl. Wolności. Na długi majowy weekend planowana jest również na Młynarskiej inauguracja działalności ogródka piwnego z grillem o powierzchni ok. 100 m² usytuowanego na trawie tuż za parkingiem w stronę zalewu.

Adaptacja budynku trwała cztery miesiące. Zainstalowano ogrzewanie, urządzono dodatkowe toalety. Ściany wyciszono, pomalowano na kolor fioletowy i różowy. Choć od zewnątrz zostały duże okna, to w środku są wybudowane ściany. W ścianie dzielącej kiedyś lokal na dwie części wykuto szerokie przejścia. W mniejszej części znajduje się barek ze szklano - lustrzanym wystrojem oraz stoliki z narożnymi kanapami. Tutaj barman serwować będzie piwo, drinki oraz napoje chłodzące. Tuż przy wejściu urządzona została szatnia. Największą część lokalu zajmuje sala dyskotekowa ze stanowiskiem dla DJ. Wystrój dopełniają nastrojowe światła w części barowej i kolorowe w części dyskotekowej.

Pub czynny będzie codziennie od 12.00 do 23.00. W piątki i soboty odbywać się tu będą dyskoteki w godzinach od 20.00 do 5.00. Przewidywana cena jednego biletu to 10 zł. Na miejsca siedzące może liczyć 50 osób - maksymalnie wejść natomiast - nawet 200.

Jeszcze do niedawna był tu bar teraz będzie pub.

O bezpieczeństwo się nie obawiają

Chcieliśmy stworzyć lokal jakiego w Głownie nie ma. Będzie tu mógł przyjść każdy i w sposób kulturalny wypić przy barze piwo czy zjeść coś z grilla w naszym ogródku. W tej branży pracujemy już od dawna, mamy więc doświadczenie - powiedział w rozmowie z nami Andrzej Kubiak. Jest daleki od myśli, że jego lokal mógłby podzielić los podobnych w Głownie, które zmuszone zostały zamknąć swe podwoje po chuligańskich ekscesach. Lokal będzie monitorowany. Nad bezpieczeństwem czuwać będą zarówno pracownicy PUB, jak i wynajęta firma ochroniarska. Właściciele pomyśleli również o zabezpieczeniu samochodów parkowanych na parkingu wokół budynku. Jego zdaniem mieszkańcy pobliskich domów nie powinni odczuwać głośnej muzyki w trakcie weekendowych dyskotek, gdyż lokal został wyciszony.

A co na to burmistrz, wszak dyskoteki odbywać się będą tuż pod oknami Urzędu Miejskiego? Na kilkanaście dni przed otwarciem pubu burmistrz Brzeski zawitał tam osobiście. *Jako władze miasta jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje uprzyjemniania Głownianom wolnego czasu, pod warunkiem, że będzie się to odbywać w dobrym stylu, z poszanowaniem przyjętych reguł ładu i porządku. Podoba mi się pomysł ogródka piwnego, z którego latem będą mogli korzystać nie tylko mieszkańcy naszego miasta, ale również osoby, które przyjadą wypocząć nad zalewem* - powiedział w rozmowie z nami Wojciech Brzeski. Liczy on na doświadczenie osób, które będą prowadzić ten lokal. Zapowiada jednocześnie, że jeżeli tylko dotrą do niego niepokojące sygnały - poczyni radykalne kroki.

(ljs)

Michał marzy o łódzkiej filmówce

Głownianin Michał Lewandowski, uczeń XXVI Liceum Ogólnokształcącego w Łodzi, od 3 lat uczy się „pięknej mowy". Od października 2000 roku, czyli od rozpoczęcia nauki w Łodzi, Michał zaczął uczęszczać na zajęcia dodatkowe prowadzone w liceum przez wykładowcę z łódzkiej „filmówki", prof. Aleksandra Benczaka.

Michał Lewandowski

Zajęcia w „Szkole Pięknego Mówienia" polegają na ćwiczeniu określonych tekstów zarówno poezji, jak i prozy. *Profesor uczy nas tego, żeby nie myśleć nad tekstem, tylko tekstem* - mówi Michał. Od trzech lat początkujący aktorzy spotykają się w każdą sobotę.

W tym roku Michał Lewandowski zdecydował się sprawdzić nabyte dotychczas umiejętności w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim i zwycięsko przeszedł przez poszczególne eliminacje. Etap dzielnicowy odbył się na przełomie lutego i marca w Poleskim Ośrodku Kultury. 12 marca podczas etapu rejonowego, który odbył się w Łódzkim Ośrodku Kultury, Michał zakwalifikował się do etapu wojewódzkiego. Jurorzy zarzucili mu tylko, że teksty wyrecytował zbyt patetycznie. Po kolejnym miesiącu intensywnych przygotowań wystąpił w dniach 12 - 13 marca na eliminacjach wojewódzkich, które odbyły się także w ŁOK. Tym razem jurorzy zwrócili mu uwagę, że teksty recytował zbyt kameralnie. Ten niewielki mankament nie zamknął mu drogi do etapu centralnego, do którego przeszło tylko trzech uczestników. On był wśród nich. Marian Glinkowski, instruktor i reżyser teatru amatorskiego „Orfa" ze Zgierza, zasiadający w komisji konkursowej podczas etapu wojewódzkiego nie miał żadnych zarzutów do występu Michała Lewandowskiego. Jego zdaniem występy osób, które zakwalifikowały się do etapu centralnego, stanowiły idealną całość i wzór do naśladowania dla innych.

We wszystkich etapach konkursu Michał Lewandowski recytował dwa te same utwory - choć mógł je zmienić. Zgodnie z regulaminem każdy wybierał na każdym etapie jeden wiersz oraz jeden fragment prozy. *Bardzo długo pracowałem nad wybranymi fragmentami, a po każdym występie doskonaliłem szczegóły* - mówi Michał. Wybrał wiersz Mieczysława Stanlika „Moja matka", który „ściął go z nóg" po pierwszym przeczytaniu. Autor w nietypowy sposób określa miłość matczyną. Wiersz został napisany z pozycji syna, którego matka rodzi w bólach już ósme dziecko i zdaje sobie sprawę z tego, że ból ten nic nie znaczy w porównaniu z miłością łączącą matkę i nowo narodzone dziecko. *Po pierwszej recytacji tego wiersza profesor Benczak pozytywnie się zdziwił, a takie zdziwienie bardzo dużo u niego znaczy. Dlatego od razu wiedziałem, że to właśnie ten wiersz będę recytował* - wspomina Michał Lewandowski.

Michał recytował ponadto fragment prozy Heinricha Heine „Idee". Wybrał monolog samobójcy, który został przez swoich przyjaciół odwiedziony od zamiaru zabicia się. Zadaniem aktorskim podczas tej recytacji było przerażenie słuchaczy hipokryzją i cynizmem, choćby słowami: „Umierając z rany w piersiach skarżymy się na ból zębów".

Eliminacje centralne Konkursu Recytatorskiego odbędą się w dniach 22 - 25 maja w Słupsku. Michał od jakiegoś czasu myśli o przyszłości w zawodzie aktora. Zamierza zdawać na wydział teatralny Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. *Wiem, że nie będzie to łatwe. W ubiegłym roku z ponad 600 kandydatów przyjęto 17. Nadzieję daje mi to, że wśród nich była jedna osoba z naszej szkoły, która chodziła na zajęcia „Szkoły Pięknego Mówienia" prof. Aleksandra Benczaka* - mówi Michał Lewandowski.

(eb)

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadbzurzańska 41
Tel.(046) 837-88-13
CER-ROL
JAKMAR
Poleca po atrakcyjnych cenach:
ZWS KOŁO
- glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- farby, lakiery,rozpuszczalniki
- gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- płyty gipsowe KNAUF
- artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- artykuły ścierne, wyroby glazurnicze
- systemy kanalizacji PCV

dekoral ATLAS SANPLAST KFR
Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰
R-26

IGLOO ZAPRASZA!
Łowicz, ul. Zgoda 16, tel. 830-20-91
Najlepsza oferta AGD!
A od dziś u Marka markowy sprzęt RTV w najlepszych cenach !!!
Kościół Chrystusa Dobrego Pasterza · OSIR · ZPOW · Powstańców · Łódzka · Zgoda · IGLOO · Katarzynów · Księżacka
28" 1099,-
333,-
VIDEO STEREO 649,-
21" 649,-
CENOWE HITY
ZAJRZYJ KONIECZNIE - SPRAWDŹ - KUP
U NAS DROGI JEST TYLKO KLIENT!
R-29

GABINET FIZYKOTERAPII
99-418 Bełchów ul. Polna 16

oferuje

Porady Żywienia Optymalnego oraz Prądy Selektywne wg zaleceń Dr. Jana Kwaśniewskiego w leczeniu chorób:

- bóle głowy
- S.M.
- nadciśnienie tętnicze
- szum w uszach
- nadwaga
- nerwica - neurastenia
- miażdżyca tętnic
- astmę oskrzelową
- cukrzyca
- nietrzymanie moczu
- choroby wrzodowe żołądka
- prostata
- choroby serca
- choroby zwyrodnieniowe stawów i kręgosłupa

Na wizyty prosimy umawiać się telefonicznie pn. - pt. w godz. 13.00 - 19.00
tel. (0-....46) 838-68-01 kom. 0-604-08-33-25

TO JEDYNA SZANSA NA POWRÓT DO ZDROWIA !

R-511

OKULISTA + OPTYK = TWOJE OKULARY

GABINET OKULISTYCZNY
lek. med okulista Dorota Berdys
Umowa z ŁRKCH oraz prywatnie

SALON OPTYCZNY
mgr inż. Krzysztof Berdys
Soczewki renomowanych firm, najnowocześniejsze technologie

Głowno, ul. Swoboda 17/19, tel. 042/719-24-40
Odbiór okularów w ciągu 1 godziny

RODENSTOCK SOLA ZEISS

R-465

Specjalista ginekolog - położnik

KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

GABINET LEKARSKI
Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku"
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571

R-249

STUDIO ZDROWEGO KRĘGOSŁUPA

ul. Mostowa 28, I piętro tel. 830 08 37

- **USPRAWNIANIE KRĘGOSŁUPA**
  - specjalistyczne masaże kręgosłupa
  - zespołowa gimnastyka ogólnie usprawniająca
- **PEŁNY RELAKS CIAŁA**
  - masaż MA-URI

  masaż wykonuje Barbara Balewska, tel. 0-692-818-451
- **ZABIEGI KOSMETYCZNE**
  - usuwanie zmarszczek
  - odmładzanie skóry twarzy i dekoltu
  - zwalczanie cellulitu i nadmiernej tkanki tłuszczowej

R-420

GABINET POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ

AGNIESZKA SŁOMCZYŃSKA
psycholog dyplomowany

- trudności w nauce
- problemy wychowawcze
- zaburzenia lękowe
- moczenie nocne
- problemy z koncentracją uwagi
- nadpobudliwość i zahamowania
- dysleksje, dysgrafie
- terapia rodzin

Głowno, ul. Zacisze 6, tel. 0-601-440-826

R-504

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

GR-20

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ

Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

R-28

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. ELŻBIETA SZYMAJDA
lek. stom. RENATA CHRÓŚCIELEWSKA
czynny: od poniedziałku do piątku
8.00-11.00, 15.00 - 19.00
W SOBOTĘ - PO UPRZEDNIM UMÓWIENIU
ul. Wojska Polskiego 1/5, ŁOWICZ
(róg Stanisławskiego), tel. 830-20-62

R-387

Już w kwietniu zapraszam do NOWEGO GABINETU STOMATOLOGICZNEGO

Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV p.)

- leczenie zębów ze znieczuleniem u dzieci i dorosłych
- uzupełnienia protetyczne
- rtg zębów

Czynne: pon. - pt. 16.00-18.00, sob. 9.00-11.00
Tel. 0-604-136-761

R-435

LEKARZ STOMATOLOG DOROTA MICHALAK

po rocznej przerwie
ZAPRASZA ponownie
DO SWOJEGO GABINETU

Dworzec PKP Łowicz Gł. (I piętro)
tel. 0606-918-876

R-449

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

BARBARA FENC-BIELECKA

Przyjęcia:
- poniedziałek, środa, piątek: 9^{00}-12^{00} i 15^{30}-17^{00}
- wtorek, czwartek: 9^{00}-12^{00}

BADANIE KIEROWCÓW
Porady w domu chorego
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76

R-11

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

R-20

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych

Tel. 0-603-890-697, tel. dom. 837-62-52

PRZYJĘCIA:
- ZDUNY 46A (biurowiec GS) - od 22.04.2003
  pn., wt., śr., pt. - 8^{00}-13^{00} i 16^{00}-17^{00}, sb. - 8^{00}-13^{00}
- ŁOWICZ, Stary Rynek 8 - po uzgodnieniu telefonicznym

WIZYTY W DOMU PACJENTA. RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

R-90

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED"

UMOWA Z ŁÓDZKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH

Czynna codziennie od 11.00 do 18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

R-457

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

R-204

GABINET ORTODONTYCZNY

Urszula Maciągowska-Siniarska
lek. stomatolog
SPEC. ORTODONCJI
leczenie wad zgryzu dzieci i dorosłych
APARATY STAŁE I RUCHOME
Łowicz, ul. Spokojna 10, tel. 837-02-66

R-495

Lek. med. **MARCIN FAFLIK**
specjalista
chirurg onkolog

st. asystent Kliniki Chirurgii Onkologicznej i Chorób Piersi Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi

Academos, Iłowska 1/3, tel. 837-38-30
poniedziałek, godz. 15.30

R-401

SPECJALISTYCZNY GABINET CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10^{00}-12^{00}, 16^{00}-18^{00}

- Badanie profilaktyczne pracowników
- Badania kierowców, EKG

Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

R-443

ORTODONCJA KONSULTACJE

LEK. STOM. WŁODKOWSKI PAWEŁ

w gabinecie dr Martyniaka

Łowicz, ul. Kaliska 5, tel. (0-46) 837-44-12,
0501-707-969, 0602-243-836

R-433

GABINET GINEKOLOGICZNY

dr med. **Wojciech Kazimierak**

Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 16.00-19.00, tel. 0609-79-79-79

R-416

GABINET STOMATOLOGICZNY

Magdalena Fejdysz-Oberman
lek. stomatolog

ŁOWICZ, UL. ASNYKA 2 (przy ul. Topolowej)
tel. (0-46) 837-05-74, 0-608-270-922

R-379

ZAPISY tel. 046/837-25-61

CHOROBY KRĘGOSŁUPA, GŁOWY, KRĄŻENIA I UKŁADU NERWOWEGO

Adiunkt Kliniki Neurochirurgii
Łódź im. Barlickiego

dr med. **ANDRZEJ STAWOWY**

PRZYJMUJE: piątki w godz. 16.00-18.00
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

R-213

POŻYCZKI
W 5 MINUT DLA KAŻDEGO
LOMBARD GOLD-ART

ŁOWICZ, UL. ZDUŃSKA 33
TEL. (046) 837-36-68

R-400

MEBLE

SPRZĘT AGD NA RATY !!!
Z.U.H. „MEBLOMAX BIS"
Łowicz, ul. Mostowa 28 (budynek Łowiczanki)
Sprzedaż akcesoriów meblowych!!!

WYMIAR

Tel. (0-46) 830-34-30, 0608-413-863

R-356

---

oola

ogród Twoich marzeń

projekt doradztwo realizacja

Tel. 0-693-278-926, 0-46 838-46-23
ogrody oola@tenbit.pl

R-446

OKNA I DRZWI PCV
na profilach firm VEKA, THYSSN, ALUPLAST
OKNA, DRZWI DREWNIANE
(sosna, mahoń)

VEKA WINK HAUS 1465 x 1435 cena netto **542** zł

Nowy Rynek 8, Łowicz, tel. (0-46) 837-90-69

R-472

NOTEBOOKI

✓ UŻYWANE ✓ NOWE
Gwarancja F.VAT

KOMPUTERY

✓ SPRZEDAŻ ✓ SERWIS

F.H.U. SERVCOM tel. 46/838-75-45

R-488

DO WYNAJĘCIA LOKALE UŻYTKOWE
na biura lub usługi
Łowicz, Browarna 10 a

Wiadomość: tel. (046) 837-58-03, 837-67-54
tel. kom. 0604-107-760

R-445

SPRZEDAŻ PASZ I KONCENTRATÓW OTRĄB PSZENNYCH I ŻYTNICH ORAZ WYMIANA NA ZBOŻA I SKUP ŻYTA

Mieszalnia Pasz, Jamno 16
Młyn Sobocka Wieś,
tel. (0-46) 838-90-12, 0603-061-839

R-461

Zarząd MSM Domino

WYNAJMIE LOKALE UŻYTKOWE
w Łowiczu, ul. Bolimowska 14/18a
NA BIURA, USŁUGI, GABINET LEKARSKI

Wiadomość: 837-82-54, 0601-283-548

R-466

GABINET MEDYCYNY NATURALNEJ I REHABILITACJI ALEKSANDER-MED

zaprasza na zabiegi cierpiących na:

- ból kręgosłupa
- inne schorzenia
- bóle stawów

Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
tel. (0-42) 719-19-56, 0601-22-68-62

R-327

ZMAGANIA RODZINNE nr 2

Redaguje: Władysław Firlik

1. DBAJ O ZDROWIE

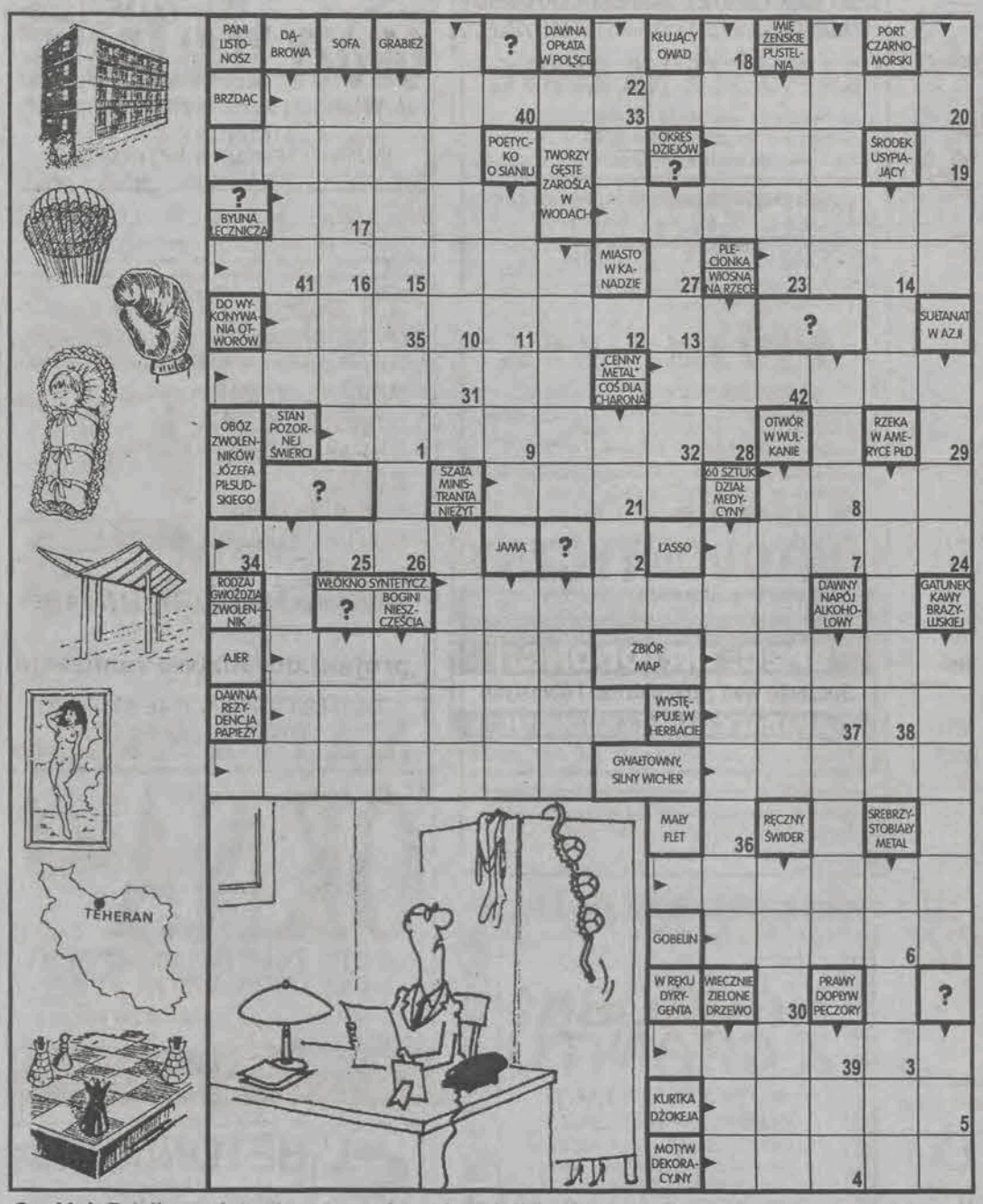

Część definicji przedstawiono rysunkami (pytajniki), a litery z pól ponumerowanych od 1 do 42 utworzą myśl zdumionego lekarza.

2. LOGOKRZYŻÓWKA

Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą fraszkę Jana Sztaudyngera.

POZIOMO: 1) drapieżna ryba morska, **4)** gmach z eksponatami, **5)** kontur, zarys, **6)** Donieckie Zagłębie Węglowe, **7)** wokół obrazu, **8)** rodzaj samosądu, **9)** miękki, lekki metal.

PIONOWO: 1) słynni rosyjscy bracia, artyści cyrkowi, **2)** odmiana tlenu występująca po burzy, **3)** wąski wzmacniający pas płótna naszyty na żagiel, **7)** gatunek kawy brazylijskiej.

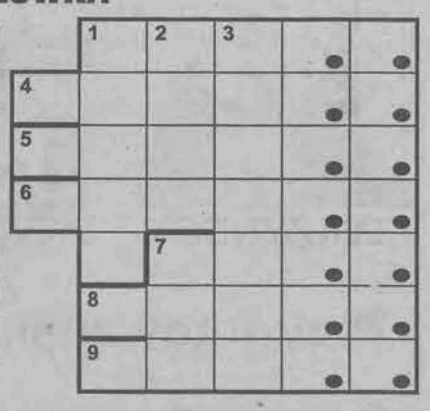

3. Z WYŻSZYCH SFER

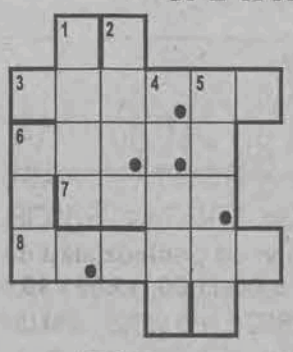

Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą ostateczne rozwiązanie.

POZIOMO: 3) Monte Christo, **6)** von Munchhausen, **7)** Jim, **8)** de Sade.

PIONOWO: 1) góry na granicy Europy i Azji, **2)** dzwonek w kartach, **4)** związki boru z metalami, **5)** kraj ze stolicą w Delhi, **6)** drzewce, do których mocuje się dolny brzeg żagla.

ZADANIE DLA DZIECI

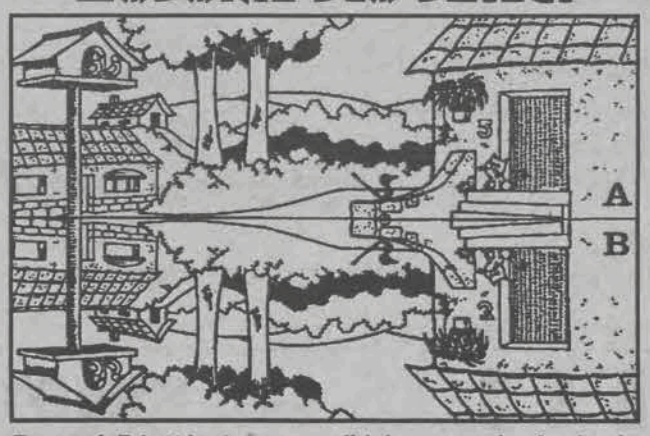

Rysunek B jest lustrzanym odbiciem rysunku A, ale nie całkowicie. Dolny rysunek różni się od górnego trzema szczegółami. Znajdź ich co najmniej 2.

Rozwiązania

„Zmagań rodzinnych nr 1":

1) Od wczoraj jest mi pani winna dwa złote.
2) Tylko prawda obraża. Napoleon
3) Zwiastuny przebudzenia natury

Wśród Czytelników, którzy w terminie do środy, 30 kwietnia prześlą do redakcji poprawne rozwiązania (wraz z kuponem) rozlosujemy nagrodę książkową.

ZMAGANIA RODZINNE

dorośli

dzieci

KUPON-2

www.terrazyt.pl

ISO 9001

Skorzystaj z naszej wiosennej oferty **TERRAZYT**® Okna i drzwi na całe życie...

Wiosną nasze ~~ceny~~ RABATY rosną!

OKNA

Bezpieczne, ekologiczne, bezołowiowe... i tańsze od innych!

Atrakcyjne systemy ratalne
Bezpłatny pomiar i wycena

BOGATA KOLEKCJA DRZWI

ŁOWICZ, UL. POWSTAŃCÓW 10 G TEL./FAX 046 / 830-20-78 R-410

TANIE NAGROBKI GRANITOWE

ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO

oferuje Zakład Kamieniarski

Łęczyca, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- **Kompletny nagrobek z tablicą już od 1.800 zł.**
- Montaż i transport gratis.

Tel. (0-24) 721-36-00
0601-588-385, 0609-604-454

R-432

WIMAX®

nawozy
materiały budowlane
węgiel
transport ciężarowy

PROMOCJA
SALETRZAK 520 zł/t

Stryków, ul. Rolnicza 6A, tel. 042/719-93-63, tel./fax 042/719-93-64
www.wimax.com.pl; e-mail: biuro@wimax.com.pl R-502

NAJTAŃSZE OKNA DRZWI PCV i ALU

system KBE 0,34 - 540 zł / 0,36 - 650 zł

✓ Parapety ✓ rolety ✓ żaluzje

PROFESJONALNY MONTAŻ

ELEKTRONARZĘDZIA

✓ BOSCH ✓ MAKITA ✓ CELMA ✓ METABO ✓ PERLES

■ zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny ■ sprzedaż części zamiennych

✓ PAPIER ŚCIERNY ✓ FARBY ✓ LAKIERY ✓ AKCESORIA MEBLOWE ✓ WIERTŁA

ARTMET

Łowicz, ul. Sikorskiego 1A pawilon nr 6 (targowica miejska), tel. 0601-946-325 R-406

HURTOWNIA

SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miał
- koks
- cement, wapno

NAWOZY POLSKIE
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72 R-430

ARTYKUŁY MONOPOLOWE

CAŁĄ DOBĘ

Łowicz, Plac Koński Targ 1 R-1b

Firma BODEX

OFERUJE:

DUŻY WYBÓR CZĘŚCI do wszystkich typów FIATA
CZĘŚCI MOTOROWE I ROWEROWE

po konkurencyjnych cenach

Sklep: ul. Mostowa 5
ul. Starzyńskiego 2/4B (targowica) R-374

Szkółka Drzew i Krzewów Ozdobnych
Ewa i Bartłomiej Ważyńscy

WAŻYŃSCY

DNI OTWARTE
1 - 4 maja 2003

Przygotowaliśmy dla Państwa:

- Ponad 300 gatunków roślin w tym dużo nowości.
- Wyjątkowe rabaty, promocje oraz upominki.
- Wiele roślin w cenach specjalnych!!!
- Porady dotyczące pielęgnacji i ochrony roślin oraz podpowiemy jak zaprojektować ogród lub zmienić coś w już istniejącym.

Podczas dni otwartych czekamy na państwa od 8:00 do 20:00
W zwykłe dni zapraszamy od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8:00 do 18:00. W niedziele nieczynne.

Śleszyn ul.Kasztanowa 40
99-320 Żychlin woj. Łódzkie
Tel/fax (024) 285 28 11
Tel.kom. 0-602 118 939
www.wazynscy.pl
info@wazynscy.pl

HURT - DETAL - EXPORT

R-487

ZDZ ŁÓDŹ

Chcesz zmienić zawód, podwyższyć kwalifikacje, zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zgłoś się do nas!
Profesjonalizm i prawie 60-letnia tradycja w edukacji dorosłych

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

ZAPRASZA NA KURSY:

- kierowców przewożących towary niebezpieczne (uprawnienia ADR),
- dla osób zatrudnionych przy obsłudze urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych (klasa 2 i 3),
- dla kandydatów na doradców do spraw bezpieczeństwa w zakresie transportu drogowego towarów niebezpiecznych,
- dla przewoźników wykonujących krajowy drogowy przewóz osób i rzeczy (kurs przygotowujący do egzaminu państwowego na certyfikat kompetencji zawodowych),
- kierowców wózków jezdniowych (akumulatorowych i spalinowych),
- pracowników ochrony osób i mienia (egzamin na licencję I i II stopnia),
- eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i dozorowe (grupa SEP),
- drwali - operatorów pilarek,
- pedagogiczny dla instruktorów p.n.z.,
- pedagogiczny dla wychowawców w palcówkach wypoczynku dzieci i młodzieży,
- księgowości komputerowej,
- obsługi komputerów,
- obsługi kas fiskalnych,
- higieny - minimum sanitarnego,
- bhp (szkolenia podstawowe i okresowe) dla różnych stanowisk,
- kwalifikacyjne w różnych zawodach,
- inne

***Proponujemy dogodne warunki płatności.** Informujemy, iż **istnieje możliwość pokrycia kosztów kursu** przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.*

R-132

SZKOŁA ŻEGLOWANIA W DAL

ZAPRASZA
dzieci i młodzież w wieku 11-15 lat na
WĘDROWNE OBOZY ŻEGLARSKIE
po Wielkich Jeziorach Mazurskich
Z MOŻLIWOŚCIĄ ZDOBYCIA PATENTU ŻEGLARZA JACHTOWEGO
Cena już od 1.200 zł **(możliwość zapłaty w ratach)**
Adam Żyszkowski, tel. 046/831-40-62, 0606-247-270
e-mail: wdal@tlen.pl, www.wdal.prv.pl

R-378

PHU „Markpol"
PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH, BIUROWYCH, SZAF WNEKOWYCH, ZABUDOWA SKLEPÓW I APTEK

- MEBLE NA WYMIAR
- DOJAZD DO KLIENTA
- POMIAR I PROJEKT
- MONTAŻ
- REMONTY KUCHNI
- GLAZURA, TERAKOTA

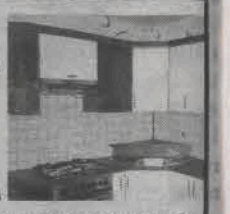

Łowicz, ul. Warszawska 1, tel. 0-691-645-784, 0-502-751-128
SKŁADY BUDOWLANE VOX, czynne w godz. 8.00-17.00
NA MIEJSCU STOLARNIA
• sprzedaż płyt i blatów • cięcie • oklejanie

R-381

NAJTAŃSZE OKNA VEKA
ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY, VERTICALE
034 - 540 zł*, 036 - 650 zł*
* okna PCV KBE - ceny brutto
Termo FASADA Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-607-343-336

R-405

NAJTAŃSZE W POLSCE
KRÓTKIE TERMINY — RATY RATY RATY

NAGROBKI Z GRANITU
NOWO POWSTAŁY PUNKT SPRZEDAŻY
W ŁOWICZU, UL. UŁAŃSKA 10
DMOSIN k. Głowna
tel. (046) 874-73-91, kom. 0-607-364-068
■ schody ■ parapety ■ płytki ■ blaty
■ meble ogrodowe ■ inne wybory z granitu

GR-15

WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU

SIB ŁOWICZ

BETONIARNIA
Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

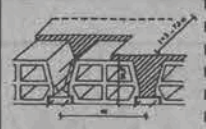

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

R-23

REXPOL MARKET
przy ul. Długiej 21
ZAPEWNIA:
- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPUJ TYLKO U NAS!
GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

R-14

CHROBRY

KREDYTY GOTÓWKOWE
DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę ■ emerytów ■ rencistów ■ rolników
✓ *Wymagany dochód netto 600 zł.*
✓ *Bez zbędnych formalności i opłat.*
✓ *Krótki czas realizacji.*

UBEZPIECZENIA
■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
✓ POLONIA ✓ SAMOPOMOC ✓ COMPENSA
✓ AGROPOLISA ✓ DAEWOO

Łowicz, ul. Browarna 10A (parter) tel. (046) 837-87-81
Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

R-373

BAR SABA
Kuchnia Polska
✓ ***Zaprasza na smaczne obiady domowe** - obiady rodzinne (zamówienia na telefon) - **zniżka 10%***
✓ ***Organizujemy przyjęcia okolicznościowe** - bankiety, chrzciny, komunie, imieniny itp. do 50 osób*

Łowicz - POPÓW 16A przy trasie nr 2
tel. (0-46) 830-34-48

R-368

- **LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE** młodzieżowe i dla dorosłych
- **POLICEALNE STUDIUM KOMPUTEROWE**

PRZY GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH
Tel. (0-46) 838-89-65

R-425

Twój Nowy Styl — 10 Lat Gwarancji

CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH
Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ - NAJNIŻSZE CENY
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

R-336

„CENTROBUD"
Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za Czerwoną Górą)
tel. (0-46) 837-93-20, 837-94-67
WYROBY HUTNICZE
MATERIAŁY BUDOWLANE
GAZY TECHNICZNE
OPAŁ, NAWOZY
NISKIE CENY, TRANSPORT GRATIS

R-27

AUTO - SZYBY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66
CZĘŚCI VW BUS T-4
BLACHY, LAMPY I INNE

R-62

ZATRUDNIMY
KIEROWCÓW C + E
„DA-MO" Sp. j.
99-400 Łowicz, ul. Małszyce 2d/2
tel. (046) 837-36-82

R-359

Z.H.U. AWI

PROPONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:
- **układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki**
- **utwardzanie terenu**
- **budowanie palisad ogrodowych**

Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości.
☎ *0-502-629-313*

R-216

PROJEKTY BUDOWLANE
- powtarzalne - **INWESTPROJEKT; ARCHETON; AGROBISP; ATRIUM** (1000 poz.)
- kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej
- kosztorysy, nadzory, wycena nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI
- Krępa 0,88 ha - budowlano-leśna
- Małszyce 2,5 ha - rolno-budowlana
- dom, os. Lotników
- Joachimów-Mogiły - działki rekreacyjne

FHU, Łowicz, ul. Klickiego 22A, tel.046/837-47-42
e-mail: piorun@pro.onet.pl

R-18

SYSTEMY NAWADNIAJĄCE
- NAWOZY OGRODNICZE
- PODŁOŻA OGRODNICZE

CENY PRODUCENTA

R-84

oferuje EKO-FOL Rząśno 25 tel. (046) 838 74 36

SKUP ZŁOMU — **NAJWYŻSZE CENY**
- blachy i karoserie samochodowe od 310 do 350 zł/t
- złom kawałkowy gruby do 400 zł/t

Tel. (046) 838-95-11, 0693-126-226
Małszyce 35, codziennie 8-16, sobota 8-12

R-426

Weekend w dużym mieście

Marilyn w Łodzi

Współczesna sztuka ma pewną nadrzędną tendencję - abstrahowanie od rzeczywistości. Artyści dążą do przekazywania treści za pomocą metafory. Nawet we włókiennictwie. W **Łódzkim Muzeum Włókiennictwa** już od dłuższego czasu możemy oglądać ciekawą wystawę tkaniny zatytułowaną: „Trzy dekady. Materia - kompozycja - kolor". Na trzecim piętrze Białej Kamienicy zawisło kilkadziesiąt pokaźnych tkanin - kompozycji polskich twórców, które powstały w latach 60., 70. i 80. Mamy tam wiele nazwisk bardziej i mniej znanych, część z nich słynie z działalności w innej dziedzinie sztuki niż konstruowanie tkanin.

Nazwisko, które z pewnością nie umknie naszej uwadze to Władysław Hasior. Możemy tam oglądać jego słynny sztandar - „Sztandar błękitnej nadziei" z roku 1972. Rzeczywiście jest błękitny, haftowany w złote pawie z drewnianym czerwonym konikiem, który ma srebrne skrzydła i jest uwięziony w klatce. Natomiast artysta, tworzący tkaniny bliskie tematycznie i technicznie do swoich prac malarskich to Piotr Potworowski, którego „Układy równowartościowe" sprawiają wrażenie czegoś lekkiego, delikatnego, powiewnego: cienka, różowa tkanina pokryta czarnymi znakami. Pod względem liczebności pojawiło się najwięcej prac autorstwa Magdaleny Abakanowicz. Warto zwrócić uwagę na przestrzenną formę naśladującą marynarkę, olbrzymią konstrukcję figurującą pod nazwą „Ubranie czarne VI". Czerpanie ze wzorów obcych, inspiracja dziełami twórców zachodnich, czy przenikanie się kultur i prądów w sztuce możemy obserwować również na wystawie tkanin. Z pewnością rzuci nam się w oczy twarz znana na całym świecie, będąca tematem wielu dzieł sztuki, twarz Marilyn Monroe. Jej portret wykonała Urszula Plewki-Schmit tytułując znacząco „Symbol", przypominając nam, że postać aktorki urosła już do wymiaru symbolicznego.

Zachęcam na wyprawę do Muzeum, choćby po to, by zobaczyć, czy to, co wisi na wystawach sklepowych przypomina tkaniny z łódzkiej ekspozycji. Wystawa czynna aż do stycznia 2004 roku. *KAS*

W najbliższy weekend warto zobaczyć:

WARSZAWA:
- **Teatr Dramatyczny**, niedziela, 27 kwietnia, godz. 19:30 – „Pamięć wody"
- **Teatr Syrena**, sobota, 26 kwietnia, godz.19:00 – „Party"
- **Teatr Narodowy**, sobota- niedziela, 26-27 kwietnia, godz. 19:00 – „Kurka wodna"
- **Teatr Rozmaitości**, sobota –niedziela, 26-27 kwietnia, godz. 19:00 – „Uroczystość"
- **Opera Narodowa**, niedziela, 27 kwietnia, godz. 19:00 – G.Verdi, La Traviata
- **Teatr Studio Buffo**, sobota –niedziela, 26-27 kwietnia, godz. 18:00 -- „Wieczór rosyjski w Buffo"

ŁÓDŹ:
- **Teatr Muzyczny**, sobota, 26 kwietnia, godz. 18:30 – „Księżniczka Czardasza"
- **Teatr Muzyczny**, niedziela, 27 kwietnia, godz. 18:30 – „Audio Gniezno"
- **Teatr Wielki**, niedziela, 27 kwietnia, godz. 18:00 – „Rycerskość wieśniacza"

GOK Nieborów

Teraz nie trzeba mieć własnego instrumentu

Do tej pory wszyscy chętni, którzy chcieli uczęszczać na zajęcia z gry na gitarze organizowane w Gminnym Ośrodku Kultury w Nieborowie, musieli posiadać własny instrument muzyczny. Kupno gitary nie jest wydatkiem najmniejszym, co gorsza nie wiadomo, czy pociecha, którą rodzice wyposażą już w potrzebny rekwizyt, okaże się w ogóle na tyle zdolna, aby brać udział w zajęciach. Przekłada się to automatycznie na liczbę chętnych do podjęcia nauki. Dla tych, których nie stać na kosztowne eksperymentowanie, GOK przygotował alternatywę w postaci możliwości wypożyczenia gitary. Stało się to możliwe dzięki współpracy ze skierniewicką szkołą muzyczną, w której pracuje Jerzy Jasiak, kierownik ludowego zespołu śpiewaczego Krzewina, działającego przy filii GOK w Bobrownikach. Koszt wypożyczenia to 20 zł miesięcznie.

Obecnie na zajęcia z gry na gitarze uczęszcza sześć osób, w tym jedna korzysta z możliwości grania na instrumencie wypożyczonym. Przypomnijmy, zajęcia prowadzi Jacek Tratkiewicz, muzyk zespołu Varsovia Manta. Lekcje odbywają się w wymiarze 1 godziny tygodniowo, a ich koszt to 60 zł miesięcznie. *(wcz)*

Po ABBie - Elvis

E jak Elvis to nazwa imprezy, którą przygotował Łowicki Ośrodek Kultury dla tych, którzy kochają wiecznie żywego króla rock and rolla Elvisa Presleya i chcieliby spędzić wieczór przy dźwiękach wylansowanych przez niego przebojów. Podobnie jak za pierwszym razem, gdy na początku marca odbyła się pierwsza zabawa w rytmie dyskotekowych utworów lat 70. i 80. przypominając szwedzki zespół ABBA, tak i tym razem wstęp na imprezę będą miały tylko te osoby, które założą stroje z „epoki", czyli z lat 50 - 60.

Zabawa *„E" - jak Elvis* odbędzie się w piątek 25 kwietnia, początek imprezy wyznaczono na godz. 19.00, o której to rozpocznie się projekcja trwającego ponad godzinę, filmu „Elvis Presley - życie i kuchnia". Potem na scenie kawiarni Dziupla pojawią muzycy trzech łowickich zespołów działających przy ŁOK, najpierw Telephone, The Banditos, a na końcu Eclipe Extreme. Wszystkie trzy zagrają na żywo dla uczestników imprezy covery przebojów Elvisa. Potem popłynie już muzyka z płyt, oczywiście tylko i wyłącznie autorstwa króla rock'n rolla, przy której zabawa będzie trwała do północy.

Wejście na imprezę jest płatne, koszt biletu 5 zł. *(tb)*

Z fiskusem nie na bakier
- dla czytelników NŁ pisze doradca podatkowy Anna Leszczyńska

SAMOZATRUDNIENIE

Działalność gospodarcza czy działalność wykonywana osobiście?

Z doniesień prasowych dotyczących zmian w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, które obowiązują od 1 stycznia 2003 r. wynika, że dodany nowelą z dnia 27 lipca 2002 r. do ustawy o pdof art. 5a, pkt. 6 zawierający definicję pozarolniczej działalności gospodarczej wprowadził zamęt i dezorientację co do sytuacji prawnopodatkowej podatników osiągających przychody z tytułu tzw. samozatrudnienia.

Zgodnie z treścią art. 5a, pkt. 6 ustawy o pdof **pozarolnicza działalność gospodarcza oznacza działalność gospodarczą w rozumieniu przepisów Ordynacji podatkowej, z wyjątkiem działalności, o której mowa w art. 13, tj. działalności wykonywanej osobiście.** W myśl art. 3 pkt. 9 ustawy Ordynacja podatkowa, przez działalność gospodarczą rozumie się każdą działalność zarobkową w rozumieniu przepisów prawa działalności gospodarczej, wykonywanie wolnego zawodu, a także każdą inną działalność zarobkową wykonywaną we własnym imieniu i na własny lub cudzy rachunek, nawet gdy inne ustawy nie zaliczają tej działalności do działalności gospodarczej lub osoby wykonującej taką działalność - do przedsiębiorców.

Przepis art. 13, pkt. 8, lit. a ustawy o pdof stanowi, że za przychody z **działalności wykonywanej osobiście uważa się przychody z tytułu osobistego wykonywania usług na podstawie umowy zlecenia lub umowy o dzieło uzyskiwane wyłącznie od osoby prawnej, jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej lub przedsiębiorcy - jeżeli podatnik wykonuje te usługi wyłącznie dla potrzeb tych podmiotów i tego samego rodzaju usług nie wykonuje na rzecz ludności.**

Zestawiając jedynie treść obu zacytowanych przepisów można dojść do wniosku, że podatnicy, którzy prowadzą działalność gospodarczą w rozumieniu przepisów Ordynacji podatkowej i w jej ramach świadczą usługi wyłącznie na rzecz jednej osoby prawnej, jednostki nie posiadającej osobowości prawnej lub przedsiębiorcy i jednocześnie tych usług nie świadczą dla ludności, nie prowadzą pozarolniczej działalności gospodarczej w rozumieniu art. 5a, pkt. 6 ustawy o pdof, co ma istotne konsekwencje podatkowe zarówno dla samego podatnika, jak i jego kontrahenta.

1. W zakresie podatku od towarów i usług:

- na podstawie art. 7 ust. 1 pkt. 6 ustawy o VAT przychody z tytułu osobistego wykonywania usług na podstawie umowy zlecenie lub umowy o dzieło podlegają zwolnieniu przedmiotowemu w podatku VAT,

- zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy o VAT w przypadku, gdy osoba prawna, jednostka organizacyjna nie mająca osobowości prawnej lub osoba fizyczna wystawi fakturę, w której wykaże kwotę podatku, jest obowiązana do jego zapłaty także wówczas, gdy dana sprzedaż nie była objęta obowiązkiem podatkowym albo została zwolniona od podatku,

- kontrahent osoby wykonującej działalność osobiście w sytuacji określonej w art. 13, pkt. 8, lit. a ustawy o pdof, nie ma prawa do obniżenia podatku należnego o wykazany w takiej fakturze podatek naliczony, gdyż sprzeciwia się temu § 48 ust. 4 pkt. 3, Rozporządzenia Ministra Finansów z 22 marca 2002 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowym Za odliczenie tego podatku podatnikom nie będącym osobami fizycznymi grozi sankcja z art. 27 ust. 5 - 8 ustawy o VAT.

2. W zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych:

- kontrahent jest zobowiązany do opłacania za takiego wykonawcę zaliczki na podatek dochodowy i składki z tytułu ubezpieczenia społecznego. Stosownie bowiem do art. 41 ust. 1 upodf osoby fizyczne będące przedsiębiorcami oraz osoby prawne i jednostki organizacyjne nie mające osobowości prawnej, które dokonują wypłaty należności z tytułu m. in. działalności określonej w art. 13 pkt. 2 i 5 - 9, są obowiązane jako płatnicy pobierać zaliczki na podatek dochodowy w wysokości 20% należności pomniejszonej o koszty uzyskania przychodów w wysokości określonej w art. 22 ust. 9 oraz pomniejszonej o składki potrącone przez płatnika w danym miesiącu na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz na ubezpieczenie chorobowe. Niezrealizowanie tego obowiązku grozi tym podmiotom odpowiedzialnością podatkową oraz karno - skarbową.

W sprawie wprowadzonej zmiany do ustawy o pdof wypowiedziało się Ministerstwo Finansów w komunikacie podpisanym przez p.o. Dyrektora Biura Prasowego Ministerstwa Finansów Rzecznika Prasowego Ministerstwa Finansów p. Jarosława Skowrońskiego z dnia 23 stycznia 2003 r. zamieszczonym na stronie internetowej Ministerstwa Finansów, w którym stwierdzono, że wprowadzona do ustawy definicja działalności gospodarczej wyłączająca spod tego pojęcia działalność wykonywaną osobiście ma jedynie charakter uściślający. Definicja nie zmieniła statusu prawnopodatkowego osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. **Zatem w przypadku podatnika prowadzącego pozarolniczą działalność gospodarczą, który dokonał wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, prowadzi księgi podatkowe, samodzielnie odprowadza zaliczki na podatek, nawet jeżeli świadczy usługi tylko dla jednego podmiotu - jego przychody z tego tytułu zaliczane są do przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej. Nie jest więc prawdą, że działalność takiego podatnika jest „działalnością wykonywaną osobiście". Zatem fakt świadczenia usług dla jednego podmiotu wcale nie oznacza, że nie mamy do czynienia z pozarolniczą działalnością gospodarczą.** (podkr. red.)

W komunikacie Ministerstwo Finansów stwierdziło także, iż nie zmieniły się zasady odliczania podatku VAT u kontrahentów takich podatników. Kontrahenci ci nie muszą płacić zaliczek na podatek dochodowy ani składek ZUS takich podatników, co potwierdza treść przepisu art. 41, ust. 2 ustawy o pdof, który zwalnia płatnika z obowiązku pobierania zaliczek na podatek w przypadku, gdy podatnik złoży oświadczenie, że wykonywane przez niego usługi wchodzą w zakres prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. Gdyby intencją ustawodawcy było wyłączenie z pozarolniczej działalności gospodarczej działalności prowadzonej przez jednoosobową firmę na rzecz jednego podmiotu - np. na podstawie umowy zlecenia - wówczas odpowiedniej zmianie uległyby również postanowienia art. 41, ust. 2 ustawy o pdof.

Należy zgodzić się, że zaprezentowana przez Ministerstwo Finansów wykładnia jest słuszna. Przyznać trzeba, że wprowadzenie do ustawy o pdof definicji pozarolniczej działalności gospodarczej w art. 5a, pkt. 6 może budzić wątpliwości w związku z treścią art. 13, pkt. 8. W komunikacie Ministerstwo Finansów słusznie wskazało, że dla dokonania prawidłowej oceny czy mamy do czynienia z pozarolniczą działalnością gospodarczą, czy z działalnością wykonywaną osobiście należy treść art. 5a, pkt. 6 i art. 13, pkt. 8 rozpatrywać w związku z art. 41, ust. 2. Dla pewności obrotu prawnego wskazanym byłoby, by Ministerstwo Finansów wydało wiążącą interpretację ww. przepisów w trybie art. 14 Ordynacji podatkowej.

W ramach warsztatów - podróż do Indii

Najbliższe Warsztaty Arytmiczne, poświęcone Indiom odbędą się 28 kwietnia. W kawiarni Dziupla zagości trio wykonujące tradycyjną muzykę indyjską. Trio w składzie: Irina Bojczuk - harmonia hinduska, śpiew, Charawichna Ihar - gitara, śpiew oraz Baranaw Guenadi - tabla, zagra utwory oparte na klasycznej dla Indii odmianie muzyki określanej Bahadzan Qawwali. Pieśni towarzyszące utworom zostaną wykonane w trzech językach - hindi, marati i w sanskrycie. Każda z nich będzie miała filozoficzno - religijny charakter, na ich temat będzie można usłyszeć krótki komentarz wykonawców. Oni także opowiedzą o życiu w Indiach, wielowiekowych tradycjach, kulturze oraz religii.

Jak zwykle wstęp na warsztaty jest bezpłatny. Mile widziane będą u uczestników spotkania instrumenty, przede wszystkim akustyczne, ale nie ma takiego warunku. Po koncercie przewidziano ponad godzinne muzykowanie z członkami trio. *(tb)*

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
Taxi bagażowe 837-35-28
Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
Awarie oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47; 0606-60-54-94 czynny całą dobę;
(024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
(024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00 dnia następnego;
Urząd Skarbowy 837-65-05
ZUS 837-69-09
Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek"
Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach), tel. 837-66-92, czynny: codziennie 16.00-20.00
Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba RKA „Pasiaczek", Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach), czynny: pn., czw., pt. w godz. 16.00-19.00
Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych" w Zdunach (siedziba GOK Zduny) - spotkania w czwartki o godz. 18.00
Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przeminęło z wiatrem" (przemoc) w Domaniewicach, czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.
Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotworowymi narządu rodnego i sutka 837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
Informacja PKS 837-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 9226
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 9224
Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usługach, produkcji i wyższej użyteczności publicznej, tel. (046) 94-34, fax (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 837-66-92, codziennie w godz.16-22, poradnia 837-36-51
Policyjny telefon zaufania 837-80-00
Pogotowie energetyki cieplnej 837-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
Pogotowie energetyczne 837-36-05
Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08, 837-41-02, 837-30-30, 837-72-72, 837-20-37, 837-47-77, 837-44-44
Warsztat konserwat. ŁSM 837-65-58
Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-20-22, 837-07-10
Lecznica dla zwierząt:
ul. Starościńska 5, tel. 837-52-48
ul. Chełmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

- Pogotowie ratunkowe - tel. 999
- Dział Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 28, tel. 837-56-24

- Ambulatorium Pomocy Doraźnej czynne: w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele i święta od 8 (przez 24 h)

Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są w Ambulatorium Pogotowia po godzinach funkcjonowania powyższych Zakładów.

- Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.

Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w Ambulatorium Pediatrycznym po godzinach funkcjonowania powyższych zakładów.

- Poradnia Odwykowa, ul. Kaliska 6, tel. 837-36-51

Msze święte w niedziele i święta:

- **Parafia św. Ducha**: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
- **Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza**: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
- **Kościół Sióstr Bernardynek**: 8.00, 10.00;
- **Kościół o.o. Pijarów**: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
- **Katedra**: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00; w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
- **Kaplica seminaryjna**: 10.00
- **Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy**: 8.00, 10.00, 12.00, 17.00
- **Kościół św. Leonarda:** niedziele 10.00, 11.30, 17.00

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:

czw.	24.04.	Armii Krajowej 2	tel. 837-64-41
pt.	25.04.	Sikorskiego 1a	tel. 837-42-64
sb.	26.04.	Kostka 1	tel. 837-51-32
ndz.	27.04.	Stary Rynek 14	tel. 837-40-91
pon.	28.04.	Nowy Rynek 36	tel. 837-45-36
wt.	29.04.	Stary Rynek 17	tel. 837-42-93
śr.	30.04.	3 Maja 15	tel. 837-92-11

Apteka „Słoneczko" ul. Stanisławskiego 27, tel. 830-22-02; stały dyżur: pon. - sb. w godz. 8.00-22.00, w niedziele w godz. 9.00-15.00
Stary Rynek 14 czynna w każdą sobotę w godz. 9.00-15.00, niedzielę w godz. 8.00-14.00
Sikorskiego 1 czynna od pon. środa, czw. 8.00-21.00, wtorek, piątek 7.00-21,00, soboty 8.00-16.00
Apteka „Bratek", os. Bratkowice, tel. 837-09-20 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00
Apteka Tylmana, ul. Pijarska czynna: od poniedziałku do soboty w godz. 8.00 do 20.00
Apteka „Malwa", ul. Nowy Rynek 36, czynna: sb. 8.00-20.00, ndz. 8.00-14.00
Apteka „Księżacka", ul. 3 Maja 15 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00
Apteka „Bonifraterska", ul. Bonifraterska 2 czynna codziennie od godz. 8.00 do 20.00
Apteka Z.W.Guzowscy, os. Kostka 1, tel. 837-51-32 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-19.00, sobota 8.00-14.00
Apteka „Rodzinna", ul. Kurkowa 3, tel. 830-21-57 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-19.00, sobota 8.00-14.00
Bełchów: pn. - pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn. - pt. 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuszki pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
Chąśno: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00, sb. 8.00-12.00
Domaniewice: pn. 10-17, wt. - pt. 8.00-15.00, sb. 8.00-12.00
Łyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00
Kiernozia, Rynek Kopernika 12 czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00
Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt.8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Wystawy

- Wystawa malarstwa w muzeum w Łowiczu pt. „Roman Artymowski - malarstwo i grafika - wystawa retrospektywna w 10. rocznicę śmierci" - do końca kwietnia.
- Wystawa rysunków satyrycznych Jacka Rutkowskiego w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nieborowie - do końca kwietnia.
- Wystawa malarstwa Agnieszki Kopczyńskiej, sala widowiskowa Łowickiego Ośrodka Kultury, ul. Podrzeczna. Wstęp wolny. Czynna do 9 maja.

Imprezy sportowe

Wszelkie informacje sportowe zamieszczamy w Informatorze sportowym na stronie 32.

Kino Bzura

Czwartek, 24 kwietnia:
- godz. 18.59 - DKF „Bez Nazwy" zaprasza na film niespodziankę.

Piątek, 25 kwietnia:
Kino nieczynne.

Sobota - niedziela, 26-27 kwietnia:
- godz. 19.00 - „Nawrót depresji gangstera" - komedia prod. USA.

Kontynuacja przezabawnej historii gangstera cierpiącego na emocjonalne dolegliwości związane z ryzykownym „zawodem". Świetne role Roberta de Niro i Billego Crystala.

Poniedziałek, 28 kwietnia:
Kino nieczynne.

Wtorek - środa, 29-30 kwietnia:
- godz. 19.00 - „Nawrót depresji gangstera" - komedia prod. USA.

Imprezy

Piątek, 25 kwietnia:
- godz. 19.00 „Dziupla" - zabawa „E - jak Elvis": film pt. „Elvis Presley - życie i kuchnia", wystawa foto, koncerty: m.in. DJ.Elvis, The Banditos, Telephone, Bojówki oazowe. Wstęp 5 zł

Poniedziałek, 28 kwietnia:
- godz. 18.00 „Dziupla" - Warsztaty arytmiczne - muzyka indyjska, wstęp wolny.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

urodzili się w Łowiczu i w Głownie:

CÓRECZKI
- państwu Fuksom z Bełchowa
- państwu Godlewskim z Łowicza
- państwu Wolskim z Gzinki
- państwu Bystroń z Ostrowa
- państwu Tromd z Łowicza

SYNKOWIE
- państwu Wróbel z Łowicza
- państwu Wielemborkom z Łowicza

ślubowali sobie:

- Bożena Kaczor z Pilaszkowa i Bogdan Kosma z Grudz Nowych
- Gabriela Lelonkiewicz ze Skierniewic i Marcin Drabik z Kutna
- Małgorzata Misiak i Ernest Olczak oboje z Łowicza
- Monika Gala ze Starej Wsi i Sławomir Boczek z Boczek Chełmońskich
- Marta Kowalska i Paweł Koźlik oboje z Głowna
- Dagmara Tomczak z Głowna i Roman Pawliczak z Kraszewa

SKARB ROLNIKA

REDAGOWANY PRZY WSPÓŁPRACY Z WOJEWÓDZKIM ODR BRATOSZEWICE - REJON ŁOWICZ

NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 22.04.2003 r.

kukurydza	q	54,00
jęczmień	q	56,00
pszenżyto	q	54,00
pszenica	q	58,00
ziemniaki	q	40,00
jaja fermowe	mendel	4,50
jaja wiejskie	mendel	5,00
buraki	kg	1,20
cebula	kg	1,00
czosnek	szt	0,50
jabłka	kg	1,00
kapusta biała	kg	1,00
kapusta kiszona	kg	2,00
kapusta pekińska	szt	2,00
kapusta pekińska	kg	2,60
marchew	kg	1,50
pieczarki	kg	5,00
pietruszka	kg	2,60
ogórki	kg	6,00
papryka	kg	11,00
pomidory	kg	9,00
por	szt	1,00
seler	szt	1,50
włoszczyzna	szt	2,20
ziemniaki	kg	0,60
Alwa	kg	1,00
Cortland	kg	1,00
Elstar	kg	1,50
Gloster	kg	1,10
Jonagold	kg	1,20
Ligol	kg	1,50
Lobo	kg	1,00
McIntosh	kg	1,00
Melrose	szt	1,20
miód wielokwiatowy	0,9 l	22,00

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy:
- Ziewanice (22.04.): 3,00 zł/kg + VAT;

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu (stan na 22.04.2003 r.)

- operator agregatu grzewczo-wentylacyjnego z grupą inwalidzką
- operator pieca grzewczego z grupą inwalidzką
- operator liniału pomiarowego z grupą inwalidzką
- inspektor nadzoru z uprawnieniami wodno-kanalizacyjnymi CO sanitarnymi
- pakowacz z grupą inwalidzką
- osoba do salonu sprzedaży GSM
- handlowiec
- robotnik budowlany
- murarz - tynkarz
- pilot wycieczek krajowych
- nauczyciele jęz. niemieckiego
- technik farmacji
- elektromechanik
- fakturzystka
- mechanik samochodowy ze znajomością elektroniki
- sprzedawcy
- referent księgowości
- kontroler jakości
- mechanik - elektryk
- kontroler biletów
- księgowa
- handlowiec - kierowca
- mechanik pojazdów ciężarowych

Odnośnie ww. ofert PUP nie udziela telefonicznie żadnych informacji. Zainteresowani proszeni są o kontakt osobisty.

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Telefony w Głownie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
Urząd Miejski: - ul. Młynarska 719-11-51
- ul. Dworska 719-11-29
Urząd Gminy Głowno 719-20-81
Urząd Skarbowy 719-19-01
Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
Urząd Miejski 719-80-02
Urząd Gminy 719-81-49
KRUS 719-95-15
Taxi osobowe 719-81-35

Informacje w Głownie:

Informacja PKP 719-10-17; PKS 631-97-06
Naprawa telefonów 96-96
Naprawa telefonów publicznych 980

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 710-74-99
Policja 719-20-20; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24
Lecznica dla zwierząt:
- ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;
- ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40

Pogotowie energetyczne 719-10-60

Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-86-16
Lecznica dla zwierząt 719-80-24
Zakład energetyczny 719-80-10

Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuszki 27, 719-80-34,
- Lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu w Głownie

Dyżury przychodni ZOZ w Głownie:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
- lekarz internista: 8.00-12.00
- pediatra 8.00 - 12.00 po 12.00
- izba przyjęć w szpitalu
- niedziela i święta - izba przyjęć czynna przez całą dobę, ul. Wojska Polskiego 33

Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

Apteki:

Apteki w Głownie:
MEGA, ul. Sikorskiego 45/47, tel. 719-10-28 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Zgierska 27, tel. 719-24-84 czynna: pn.-pt. 8.00-20.00, sb. 9.00-15.00;
Konwalia, ul. Łowicka 38, tel. 719-21-31 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
ul. Kopernika 19, tel. 719-20-12 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-13.00;
ul. Swoboda 17/19, tel. 719-44-66 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;

Apteki w Strykowie:
ul. Plater 2, tel. 719-80-41 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-15.00; ndz. 9.00-14.00;
ul. Kolejowa 11, tel. 719-82-71 czynna: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;
ul. Targowa 14, tel. 719-86-89 czynna: pn.- pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48 czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-15.00;

Apteka w Bratoszewicach
Pl. Staszica, tel. 719-89-68 czynna: pn.-pt. 8.00-13.00;

Apteka w Dobrej
ul. Starowiejska 13, tel. 710-98-00 czynna: pn.-pt. 8.00-15.00, sb. 9.00-14.00;

Dyżury aptek w Głownie:

czw.	24.04.	Zgierska 27	tel. 719-24-84
pt.	25.04.	Łowicka 38	tel. 719-21-31
sob.	26.04.	Łowicka 38	tel. 719-21-31
ndz.	27.04.	Łowicka 38	tel. 719-21-31
pn.	28.04.	Łowicka 38	tel. 719-21-31
wt.	29.04.	Łowicka 38	tel. 719-21-31
śr.	30.04.	Łowicka 38	tel. 719-21-31

Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 27.04. Bratoszewice, Pl. Staszica, tel. 719-89-68, czynne od 8.00 do 14.00

Koncerty

Niedziela, 27 kwietnia:
- godz. 16.00, OKSiR w Strykowie - koncert charytatywny na rzecz Marcina Zalewskiego z Brzezin chorego na zanik mięśni

Kino

Poniedziałek, 28 kwietnia:
- godz. 18.00, MOK w Głownie - „Pianista", film w reż. Romana Polańskiego. Bilety w cenach: 12 zł normalny i 10 zł ulgowy.

Ceny żywności: (dane z 22 kwietnia) w Łowiczu i w Głownie i w Strykowie

ASORTYMENT	Market „Polkat" Plac Koński Targ	sklep spoż. „Promyk" ul.Żabia	targowica miejska	sklep nabiałowy ul.11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem" ul.Starzyńskiego	Pawilon „Magda" ul.Zduńska 3	mięso-wędliny „Rawa" ul.Zduńska	sklep „Promyk" ul.Mostowa	Market „Rokicki" ul.Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczycka 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	PPHU ABC ul. Piątkowska	Sklep spoż.-przem. ul. Swoboda 3	Brzeziański, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,97	2,17	2,00	2,30	2,30	2,30	-	2,15	1,99	2,05	2,09	2,10	2,20	2,30	2,00
mąka szymanowska	1,69	1,88	1,90	2,05	1,06	2,05	-	1,88	1,67	1,80	1,79	1,80	1,70	2,00	1,90
chleb	0,87	1,00	1,00	1,10	1,10	1,10	-	1,00	0,79	1,00	0,89	1,00	0,80	1,10	1,20
ziemniaki	0,55	0,70	0,60	-	0,80	1,70	-	0,50	0,60	0,70	0,59	0,60	0,50	0,60	0,50
marchew	1,25	1,20	1,00	-	-	-	-	-	1,22	-	1,45	1,00	0,80	-	1,00
schab bez kości	-	17,20	14,50	-	11,90	16,40	15,90	-	15,97	-	10,59	11,00	-	-	-
wołowe bez kości	-	13,30	12,00	-	14,30	14,30	13,50	-	12,73	-	15,09	11,00	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	-	10,50	9,00	-	10,90	10,90	8,70	-	-	-	-	9,00	-	-	-
łopatka bez kości	-	-	10,50	-	11,30	11,30	-	9,99	11,98	-	8,99	10,00	-	-	-
szynka gotowana	14,89	-	14,00	-	13,70	10,10	18,90	10,50	18,73	17,80	15,39	13,50	13,00	18,50	-
salceson	5,99	7,30	7,50	-	5,30	6,50	6,80	6,60	6,64	7,30	7,99	5,60	4,50	6,50	-
kiełbasa zwyczajna	6,15	8,50	8,80	-	5,60	5,90	7,00	8,00	4,87	8,80	5,29	6,60	7,60	7,50	-
kiełbasa wiejska	9,70	9,30	11,90	-	7,90	7,90	11,50	11,00	7,49	-	9,99	8,60	8,00	-	-
parówki	6,69	7,80	6,80	-	5,20	5,30	5,40	6,50	5,67	5,20	4,99	6,00	4,50	6,90	-
kaszanka	5,35	3,70	4,60	-	3,80	3,80	4,90	4,00	4,49	4,3	4,59	3,80	3,50	5,50	-
słonina	-	2,80	1,50	-	2,60	2,60	2,50	3,10	2,47	-	2,39	2,90	-	2,50	-
kurczak	5,09	4,79	4,90	-	4,90	4,90	4,80	4,49	4,07	-	4,45	4,60	4,70	4,90	-
filet z morszczuka	10,99	-	12,00	-	-	11,20	-	13,60	-	12,00	-	12,50	10,00	-	11,50
makrela wędzona	9,55	10,40	10,00	10,70	10,70	10,70	-	-	9,83	9,90	10,55	10,00	9,00	10,50	10,50
mleko tłuste w folii	1,30	-	-	1,29	1,29	1,29	-	1,35	1,30	1,35	0,99	-	1,20	1,30	1,30
masło extra	1,89	2,00	2,20	2,27	2,28	2,27	-	2,00	1,92	2,05	2,19	2,20	2,00	2,40	2,30
masło śmietankowe	2,09	-	2,00	-	2,11	2,26	-	-	2,33	-	1,89	2,00	1,80	2,30	2,30
masło roślinne	1,69	1,74	1,80	1,61	1,57	1,45	-	1,66	1,40	1,75	1,69	1,80	1,55	1,80	1,60
olej	3,65	4,78	3,60	5,34	3,36	3,40	-	4,00	3,92	3,90	3,35	3,60	3,40	3,90	3,70
jaja (szt.)	0,26	0,29	0,20-0,35	0,33	0,29	0,30	-	0,34	0,29	0,35	0,27	0,24-0,3	0,23	0,30	0,29
twaróg	8,49	7,72	-	9,23	8,80	9,23	-	7,72	8,19	8,50	8,75	-	7,60	8,50	8,00

JAJKO W PRZEDSZKOLU. *Starszaki z grupy VI Przedszkola nr 2 w Głownie oraz ich wychowawczyni, Bożena Florczak, 14 kwietnia zaprosili rodziców do wspólnego malowania pisanek. Pisanki powstawały przy zastosowaniu różnych technik. Były malowane farbami, mazakami, naklejane elementami wyciętymi z papieru kolorowego oraz obtaczane w płatkach owsianych. Mamy umiały wyczarować na wydmuszkach zajączki, kogutki i kwiaty ku uciesze swoich pociech. Dzieci zaprezentowały rodzicom swoje wiadomości na temat zbliżających się świąt w formie inscenizacji pt. „Pisanki". Nie zabrakło oczywiście tradycyjnych życzeń świątecznych i dzielenia się jajkiem - symbolem nadchodzących świąt.* *(eb)*

W niedzielę koncert pomocy dla Marcina

Koncert charytatywny, z którego cały dochód zostanie przeznaczony na pomoc 21-letniemu Marcinowi Zalewskiemu z Brzezin, choremu na zanik mięśni, odbędzie się w najbliższą niedzielę, 27 kwietnia o godzinie 16.00 w Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Strykowie. W koncercie wystąpią zespoły działające w placówce, czyli zespoły taneczne „Twix", „Agat", Zespół Wokalny „Sing", Chór Seniora „Echo". Wystąpią także goście z zewnątrz, ale ostateczne ustalenia nie są jeszcze znane. Na koncert będzie można wejść za pomocą cegiełek wcześniej rozprowadzanych w szkołach na terenie gminy. *(aw)*

„Świerszczykowe wierszyki" w Strykowie

We wtorek, 13 maja, w Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Strykowie odbędą się gminne eliminacje konkursu „Świerszczykowe wierszyki". Konkurs corocznie organizowany jest przez Łódzki Dom Kultury, biorą w nim udział gminy, które wchodziły w skład starego województwa łódzkiego. Przeznaczony jest dla dzieci w wieku 7 - 10 lat. W gminie Stryków przyjęło się, że każda ze szkół podstawowych wystawia po 5 zawodników. Dzieci recytują wiersze wybrane przez siebie, rodziców lub nauczycieli. Laureaci gminnego konkursu wystartują w łódzkim finale, który w tym roku ma odbyć się 31 maja. *(aw)*

Pary „Twix" wśród najlepszych

Para taneczna, Adam Rurarz i Justyna Podsiedlik, z Zespołu Tańca Towarzyskiego „Twix" zajęła II miejsce zarówno w tańcach standardowych, jak i latynoamerykańskich, podczas Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego w Staszowie, który rozgrywany był w sobotę, 12 kwietnia. Para startowała w klasie B, w przedziale wiekowym 14 - 15 lat. W tej samej klasie startowały 23 pary. Dzień później, 13 kwietnia inna para z tego samego zespołu, Jakub Kwiatkowski i Pamela Koślin, zdobyła I miejsce w tańcach standardowych i II w tańcach latynoamerykańskich podczas Pucharu Okręgu Łódzkiego rozgrywanego w Łódzkim Domu Kultury. Para startowała w kategorii 14-15 lat w klasie B. *(aw)*

dok. ze str. 4

Schyłek zespołów ludowych?

Udało się wprawdzie zwerbować nową miłośniczkę muzyki - Ewę Szkopiak, jednak z zamiarem odejścia z zespołu noszą się kolejne dwie panie: Elżbieta Flisiak i Anna Szymczak. Dlatego też kierownik zespołu Halina Dziedziela już dziś poszukuje nowych „Kalisianek". Zespół śpiewaczy tworzą ponadto: Grażyna Szatkowska i Bożena Bursiak. Panie poszukują od kilku lat muzyka, który zechciałby im akompaniować. Wstępne rozmowy prowadziły z Janem Misztalem, który przygrywa zespołowi dziecięcemu „Kolorowe Pasiaczki", działającemu przy Szkole Podstawowej w Mąkolicach.

Zespół śpiewaczy powstał we Władysławowie Popowskim około 10 lat temu. Pierwotnie panie spotykały się tylko przed większymi imprezami gminnymi lub przygotowywały repertuar specjalnie na przegląd. Formalnie zespół „Kalisianki" funkcjonuje przy ośrodku kultury od 6 lat. Wówczas to ośrodek zakupił śpiewaczkom odpowiednie stroje, kolorowe spódnice i kamizelki oraz haftowane białe koszule. Do chwili obecnej członkinie zespołu spotykają się na próbach u Haliny Dziedzieli, mimo że 1,5 roku temu Alicja Matczak złożyła im propozycję udostępniania na próby sali w bronisławowskim ośrodku. Z podobną propozycją na początku roku wyszedł ponadto ks. Arkadiusz, proboszcz parafii w Waliszewie.

„Kalisianki" nie spotykają się systematycznie na próbach, zazwyczaj gromadzą się dwa razy w miesiącu w poniedziałki. Jednak kiedy przyjdzie zaproszenie do wystąpienia w jakiejś imprezie mobilizują się i ćwiczą w każdy poniedziałek. Ostatnio występowały na Święcie Chleba w Popowie w październiku ubiegłego roku. W repertuarze mają stare przyśpiewki ludowe, spisane przez najstarsze członkinie zespołu m. in. „Zachodzi słoneczko", „Z tamtej strony młyna", „Przyjechał do niej", „Błękitna chusteczka", „Od wioseczki do wioseczki", „A dajże Boże" itp. *Jesteśmy zawsze gotowe wystąpić na uroczystości związanej w ludowymi obrzędami, czy na przeglądzie zespołów śpiewaczych. Czekamy na propozycje występów i przygrywającego* - mówi Halina Dziedziela. *(eb)*

Seniorzy sceptycznie wobec Unii. *Polska w Unii Europejskiej - to temat spotkania, jakie Miejskie Centrum Informacji Europejskiej zorganizowało dla mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Głownie w piątek, 11 kwietnia. Okazało się, że starsze pokolenie bardziej sceptycznie niż młodsze podchodzi do integracji z zachodnimi strukturami. Rozmowy mieszkańców z pracownicami centrum przybierały czasami burzliwy charakter. Zarzuty seniorów dotyczyły przede wszystkim obaw o utracenie przez nasz kraj suwerenności i o rzekome wykorzystywanie nas przez kraje zachodnie.* *(aw)*

UCZNIOWIE Z BRATOSZEWIC BYLI PO RAZ KOLEJNY WE FRANCJI

Od 29 marca do 10 kwietnia grupa 18 uczniów z różnych klas Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach przebywała we Francji w ramach wymiany ze szkołą w Pont Saint Maxence. Już od 9 lat szkoła w Bratoszewicach współpracuje z Francuzami. Osoby, które wyjeżdżają, poza zwiedzaniem Francji, poznają rodziny swoich francuskich kolegów, u których mieszkają w czasie pobytu. W ramach rewizyty w maju do Bratoszewic przyjedzie grupa uczniów z Pont Saint Maxence.

Grupa wyjechała autobusem, z uwagi na tańszy koszt, niż np. przelot samolotem, w sobotę, 29 marca. Zwiedzanie Francji zaczęli dwa dni później, od miejscowości Chantilly słynącej z zamku o pięknych wnętrzach, ogrodów otaczających zamek oraz ujeżdżalni koni i muzeum ze zbiorami obrazów Rafaela, van Dycka i innych znanych malarzy. Na drugi dzień pojechali do Paryża. Gwoździem tej wycieczki było oglądanie miasta z wieży Eiffla oraz rejs statkiem po Sekwanie. W środę, 2 kwietnia, uczniowie zwiedzali katedrę w Reims, w której Francja przyjęła chrzest. Byli także w winnicach Epernay w Szampanii, gdzie piwniczne korytarze wypełnione butelkami i beczkami z szampanem ciągną się na długości 28 km. Grupa smakowała szampana. Znacznie różnił się on od „szampanów", jakie kupić można w polskich sklepach. W czwartek, 3 kwietnia, wycieczkowicze byli w Compiegne. Zwiedzali zabytkowy wagon, w którym podpisano rozejm kończący I Wojnę Światową, byli też w ogromnym średniowiecznym zamku w Pierrefonds. Następny dzień poświęcili na obejrzenie ogrodów pałacu w Wersalu. W poniedziałek, 7 kwietnia, pojechali nad Kanał La Manche do oceanarium w Boulogne. Ostatniego dnia cała grupa ze swoimi francuskimi kolegami i koleżankami pojechała do francuskiego Disneylandu. Tam największe wrażenie na wszystkich zrobiła wizyta w trójwymiarowym kinie na filmie o przygodach profesora Szalińskiego. Podobał się także pokaz kaskaderów.

Grupa z Bratoszewic w Moet Chandon.

Weekend 5-6 kwietnia, uczniowie z Bratoszewic spędzali wśród francuskich rodzin. Mogli poznać wtedy ich zwyczaje. Joanna Wilk podczas pobytu mieszkała w domu swojej koleżanki Stefanii Perrot. Zapamiętała niedzielny lunch, składający się z dwóch rodzajów sałatek, które zaserwowano na początku, lampek wina, ciepłych dań mięsnych oraz deseru podanego z szampanem. Agnieszka Tomczak mieszkała w sąsiedniej miejscowości od Saint Maxence - Les Ageux u 16-letniej Charllote. Wraz z nią i jej przyjaciółmi sobotę spędziła w pizzerii, natomiast w niedzielę odwiedzili kręgielnię. Karolina Przybysz mieszkała w piękniej wsi o nazwie Choudacourd. Karolina wraz z całą rodziną pojechała w niedzielę na urodziny kuzyna swojej koleżanki. Na obiad podawano m. in. dziczyznę, której jednak nie chciała jeść. Na wsi szczególnie podobały jej się zadbane żywopłoty, które okalały prawie każdy dom.

To, co jest ciekawe u francuskich rodzin to fakt, przy każdym wyjściu z domu domownicy żegnają się parzystą liczbą całusów. Standard życia we Francji jest o wiele wyższy niż u nas, co widać chociażby po wyposażeniu gospodarstw domowych w sprzęt elektroniczny i AGD. Ceny we francuskich sklepach w porównaniu z polskimi są blisko 4 razy wyższe. Puszka Coca Coli kosztuje 1,5 euro w Polsce około 2 zł, czyli niecałe 0,5 euro. W rozmowach z Francuzami uczniowie z Bratoszewic używali języka angielskiego, pomagali sobie także słownikiem polsko - francuskim. We francuskim menu smakowały wszystkim torty oraz pomidory, które o tej porze roku dojrzewają na południu, a sprzedawane w sklepach są piękne i aromatyczne. Popularne we Francji owoce morza nie smakowały wycieczkowiczom. Sami musieli prosić o herbatę, której Francuzi pijają mało.

Droga powrotna do Polski zleciała o wiele szybciej niż droga w tamtą stronę. *Wyjazdy takie dużo dają, poznaliśmy się lepiej sami, a przede wszystkim zawarliśmy znajomości z przyjaciółmi we Francji* - komentuje Agnieszka Tomczak. *(aw)*

NAUKA ŻYCIA

Nawet bardzo głęboko upośledzonym ludziom można trochę pomóc

W Zespole Szkół Specjalnych w Głownie w 1999 roku powstał, jako pierwszy w powiecie zgierskim, zespół rewalidacyjno - wychowawczy obejmujący opieką dzieci głęboko upośledzone. Szkoła uruchomiła zespół dzięki własnym pieniądzom, a dokładnie zebranym na zorganizowanej w tym celu I Aukcji Prac Dzieci Niepełnosprawnych. Od roku 1999 aukcje organizowane są co roku, a zbierane podczas niech pieniądze przeznaczane są na wyposażenie zespołu. Od 4 lat opiekunki zespołu zajmują się trzema uczniami: 20-letnią Kasią, 19-letnią Agnieszką oraz 19-letnim Danielem. Jest to maksymalna wielkość zespołu tego typu. Wszyscy podopieczni przeszli we wczesnym dzieciństwie mózgowe porażenie dziecięce.

Kasia i Agnieszka w towarzystwie swojej wychowawczyni, Anny Zwolińskiej i dyrektora ZSS, Macieja Lisowskiego.

Ich klasa

Aby zespół mógł powstać, szkoła musiała przełamać bariery wysokościowe. W tym celu wykonano podjazd dla wózków inwalidzkich, gdyż Agnieszka i Daniel poruszają się na wózkach, zaś Kasia chodzi, ale tylko po powierzchniach płaskich, właśnie takich jak podjazd. Z uwagi na zaburzenia koordynacji nie umie ona chodzić po schodach. Zespół rewalidacyjno - wychowawczy położony jest na parterze budynku ZSS, od razu na wprost wejścia. Za pieniądze uzyskiwane z kolejnych aukcji zakupiono łóżko wodne. Do dyspozycji trzech uczniów są materace o różnej grubości i różnych kształtach tj. walców, stożków i tradycyjne, ponadto różnego typu układanki do celów manipulacyjnych, klocki i inne. Każda pomoc służy do wyrabiania innych zdolności. Przydatne są także przedmioty codziennego użytku, np. lusterko, w które prawie non stop spoglądać może Daniel. Dzieci poznają różne faktury przedmiotów, a wykorzystywane są w tym celu choćby gąbki szorstkie i miękkie. W sali zespołu rewalidacyjno - wychowawczego dwa lata temu wykonano specjalny kącik sanitarny, aby uczniów można było na miejscu umyć przed i po posiłkach. Kasia lubi przeglądać się w lusterku zawieszonym nad umywalką. Na parterze budynku ZSS za pieniądze zebrane z aukcji trzy lata temu wykonano przystosowaną dla dzieci głęboko upośledzonych łazienkę, z brodzikiem, prysznicem i ubikacją.

Ich 15 minut

W zespole rewalidacyjno - wychowawczym pracuje wychowawca, Anna Zwolińska oraz dwie jej pomocnice, Teresa Szatkowska i Agnieszka Kowalczyk. Ta ostatnia została zatrudniona przez PUP od 1 stycznia 2003 roku. Uczniowie mają ustalony odpowiedni harmonogramem dnia. Obecnie już sami, nie znając się na zegarku, wyczuwają pory posiłków.

Do szkoły przyjeżdżają między 9.15 a 9.30 starą wysłużoną Nyską, którą podróżują pod okiem opiekuna. Po zdjęciu okryć, co zabiera kilkanaście minut, wychowawczyni rozpoczyna z nimi zajęcia grupowe tzw. polisensoryczne. Celem tych zajęć jest pobudzenie wszystkich zmysłów jednocześnie. Mają one również przybliżać dzieciom powtarzalność pór roku. W każdej porze roku zajęcia te są nieco inne i współgrają z nią. Zajęcia polisensoryczne polegają np. na zapalaniu kadzidełek o zapachu charakterystycznym dla danej pory roku. Wiosną jest to zapach kwiatów, latem - owoców. Dzieci słuchają też różnych odgłosów. Jesienią jest to np. szelest liści. Kwadrans przed 10.00 zaczynają się zajęcia indywidualne, które trwają 15 minut, bo uczniowie głęboko upośledzeni są w stanie skupić się na określonej czynności tylko kwadrans. Są one dostosowane do możliwości ruchowych i poznawczych każdego z nich. O 10.00 przychodzi pora na pierwszy posiłek, który obecnie dzieci już wyczuwają. Kasia woła „papu", a Agnieszka cieszy się, gdy wychowawczyni zakłada jej śliniak. Tylko Daniel nie je w szkole, pożywienie przyjmuje tylko od mamy, z którą jest najbardziej emocjonalnie związany.

Po posiłku Agnieszka mruży oczy, bo już wie, że trzeba się umyć. Kasia często sama podchodzi do umywalki. Po śniadaniu przychodzi ponownie czas na zajęcia indywidualne, które po krótkiej przerwie są powtarzane. Od 11.00 do 11.30 prowadzone są zajęcia grupowe. W ich trakcie dzieci nieraz mogą robić to co chcą. Daniel wówczas najchętniej obserwuje swoją twarz w lusterku, Agnieszka leżąc na łóżku wodnym obserwuje otoczenie, zaś Kasia gniecie lub drze papiery. O 11.30 uczniowie jedzą obiad, a potem przygotowują się do powrotu do domu. W podróż wybierają się o 12.15.

Uczą się dzieci i ich wychowawczyni

Praca w zespole rewalidacyjno - wychowawczym sprowadza się przede wszystkim do uczenia dzieci kontaktu z otoczeniem, usprawniania sposobu porozumiewania się, podnoszenia sprawności ruchowej, poznawania własnego ciała i orientacji przestrzennej. Dzieci uczą się także samodzielności w podstawowych sferach życia. Rozwijane jest u nich zainteresowanie otoczeniem oraz kształtowane umiejętności współżycia w grupie. Uczniowie zespołu stopniowo osiągają małe sukcesy. Najłatwiej je zaobserwować u Kasi, trudniej u Agnieszki i Daniela. Aby założone cele osiągnąć, wychowawczyni grupy Anna Zwolińska nieustannie się dokształca. Nie poprzestała na skończeniu studiów podyplomowych o kierunku pracy z dziećmi upośledzonymi, obecnie kończy kurs na temat pracy z dziećmi głęboko upośledzonymi, a już zapisała się na następny, który pozwoli jej poznać najnowsze metody i sposoby pracy. *Nieustannie staramy się pogłębiać wiedzę głównie o sposobach dotarcia i porozumiewania się z dziećmi głęboko upośledzonymi. Samo nawiązanie z nimi kontaktu i zrozumienie sygnałów prze nich wydawanych jest najważniejsze* - mówi Anna Zwolińska.

Ufna Kasia

Kasia z całej trójki jest najlepiej rozwinięta, najłatwiej nawiązać z nią kontakt. Właśnie dzięki uczestnictwu w zajęciach w szkole rozwija się społecznie. Otworzyła się, jest bardzo ufna i przyjaźnie nastawiona do wszystkich ludzi. Chętnie się do nich przytula, a nawet całuje. Kiedy tylko ktoś wchodzi do sali, podaje mu rękę na przywitanie. Na pożegnanie z zaangażowaniem macha ręką. Informuje prostymi słowami o tym, czego chce. Więcej rozumie niż może wypowiedzieć. Zabiega o względy wychowawczyni. Jest zazdrosna o czas poświęcany pozostałym uczniom zespołu, jednak nie wyraża tego w sposób agresywny, czy choćby natarczywy, po prostu woła i pokazuje, żeby nauczycielka podeszła do niej.

Znakomicie radzi już sobie z zabawkami. Bardzo chętnie układa klocki, ale lubi też psuć konstrukcje ustawione przez wychowawczynię, okazując przy tym dziecięcą radość. Także przy zabawie porozumiewa się prostymi słowami: „daj", „masz". Słucha tego, co mówią do niej opiekunki i wykonuje ich polecenia. Nie zawsze jednak da się namówić do posprzątania porozrzucanych klocków czy papierów. Kasia bardzo lubi gnieść i rwać na drobniutkie kawałki papiery. Ponadto „czyta" gazety. Przekładając kartki mówi w bardzo prosty sposób co jest na zdjęciach - „dzidzi", „brum - brum", „pan", „pani". Dziewczyna z przyjemnością bawi się pacynkami, którym nadała imiona: „Ko - ko", Kwa - kwa". Same je zakłada na rękę i naśladuje ich głosy. Kasia zaczęła już sama pić, jednak w kubek można nalewać jej niewielkie ilości płynu, aby nie wylała. Ponadto czyni pierwsze próby w samodzielnym jedzeniu, trafiając łyżeczką do buzi.

Podczas zajęć indywidualnych z Kasią Anna Zwolińska skupia się na poszerzaniu możliwości porozumiewania się w Kasią, uczy ją nowych słów. Nieustannie pracuje nad poszerzeniem umiejętności związanych z samoobsługą, współpracuje przy ubieraniu się, doskonali umiejętność poruszania się i utrzymywania prawidłowej postawy, cały czas pracuje nad usprawnieniem rąk. Kasia stopniowo rozwija funkcje poznawcze, właśnie poprzez rozpoznawanie przedmiotów i nazywanie obrazków oraz zachowania społeczne, poprzez współdziałanie z opiekunami, choćby przy jedzeniu, ubieraniu, układaniu klocków itp.

Gaworząca Agnieszka

Agnieszka jest głębiej upośledzona, jest osobą leżącą i poruszającą się na wózku, w związku z tym najwięcej czasu spędza na łóżku wodnym. W jej przypadku obserwuje się wolniejszy postęp w rozwoju. W zespole rewalidacyjno - wychowawczym nauczyła się między innymi połykać jedzenie. Początkowo nie potrafiła koordynować pracy języka, w związku z tym więcej pokarmu wypluwała niż łykała. Obecnie umiejętność tę już opanowała. Anna Zwolińska zaobserwowała, że Agnieszka rozwinęła funkcje społeczne, bo ożywia się na widok opiekunów, w sposób bardzo wyraźny - podskakując całym ciałem. Praca z Agnieszką polega przede wszystkim na masowaniu poszczególnych partii ciała i ćwiczeniach rehabilitacyjnych, aby zniwelować skutki nieustannych napięć mięśni. Opiekunki wkładają w dłonie Agnieszki woreczki lub specjalne gumowe wałki, aby nie wbijała paznokci w dłonie. Dzięki temu Agnieszka nie zaciska już tak silnie mięśni przy ubieraniu.

Sprawności motoryczna kształtowana jest ponadto poprzez wyrabianie u Agnieszki właściwej postawy leżącej. Polega to na układaniu dziewczyny nie tylko na plecach, a tak lubi najbardziej, ale i na boku, z okładaniem jej specjalnymi wałkami lub na brzuchu. W ten sposób u Agnieszki pracują coraz to inne grupy mięśni. Praca z Agnieszką polega ponadto na nauce odczytywania komunikatów Agnieszki, które sprowadzają się do gaworzenia i poruszania poszczególnymi partiami ciała. Uczennica często ćwiczy długotrwałe powtarzanie sylab. Dzięki dotykaniu rąk i nóg Agnieszki wychowawczyni stara się wzbudzić u niej świadomość swojego ciała.

Zamknięty w sobie Daniel

Spośród trójki uczniów zespołu rewalidacyjno - wychowawczego Daniel jest najmniej rozwinięty pod względem społecznym. Chłopak jest zamknięty w sobie i często nie chce współpracować z wychowawczynią. Zdarza się, że nie pozwala się jej dotknąć. Nie zawsze interesuje się innymi osobami, po prostu je ignoruje. Tylko raz zdecydował się przyjąć jedzenie od wychowawczyni. Daniel nie jada w szkole, ponieważ pokarm przyjmuje tylko od swojej mamy, z którą jest emocjonalnie związany. *Staramy się przede wszystkim rozwijać jego funkcje społeczne. Trzeba postępować przy tym bardzo ostrożnie, aby Daniel nie zamknął się w sobie jeszcze bardziej* - mówi Anna Zwolińska. Aby to osiągnąć wychowawczyni nieustannie pracuje nad odczytywaniem komunikatów Daniela. Daniel w mniejszym stopniu uczestniczy w zajęciach. Robi to, gdy sam tego zechce. Wychowawczyni podejrzewa, że częściowe wyobcowanie chłopca może być spowodowane jego częstymi chorobami. W trakcie tych okresów chłopiec wybija się z rytmu szkolnych zajęć. Po przerwie trzeba pewne nawyki wyrabiać od nowa.

Fizycznie jest bardziej rozwinięty niż Agnieszka, przeważnie siedzi na wózku. Potrafi jednak z pomocą dwóch osób wykonać kilka kroków. Na zajęciach rehabilitacyjnych, na które uczniowie jeżdżą do Domu Pomocy Społecznej, Daniel korzysta z roweru treningowego. Przy pomocy rehabilitanta potrafi pedałować na stacjonarnym rowerze treningowym. Daniel najczęściej wykonuje ćwiczenia usprawniające ręce i nogi. Anna Zwolińska stara się rozbudzić w chłopcu zdolności poznawcze poprzez dotyk, ale musi z tym bardzo uważać. Ćwiczenia te polegają na dotykaniu rąk, nóg, twarzy, a chłopiec często sobie tego nie życzy. Daniel reaguje już na swoje imię i współpracuje z opiekunami przy ubieraniu się. Ulubionym jego zajęciem jest obserwowanie swojej twarzy i twarzy opiekuna w lusterku, przy którym może spędzić kilkanaście minut.

Pobyt w zespole daje korzyści

W naszym rejonie jest dużo więcej dzieci głęboko upośledzonych. Niektóre z nich nie mogą przebywać w szkole z uwagi na wyłącznie leżącą pozycję lub agresję wykazywaną wśród innych dzieci. Bywa też tak, że rodzice nie chcą korzystać z oferowanej przez ZSS zajęć. *Od dłuższego czasu namawiam sąsiadów, którzy także mają upośledzone dziecko, aby skorzystali z naszej oferty. Nie wyrażają na to zgody. Może się boją, że my nie zapewnimy odpowiedniej opieki* - mówi Anna Zwolińska. Uczęszczanie dziecka głęboko upośledzonego do zespołu na pewno wpływa na rozwijanie funkcji społecznych dziecka, ale nie tylko - także poznawczych, komunikowania się, motorycznych. Z dziećmi prowadzone są ponadto zajęcia rehabilitacyjne w DPS. Dzięki 4-godzinnemu pobytowi w szkole rodzice mogą wygospodarować nieco czasu na załatwienie pilnych spraw. A to dla nich, umęczonych codzienną opieką nad upośledzonym dzieckiem, jest bezcenne.

Eliza Błaszczyk

SLD rozpoczyna kampanię przedreferendalną

Specjalne stoisko informacyjne z unijnymi ulotkami i folderami na bratoszewic-kich targach „Agrotechnika" wystawi w najbliższy weekend Rada Gminna Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Strykowie. Zainicjuje to kampanię tej partii przed referendum dotyczącym przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Pięciu wolontariuszy, w większości studentów, ze Strykowa uczestniczyło w specjalnych szkoleniach dotyczących naszej integracji z europejskimi strukturami, organizowanych przez Radę Powiatową SLD w Zgierzu. W piątek, 18 kwietnia, wolontariusze wraz z przewodniczącą strykowskiego SLD, Agnieszką Bystrońską, uczestniczyli w spotkaniu z premierem Leszkiem Millerem poświęconym podpisaniu traktatu akcesyjnego.

Informacje dotyczące Unii Europejskiej udzielane będą także w strykowskim biurze SLD. Dyżury wolontariuszy odbywać się będą w każdy wtorek, między godziną 16.00 a 17.00. W tym punkcie dowiedzieć się będzie można o programach akcesyjnych m. in. Phare 2002, SAPARD oraz skierowanych do młodzieży programach edukacyjnych. *Z uwagi na to, że nasi wolontariusze są studentami i mają mało czasu, punkt czynny będzie tylko we wtorki* - mówi Agnieszka Bystrońska.

W maju strykowscy działacze zamierzają zorganizować spotkanie z przewodniczącym Rady Wojewódzkiej SLD, wojewodą Krzysztofem Makowskim.

(aw)

Lokalne europejskie konkursy

Działający w Głownie od marca Punkt Informacji Europejskiej nastawił się na propagowanie wiedzy o Unii Europejskiej m. in. wśród najmłodszych mieszkańców naszego miasta W parze z prelekcjami organizowanymi w szkołach idzie konkurs na najlepszy wiersz o tematyce europejskiej. Młodzi poeci ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich mogą tworzyć swoje dzieła do 5 maja i składać na ręce Anny Romańczuk i Dominiki Bakalarz z PIE. Prace oceni komisja powołana z polonistów pracujących w głowieńskich szkołach.

Konkurs na najładniejszą pracę plastyczną o tematyce europejskiej rozegrany zostanie natomiast w głowieńskich przedszkolach. Do 10 maja maluchy mają czas na rysowanie, malowanie, wycinanie i wszelkie inne techniki. Oba konkursy zostaną rozstrzygnięte do połowy maja, a ich wyniki zaprezentowane podczas Jarmarku Europejskiego, który odbędzie się w Głownie 17 maja.

(ljs)

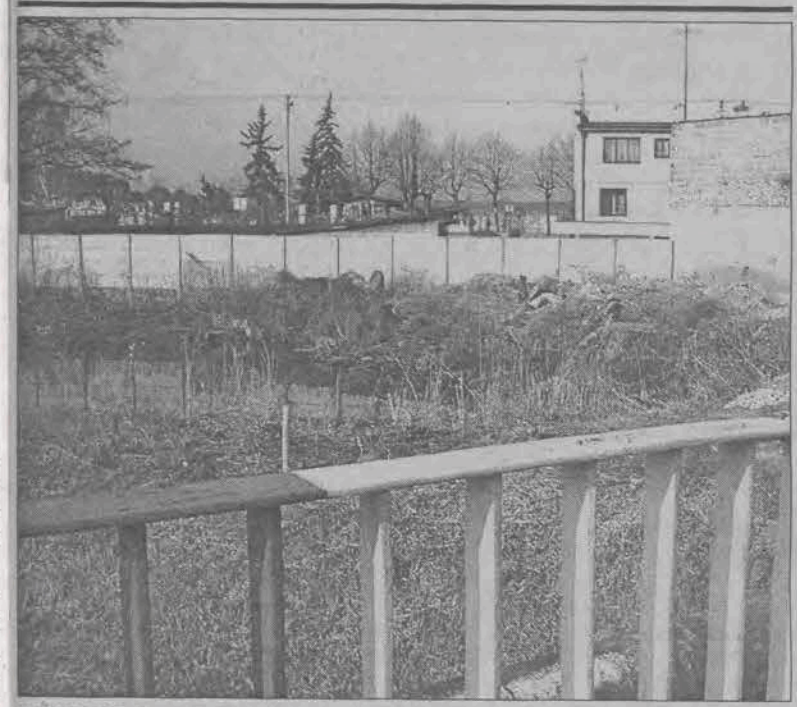

ZNIKNIE BAJORO PRZY ŁOWICKIEJ. *Przechodzący ulicą Łowicką mostem na rzece Brzuśni nie będą już musieli patrzeć na zarośnięty krzakami, otoczony drzewami, zawsze zaśmiecony ni staw, ni bajoro. Teren ten należał wcześniej do miasta, teraz stał się własnością osoby prywatnej, która zrobi z nim porządek. W niedługim czasie ma tu powstać budynek mieszkalno - użytkowy.*

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Tenis stołowy – ligi amatorskie

ALLES TYLKO ZREMISOWAŁ

Głowno, 18 kwietnia. Z trzech drużyn reprezentujących Głowno w amatorskich rozgrywkach tenisa stołowego rozgrywały swoje mecze tym razem obie drużyny „Alles". Natomiast tenisiści Expandora przełożyli swoje spotkanie na inny termin. Drugoligowcy TKKF „Alles" spisali się lepiej niż ich koledzy z pierwszej drużyny. „Alles" II pokonał na wyjeździe tenisistów Chrobrego I 6:4. To prawda, że łodzianie zajmują ostatnie miejsce w drugoligowej tabeli, jednak właśnie z takimi drużynami, które nie są faworytami danego spotkania gra się bardzo ciężko. Zatem chwała naszym zawodnikom, że pokonali kolejna przeszkodę. Dzięki temu zwycięstwu głownianie utrzymali szóste miejsce w drugoligowej tabeli.

Piotr Zawada - czołowy zawodnik TKKF „Alles" Głowno.

Pierwszoligowcom „Allesu" nie udało się niestety pokonać na wyjeździe ekipę X-Team. Łodzianie w poprzedniej kolejce pokonali wyżej notowany zespół Piekarni 8:2, a teraz nie dał się ograć głownianom, uzyskując zasłużony remis 5:5. Nasi zawodnicy, po kilku ostatnich minimalnie przegranych spotkaniach nie mogą odzyskać swojego rytmu i tym razem nie potrafili odnieść zwycięstwa, choć wydawało się, że pewnym faworytem tego spotkania są tenisiści z Głowna.

W innych ciekawszych spotkaniach, w meczu na szczycie I ligi Uniwersytet Medyczny gładko pokonał Tommark I 7:3, a Komenda Wojewódzka Straży Pożarnych na wyjeździe uporała się ze zgierskimi „sokołami" 6:4 i w dalszym ciągu przewodzi pierwszoligowym rozgrywkom. Natomiast na trzecim froncie zmienił się lider rozgrywek. Dotychczasowy – ekipa Schronu, po remisie z łódzkim Relaksem spadł na drugie miejsce, a przodownictwo w klasyfikacji objęli tenisiści Ecco, po wysokim zwycięstwie 9:1 nad MOK Koluszki.

I LIGA

■ **X-Team – TKKF „Alles" Głowno 5:5;** punkty dla TKKF: **Piotr Zawada** – 3, **Michał Posselt i Aneta Michalak** - 1.

Łódź, 17 kwietnia. Drużyna z Głowna pojechała do Łodzi w roli faworytów. Może nie takich zdecydowanych, jednak wydawało się, że zawodnicy TKKF-u zrobią sobie i swoim sympatykom miły świąteczny prezent i pewnie pokonają drużynę środka tabeli. Niestety, gdyby nie świetna gra **Piotra Zawady**, który wygrał wszystko co było w tym meczu do wygrania, to głownianie doznaliby kolejnej porażki. A tak przynamniej można cieszyć się z remisu i dwóch punktów. Poniżej oczekiwań wypadli i tym razem **Aneta Michalak i Michał Posselt**, którzy zdobyli ledwie po jednym punkcie, co na ich wcześniejsze osiągnięcia i faktyczne umiejętności jest wynikiem doprawdy mizernym.

Wyniki 8 kolejki I ligi: X – Team – **TKKF „Alles" Głowno 5:5;** Uniwersytet Medyczny – Tommark I 7:3; Sokół I Zgierz – KW Straży Pożarnych 4:6; Łuczak Team – Sokół II Zgierz - przełożony, SMS – Piekarnia Rąbień - przełożony

1. KW P.S.P.	8	23	57-23
2. Uniwersytet Medyczny	8	22	61-19
3. Tommark I	8	20	50-30
4. Sokół I Zgierz	8	19	53-27
5. Alles Głowno	**7**	**14**	**37-33**
6. X – Team	7	12	31-39
7. TBS Piekarnia Rąbień	7	10	21-49
8. UKS SMS	5	9	24-26
9. Sokół II Zgierz	7	8	15-55
10. Łuczak Team	7	7	11-59

II LIGA

■ **Chrobry I – TKKF „Alles" II 4:6;** punkty dla TKKF-u: **Arkadiusz Kubacki** –3, **Zbigniew Rojek** – 2 oraz **Anna Gorąca** – 1.

Łódź, 14 kwietnia. Tenisiści łódzkiego Chrobrego I nie odnieśli jeszcze zwycięstwa w bieżących rozgrywkach, ba, w siedmiu dotychczasowych pojedynkach nie zdołali nawet zremisować. Dlatego zdecydowanym faworytem poniedziałkowego meczu byli goście z Głowna. Jednak poszczególne pojedynki dowiodły, że łodzianie wcale nie oddadzą za „darmo" punktów i będą walczyć o każdą piłkę. W trzeciej grze **Zbigniew Rojek** pokonał **Romana Jastrzębowskiego** 3:0 i Alles objął prowadzenie 2:1. Jednak zaraz potem debel Rojek – **Anna Gorąca** przegrali z rywalami 2:3 i tenisiści Chrobrego zdołali zremisować 2:2.

Kiedy Anna Gorąca przegrała swój drugi pojedynek, a gospodarze objęli prowadzenie 4:3 zanosiło się na sporą niespodziankę. Na szczęście potem **Arkadiusz Kubacki** pokonał Jastrzębowskiego, a przy stanie 4:4 Gorąca także uporała się z Jastrzębowski i głownianie po dziewięciu grach prowadzili 5:4. Decydujący punkt o zwycięstwie TKKF-u uzyskał Arkadiusz Kubacki, który wygrał z **Dariuszem Kwiatkowskim** 3:1.

Wyniki 8 kolejki: Chrobry I – **TKKF „Alles" II** 4:6; Jedynka I – Chrobry II 4:6; Cyrkiel – Polonia 3:7; Tommark II – Nowimex 7:3; LKS Koluszki – Poczta 7:3; Polanil – Plasnet 3:7.

1. LKS Koluszki	8	23	61-19
2. Tommark II	8	22	54-26
3. Plasnet	8	21	50-30
4. Polanil	8	20	47-33
5. Nowimex	8	18	44-37
6. Alles II	**8**	**14**	**34-46**
7. Chrobry II	8	14	30-50
8. Polonia	7	13	34-36
9. Jedynka I	7	11	28-42
10. Cyrkiel Łódź	7	11	27-43
11. Poczta	8	10	30-50
12. Chrobry I	7	7	21-49

III LIGA

■ **TKKF Expandor Głowno – Elektroprojekt - przełożony**

Mecz miał odbyć się w przedświąteczny czwartek. Jednak obie ekipy zdecydowały się przełożyć spotkanie ósmej kolejki na inny termin.

Wyniki 8 kolejki: TKKF Expandor Głowno – Elektroprojekt przełożony; Sokół Junior Zgierz – Piast Łódź 7:3; ECCO Łódź – MOK Koluszki 9:1; Schron Łódź – Relax Łódź 5:5; Chrobry III – Drewnostyl - przełożony; Panta – pauza.

1. ECCO	8	24	55-25
2. Schron	8	23	62-18
3. Sokół Junior Zgierz	7	17	45-25
4. Panta	7	16	43-27
-. Relax Łódź	7	16	43-27
6. Drewnostyl	6	11	30-30
7. TKKF „Expandor"	**6**	**9**	**26-34**
8. Chrobry III	6	9	24-36
9. Piast	7	9	20-50
10. MOK Koluszki	7	9	17-53
11. Elektroprojekt	5	5	7-43

AK

KOLEGIUM NAUCZYCIELSKIE W ŁOWICZU
KSZTAŁCI NA SPECJALNOŚCIACH
• JĘZYK POLSKI, • MATEMATYKA Z INFORMATYKĄ
• PEDAGOGIKA Z WYCHOWANIEM FIZYCZNYM I ZDROWOTNYM
■ Opiekę naukowo-dydaktyczną nad szkołą sprawuje Uniwersytet Łódzki.
■ Postępowanie kwalifikacyjne na poszczególnych specjalnościach odbędzie się:
✓ język polski i matematyka z informatyką
- 23 czerwca 2003 r. o godz. 10.00
✓ pedagogika z wychowaniem fizycznym i zdrowotnym
- 9 września 2003 r. o godz. 9.00.
Szczegółowe informacje o naborze można uzyskać w sekretariacie Kolegium przy ul. Stanisławskiego 31 w Łowiczu, tel./fax. (0-46) 837-55-99 od poniedziałku do piątku w godz. 8-15.
R-500

✓ WESELA ✓ KOMUNIE ✓ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
organizuje restauracja „U Pana Tadeusza"
WE WŁASNYM LOKALU LUB CATERING w Domaniewicach
Jeśli masz lokal i nie umiesz poradzić sobie z różnymi uroczystościami, to zadzwoń, a my przygotujemy ci najlepszą imprezę z profesjonalną obsługą.
PRZYJEDŹ, ZOBACZ, ZADZWOŃ!
Domaniewice, restauracja „U Pana Tadeusza"
tel. (046) 838 36 46 lub 0607 930 234
Serdecznie zapraszamy!
R-506

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH
ATRAKCYJNE CENY
Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965
R-505

UNICHŁÓD
DOBÓR I MONTAŻ INSTALACJI CHŁODNICZYCH
do przechowalni owoców i warzyw
KLIMATYZACJA BIUR, SKLEPÓW
99-412 Kiernozia, ul. Nowy Rynek 18
tel. (024) 277-92-42, kom. 0-606-410-952
R-501

Zespół Zjednoczonych

Piłka nożna – mecze zaległe V ligi

CENNE ZWYCIĘSTWO

■ **PTC Pabianice – ZJEDNOCZENI Stryków 2:3 (1:0)**

Bramki dla Zjednoczonych: **Maciej Wontorowski** – 2 (w 70 i 89 min.) oraz **Jarosław Kukuła** (w 79).

Zjednoczeni: Gorzeń – Romański, Kukuła, Abayomi – Makowski, Wnuk, Walaszek (od 46 min. Kuźmiński), Muszelak, Maćkowiak (od 71 min. Fortuna) – Kozieł, Wontorowski.

Pabianice, 16 kwietnia. Po dwóch nieudanych występach piłkarze Zjednoczonych Stryków pokonali na wyjeździe PTC 3:2. Przypomnijmy, że jesienią, na inaugurację sezonu 2002/2003 strykowianie tylko zremisowali z pabianiczanami 1:1. Zatem zaległy mecz z czternastej kolejki wydawał się być ciężką przeprawą dla podopiecznych trenera **Macieja Wontorowskiego**. Zresztą sam szkoleniowiec zdecydował, że w Pabianicach zagra od początku i może zawdzięczać tej decyzji, że strykowianie wywieźli komplet punktów z trudnego pabianickiego terenu. Tym bardziej, ze ostatnie mecze w wykonaniu Zjednoczonych nie należały do najlepszych, a przegrany mecz w Głownie z rezerwami GOSSO Stali przelał czarę goryczy. Dlatego niezwykle zależało strykowianom, by w meczu z siódmą w tabeli drużyną gospodarzy zaprezentować się z jak najlepszej strony. Widać zostały wyciągnięte odpowiednie wnioski z nieudanych ostatnich dwóch spotkań, bo w meczu z PTC strykowianie zaprezentowali się już znacznie lepiej.

Jednak pierwsza połowa w wykonaniu gości jeszcze to nie było to na zwykle jest stać piłkarzy Zjednoczonych. Mimo, że goście przeważali i zepchnęli miejscowych do głębokiej defensywy, to właśnie ekipa PTC zdobyła prowadzenie w tym spotkaniu. W 36 minucie meczu, po rzucie rożnym egzekwowanym przez gospodarzy bramkę uzyskał napastnik PTC, który wykazał najwięcej spokoju podczas zamieszania na polu karnym Zjednoczonych. Niestety wydaje się, że nasi defensorzy zbyt biernie zachowali się w tej sytuacji, pozwalając piłkarzowi z Pabianic na oddanie strzału z bliskiej odległości. Mimo prób ze strony Zjednoczonych do końca pierwszej części meczu wyrównująca bramka już niestety nie padła, choć nie można odmówić naszym zawodnikom ambicji i woli walki.

Po zmianie stron piłkarze Zjednoczonych nieco przyspieszyli tempo przeprowadzanych akcji, co spowodowało trochę dezorganizacji w nie popełniającej, jak dotąd błędów linii defensywnej gospodarzy. W 70 minucie spotkania kolejna składna akcja strykowian zakończyła się powodzeniem. Rozgrywający dobry mecz **Marcin Kozieł** dokładnie poddał do wybiegającego na dogodną pozycje Wontorowskiego, a ten precyzyjnym strzałem z około 14 metrów nie dał szans golkiperowi miejscowych. Szczęście strykowian trwało tylko 180 sekund. W 73 minucie meczu uderzeniem z rzutu wolnego z około trzydziestu metrów dał się zaskoczyć **Tomasz Gorzeń**, który chyba trochę zlekceważył strzał z daleka. Niestety piłka dokładnie uderzona przez zawodnika PTC, który zauważył, że golkiper Zjednoczonych wyszedł nieco zbyt daleko od swojej bramki, ugrzęzła po raz drugi w siatce gości.

Na szczęście przyjezdni nie załamali się niekorzystnym dla nich obrotem sprawy i dążyli do uzyskania wyrównującej bramki. Ambicja strykowian została nagrodzona dokładnie cztery minuty później, kiedy to w polu karnym znalazł się **Jarosław Kukuła** i skutecznie wykończył akcję piłkarzy Zjednoczonych. Jednak dla gości wynik remisowy to było za mało, by w pełni zrehabilitować się za słabszą postawę w poprzednich kolejkach. Mimo, że do końca spotkania pozostawało tylko dziesięć minut piłkarze Zjednoczonych nie zrażeni tym konstruowali kolejne akcje, stwarzające zagrożenie bramki przeciwnika. Po jednej z nich na minutę przed końcowym gwizdkiem sędziego Maciej Wontorowski strzelił zwycięskiego gola, czym ukoronował swój bardzo dobry występ, a przypomnijmy, ze była to już jego druga, decydująca bramka, uzyskana w końcówce meczu (pierwszą szkoleniowiec Zjednoczonych strzelił w meczu z LZS-em Justynów, wygranym przez strykowian 2:1). *(ak)*

dok. ze str. 32

Ruszają oldboje

Tabela po rundzie jesiennej:

(mecze, punkty, bramki)

1. Zawisza	11	29	20:5
2. WEKO	10	23	42:11
3. Włókniarz A.	11	22	27:11
4. ChKS	12	22	22:18
5. PTC	12	20	25:18
6. ŁKS	10	19	22:11
7. Energetyk	11	16	20:16
8. Relaks-Start	11	13	12:17
9. Orlik	11	10	15:28
10. Unia-	10	10	10:27
11. Włókniarz Z.	12	6	12:31
12. Stal	10	5	8:21
13. Różyca	11	3	10:31

Najlepsi strzelcy:

Błażejewski (WEKO Zgierz) – 10, Kozłowski (WEKO) i Sobczak (Orlik Sobień) – po 9, Matusiak (WEKO) i Krzyczmanik (Włókniarz Aleksandrów) – po 8, Wdowiak (WEKO Zgierz), Kudaj (PTC) i Kita (PTC) – po 7, Zielke (ŁKS Łódź), Jęcek (ChKS) i Wojtczyk (ChKS Łódź) – po 6. *kanama*

Terminarz rundy wiosennej:

24 kwietnia	**czwartek**	**godz. 17.00**	**Stal Głowno – PTC Pabianice**
29 kwietnia	wtorek	godz. 17.00	Zawisza Rzgów - Stal
1maja	czwartek	godz. 17.30	Start-Relaks Brzeziny – Stal
6 maja	**wtorek**	**godz. 17.30**	**Stal – Unia Skierniewice**
8 maja	czwartek	godz. 17.30	WEKO Zgierz – Stal
13 maja	**wtorek**	**godz. 17.30**	**Stal – Włókniarz Aleksandrów**
20 maja	wtorek	godz. 17.30	Włókniarz Zgierz – Stal
27 maja	wtorek	godz. 17.30	ChKS Łódź – Stal
29 maja	**czwartek**	**godz. 17.30**	**Stal – Energetyk Łódź**
3 maja	**wtorek**	**godz. 17.30**	**Stal – ŁKS Łódź**
5 maja	czwartek	godz. 17.30	LKS Różyca - Stal Głowno
10 maja	**wtorek**	**godz. 17.30**	**Stal – Orlik Sobień**

dok. ze str. 32

Poprawili rekordy

Zawodnik LKS-u podchodził także w podrzucie do ciężaru o pięć kilogramów cięższego, jednak jeszcze nie udało mu się podrzucić 85 kg. W kategorii dziewcząt w wadze 58 kg **Paulina Koc** zajęła 6. lokatę. Paulina osiągając 77,5 kg (32,5 w rwaniu i 45 w podrzucie) zdołała poprawić swój dotychczasowy rekord o 2,5 kg. Co prawda zawodniczka Agronoma próbowała podrzucić 47 kg, jednak próby były niepomyślne.

Krystian Korzewski, reprezentujący LKS Agronom w wadze 77 kg wynikiem 160 kg (70 kg w rwaniu i 90 w podrzucie) wyrównał swój dotychczasowy najlepszy wynik, który dał mu 7. miejsce w mistrzostwach.

Kolejny zawodnik z Bratoszewic **Michał Bereżewski** w kategorii wagowej 95 kgpodniósł w dwuboju 152,5 kg (65 w rwaniu i 87,5 w podrzucie), co dało naszemu atlecie 8. lokatę w turnieju. Michał poprawił swój rekord życiowy o 7,5 kg. Punkty uzyskane przez zawodników LKS Agronom walnie przyczyniły się do wywalczenia przez reprezentację regionu łódzkiego trzeciego miejsca w klasyfikacji województw. *(ak)*

Piłka nożna – mecz zaległy V ligi

Katastrofa

■ **GOSSO STAL II Głowno – WŁÓK-NIARZ Pabianice 0:8 (0:3)**

GOSSO II: Z. Wykrętowicz – Kowalczyk, M. Szcześniak, R. Wykrętowicz (S. Wykrętowicz) – Krakowiak (Chwedczuk), Lenart, Hemka, Borkowski, Matczak – Opasiński, Puchalski.

Głowno, 16 kwietnia. Gdyby mecz czternastej kolejki z liederem rozgrywek piątej ligi Włókniarzem Pabianice został rozegrany w planowanym terminie, czyli jako pierwszy, inaugurujący rundę wiosenną, to pewnie wynik tej konfrontacji były zupełnie inny. Jednak w środowe popołudnie, to co zaprezentowali podopieczni trenera **Arkadiusza Janiaka** należy śmiało uznać za katastrofę. Oczywiście prawdą jest, że nie mogli zagrać kontuzjowani **Andrzej Redo i Damian Bednarski**, którzy zazwyczaj trzymali w ryzach system obronny Stali, oraz nie było tym razem wsparcia ze strony piłkarzy szerokiej trzecioligowej kadry (dzień wcześniej podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** grali w Warszawie z Okęciem), jednak wydaję się, że zawodnicy drugiej drużyny Stali nie wykazali wystarczającej ambicji, by podjąć walkę z liderem z Pabianic.

Pierwszy kwadrans tego feralnego dla gospodarzy meczu, należał do głownian, którzy częściej byli przy piłce i trzeba stwierdzić, że po grze w pierwszym okresie spotkania, nic nie zapowiadało wysokiej przegranej gospodarzy. Jednak w piętnastej minucie meczu **Zbigniew Wykrętowicz** nieprzepisowo zatrzymywał tuż przed polem karnym zawodnika gości, za co ujrzał żółtą kartkę, a sędzia spotkania pabianiczanom przyznał rzut wolny. Precyzyjny strzał zawodnika Włókniarza kompletnie zaskoczył naszego golkipera, który po raz pierwszy tego dnia musiał wyjmować piłkę z siatki własnej bramki. Jeszcze wtedy nikt nie przypuszczał, że bramkarz Stali będzie musiał jeszcze siedem razy sięgać po piłkę z własnej bramki. Gospodarze szybko ruszyli do odrabiania strat, jednak robili to chaotycznie, zapominając o obronie własnej bramki. Zostali za to jeszcze przed przerwą dwukrotnie skarceni. Najpierw w 35 minucie, po rzucie rożnym nasi zawodnicy zapomnieli o kryciu rywali, a pięć minut później napastnik przyjezdnych strzałem z około 30 metrów przelobował Wykrętowicza, który wyszedł zbyt daleko z bramki i nie zdołał sięgnąć precyzyjnie bitej piłki.

Po przerwie już w 48 minucie Włókniarz podwyższył wynik na 4:0. Po rzucie wolnym piłkę do bramki skierował głową zawodnik z Pabianic przy biernej postawie piłkarzy z Głowna. Zaraz po stracie czwartego gola, za odepchnięcie rywala, arbiter zawodów pokazał **Robertowi Matczakowi** czerwoną kartkę. Jednak sędzia nie zauważył, ze wcześniej pabianiczanin kopnął głownianina. Jednak z boiska musiał zejść zawodnik Stali, który jeszcze bardziej ułatwił przyjezdnym całkowite opanowanie gry. Przez kolejny kwadrans pabianiczanie zwolnili tempo przeprowadzanych akcji, a częściej przy piłce widzieliśmy gospodarzy. Honorowego gola dla Stali mógł uzyskać w 56 minucie **Damian Puchalski,** który śmiało pobiegł z piłką na bramkę Włókniarza, mijając po drodze kilku rywali. Kiedy napastnik Stali znalazł się w sytuacji „sam na sam" z golkiperem przyjezdnych nie zdoła go niestety zmusić do kapitulacji.

Za to goście nie mieli skrupułów i wykorzystywali z zimną krwią kolejne dogodne sytuacje do strzelenia gola. W 71 minucie spotkania głownianie stracili piątą bramkę, która już dokładnie ich załamała. W ostatnich dziesięciu minutach piłkarze z Głowna nie mający już żadnej ochoty do gry stracili kolejne trzy bramki, które spowodowały, że Włókniarz odniósł swoje najwyższe zwycięstwo w bieżących rozgrywkach, a „stalowcy" ponieśli najdotkliwszą porażkę. Szkoda, że nasi zawodnicy nie podjęli walki z przewodzącym rozgrywkom Włókniarzem, bo przy normalnej dyspozycji ekipy Stali mecz mógłby stać na dobrym piątoligowym poziomie, a tak pozostał tylko niesmak i wstyd. *(ak)*

Piłka nożna –mecze zaległe z 14 kolejki V ligi

Kontakt z czołówką

Po zwycięstwie nad PTC w Pabianicach 3:2 podopieczni trenera **Macieja Wontorowskiego** awansowali na trzecie miejsce i zachowali kontakt z czołówka tabeli piątej ligi. Jednak strata dziesięciu punktów do lidera Włókniarza Pabianice, który wysoko pokonał rezerwy GOSSO Stali 8:0 w Głownie, wydaje się być nie do odrobienia. W meczu na szczycie piątoligowych rozgrywek, walczące o pierwsze miejsce KKS Koluszki pokonały na własnym stadionie MKS 2000 Tuszyn 2:1 i zachowały nadal szansę na zdystansowanie „włókniarzy" w wyścigu o pierwsze miejsce w tabeli.

W czwartym zaległym spotkaniu Pogoń Rogów pokonała Polonię Andrzejów 3:1, co dziwne nie jest, jednak zastanawiająca jest skuteczność napastników z Rogowa, którzy strzelili rywalom aż trzy gole (w siedemnastu spotkaniach rogowianom udało się zdobyć jedynie 14 bramek). W bieżącym tygodniu drużyny piątej ligi rozegrają dwie kolejki spotkań. Już w środę dojdzie do 19 serii, a w sobotę i niedzielę piłkarze przystąpią do 20 kolejki.

Wyniki spotkań zaległych z 14 kolejki:

■ **PTC – Zjednoczeni 2:3 (1:0)**

■ **GOSSO Stal II Głowno – Włókniarz Pabianice 0:8 (0:3)**

■ **KKS Koluszki – MKS 2000 Tuszyn 2:1 (0:0)**

■ **Pogoń Rogów – Polonia Andrzejów 3:1 (1:0)**

Tabela po 18 kolejce:

1. Włókniarz Pabianice	18	44	63-14
2. KKS Koluszki	18	38	47-24
3. Zjednoczeni Stryków	**18**	**34**	**43-30**
4. MKS Tuszyn	18	32	43-28
5. GOSSO Stal II	**18**	**31**	**46-33**
6. Polonia Andrzejów	18	28	22-25
7. PTC Pabianice	18	26	29-20
8. Pogoń Rogów	18	25	17-23
9. Justynów	18	22	27-37
10. Gałkówek	18	21	27-35
11. Zawisza Rzgów	18	19	28-36
12. Różyca	18	14	19-37
13. GKS Ksawerów	18	11	22-43
14. Dłutów	18	10	11-58

Piłka nożna – 16 kolejka III ligi

ZWYCIĘSKI GOL BOLIMOWSKIEGO

■ **OKĘCIE Warszawa – STAL Głowno 0:1 (0:1);** br.: **Krystian Bolimowski** w 39 minucie spotkania.

Okęcie: Koussogbo – Warakomski, Jadczak, M. Szcześniak, Janiak (51 Stasiuk) – Rembisz, Nogdy (62 Amefule), Pach, Figaszewski – Tataj (83 Langier), Karpiński.

GOSSO: Miller – T. Szcześniak, Wiśniewski, Saganiwski – Pakulski (46 Smakowski), Skrydalewicz, Luke Uzoma (59 Baba Yahuza), Janeczko (80 Markiewicz), Gorący – Bolimowski, Bernaciak (66 Malinowski).

Żółte kartki: M. Szcześniak, Figaszewski (Okęcie) oraz Janeczko i Pakulski (Stal).

Warszawa 15 kwietnia. W pierwszym spotkaniu rundy jesiennej głownianie ulegli warszawianom na własnym boisku 0:2, także teraz w zaległym meczu 16 kolejki spotkań podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** nie byli faworytami, tym bardziej, że piłkarze Okęcia mieli jeszcze szansę na włączenie się do walki o awans do drugiej ligi. Natomiast w obozie GOSSO Stali, po przegranej z Unią Skierniewice atmosfera nie była zbyt wesoła. Być może dlatego głownianie przystąpili do meczu w Warszawie niezwykle skoncentrowani, żądni zrehabilitowania się za słaby sobotni występ przed własną publicznością. W dalszym ciągu trener Chojnacki nie mógł skorzystać z leczących kontuzje **Andrzeja Michalczuka i Piotra Golańskiego,** których widoczny jest brak w linii defensywnej ekipy z Głowna. Wariant z ustawieniem na pozycji libero **Wiktora Wiśniewskiego** zdaje co prawda egzamin i po raz kolejny nominalny napastnik Stali bardzo dobrze wywiązał się z powierzonych mu zadań defensywnych, jednak w przodzie najlepszy w rundzie wiosennej napastnik **Krystian Bolimowski** jest raczej osamotniony i nie ma takiego wsparcia, jakie mógłby mieć w osobie Wiśniewskiego.

Pierwsi na bramkę **Zbigniewa Millera** przeprowadzili szturm piłkarze Okęcia. Już w pierwszej minucie gospodarze egzekwowali rzut rożny, po którym najskuteczniejszy w ekipie Okęcia **Andrzej Karpiński** (zdobył siedem goli w rozgrywkach dla swojej drużyny) głową skierował piłkę w słupek. Przy tej sytuacji trochę zaspali nasi zawodnicy odpowiedzialni za krycie, jednak na szczęście dla Stali miejscowi nie uzyskali bramki. W dalszej części spotkania warszawianie mieli dalszym ciągu inicjatywę i stwarzali niebezpieczne sytuacje pod bramką GOSSO. W szesnastej minucie meczu strzał zza pola karnego pomocnika „lotników" **Krzysztofa Figaszewskiego** w świetnym stylu obronił Miller, a cztery minuty później **Marcin Szcześniak** (nie, to nie brat kapitana Stali Głowno - Tomasza, który występuje w drugiej drużynie GOSSO) z około sześciu metrów nie trafił na szczęście dla naszej drużyny czysto w piłkę i **Tomasz Szcześniak** z **Wiktorem Wiśniewskim** nie dopuścili do utraty gola.

„Stalowcy" dopiero w 39 minucie przeprowadzili śmiały atak na bramkę Okęcia. Obrońcy gospodarzy pozostawili Krystianowi Bolimowskiemu w polu karnym zbyt dużo swobody, który tylko na to czekał. Z około 14 metrów przed bramką **Kossiego Koussogbo** zdecydował się na precyzyjny strzał i pokonał bramkarza Okęcia. Był to drugi gol tego zdolnego napastnika dla Stali, a już szósty zdobyty w bieżących rozgrywkach (wcześniej Bolimowski cztery gole strzelił dla swojego poprzedniego klubu Pelikana Łowicz w rundzie jesiennej). Już do końca pierwszej połowy podopieczni trenera **Władysława Stachurskiego** nie potrafili przeprowadzić jakiejś składnej akcji, a głownianie skutecznie opanowali środkową strefę boiska, wybijając z rytmu piłkarzy Okęcia..

Po przerwie goście skoncentrowali się na obronie korzystnego wyniku, a gospodarze wypracowali sobie kilka dogodnych sytuacji do uzyskania wyrównania, jednak nie potrafili pokonać bardzo pewnie broniącego tego dnia golkipera Stali. Najlepszą sytuację zmarnował **Maciej Tataj**, który na kilkanaście minut przed końcem meczu przegrał pojedynek jeden na jeden z Millerem. Tym razem mądra gra naszych pomocników, którzy starali się przetrzymywać piłkę w środkowej strefie boiska oraz niemal bezbłędna postawa linii defensywnej spowodowała, że piłkarze GOSSO Stali Zrewanżowali się swoim rywalom za porażkę z rundy jesiennej i wywieźli z gorącego warszawskiego terenu trzy punkty. W ekipie Stali zadebiutował dwudziestoczteroletni **Rafał Bernaciak**, który dołączył do zespołu Głowna z łódzkiego Startu. Pierwszy występ naszego nowego zawodnika trzeba uznać za udany, choć jeszcze brakuje mu zrozumienia się z kolegami z drużyny.

(ak)

dok. ze str. 32

Świąteczny prezent Stali

Trzeba przyznać, że tym razem pomocnicy GOSSO mądrze przetrzymywali piłkę w środkowej strefie boiska, zmuszając piłkarzy miejscowych do większego wysiłku i nie dopuszczając do konstruowania przez nich akcji zaczepnych.

Po przerwie Rafała Bernaciaka zastąpił **Grzegorz Gorący**, którego wejście na boisko, tak jak przed tygodniem w Głownie w meczu z Unią Skierniewice, nadało jeszcze większe tempo wyprowadzanym kontratakom przez drużynę z Głowna. Już trzy minuty po zmianie stron było praktycznie „po meczu". **Marcin Janeczko** zgubił obrońców Warmii, wbiegł z piłką w pole karne ekipy gospodarzy, jednak jego silny strzał zdołał odbić golkiper miejscowych. Piłka jednak trafiła do nie obstawionego **Baby Yahuzy**, który z około dwudziestu metrów przed bramką zdecydował się na strzał. Precyzyjne uderzenie Nigeryjczyka zaskoczyło Masłowskiego, który po raz drugi tego dnia musiał wyjmować piłkę z siatki własnej bramki.

Po stracie drugiego gola podopieczni trenera **Zbigniewa Kieżuna** ruszyli do bardziej zdecydowanych ataków, jednak robili to dosyć chaotycznie, a nieprecyzyjne strzały w wykonaniu napastników gospodarzy nie były wielkim zagrożeniem dla dobrze spisującego się w bramce gości Zbigniewa Millera. Rozstrzygnięcie padło na minutę przed ostatnim gwizdkiem sędziego. W zamieszaniu podbramkowym w polu karnym zespołu Warmii powstało spore zamieszenia. Obrońcy z Grajewa nerwowo i niedokładnie próbowali wybić futbolówkę, która trafiła pod nogi Grzegorza Gorącego. Napastnik Stali nie miał problemów z ulokowaniem jej po raz trzeci w bramce gospodarzy.

Piłkarze GOSSO z dwóch wyjazdowych spotkań z ciężkiego terenu w Warszawie i z Grajewa przywieźli komplet punktów, strzelając rywalom cztery gole nie tracąc ani jednego. Zatem postawa naszych piłkarzy przed mecze z outsiderem rozgrywek, Hutnikiem Warszawa, musi cieszyć i napawać optymizmem, że i w trzeciej kolejnej potyczce o trzecioligowe punkty podopieczni trenera Chojnackiego zainkasują także trzy punkty. *AK*

Piłka nożna - zaległa 16. i 22. kolejka III ligi

„Jaga" wraca na „drugi front"?

Do końca rozgrywek pozostało jeszcze co prawda aż osiem kolejek, ale (przynajmniej na razie) wydaje się, że najbliżej awansu do II ligi jest Jagiellonia. Ekipa z Białegostoku ma jeszcze do rozegrania mecz zaległy i w przypadku zwycięstwa przewaga nad Gwardią zwiększy się do pięciu punktów. W zaległej 16. kolejce III ligi padły 23 gole (średnia na mecz - 2,88), ale w 22. kolejce strzelono już tylko 13 bramek (średnia na mecz - 1,63). Łącznie w tym sezonie strzelono 445 goli w 172 meczach (średnia na mecz 2,58).

Zaległa 16. kolejka III ligi:

■ **JAGIELLONIA Białystok - WARMIA Grajewo 3:0 (1:0);** 1:0 - Wojciech Kobeszko (6), 2:0 - Wojciech Kobeszko (70), 3:0 - Dariusz Łatka (87 karny).

■ **UNIA Skierniewice - HUTNIK Warszawa 3:1 (1:1);** 1:0 - Rafał Kubiak (20), 1:1 - Rafał Gajowniczek (28), 2:1 - Rafał Kubiak (48), 3:1 - Chioma Chimeze (73).

■ **MKS Mława - WIGRY Suwałki 1:0 (0:0);** 1:0 - Tomasz Zega (89 samobójcza).

■ **MZKS Kozienice - POLONIA II Warszawa 2:0 (0:0);** 1:0 - Grzegorz Seremak (60) i Edward Czaplarski (75).

■ **GWARDIA Warszawa - OLIMPIA Elbląg 4:0 (0:0);** 1:0 - Gallardo (47), 2:0 - Paweł Konopka (50 karny), 3:0 - Paweł Miąszkiewicz (52), 4:0 - M.Gołębiewski (65).

■ **OKĘCIE Warszawa - GOSSO-STAL Głowno 0:1 (0:1);** 0:1 - Krystian Bolimowski (39).

■ **ZNICZ Pruszków - LEGIONOVIA Legionowo 3:0 (2:0);** 1:0 - Paweł Krzemiński (12 karny), 2:0 - Paweł Staniszewski (43), 3:0 - Romanowski (90).

■ **PELIKAN Łowicz - MAZOWSZE Grójec 3:2 (1:0);** 1:0 - Sławomir Lewicki (18), 2:0 - Sławomir Lewicki (52), 2:1 - Adam Komorowski (59), 3:1 - Sławomir Lewicki (67), 3:2 - Marcin Więckowski (78).

22. kolejka III ligi:

■ **MZKS Kozienice - OKĘCIE Warszawa 0:0**

■ **WIGRY Suwałki - MAZOWSZE Grójec 0:1 (0:0);** 0:1 - Andrzej Stretowicz (58).

■ **WARMIA Grajewo - GOSSO-STAL Głowno 0:3 (0:1);** 0:1 - Maciej Malinowski (32), 0:2 - Baba Yahuza (65), 0:3 - Grzegorz Gorący (89).

■ **UNIA Skierniewice - LEGIONOVIA Legionowo 1:0 (0:0);** 1:0 - Rafał Kubiak (54).

■ **HUTNIK Warszawa - OLIMPIA Elbląg 0:1 (0:1);** 0:1 - Łukasz Nadolny (41).

■ **MKS Mława - ZNICZ Pruszków 2:1 (0:0);** 1:0 - Krzysztof Butrym (57), 1:1 - Paweł Konopko (68), 2:1 - Krzysztof Butrym (71).

■ **JAGIELLONIA Białystok - POLONIA II Warszawa 2:0 (0:0);** 1:0 - Wojciech Kobeszko (49), 2:0 - Wojciech Kobeszko (90 karny).

■ **PELIKAN Łowicz - GWARDIA Warszawa 1:1 (0:0)**

(p)

1. Jagiellonia Białystok (1)	21	46	41:13	14-4-3	11	27	29:7	10	19	12:6
2. Gwardia Warszawa (2)	22	44	35:16	13-5-4	11	28	23:4	11	16	12:12
3. MZKS Kozienice (4)	20	40	38:17	12-4-4	10	20	19:7	10	20	19:10
4. Warmia Grajewo (3)	22	38	43:24	10-5-6	11	19	21:14	11	19	22:10
5. Gosso-Stal Głowno (6)	**22**	**36**	**22:18**	**10-6-6**	**11**	**17**	**10:9**	**11**	**19**	**12:9**
6. Okęcie Warszawa (5)	22	34	28:17	9-7-6	11	23	17:5	11	11	11:13
7. Unia Skierniewice (8)	22	34	31:26	11-1-10	11	22	19:11	10	10	12:15
8. Mazowsze Grójec (7)	21	33	25:23	10-3-8	10	22	15:6	11	11	10:17
9. Pelikan Łowicz (9)	22	31	32:26	7-10-5	11	24	24:10	11	7	8:16
10. MKS Mława (12)	21	28	20:24	7-7-7	11	18	12:8	10	10	8:16
11. Znicz Pruszków (11)	20	27	31:34	8-3-9	10	21	19:6	10	6	12:28
12. Legionovia (10)	21	24	25:29	6-6-9	10	20	21:11	11	4	4:18
13. Olimpia Elbląg (14)	22	24	20:39	6-3-11	11	14	15:19	11	10	5:20
14. Wigry Suwałki (13)	22	22	24:34	6-4-12	11	17	14:10	11	5	10:24
15. Polonia II W-wa (15)	22	18	27:40	5-3-14	11	7	15:20	11	11	12:20
16. Hutnik Warszawa (16)	22	1	13:74	0-1-21	11	1	6:29	11	0	7:45

Po nazwie drużyny podano: w nawiasie miejsce po poprzedniej kolejce, ilość meczów, punkty, stosunek bramek, ilość zwycięstw, remisów i porażek oraz ilość meczów, punktów i stosunek bramek w meczach u siebie i na wyjazdach. Mistrz awansuje do II ligi, a III ligę opuszczą trzy ostatnie zespoły oraz ewentualnie grono to powiększają spadkowicze z II ligi.

Piłka nożna – 23. kolejka III ligi

Nie zlekceważyć Hutnika

Piłkarze GOSSO Stali grają ostatnio w kratkę. Po przegranych dwóch spotkaniach z rzędu przyszły trochę lepsze dni dla głownian, którzy pokonali w Warszawie Okęcie 1:0 i po dwudziestu jeden spotkaniach sezonu 2002/2003 są szóstą ekipą trzecioligowych zmagań. W najbliższą sobotę do Głowna zawita outsider rozgrywek III ligi Hutnik Warszawa. „Hutnicy" w 21 spotkaniach zdążyli uzbierać zaledwie jeden punkcik. W czwartej kolejce rundy jesiennej warszawianie zremisowali na własnym boisku z Wigrami Suwałki 3:3. Od tamtej pory najbliżsi przeciwnicy GOSSO Stali zanotowali serię szesnastu kolejnych porażek. Z trzynastu strzelonych goli „hutnicy" na własnym terenie zdobyli zaledwie sześć, natomiast bez porównania więcej bramek sobotni rywale Stali tracą na wyjazdach, bo z ogólnej liczby 73 goli, aż 45 „hutnicy" zainkasowali na obcych boiskach.

Czy fakt, że defensywa Hutnika przypomina raczej ser szwajcarski, niż solidną zaporę wykorzystają nasi napastnicy? Wydaje się, że gdy partnerem **Krystiana Bolimowskiego** w ataku będzie **Wiktor Wiśniewski**, to obaj nasi najlepsi snajperzy mogą poprawić swoje konta i znacznie podreperować stan zdobytych goli zespołu. Jednak podopiecznym trenera **Marka Chojnackiego** pod żadnym względem nie wolno zlekceważyć Hutnika. Na dowód, że w sobotę nie musi być wcale łatwo niech posłuży przykład ostatniego meczu warszawian z Unią Skierniewice. „Unici" pokonali co prawda ostatnia drużynę ligowych rozgrywek, ale tylko 3:1. Do przerwy był wynik remisowy 1:1 i pachniało sensacją, bo od 32 minuty warszawianie grali w dziesiątkę (za czerwona kartkę boisko musiał opuścić pomocnik **Rafał Gajowniczek**), a skierniewiczanie długo nie potrafili zmusić do kapitulacji bramkarza gości . Kolejkę wcześniej z „hutnikami" męczyli się także piłkarze solidnego zazwyczaj Mazowsza Grójec. Dopiero bramka strzelona w 58 minucie spotkania dała szczęśliwe raczej zwycięstwo Mazowszu.

Najskuteczniejszymi strzelcami Hutnika, jak dotąd są **Sylwester Patejuk** – zdobywca czterech goli i **Rafał Szymaniak**, który uzyskał dla swojej drużyny trzy bramki. Analizując skład ekipy z Warszawy nie da się nie zwrócić uwagi na fakt, że Hutnik dysponuje bardzo młodym zespołem. Najstarszym zawodnikiem jest dwudziestoczteroletni **Marek Iwanicki**, natomiast pozostali piłkarze urodzili się w latach 1981 – 1985. Zatem najbardziej znaną osobą warszawskiego Hutnika pozostaje prezes tego klubu **Andrzej Strejlau**, w przeszłości znany trener, który ma także zaliczony okres pracy z reprezentacją Polski.

W rundzie jesiennej „stalowcy" pewnie pokonali w Warszawie Hutnika 2:0, a obie bramki dla ekipy z Głowna były dziełem Wiktora Wiśniewskiego (w 13 i 57 minucie spotkania). Zespół GOSSO Stali wystąpił w tym spotkaniu (mecz odbył się 28 września 2002 roku) w następującym zestawieniu: **Jabłoński – Łakomy (70 Golański), Michalczuk, Szcześniak – Grącki, Myśliński, Pakulski (85 Skrydalewicz), Smakowski (60 Gorący), Luke – Gondzia (80 Białas), Wiśniewski.**

W pozostałych spotkaniach 23 kolejki rywalizować będą: Pelikan Łowicz – Jagiellonia Białystok (w rundzie jesiennej padł wynik remisowy 2:2), Gwardia Warszawa – MZKS Kozienice (3:2), Okęcie Warszawa – MKS Mława (1:2), Znicz Pruszków – Unia Skierniewice (1:3), Legionovia – Warmia Grajewo (1:1), Polonia Elbląg – Wigry Suwałki (1:0), Mazowsze Grójec – Polonia II Warszawa (0:3). *(ak)*

dok. ze str. 32

Wojtczak trzeci

W pierwszej dziesiątce zawodników został także sklasyfikowany kolejny zawodnik Zjednoczonych **Maciej Strugiński**, jednak gdyby sprzęgło motoru nie odmówiło posłuszeństwa, to zapewne reprezentant Zjednoczonych zająłby wyższe miejsce w końcowym rankingu. Dopiero na trzydziestym drugim miejscu na mecie zameldował się **Dawid Kruk**, który przed nowym sezonem przesiadł się z Hondy na KTM i zanim zacznie pewniej czuć się na nowym motorze musi upłynąć trochę czasu.

Nasz „jedynak" w klasie „otwartej" **Krzysztof Jarmuż** ambitnie walczył o miejsce na podium, jednak w końcówce wyścigu dał się wyprzedzić kilku zawodnikom i ostatecznie minął linię mety na szóstym miejscu. W klasie otwartej najlepszym motocrossowcem imprezy okazał się **Marcin Wójcik** z Wisły Chełmno, który wyprzedził **Jacka Olszewskiego** (Jastrząb Lipno) oraz **Wiesława Wiśniewskiego** (Wisła Chełmno).

Już w najbliższą niedzielę 27 kwietnia w Sochaczewie odbędzie się druga runda motocrossowych mistrzostw strefy centralnej.

Klasyfikacja I Rundy Pucharu PZMot

■ **Klasa 125 ccm.**

1. Maciej Zdunek	AMK Człuchów
2. Karol Knat	Wisła Chełmno
3. Daniel Wojtczak	**Zjednoczeni**
5. Marin Gorący	**Zjednoczeni**
9. Maciej Strugiński	**Zjednoczeni**
32 Dawid Kruk	**Zjednoczeni**

■ **Klasa „open"**

1. Marcin Wójcik	Wisła Chełmno
2. Jacek Olszewski	Jastrząb Lipno
3. Wiesław Wiśniewski	Wisła Chełmno
6. Krzysztof Jarmuż	**Zjednoczeni**

(ak)

„Wieści z Głowna i Strykowa". Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanin". Wydaje: Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin" s.c. Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska. 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax (0-46) 837-46-57, e-mail: redakcja@nowlow.pl, adres dla korespondencji: skrytka pocztowa 68. Redakcja w Głownie: ul. Swoboda 4, tel. 710-82-55. Redagują: Wojciech Waligórski (redaktor naczelny), Ewa Mrzygłód-Waligórska (sekretarz redakcji). Dziennikarze: Lilianna Jóźwiak-Staszewska, Eliza Błaszczyk, Artur Wasielewski. Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadsyłanych tekstów oraz dodawania śródtytułów. OGŁOSZENIA I REKLAMY: przyjmujemy telefonicznie i faxem (tel./fax 0-46 837-37-51, tel. 0-46 830-34-08 w Łowiczu; 710-82-55 w Głownie) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a w Łowiczu, codziennie w godz. 7.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 14.00, w Głownie: ul. Swoboda 4, pn.-pt. od 10.00 - 16.00. OGŁOSZENIA DROBNE: przyjmowane są także w innych punktach, wymienionych na stronie 1. Skład tekstu własny.

Zawodnicy Zjednoczonych Stryków znowu należeli do wyróżniających się na motocrossowym torze podczas I Rundy Pucharu PZMot w Człuchowie.

Motocross

WOJTCZAK TRZECI

Człuchów, 13 kwietnia. Na torze motocrossowym w Człuchowie, gdzie pojawiło się ponad 150 zawodników z około dwudziestu najsilniejszych klubów z całej Polski miała miejsce inauguracyjna, pierwsza runda Pucharu Polskiego Związku Motorowego. Zawodnicy Zjednoczonych Stryków podtrzymali dobrą passę z zawodów strefowych i należeli także do wyróżniających się podczas wyścigów pierwszej rundy Pucharu PZMot. Na piaszczysto – kamienistym torze najlepiej z podopiecznych trenera **Zbigniewa Orłamowskiego** radził sobie **Daniel Wojtczak**, który w klasie 125ccm zajął wysokie trzecie miejsce. Strykowianina na mecie wyprzedzili tylko **Maciej Zdunek** z AMK Człuchów, który zajął pierwszą lokatę oraz drugi na mecie **Karol Knat** (Wisła Chełmno). Sporego pecha miał Marcin Gorący. Zawodnik Zjednoczonych na kamienistym odcinku toru przebił oponę i stracił szansę na wywalczenie czwartej lokaty. Ostatecznie nasz zawodnik uplasował się na piątej pozycji. W pierwszej dziesiątce zawodników został także sklasyfikowany kolejny zawodnik Zjednoczonych **Maciej Strugiński**, jednak gdyby sprzęgło motoru nie odmówiło posłuszeństwa, to zapewne reprezentant Zjednoczonych zająłby wyższe miejsce w końcowym rankingu. Dopiero na trzydziestym drugim miejscu na mecie zameldował się **Dawid Kruk**, który przed nowym sezonem przesiadł się z Hondy na KTM i zanim zacznie pewniej czuć się na nowym motorze musi upłynąć trochę czasu.

dok. na str. 31

Piłka nożna – 22 kolejka III ligi

Świąteczny prezent Stali

■ **WARMIA Grajewo - GOSSO STAL Głowno 0:3 (0:1);** bramki: 0:1 – **Maciej Malinowski** (32), 0:2 - **Baba Yahuza** (48), 0:3 - **Grzegorz Gorący** (89)

Warmia: Masłowski – Brede, Gilejsza (Guzowski), Wincel, Zajączkowski – Kapelewski (46 Kołłątaj), Radziński, Sobolewski, Wawrzeniuk – Wojnowski, Żukowski.

GOSSO: Miller – Szcześniak, Wiśniewski, Saganowski – Bolimowski, Baba Yahuza (87 Smakowski), Janeczko (65 Markiewicz), Gajewski (82 Pakulski) – Bernaciak (46 Goracy), Malinowski.

Żółte kartki: Tomasz Radziński i Krzysztof Brede (obaj Warmia) oraz **Zbigniew Miller i Jarosław Markiewicz** (obaj Gosso).

Grajewo, 19 kwietnia. Piękny świąteczny prezent zrobili piłkarze GOSSO Stali swoim sympatykom. Na trudnym terenie w Grajewie, gdzie miejscowy zespół beniaminka rzadko w tym sezonie tracił punkty, podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo. Porażka z głownianami była zatem dopiero drugim przegranym spotkaniem piłkarzy Warmii przed własną publicznością. Tym razem gospodarze nie mieli wsparcia w kibicach, którzy w ten sposób zaprotestowali przeciwko postawie swoich futbolistów, którzy nie wiedzieć czemu nie podziękowali swoim sympatykom za gorący doping w poprzednich meczach ligowych i pucharowych. Jednak to już zmartwienie grajewian, a nie piłkarzy i kibiców Stali Głowno.

Trener Chojnacki ustawił taktykę swojej drużyny raczej w defensywnym stylu, jednak z każdą upływająca minutą głownianie przejmowali inicjatywę na boisku. Gospodarzom wyraźnie przeszkadzała cisza na trybunach, a goście coraz śmielej atakowali bramkę **Przemysława Masłowskiego**. Pierwszy gol spotkania padł, po szybkiej akcji **Rafała Bernaciaka**. Napastnik Stali przeprowadził szybką, indywidualną akcję lewą strona boiska i dokładnie dośrodkował do nadbiegającego w pole karne **Macieja Malinowskiego**, który silnym strzałem z około pięciu metrów nie dał szans golkiperowi miejscowych.

Ostatnie dziesięć minut pierwszej części meczu, mimo ambitnych prób, nie udało się piłkarzom Warmii doprowadzić do wyrównania. Inna sprawa, że w tym okresie bez zarzutu spisywała się linia defensywna naszego zespołu, mądrze kierowana przez **Wiktora Wiśniewskiego**.

dok. na str. 31

Zespół oldbojów Stali Głowno.

Piłka nożna – liga oldbojów

Ruszają oldboje

Dzisiaj o godzinie 17.00, meczem z PTC Pabianice wznawiają rozgrywki oldboje Stali Głowno. Pomimo wielu trudności, jakie napotyka w Głownie niemal każde sportowe przedsięwzięcie, „starsi panowie" nadal chcą grać w piłkę i reprezentować jak najlepiej swoje miasto w Województwie Łódzkim. Na bardzo ubogiej sportowej mapie Głowna jest to inicjatywa z pewnością godna poparcia. Jak na razie oldboje znajdowali zrozumienie swoich potrzeb u dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie i miejmy nadzieję, że będzie tak dalej. Życzliwość okazywały również kluby GOSSO Stal Głowno i Bękitni Dmosin. Czy drużyna przetrwa do kolejnego sezonu i czy poprawi swoją pozycję w tabeli Ligi Wojewódzkiej Oldbojów? Z pewnością sytuację poprawiłaby nawet niewielka pomoc sponsora, ale o to nie jest łatwo.

dok. na str. 30

Kalendarz kibica

Piłkarze GOSSO Stali Głowno, po pracowitym przedświątecznym tygodniu, swój kolejny mecz o trzecioligowe punkty tym razem rozegrają na własnym stadionie. W najbliższą sobotę do Głowna przyjedzie najsłabszy zespół trzeciej ligi Hutnik Warszawa, przez których samo zdobycie bramki jest już wydarzeniem kolejki. Warszawianie nie mają najmniejszych złudzeń na utrzymanie się wśród trzecioligowych ekip na najbliższy sezon, ale sam mecz nie musi być wcale nudny i warto przyjść i dopingować „stalowców", którzy mają niepowtarzalna okazję, by podreperować swoje konto bramkowe. Warszawski klub najbardziej jest chyba popularny ostatnio z tego, że prezesem Hutnika jest znany trener, także reprezentacji Polski - **Andrzej Strejlau**.

Z drużyn piątej ligi tym razem na własnym obiekcie zagrają piłkarze rezerwowej drużyny GOSSO. Podopieczni trenera **Arkadiusza Janiaka** podejmować będą Polonię Andrzejów i maja szansę zrehabilitować się za klęskę w meczu z Włókniarzem Pabianice. Natomiast Zjednoczeni Stryków udają się do „jaskini lwa", do Pabianic, gdzie w sobotę o godz. 16:00 zmierzą się z liderem rozgrywek Włókniarzem.

Zaczynają swoje rozgrywki oldboje Stali Głowno, którzy występują w lidze wojewódzkiej. „Starsi panowie" podejmować będą PTC Pabianice. Z meczów drużyn młodzieżowych najciekawiej zapowiada się sobotnie spotkanie Zjednoczonych Stryków, którzy w Zgierzu zmierzą się z miejscowym MKP. Natomiast do końca pierwszej rundy zmierzają amatorskie rozgrywki tenisa stołowego. Pierwszoligowcy już zakończyli swoje mecze rundy wiosennej (zespół TKKF „Alles" ma do rozegrania jeszcze zaległe spotkanie z ekipą SMS Łódź), natomiast dopiero 6 maja drugi zespół TKKF „Alles" Głowno zmierzy się z drużyną Poczty w Łodzi.

Czwartek, 24 kwietnia

● **godz. 17:00**, inauguracyjny mecz rundy wiosennej ligi wojewódzkiej oldbojów, w którym Stal Głowno zmierzy się z PTC Pabianice.

Sobota, 26 kwietnia

● **godz. 11:00,** mecz ligi juniorów, na stadionie MOSiR w Zgierzu Zjednoczeni Stryków spotkają się z miejscowym MKP

● **16:00,** mecz o mistrzostwo V ligi, w Pabianicach seniorzy Zjednoczonych Stryków rywalizować będą z Włókniarzem.

● **17:00,** na stadionie w Głownie piłkarze GOSSO Stali w meczu o trzecioligowe punkty podejmować będą ekipę Hutnika Warszawa.

Niedziela, 27 kwietnia

● **11:00,** w Głownie o piątoligowe punkty tym razem drugi zespół GOSSO Stali walczyć będzie z Polonią Andrzejów.

● **12:00,** w meczu o mistrzostwo klasy „B" Błękitni Dmosin podejmować będą wicelidera rozgrywek swojej grupy zgierskiego Włókniarza.

● **17:00,** w Popowie miejscowy Sokół z cyklu rozgrywek klasy „B" rywalizować będzie ze Startem Szczawin.

Wtorek, 29 kwietnia

● **17:00**, tym razem w Rzgowie oldboje Stali Głowno rozegrają mecz drugiej kolejki w ramach rozgrywek ligi wojewódzkiej oldbojów.

(ak)

Podnoszenie ciężarów

Poprawili rekordy

Hrubieszów, 12 kwietnia. Na dobrym poziomie zaprezentowali się atleci LKS Agronom Bratoszewice. Na mistrzostwach Polski do lat 18 rozegranej w hali sportowej w Hrubieszowie podopieczni trenera **Bogdana Szejna** mimo, że nie przywieźli medali, to prawie każdy z nich poprawił swoje rekordy życiowe. Najbardziej poprawił swój wynik **Michał Franaszek**, który w kategorii wagowej 105 kg. osiągnął 142,5 kilograma (62,5 w rwaniu i 80 kilogramów w podrzucie), poprawiając swoją „życiówkę" aż o 12,5 kilograma.

dok. na str. 30

Prognoza pogody 17-23 kwietnia

SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę regionu kształtować będzie obszar obniżonego ciśnienia, w weekend zatoka niżowa. Napływa ciepła, ale wilgotniejsza masa powietrza.

CZWARTEK - PIĄTEK: W ciągu dnia pogodnie oraz ciepło, zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, lokalnie możliwy opad deszczu. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia. Wiatr z kierunków północnych, słaby.
Temp. max w dzień: + 14°C do + 16°C.
Temp. min w nocy: + 6°C do + 4°C.

SOBOTA - NIEDZIELA: Zachmurzenie umiarkowane do dużego, miejscami opady deszczu oraz trochę chłodniej. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia. Wiatr z kierunków wschodnich, umiarkowany do słabego.
Temp. max w dzień: + 14°C do + 12°C.
Temp. min w nocy: + 5°C do + 3°C.

PONIEDZIAŁEK - ŚRODA: Zachmurzenie umiarkowane do dużego, okresami z opadami deszczu, ale cieplej. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia. Wiatr z kierunków południowych, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: + 14°C do + 17°C. Temp. min w nocy: + 7°C do + 5°C.

PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA: Początkowo pogoda na ogół korzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie, ale w weekend pogorszenie.